POZIOM SATYSFAKCJI Z ŻYCIA I POZIOM INTELIGENCJI EMOCJONALNEJ WŚRÓD SKAZANYCH MĘŻCZYZN

ODBYWAJĄCYCH KARĘ POZBAWIENIA WOLNOŚCI W POLSKICH ZAKŁADACH KARNYCH

DAGMARA MARIA BORUC

impuls

Poziom satysfakcji z życia i poziom inteligencji emocjonalnej wśród skazanych mężczyzn odbywających karę pozbawienia wolności w polskich zakładach karnych

Dagmara Maria Boruc

impuls

Kraków 2017

Najwybitniejszemu Profesorowi. Najwspanialszemu Człowiekowi.Wykładowcy Akademii Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej w Warszawie, Profesorowi Czesławowi Czabale,z wyrazami największego szacunku.

Człowiek może sam uczynić siebie szczęśliwym lub nieszczęśliwym, niezależnie od tego, co zachodzi „na zewnątrz", zmieniając jedynie stan swojej świadomości. Wszyscy znamy ludzi, którzy potrafi ą sytuacje beznadziejne obrócić w wyzwania, możliwe do podjęcia i pokonania, wyłącznie dzięki sile swojej osobowości.

(Csikszentmihàlyi, 1996b, s. 55)

Spis treści

Wprowadzenie

Rozdział 1
Analiza teoretyczna problematyki przestępczości

1.1. Czynniki determinujące zachowania przestępcze

Rozdział 2
Analiza teoretyczna problematyki i empiryczne badania zadowolenia z życia

2.1. Problematyka szczęścia i zadowolenia z życia

2.2. Czym mierzymy szczęście?

2.3. Komponenty i czynniki determinujące zadowolenie z życia

2.4. Teorie dotyczące genezy szczęścia i zadowolenia z życia

2.5. Podmiotowe determinanty doświadczania poczucia szczęścia

2.6. Obiektywne determinanty doświadczania poczucia szczęścia

Rozdział 3
Analiza teoretyczna problematyki i empiryczne badania inteligencji emocjonalnej

3.1. Czym jest inteligencja emocjonalna?

3.2. Rola emocji we wnioskowaniu emocjonalnym

Rozdział 4
Związek między poziomem zadowolenia z życia a poziomem inteligencji emocjonalnej – badania własne

4.1. Wprowadzenie

4.1.1. Założenia teoretyczne oraz problem badawczy

4.1.2. Zmienne i ich operacjonalizacja

4.1.3. Model zależności między zmiennymi

4.1.4. Hipotezy badawcze

4.1.5. Strategie badań

4.1.6. Charakterystyka zastosowanych narzędzi badawczych

4.2. Opis grupy badawczej i przebiegu badań

4.2.1. Struktura wiekowa skazanych ogółem (N = 80)

4.2.2. Struktura wiekowa skazanych mężczyzn (N = 40)

4.2.3. Struktura wiekowa skazanych kobiet (N = 40)

4.2.4. Struktura wiekowa niekaranych mężczyzn (N = 40)

4.2.5. Poziom wykształcenia wśród karanych ogółem (N = 80)

4.2.6. Poziom wykształcenia wśród skazanych mężczyzn (N = 40)

4.2.7. Poziom wykształcenia wśród skazanych kobiet (N = 40)

4.2.8. Poziom wykształcenia wśród mężczyzn niekaranych (N = 40)

4.2.9. Rodzaj zakładu karnego, w którym osadzeni są skazani mężczyźni (N = 40)

4.2.10. Rodzaj zakładu karnego, w którym osadzone są skazane kobiety (N = 40)

4.3. Rodzaj oddziaływania stosowanego wobec skazanych

4.3.1. Rodzaj oddziaływania stosowanego wobec skazanych mężczyzn (N = 40)

4.3.2. Rodzaj oddziaływania stosowanego wobec skazanych kobiet (N = 40)

4.4. Typ zakładu karnego, w którym umieszczeni są skazani

4.4.1. Typ zakładu karnego, w którym umieszczeni są skazani mężczyźni (N = 40)

4.4.2. Typ zakładu karnego, w którym umieszczone są skazane kobiety (N = 40)

4.5. Zastosowane procedury statystyczne

Rozdział 5
Wyniki badania

5.1. Analiza poziomu szczęścia – wyniki analiz na podstawie Kwestionariusza Zadowolenia z Życia Jana Chodkiewicza

5.1.1. Wyniki uzyskane w grupie respondentów ogółem (mężczyzn skazanych, kobiet skazanych i mężczyzn niekaranych)
uczestniczących w badaniu (N = 120)

5.1.2. Wyniki uzyskane w grupie skazanych mężczyzn (N = 40)

5.1.3. Wyniki uzyskane w grupie skazanych kobiet (N = 40)

5.1.4. Wyniki uzyskane w grupie skazanych ogółem (N = 80)

5.1.5. Wyniki uzyskane w grupie niekaranych mężczyzn (N = 40)

5.1.6. Podsumowanie i wnioski

5.2. Analiza istotności poziomu zadowolenia z życia w badanych grupach

5.2.1. Analiza istotności poziomu zadowolenia z życia w grupie mężczyzn ogółem (N = 80)

5.2.2. Analiza istotności poziomu zadowolenia z życia w grupie skazanych ogółem (N = 80)

5.3. Analiza poziomu inteligencji emocjonalnej – wyniki analiz na podstawie Kwestionariusza Inteligencji Emocjonalnej

5.3.1. Wyniki uzyskane w grupie skazanych respondentów ogółem (N = 120)

5.3.2. Wyniki uzyskane w grupie skazanych mężczyzn (N = 40)

5.3.3. Wyniki uzyskane w grupie skazanych kobiet (N = 40)

5.3.4. Wyniki uzyskane w grupie niekaranych mężczyzn (N = 40)

5.3.5. Wyniki uzyskane w grupie skazanych ogółem (N = 80)

5.4. Wyniki średnich sum uzyskanych w Kwestionariuszu Inteligencji Emocjonalnej

5.4.1. Wyniki średnich sum uzyskanych w Kwestionariuszu Inteligencji Emocjonalnej w grupie skazanych respondentów ogółem (N = 120)

5.4.2. Wyniki średnich sum uzyskanych w Kwestionariuszu Inteligencji Emocjonalnej w grupie skazanych mężczyzn (N = 40)

5.4.3. Rozkłady średnich sum uzyskanych w Kwestionariuszu Inteligencji Emocjonalnej w grupie skazanych kobiet (N = 40)

5.4.4. Rozkłady średnich sum uzyskanych w Kwestionariuszu Inteligencji Emocjonalnej w grupie skazanych ogółem (N = 80)

5.4.5. Rozkłady średnich sum uzyskanych w Kwestionariuszu Inteligencji Emocjonalnej w grupie niekaranych mężczyzn (N = 40)

5.4.6. Podsumowanie i wnioski

5.5. Analiza istotności poziomu inteligencji emocjonalnej w badanych grupach

5.5.1. Analiza istotności poziomu inteligencji emocjonalnej w grupie mężczyzn ogółem (N = 80)

5.5.2. Analiza istotności poziomu inteligencji emocjonalnej w grupie skazanych ogółem (N = 80)

5.6. Interpretacja zależności korelacyjnych poziomu zadowolenia z życia w badanych grupach

5.6.1. Interpretacja zależności korelacyjnych poziomu zadowolenia z życia w grupie skazanych mężczyzn (N = 80)

5.6.2. Interpretacja zależności korelacyjnych poziomu zadowolenia z życia w grupie skazanych kobiet (N = 40)

5.6.3. Interpretacja zależności korelacyjnych poziomu zadowolenia z życia w grupie skazanych ogółem (N = 80)

5.6.4. Interpretacja zależności korelacyjnych poziomu zadowolenia z życia w grupie niekaranych mężczyzn (N = 40)

5.7. Interpretacja zależności korelacyjnych poziomu inteligencji emocjonalnej w badanych grupach

5.7.1. Interpretacja zależności korelacyjnych poziomu inteligencji emocjonalnej w grupie skazanych mężczyzn (N = 40)

5.7.2. Interpretacja zależności korelacyjnych poziomu inteligencji emocjonalnej w grupie skazanych kobiet (N = 40)

5.7.3. Interpretacja zależności korelacyjnych poziomu inteligencji emocjonalnej w grupie skazanych ogółem (N = 80)

5.7.4. Interpretacja zależności korelacyjnych poziomu inteligencji emocjonalnej w grupie niekaranych mężczyzn (N = 40)

5.8. Interpretacja zależności korelacyjnych poziomu zadowolenia z życia i poziomu inteligencji emocjonalnej w badanych grupach

5.8.1. Interpretacja zależności korelacyjnych poziomu zadowolenia z życia i poziomu inteligencji emocjonalnej w grupie skazanych mężczyzn (N = 40)

5.8.2. Interpretacja zależności korelacyjnych poziomu zadowolenia z życia i poziomu inteligencji emocjonalnej w grupie skazanych kobiet (N = 40)

5.8.3. Interpretacja zależności korelacyjnych poziomu zadowolenia z życia i poziomu inteligencji emocjonalnej w grupie skazanych ogółem (N = 80)

5.8.4. Interpretacja zależności korelacyjnych poziomu zadowolenia z życia i poziomu inteligencji emocjonalnej w grupie niekaranych mężczyzn (N = 40)

5.9. Podsumowanie i wnioski

Zakończenie

Bibliografia

Strona redakcyjna

Wprowadzenie

> Więziennictwo polskie stanęło od samego początku swej działalności na zasadniczym stanowisku, że celem pozbawienia wolności jest poprawa więźnia i jego umoralnienie. Dążyło się i dąży do tego, by ludzi, których niezdrowe warunki życiowe popychały do popełnienia przestępstwa, przerobić na jednostki użyteczne dla społeczeństwa (Przybyliński, 2012, s. 9).

Instytucja totalna, jaką jest zakład karny (w potocznym rozumieniu – więzienie), ma długą tradycję. W polskich zakładach karnych, jak również aresztach śledczych, znajdują się osoby, które powinno się w szczególny sposób izolować od pozostałych osadzonych ze względu na popełnienie specyficznego rodzaju przestępstwa lub niewłaściwe zachowania już podczas pobytu w instytucji totalnej.

Prawidłowy rozwój społeczny człowieka, właściwie przebiegająca socjalizacja, która pozwoli nowo narodzonym członkom danej zbiorowości kultywować jej zwyczaje, zapewnić ciągłość tradycji – po prostu przetrwać, była przez wiele stuleci w centrum zainteresowania zarówno teoretyków, jak i praktyków niemal wszystkich kierunków humanistycznych, w tym społecznych. Zagadnieniami tymi zajmowali się psychologowie, filozofowie, prawnicy, kryminolodzy, pedagodzy czy teolodzy. Od czasów pradawnych wychowanie i nauczanie odgrywało ogromną rolę w kulturze (w cywilizacjach starożytnego Wschodu, tj. w Chinach – Konfucjusz i jego ruch konfucjanizmu, czy buddyzm w Indiach; w starożytnej Europie: Sparta za czasów Likurga, w Atenach Platon, Arystoteles i Sokrates, a w Rzymie najwybitniejszy pedagog – Marek Fabiusz Kwintylian). Zaciekle poszukiwano

„złotego środka”, cudownej recepty zawierającej lek kierujący człowieka na właściwy tor w jego rozwoju, aby nie dopuścić do pojawienia się patologii – przestępczości. Kierunek, który pozwoli mu odnaleźć się w roli członka społeczności, stać się częścią większej całości, na którą może liczyć i która pomoże w chwilach trudnych, wymagających wsparcia. Wielokrotnie bowiem słyszymy stwierdzenia typu: „Człowiek – istota społeczna”, „Jednostka nie jest samotną wyspą”. Niezwykle istotny jest proces nabywania przez każdą jednostkę określonych wzorów zachowań, dostosowanie się do obowiązujących norm czy przyjęcie wartości, którymi będzie się kierować w swoim życiu. Dzięki tym umiejętnościom napotykane trudności stają się możliwe do pokonania i są rozpatrywane w kategoriach nie przeszkód, ale wyzwań, którym należy sprostać. Umiejętność dostosowania się do zaskakujących sytuacji (tzw. elastyczność) ułatwia życie. Również poszanowanie istniejących zakazów, nałożonych na jednostkę nakazów w postaci prawa jako gwaranta ładu społecznego, nie będzie prowadziło do jego świadomego łamania, natomiast tych, którzy decydują się je złamać, będzie czekać należyta kara nie tylko w formie zasądzonej przez instytucje do tego powołane, ale także (niekiedy jest to dużo dotkliwsze) poprzez wykluczenie społeczne i odebranie przywilejów, którymi cieszą się członkowie przestrzegający i szanujący literę prawa (Boruc, 2012).

Zdaniem pedagogów resocjalizacyjnych, m.in.: Konopnickiego (1971), Ostrihańskiej (1972) czy Spionek (1981), jednostki niedostosowane społecznie charakteryzują się:

- wadliwą samokontrolą emocjonalną,
- wadliwą samokontrolą poznawczą,
- brakiem odpowiedniego poziomu samoakceptacji,
- brakiem w zakresie antycypacji,
- brakiem umiejętności trafnej oceny skutków własnego działania,
- niechęcią do respektowania obowiązujących zasad i norm,
- podwyższonym poziomem agresji o charakterze werbalnym,

- podwyższonym poziomem agresji o charakterze fizycznym,
- wrogim, nieprzyjemnym pojmowaniem świata oraz ludzi,
- deficytami w zakresie rozumienia siebie,
- deficytami w zakresie rozumienia własnych emocji,
- nieumiejętnością nazywania doświadczanych emocji,
- niedostatecznie rozwiniętą empatią,
- znaczną przewagą przeżywania emocjonalnego nad poznawczym,
- brakiem umiejętności antycypowania kary.

Początek problemów obserwowany jest zwykle już we wczesnym dzieciństwie. Jeżeli nieprawidłowy rozwój nie zostanie zatrzymany, deficyty zaczynają dotykać coraz to rozleglejszych obszarów, powodując tym samym nieodwracalne szkody dla człowieka. Sfery społeczna i emocjonalno-psychiczna nie funkcjonują należycie w późniejszym okresie. Przytaczane dane badawcze bardzo silnie przemawiają za potrzebą dalszych analiz dotyczących występowania psychopatologicznych cech u osób dokonujących czynów karalnych. Wskazane wydaje się również zgłębianie zagadnienia inteligencji emocjonalnej i zadowolenia z życia u niedostosowanych społecznie. Dzięki zmiennym występującym we wspomnianej grupie zakres wiedzy na temat resocjalizacji będzie się nieustannie poszerzać, dając początek nowym sposobom skuteczniejszego oddziaływania na owe jednostki oraz szansę na zmianę funkcjonowania tradycyjnych (państwowych i społecznych) instytucji opiekuńczo-wychowawczych i karnych.

Problem zadowolenia z życia pojawił się stosunkowo niedawno w dziedzinie psychologii określanej mianem psychologii pozytywnej. W latach 90. XX wieku Seligman zapoczątkował studia nad tą sferą życia każdego człowieka. Według twórcy Skali Zadowolenia z Życia, Fahrenberga i współautorów (2000), zadowolenie z życia to „indywidualna ocena przeszłych i teraźniejszych warunków życiowych oraz perspektyw na przyszłość”. Zadowolenie z życia zależy od wielu czynników,

dlatego ważne jest sprawdzenie jego poziomu w warunkach specyficznych, niecodziennych, np. więziennych.

W przypadku osób skazanych, odbywających karę pozbawienia wolności w instytucjach totalnych, tj. zakładach karnych, nie odnotowano dużej liczby badań z tego zakresu. Ze względu na występowanie u skazanych cech psychopatologicznych odpowiedzialnych za liczne deficyty w wielu sferach wydawać by się mogło, że będzie ich charakteryzować niski poziom zadowolenia z życia. Warto zidentyfikować czynniki powiązane z zadowoleniem z życia u osób przestępczych. Te zmienne mogą przyczynić się do jeszcze lepszego zrozumienia funkcjonowania tej grupy, a w konsekwencji do podjęcia skutecznych i zintegrowanych oddziaływań resocjalizacyjnych służących readaptacji społecznej.

Inteligencja emocjonalna – określana mianem kompetencji, zdolności umożliwiających adekwatne wyrażanie własnych emocji oraz ich regulowanie, odczytywanie stanów emocjonalnych u innych i przewidywanie zachowań – jest niezwykle pożądana. Odgrywa znaczącą rolę w codziennym życiu, pomaga przede w sytuacjach stresowych, niepożądanych czy traumatycznych, a także w chwilach radosnych. Jednostki skłonne do zachowań asocjalnych takich umiejętności nie posiadają bądź rozwinięte są one w niewielkim stopniu (Boruc, 2012). W rozdziałach 1–3 przedstawiono podstawy teoretyczne poruszonych zagadnień, czyli badanych zmiennych, tj. poziomu zadowolenia z życia i poziomu inteligencji emocjonalnej wśród skazanych mężczyzn i skazanych kobiet.

Otrzymane wyniki dotyczące wymienionych skazanych skonfrontowano z danymi związanymi z mężczyznami niekaranymi, którzy nie figurują w Krajowym Rejestrze Karnym. Poruszono również wątek kształtowania się osobowości przestępczej. Było to niezbędne ze względu na grupę uczestniczącą w omawianym badaniu (czyli osadzonych odbywających karę pozbawienia wolności w zakładzie karnym).

W rozdziałach 4 i 5 omówiono badania własne przeprowadzone na dwóch grupach skazanych: kobiet i mężczyzn odbywających

karę pozbawienia wolności w polskich zakładach karnych i aresztach śledczych.

Dokonano także porównania poziomu inteligencji emocjonalnej osób odbywających karę pozbawienia wolności z poziomem występującym u tych, którzy nie figurują w kartotece Krajowego Rejestru Karnego, czyli nie byli karani.

Rozdział 6 zawiera ogólne wnioski uzyskane na bazie dotychczasowej wiedzy teoretycznej, badań własnych oraz badań empirycznych przeprowadzonych w latach wcześniejszych przez innych autorów. Stanowi niejako podsumowanie treści książki.

Rozdział 1

Analiza teoretyczna problematyki przestępczości

1.1. Czynniki determinujące zachowania przestępcze

Kim jest przestępca? Czy zachowanie jednostki ma charakter reaktywny czy celowy? Jakie są motywy działania jednostki, która decyduje się złamać prawo? Czy zaobserwowana niespójność zachowania jednostki ma swoje konkretne źródło? Czym charakteryzuje się dojrzała osobowość? Na czym ona polega dojrzałość? Jakie warunki muszą być spełnione, aby dojrzała osobowość została ukształtowana? Dlaczego czasem prawidłowy rozwój osobowości zostaje zaburzony i co na to wpływa?

Próby zdefiniowania terminu „osobowość" podjęło się wielu teoretyków i praktyków. Dla Platona osoba ludzka to suma cech, doznań oraz wszelkich oddziaływań (Gogacz, 1991). Kilka epok później Allport w swojej książce *Personality: A Psychological Interpretation* umieścił objaśnienie, które nie straciło na swej aktualności:

> Osobowość to dynamiczna organizacja wewnątrz jednostki tych psychofizycznych systemów, które determinują unikalne przystosowanie do środowiska (Allport, 1937, s. 48).

Współczesne wyjaśnienie, bardziej precyzyjne i rozbudowane, zaprezentowane przez Pervina (2002, za: Oleś, 2002, s. 22–23),

nawiązuje do Allportowskiego.

> Biorąc pod uwagę dynamizm organizacji osobowości, adaptacyjnej funkcji osobowości, jej podłoża neurofizjologicznego oraz ujęcia jej w system, stworzył on następującą definicję: osobowość jest to złożona całość myśli, emocji i zachowań, nadająca kierunek i wzorzec życiu człowieka. Podobnie jak ciało, osobowość składa się zarówno ze struktur, jak i procesów, i odzwierciedla działanie tyleż natury, co środowiska (Oleś, 2002, s. 22–23).

Pojęcie osobowości obejmuje również czasowy aspekt funkcjonowania człowieka, osobowość zawiera bowiem wspomnienia przeszłości, reprezentacje mentalne tej raźniejszości oraz wyobrażenia i oczekiwania co do przyszłości (Pervin, 2002, za: Oleś, 2002, s. 22).

Wiedząc już, pod jakim kątem mamy patrzeć na „osobowość człowieka", przejdźmy do dalszych rozważań na temat determinantów nieprawidłowego jej rozwoju. Otrzymamy obraz grupy osób określanych mianem niedostosowanych społecznie, dewiantów – jednostek odbywających karę pozbawienia wolności w zakładach karnych.

Osobowość przestępców jest od dawna przedmiotem zainteresowania zarówno kryminologów, jak i psychologów, a także znawców prawa. Zagadnieniem tym zajmowali się teoretycy oraz praktycy. Powstało wiele teorii próbujących wyjaśnić, jak dochodzi do tego, że jednostka decyduje się złamać prawo, stać się przestępcą. Wśród nich wyróżnia się (Błachut, Gaberle, Krajewski, 2007):

1) teorię kryminologii klasycznej,
2) teorię kryminologii pozytywistycznej o kierunku biopsychologicznym i socjologicznym,
3) teorię kryminologii antynaturalistycznej,
4) teorię kryminologii neoklasycznej,
5) współczesną teorię.

Teoria kryminologii klasycznej powstała na podstawie szkoły klasycznej prawa karnego, do której należeli przede wszystkim: Beccaria, Bentham, Kant, Hegel oraz Feuerbach (Błachut, Gaberle,

Krajewski, 2007). Nurt ten położył podwaliny pod współczesną kryminologię i jej twierdzenia odnoszące się do osoby przestępczej. Szkoła ta była określana potocznie jako „dziecko liberalizmu". Według niej:

1) każdy człowiek, w tym także przestępca, jest jednostką racjonalną, dokonującą świadomych wyborów;
2) jednostka, w tym także przestępca, to osoba wolna, wyposażona w wolną wolę (indeterministyczna wizja człowieka);
3) przestępca to zupełnie normalna osoba, która świadomie wybiera zło, tzn., że wszyscy jesteśmy potencjalnymi przestępcami;
4) każdy jest odpowiedzialny za swoje czyny;
5) człowiek kieruje się w życiu chęcią uniknięcia bólu i cierpienia oraz uzyskaniem jak największej przyjemności (hedonistyczna wizja człowieka).

Powstałe w połowie XIX wieku teorie kryminologii pozytywistycznej swój początek zawdzięczają panującemu wówczas duchowi nauki. Sama wiara nie wystarczała. Najważniejsze było to, co namacalne, dające się wytłumaczyć w racjonalny i logiczny sposób. Scjentyzm opanował świat. Comte wraz ze Spencerem uważali, że wiedzę o człowieku można zdobyć na wzór matematyki. Idee te przez niemal sto lat zdominowały badania nad przestępczością. Najważniejszymi postulatami były:

1) deterministyczna koncepcja sprawcy przestępstwa – zgodnie z nią zachowaniem przestępczym rządzą czynniki, nad którymi istota ludzka nie ma kontroli;
2) koncepcja, że sprawca przestępstwa różni się od innych, jest odmieńcem, dlatego należy do szczególnej kategorii osób;
3) koncepcja, że przestępca to dotknięta wadami osoba;
4) koncepcja, że zachowania przestępcze pozostają w ścisłym związku z cechami biologicznymi i społecznymi.

Pozytywizm ukierunkowany w przeważającej mierze na biologii i psychologii zapoczątkował jeden z głównych nurtów, jakim był wspomniany wcześniej nurt biopsychologiczny. Traktował o tym, że:

1) człowiek ujmowany jest w kategorii indywiduum, a posiadane przez niego cechy mają wpływ na jego zachowanie;
2) cechy człowieka są wrodzone, nabyte, dziedziczone, a ich wspólne oddziaływanie daje podłoże do pojawienia się zachowań przestępczych;
3) istnieje związek przyczynowo-skutkowy pomiędzy występowaniem cechy a gotowością jednostki do zachowań przestępczych.

Nawiązanie do powyższych tez odnajdujemy w jednej z najstarszych teorii starożytnego świata, wiążącej właściwości psychiczne z somatycznymi. Stworzył ją Hipokrates i nazwał teorią typów psychosomatycznych. Wyróżnił on cztery podstawowe typy człowieka: sangwinika, choleryka, melancholika i flegmatyka.

Kilkanaście tysięcy lat później Kretschmer (1921) wziął pod uwagę te założenia, stwarzając własny podział. Wyróżnił takie typy człowieka, jak: asteniczny – szczupły, atletyczny – umięśniony, pykniczny – otłuszczony, dysplastyczny – mężczyźni o budowie kobiecej, a kobiety – męskiej.

Jedną z najbardziej kontrowersyjnych koncepcji była tzw. teoria antropologiczna, którą sformułował Lombroso (1895). Mówi ona o determinizmie biologicznym. Jej twórca postulował, że przestępcą człowiek się rodzi. Osobowość przestępczą można poznać na podstawie wyglądu fizycznego. To, jak się wygląda, wystarczy do oceny, czy ktoś będzie bądź już jest dewiantem. Budowa ciała danego osobnika ujawni prawdę. Lombroso (1895) uważał, że przestępca charakteryzuje się sześcioma elementami, które można wyróżnić w obrębie głowy. Jednostka taka cechuje się bowiem: odmienną budową ucha, cofniętym czołem, wystającymi kośćmi policzkowymi, deformacją czaszki oraz zniekształceniem szczęki, a także odmienną anatomią organów wewnętrznych, w tym płciowych, oraz leworęcznością. Uogólniając, akcent kładziono na biologiczną przyczynowość pojawiania się zachowań przestępczych u ludzi. Determinanty społeczne zeszły na dalszy plan, chociaż głębsza analiza owej teorii pokazuje, że nie były zupełnie pominięte.

Ludzie z czasem mieli już jednak dość wizji, w której człowiek jest zdany jedynie na ślepy los. W kontrze powstał kierunek socjobiologiczny. Skupił się on na roli społeczeństwa. Zwolennicy tego poglądu postulowali, że na zachowania przestępcze i rozwój osobowości przestępczej mają wpływ przede wszystkim czynniki społeczne oraz że do kształtowania się osobowości przestępczej i jej zachowań przyczyniają się niekorzystne warunki społeczne. W latach 60. i 70. XX wieku pojawiły się koncepcje w duchu antynaturalizmu. Poza teorią naznaczenia społecznego obejmował on nurty kryminologii krytycznej, konfliktowej czy fenomenologicznej. Opierał się przede wszystkim na interakcjonistycznej koncepcji przestępstwa. Przedmiotem dociekań były głównie mechanizmy społecznej reakcji na zachowania przestępcze. Nawiązywano do:

1) koncepcji dewiacji wtórnej Lemerta (1951), mówiącej o tym, że jednostka staje się przestępcą wskutek sztucznie wygenerowanego przez społeczeństwo systemu norm, który z kolei przyczynia się do etykietowania i stygmatyzacji społecznej takiej osoby. W chwili nazwania ją „dewiantem, przestępcą" zaczyna się u niej proces identyfikacji zgodnej z tym terminem oraz utrwalanie go poprzez coraz częstsze zachowania niezgodne z normą. W ten sposób zyskuje ona status dewianta, przestępcy;
2) koncepcji kontroli społecznej – według Beckera (1963) bycie outsiderem, przestępcą to następstwo subiektywnej interpretacji danego zachowania, a w dalszej kolejności nadania mu określonego znaczenia. To konkretna reakcja społeczna powoduje stanie się osobą przestępczą. Jak to ujął Becker,

> [...] to grupy społeczne kreują dewiację poprzez tworzenie norm, których naruszenie stanowi dewiację [...]. Dewiantem jest osoba, do której z powodzeniem przyłożono taką etykietkę. Zachowaniem dewiacyjnym jest zachowanie, które ludzie tak naznaczają (Becker, 1963, cyt. za: Błachut, Gaberle, Krajewski, 2007, s. 133–134).

3) teorii naznaczenia społecznego w ujęciu Schura (1971), która głosiła, że etykietka, która raz przylgnęła do jednostki, pomimo negocjacji z jej strony ze społeczeństwem odnośnie do nadanego statusu przestępcy, z czasem „pochłania" naznaczonego, rozpoczynając tym samym jego karierę przestępczą. Mechanizm kształtowania się kariery dewiacyjnej, jak to określił sam autor, przebiega w następujących etapach: stereotypizacja danej jednostki bądź grupy; retrospektywna interpretacja potencjalnych zachowań osoby przez pryzmat zachowania negatywnego, którego dopuściła się w przeszłości; nadanie etykietki dewianta; próba negocjacji osoby naznaczonej ze społeczeństwem; pochłanianie ról – stanie się dewiantem.

Liberalny charakter kryminologii pozytywistycznej przyczynił się do powstania w latach 70. XX wieku w Stanach Zjednoczonych teorii neoklasycznej. Była ona jej zupełnym przeciwieństwem. Stała bowiem na straży konserwatyzmu. Postulowała, że przestępstwo i samo stanie się przestępcą jest aktem woli podmiotu, co w konsekwencji doprowadziło do tego, iż przeniosła ona odpowiedzialność bezpośrednio na podmiot, czyli sprawcę. Krótko mówiąc, człowiek jest odpowiedzialny za to, co robi i jakim będzie. To jest jego świadomy wybór.

Teorie powstałe na początku XXI wieku, zajmujące się wytłumaczeniem zaburzeń w zachowaniu, ukierunkowanych na działania przestępcze oraz wykształcenie się osobowości przestępczej, opierają się m.in. na koncepcji temperamentu zaprezentowanej przez Strelaua (1985, s. 179). Według niego temperament odnosi się głównie do „poziomu energetycznego i charakterystyki czasowej zachowania". Elementami składowymi każdego zachowania są aktywność oraz reaktywność. Nadają one bowiem charakter, styl życia.

Pierwsza składowa dotyczy poziomu intensywności, a także częstości czynności człowieka i poprzez to

> [...] człowiek może regulować stymulującą wartość własnego zachowania i sytuacji zewnętrznych, zaspokajając tym samym

> indywidualną potrzebą stymulacji [...] Dzięki dostosowaniu odpowiednich bodźców – adekwatnie do mechanizmu wzmocnienia czy tłumienia stymulacji – pozwala ona na utrzymanie optimum pobudzenia (Strelau, 1985).

Druga z kolei

> [...] jest wymiarem przejawiającym się we wrażliwości zmysłowej i emocjonalnej na jednym końcu i zdolności, wytrzymałości na działanie silnej stymulacji na drugim końcu (Strelau, 1985, s. 181).

Można zatem wnioskować, że jednostki charakteryzujące się niską reaktywnością są bardzo wytrzymałe i potrafią zareagować na nieprzyjemne lub bolesne bodźce, a ich wrażliwość jest zniesiona. Z kolei ci o wysokiej reaktywności działają pod wpływem impulsu, bez zastanowienia i przewidywania konsekwencji swoich czynów. Są zatem niezwykle wrażliwi nawet na niewielką stymulację i w porównaniu z tymi pierwszymi mało wytrzymali. Stąd też ich kontrola wewnętrzna nie może prawidłowo regulować działań, przez co nie są w stanie powstrzymać się od natychmiastowej gratyfikacji. Dysfunkcje tego rodzaju mogą więc być predykatorem zachowań przestępczych.

Co więcej, Hołyst (1994, s. 226) podkreśla, że „różnica płci ma duży wpływ na rodzaj, częstotliwość i charakter popełnianych przestępstw". Według niego charakter przestępczości kobiet spowodowany jest tym, że

> [...] współczesna kobieta nie tylko zmierza do równości wobec prawa i w zawodzie, lecz wręcz pragnie wyzwolić się od dominacji mężczyzny i walczy o swoje równouprawnienie społeczne (Hołyst, 1994, s. 227).

Analiza statystyk przestępczości ujawnia, że wachlarz dokonywanych przez kobiety przestępstw jest bogaty: począwszy od przestępstw przeciwko mieniu do czynów skierowanych przeciwko zdrowiu i życiu. Nie cofają się one przed możliwością wykorzystania przemocy czy dokonania gwałtów, o których wspominają Siemaszko i współautorzy (za: Hołyst, 2003, s. 148). Nie można jednak zapominać o wpływie czynników egzogennych

na rozwój układu nerwowego. Dowodem są badania o charakterze longitudinalnym przeprowadzone przez Rubina i współpracowników (2003), które są często przytaczane w literaturze resocjalizacyjnej, psychologicznej, jak również prawnej. Wymienieni autorzy zwrócili bowiem szczególną uwagę na związek między temperamentem jednostki, konfliktem oraz negatywnymi oddziaływaniami matki 2-letnich dzieci na intensywność i częstość występowania zachowań eksternalizacyjnych w wieku 4 lat. Uzyskane wyniki pokazały, że inicjowane przez 2-latki zachowania agresywne, liczne konflikty oraz umiejętność kontroli emocji oraz negatywnych zachowań wraz z jakością i formą interakcji matek ze swoimi dziećmi warunkują pojawienie się zachowań niepożądanych. To bardzo istotne dane, o których warto pamiętać.

Rozdział 2

Analiza teoretyczna problematyki i empiryczne badania zadowolenia z życia

2.1. Problematyka szczęścia i zadowolenia z życia

> Jakie jest najwyższe dobro, które można osiągnąć poprzez działanie? Zarówno zwykli ludzie, jak i ci najbardziej wykształceni odpowiedzą: szczęście, lecz różnić się będą w określeniu, czym ono jest (Arystoteles, 2007, ks. 1, rozdz. 4, s. 77).

Problem szczęścia nurtował człowieka od zarania dziejów. W starożytności próbowano odpowiedzieć sobie na pytania: czym ono właściwie jest i jak je osiągnąć? Pojęcia „szczęście" i „zadowolenie" używane były wymiennie, traktowane jako tożsame. Jako jedni z pierwszych definicję szczęścia przedstawili sofiści. Wykorzystali przy tym subiektywizm, który prowadzi do zaprzeczenia istnienia tego pojęcia. Dlaczego? Rozważmy taką sytuację: człowiek twierdzi, że jest szczęśliwy. Jednak w sytuacji, gdy druga osoba nie zgadza się z tym i mówi, że ta pierwsza nie jest szczęśliwa w jego pojęciu, ta pierwsza nie będzie szczęśliwa, bo ta druga jest miarą wszystkiego. Jeżeli więc ta druga osoba zaprzecza szczęściu pierwszej, nie ma już możliwości, by inni zgadzali się z tą pierwszą. Nie może istnieć szczęście będące szczęściem uniwersalnym. Co więcej, szczęście będące pojęciem

(każde pojęcie jest uogólnieniem) także nie istnieje, a zatem szczęście nie istnieje.

Platon upatrywał najwyższego dobra w idei dobra (Tatarkiewicz, 1978). Niestety, nie jest ona osiągalna dla zwykłego człowieka. Idea dobra mówi o dobru immanentnym. Dobro człowieka może polegać tylko na działaniu dla jednostki specyficznym – tylko ona potrafi je wykonać dzięki (dobro każdej rzeczy polega na jej działaniu specyficznym) rozumowi oraz działalności duszy, która kierowana jest przez rozum (działanie duszy zgodne z wymogami jej dzielności). Krótko mówiąc – szczęśliwy jest ten, kto ma dobre i piękne rzeczy.

W koncepcji Arystotelesa (Tatarkiewicz, 1978) człowiek, jak każdy byt, ma wpisany w swą naturę cel, ku któremu nieustannie dąży. Tyle jest celów, ilu ludzi. Każdy cel zależy bowiem od indywidualnych upodobań każdego człowieka.

Według Arystotelesa jedynym i nadrzędnym celem powinno być życie rozumne. To powinno być priorytetem wszystkich ludzi. Twierdzi on również, że osiągnięcie obranego przez człowieka celu dostarczy mu spełnienia. Stan taki został nazwany przez Arystotelesa eudajmonią. Aby go osiągnąć, należy wytworzyć w sobie odpowiednie nawyki (dzielności, czyli cnoty – gr. *areté*), które polegają na skłonności do wybierania złotego środka w postępowaniu (chociażby bycie mężnym znajduje się pomiędzy postępowaniem tchórzliwym a brawurowym lub bycie oszczędnym – pomiędzy byciem sknerą a rozrzutnikiem). Cnotliwe życie, które oznacza postępowanie zgodne z cnotami, jest dla człowieka przyjemne, gdy zostanie trwale wyćwiczone. Jest tylko jeden warunek – inni również muszą kierować się cnotami. Dlatego też szczęście jest możliwe tylko w ramach państwa, które stoi na straży życia zgodnego z rozsądkiem. Każdy dba o własne interesy, jednak ma na uwadze dobro innych. Zdaniem Tatarkiewicza (1962, s. 40) szczęście to

> [...] pełne, trwałe i uzasadnione zadowolenia z życia. Dotyczy ono przede wszystkim [...] zadowolenia ze wszystkich naszych skłonności,

> zarówno pod względem ich zakresu, jak i ich intensywności, oraz rozciągłości, czyli trwania (Tatarkiewicz, 1990, s. 31).

Miarą ideału są więc pełnia oraz trwałość zadowolenia, które dotyczy całego życia człowieka. Jedynie szczęście realne jest tym, co może przybliżać jednostkę do tego ideału. Ocena zadowolenia z całości życia stanowi więc sumę pozytywnych szczegółów związanych z każdym przeżytym dniem, trwałość to miara stała, ogólnie przyjęta ocena życia, natomiast pełnia zadowolenia jest pełnią wiadomości odczuć. Nie można mylić ułudy bycia szczęśliwym w sytuacjach wytworzonych sztucznie, za pomocą tzw. wspomagaczy (substancji psychoaktywnych czy alkoholu), z rzeczywistymi, prawdziwymi, a co najważniejsze – świadomymi. Umiejętność ta sprawia, że człowiek będący w stanie prawdziwego szczęścia, które posiada komponenty emocjonalny i intelektualny, z pewnością będzie odczuwać ową przyjemność z życia autentycznie i będzie w stanie uznać jego faktyczną wartość.

Tatarkiewicz rozróżnia szczęście oraz zadowolenie z życia, podczas gdy te dwa pojęcia są zwykle traktowane jak synonimy. Pojęcie „zadowolenie z życia" ma naturę refleksyjną (jednostka jest zadowolona z życia) i porównawczą (człowiek jest zadowolony z aspektów pozytywnych w swoim życiu oraz z tego, co bywa lepsze od elementów negatywnych). „Szczęście" zaś to termin węższy. Według Tatarkiewicza (1962) to „pełne, trwałe i uzasadnione zadowolenie z życia". Podążając tym tropem, można zatem stwierdzić, że każde szczęście jest zadowoleniem, jednak nie każde zadowolenie można określić jako szczęście.

Taki tok rozumowania podzielają Andrews i Withey (1976). Autorzy ci uwzględniają również aspekt osobowy – traktują zadowolenie w kategoriach postawy, którego składowymi są komponenty afektywny (emocjonalne aspekty zadowolenia) i poznawczy (racjonalne aspekty zadowolenia).

Zadowolenie Mądrzycki (1996) przedstawia jako stan dobrego samopoczucia. Bardzo ważne są przy tym psychiczne i fizyczne odczucia o charakterze pozytywnym, jak również ich ocena. Według niego dobre samopoczucie może być powiązane z

osobowym optymizmem, złe natomiast z pesymizmem. Jest to tzw. społeczny optymizm. Podsumowując, trzeba podkreślić, że istnieją **trzy główne nurty wyjaśniające naturę zadowolenia z życia** i to, czym ono jest.

Pierwszy traktuje je w kategoriach zewnętrznego opisu, czyli posiadania cnót. Zadowolenie z życia nie jest zatem pojmowane obiektywnie oraz oceniane przez otoczenie. Oceny bycia szczęśliwym dokonują zatem osoby trzecie, obserwatorzy, a nie sam podmiot.

Stanowisko drugie mówi o szczęściu jako o czymś, co jest indywidualne. Jest to satysfakcja z życia, będąca wynikiem przeżywanych zdarzeń odniesionych do standardów osobistych. Można by rzec, że człowiekiem szczęśliwym nie jest ten, który o sobie w ten sposób nie myśli. Wyniki badań nad tzw. *subjective well-being* pokazują, że występuje tendencja do częstego doceniania własnego życia (Strack, Argyle, Schwarz, 1991).

Trzeci nurt natomiast nawiązuje do poglądów Bradburna, który w 1969 roku ogłosił, że szczęście nie może być uznawane za przeciwieństwo nieszczęścia. Na tym gruncie wyrosła teoria mówiąca o przewadze pozytywnej emocji nad negatywną. Doświadczanie pozytywnych emocji jest wewnętrzną predyspozycją. Pozytywne afekty można zatem odczuwać nawet wtedy, gdy nie występują w danej chwili.

Na podstawie literatury przedmiotu można wyróżnić dwa główne nurty wyjaśniające naturę zadowolenia z życia. Pierwszy zorientowany jest na afekt. Zadowolenie wiąże się ściśle z chwilowymi doświadczeniami oraz redukcją awersyjnych stanów przeżywanych przez człowieka. Najważniejszym postulatem jest istotność codziennego doświadczenia przy budowaniu emocji (Diener, 1984; Bradburn, 1969). Bradburn (1969) przeprowadził badanie, w trakcie którego pytał uczestników: „Czy podczas ostatnich kilku tygodni czułeś...?”. Odpowiedzi respondentów były następujące: 80% badanych uznało, że czuło zadowolenie z osobistego, istotnego dla niego osiągnięcia, 68% doznało radości z powodu dobrze układającego się życia, 43,7% doświadczyło niepokoju niepozwalającego na bezczynność, a 35% – znudzenie.

Badacz doszedł do wniosku, że „szczęście” oraz „nieszczęście” to niezależne od siebie pojęcia.

Zwolennicy podejścia drugiego są nastawieni poznawczo i zajmują się oceną sytuacji bieżącej. Twierdzą, że spostrzeganie pewnych deficytów w zakresie danych potrzeb zdecydowanie może obniżyć poziom zadowolenia. Pozytywne rozbieżności natomiast prowadzą do podniesienia jego poziomu (Brickman, Coates, Janoff-Bulman, 1978; Duncan, 1975; Headey, Wearing, 1991; Wills, 1981). Teoria Czapińskiego (1992) niejako spaja owe nurty. Autor stwierdził, że szczęście należy ujmować w kategorii subiektywnie spostrzeganej bądź odczuwanej własnej pomyślności. Jest to dobry stan własnego Ja (Czapiński, 1992). Stan ten opisuje się jako pozytywną postawę jednostki wobec życia i poszczególnych jego aspektów. Jest to tzw. cebulowa teoria szczęścia. Zakłada ona występowanie w człowieku trzech poziomów, które są budulcem dobrostanu psychicznego każdego z nas. Są to:

1) cząstkowe satysfakcje znajdujące się na poziomie najbardziej zewnętrznym, przylegającym do obiektywnych wydarzeń zachodzących na świecie.

- Należą do nich odczucia, a także sądy, które odnoszą się do:
- aspektu rodzinnego;
- krewnych oraz znajomych;
- ytuacji finansowej;
- zdrowia, osobistych osiągnięć;
- pracy, nauki, sytuacji w kraju;
- sfery życia seksualnego;
- warunków mieszkaniowych;
- dzieci, związku/małżeństwa, miejsca zamieszkania;
- sposobu spędzania czasu wolnego;
- norm moralnych, którymi kieruje się człowiek;

2) wola życia jako najgłębiej osadzona. Jest w najmniejszym stopniu podatna na oddziaływanie warunków zewnętrznych. Stanowi niezbędny warunek przetrwania;

3) ogólny dobrostan psychiczny, który stanowi pośrednią warstwę. Jest to przede wszystkim zadowolenie z całości życia, gdy bierze się pod uwagę: nierealistyczny optymizm, poczucie beznadziejności, depresję, radość z życia, ocenę jakości obecnego życia, ocenę jakości życia przyszłego, poczucie szczęścia, obecne samopoczucie oraz bilans doświadczeń pozytywnych i negatywnych.

Czapiński (1993) traktuje więc szczęście jako stan naturalny, który może istnieć w niesprzyjających warunkach, przy minimalnej aktywności podmiotu w przezwyciężaniu życiowych trudności. Poczucie szczęścia jest więc możliwe dzięki:

1) „efektowi Feniksa", mówiącemu o odradzaniu się poczucia szczęścia po doświadczeniu traumatycznych zdarzeń (wypadek i w jego wyniku kalectwo);
2) „efektowi Pollyanny" lub inklinacji pozytywnej, gdzie występuje przewaga pozytywnych postaw człowieka;
3) „efektowi negatywności", co oznacza, że aby czuć się szczęśliwym, nie musi wydarzyć się nic pozytywnego, ale do poczucia nieszczęścia konieczne jest wystąpienie wydarzenia negatywnego.

2.2. Czym mierzymy szczęście?

W licznych badaniach nad szczęściem wykorzystywano różne narzędzia pomiaru. W największych badaniach ankietowych w celu pomiaru poziomu szczęścia posłużono się serią pytań, m.in.: „Jak ocenisz swoje dotychczasowe życie?", „W jakim stopniu jesteś szczęśliwy?", „W jakim stopniu jesteś zadowolony ze swojego życia?". Jednym z czołowych badaczy był Fordyce (1988). Zastosował on pomiar szczęścia z dwiema pozycjami, którym odpowiadała 10-stopniowa skala: od 10 = czuję się ekstatycznie, fantastycznie, radośnie, do 0 = czuję się nieszczęśliwa/y. Odpowiadający na dwa pytania („Jak bardzo jesteś szczęśliwa/y?" oraz „Średnio, jaki procent czasu czujesz się szczęśliwy, nieszczęśliwy, obojętny?") mieli do dyspozycji skalę, na której zaznaczali adekwatną ich zdaniem cyfrę, która była subiektywną oceną każdego badanego. Wyniki były następujące: dla pierwszego pytania średnia wynosiła 6,9%, dla drugiego – 54%.

W najnowszych badaniach wykorzystano już bardziej skomplikowane skale, z wieloma pozycjami pytań. Są to m.in.: Skala Satysfakcji z Życia (Satisfaction with Life Scale) – mająca 5 pozycji (Diener, Horwitz, Emmons, 1985; Diener, Seligman, 2002; Pavot, Diener, 1993), Oksfordzka Skala Szczęścia – Wersja Zrewidowana (Revised Oxford Happiness Scale) z 29 pozycjami (Argyle, 2001), a także Wielowymiarowy Kwestionariusz Osobowości, czyli skala dobrostanu (Multidimensional Personality Questionnaire) z 18 pozycjami. Tę ostatnią wykorzystano w kontrowersyjnych badaniach (Bouchard, Loehlin, 1990; Lykken, 1999; Tellegen, Waller, 1997) nad bliźniętami wychowywanymi osobno (Minnesota Study of Twins Reared Apart). W latach 70. XX wieku w „Psychological Abstracts International" po wprowadzeniu przez Dienera (1984) terminu *subjective well-being* oficjalnie zaczęto używać pojęcia szczęścia (ang. *happiness*). W 1974 roku

„Social Indicators Research" opublikował wiele artykułów dotyczących dobrego samopoczucia, zadowolenia (*subjective well-being*). Powoli obalano przekonanie o freudowskim determinizmie uwikłania w popędy, które uniemożliwiają osiągnięcie szczęścia. We współczesnych koncepcjach psychologicznych „szczęście" stanowi kryterium trafności dla wielu innych pojęć, które uznawane są za trafne wskaźniki tzw. dobrego życia. Konkretne i jasne ich określenie znacznie ułatwia dobranie odpowiedniej metody, a co za tym idzie – narzędzia mierzącego interesującą zmienną.

W przypadku zadowolenia z życia wyznacznikami są: celowe dążenia, autonomia, sens życia i optymizm. Wszystkie one odnoszą się do wyników uzyskiwanych na skalach szczęścia (Keyes, Shmotkin, Ryff, 2002).

Dobre samopoczucie stanowi nieodłączny element zdrowego przystosowania psychicznego jednostki. Jest zatem pozytywnym efektem, czasem jednak poziom dobrego samopoczucia się obniża. Powrót do optymalnego dla człowieka poziomu mierzy się przy uwzględnieniu sukcesu osiąganego w pokonywaniu trudności. Jeżeli zatem jednostka sprosta wymaganiom otoczenia, jej samopoczucie się poprawi. Bardzo często podejmowane są badania dotyczące wartości oraz celów, do których dąży człowiek. King i Broyles (1997) wykazali, że jeżeli poprosi się badanych o wymienienie trzech dowolnych życzeń, o których spełnieniu marzą, to w większości przypadków jest to „bycie szczęśliwym".

Badania nad celami i wartościami niejednokrotnie dotykają obszaru szczęścia (King, Broyles, 1997; Richard, Diener, Suh, 1996; Schwartz, Bilsky, 1987). Liczne badania wskazały czynniki warunkujące szczęście, jego korelaty, jak również przyczyny (Diener, Diener, 1996; Diener, Seligman, 2002, 2004; Diener, Sandvik, Pavot, 1999; Myers, Diener, 1995). Diener i Suh (1998) twierdzą, że subiektywna ocena jakości życia, obok obszaru ekonomicznego i społecznego, jest podstawą tego, aby jednostka mogła oszacować swój poziom zadowolenia z dotychczasowego życia. Zauważono przy tym, że ocena satysfakcji z własnego życia odbija się na pozostałych sferach funkcjonowania każdej

jednostki, a przede wszystkim wiąże się (oprócz obiektywnych faktów odnoszących się do danej osoby, tj. jej wieku czy przynależności religijnej) z inteligencją emocjonalną oraz kompetencjami społecznymi.

Różni autorzy stworzyli listę zmiennych mających wpływ na subiektywnie postrzegane zadowolenie z życia. Są to m.in.:

1) religia (Myers, Diener, 1995),
2) wiek (Diener, Suh, 1998; Diener, Sandvik, Pavot, 1999),
3) bycie w związku małżeńskim (Diener, Sandvik, Pavot, 1999),
4) dochód/posiadanie majątku (Diener, Oishi, 2000).

Ludzie przejawiają skłonność do postrzegania i opisywania siebie jako dość szczęśliwych, a czynniki, które mogłyby teoretycznie oddziaływać na ich poziom szczęścia (takie jak: płeć, wiek, przynależność etniczna), nie są istotne (Myers, 1992; Myers, Diener, 1995). Wysokość dochodów również nie miała wpływu na poczucie zadowolenia respondentów (Myers, 1992; Myers, Diener, 1995).

Na ocenę jakości życia człowieka bardzo silny wpływ mają zasoby osobiste, jako

> [...] złożony układ osobowościowych, dyspozycyjnych i poznawczych czynników, które stanowią część psychologicznego kontekstu radzenia sobie. Zasoby osobiste są relatywnie stałymi dyspozycyjnymi cechami, które wpływają na selektywność procesów oceny poznawczej i radzenia sobie i zwrotnie mogą być zmieniane przez skumulowane rezultaty tych procesów (Poprawa, 2001, s. 106),

a także społeczne, do których zalicza się: umiejętność asertywnego zachowania się, skuteczne sposoby radzenia sobie ze stresem, poziom optymizmu, umiejscowienie kontroli, poczucie koherencji, poczucie własnej wartości i skuteczności oraz wsparcie społeczne (Mroziak, 1994; Antonovsky, 1995; Sheridan, Radmacher, 1998; Sęk, Pasikowski, 2001; Poprawa, 2001; Salmon, 2002).

Wiadomo, że każda jednostka jest inna. Gwarantują to indywidualne, charakterystyczne tylko dla niej właściwości, kompetencje, umiejętności ukształtowane w procesie socjalizacji i

rozwoju osobowości, np. przebieg procesów myślowych i motywacyjnych, zdolności inter- oraz intrapersonalne. Te wszystkie cechy, jeśli nie zostały zahamowane przez oddziaływanie negatywnych czynników, zapewniają efektywne funkcjonowanie w wielu obszarach życia społecznego: relacjach formalnych, nieformalnych (przyjacielskich), jak również w związkach intymnych opartych na komunikacji interpersonalnej – interpretowaniu emocji partnera i okazywaniu mu własnych, a także adekwatnym do sytuacji zachowaniu i umiejętności selekcjonowania informacji pod względem ich ważności.

Zdolności tworzenia korzystnych relacji międzyludzkich są niezmiernie istotne. Okazało się, że pozytywne nastawienie do drugiego człowieka (ang. *warm*), zaufanie i wsparcie ze strony innej osoby korelują z subiektywną oceną jakości własnego życia (Deci, Ryan, 1991; Baumeister, Leary, 1995), co nie jest spotykane wśród skazanych przebywających w zakładach karnych. Scheier i Carver (1993) udowodnili, że cechy osobowości są niewątpliwie ściśle związane z wyznaczaniem sobie indywidualnych celów i sposobu ich osiągania. W konsekwencji przekłada się to na poziom zadowolenia z własnego życia.

W nawiązaniu do tej tezy odkryto, że poczucie koherencji – globalna orientacja człowieka wyraża stopień, w jakim ma on silne, choć dynamiczne poczucie pewności, że:

1) bodźce napływające w ciągu życia ze środowiska wewnętrznego i mają charakter przewidywalny, ustrukturyzowany;
2) dostępne są zasady, które pozwalają sprostać wymaganiom stawianym przez te bodźce;
3) wymagania te są dla człowieka wyzwaniem wartym wysiłku i zaangażowania i prawidłowo ukształtowana osobowość są pozytywnie skorelowane z poziomem Spiritual Well-Being Scale (SWB) (Donahue i in., 1993; Sheldon, Elliot, 1997).

DeNeve i Cooper (1998) wyodrębnili w swoich badaniach pięć wymiarów ugodowości i sumienności jednostki. Są one skorelowane z miernikami/zmiennymi SWB, takimi jak: zaufanie, umiejscowienie kontroli, poczucie kontroli i twardość.

Samoakceptacja i pozytywne myślenie o sobie jako jednostce kompetentnej, zdolnej do osiągania zamierzonych celów oraz urzeczywistniania własnych planów, niewątpliwie mogą przyczynić się do podwyższenia oceny własnego życia (Ryan, Deci, 2000a; Chirkov, Ryan, 2001). Nowe sytuacje przynoszące wyzwania nie będą postrzegane przez człowieka w kategorii niebezpieczeństwa, zagrożenia, ale jako możliwość podwyższenia własnych kwalifikacji. Jednostka będzie rozpatrywała je w kategorii wyzwania niosącego z sobą pozytywne rezultaty – szansę na dobrą zmianę.

Najnowsze badania dotyczące subiektywnej oceny jakości życia, inteligencji emocjonalnej i wewnętrznego bądź zewnętrznego umiejscowienia kontroli ujawniły, że:

1) osoby z wysokim poziomem inteligencji emocjonalnej charakteryzują się pozytywnym myśleniem, natomiast negatywne myśli współwystępują z niskim poziomem rozwoju inteligencji emocjonalnej;
2) istnieje pozytywna korelacja pomiędzy inteligencją emocjonalną a zadowoleniem z trzech wymiarów własnego życia, tj.: osobistego życia, osiągnięć własnych i stylu życia;
3) wewnętrzne umiejscowienie kontroli u osób badanych skutkuje pozytywną oceną własnego życia we wszystkich jego wymiarach;
4) wewnętrzne umiejscowienie kontroli jest pozytywnie skorelowane z częstszym odczuwaniem pozytywnych emocji;
5) osoby z bardziej rozwiniętą inteligencją emocjonalną są szczęśliwsi, mają poczucie spełnienia w związkach partnerskich, stosunki formalne i przyjacielskie są dla nich zadowalające, a także charakteryzują się zrównoważeniem psychicznym.

W Polsce badania nad poziomem zadowolenia z życia przeprowadziła Finogenow (2008) wśród osób w wieku od 55 do 70 lat. Wyniki sugerują, że podstawowe wymiary osobowości bezpośrednio oddziałują na subiektywną ocenę zadowolenia z życia. Mają również pośredni wpływ na zadowolenie z życia przez modyfikację poziomu zasobów osobistych. Dla satysfakcji z życia

oraz poziomu emocji pozytywnych największe znaczenie mają wspomniane zasoby osobiste. Ich natężenie może modyfikować otoczenie. Może poprawić relacje społeczne i poszerzyć krąg znajomych. Z powyższych rozważań dotyczących szczęścia i zadowolenia wynika, że każde szczęście jest zadowoleniem. Nie każde zadowolenie jest jednak szczęściem. To pierwsze pojęcie jest bowiem dużo węższe.

Jak stwierdził Tatarkiewicz, szczęście to jedynie „pełne trwałe i uzasadnione zadowolenie z życia". Należy o tym pamiętać, ponieważ owe rozróżnienie niezwykle precyzyjnie określa istotę zadowolenia z życia, które jest obiektem analizy w niniejszej pracy.

2.3. Komponenty i czynniki determinujące zadowolenie z życia

Zadowolenie z życia warunkują kultura, najbliższe otoczenie, w którym obraca się człowiek, rytm dnia, panujące obyczaje, jak również system norm i zasad obowiązujących każdego obywatela. Największy jednak wpływ na jego poziom mają te sfery życia, które są najbardziej osobiste.

Andrews i Withey (1976) wyróżnili trzy fundamentalne elementy zadowolenia z życia każdego człowieka: pozytywne emocje, negatywne emocje i ocenę satysfakcji z życia. Pozytywne i negatywne emocje opisał jako pierwszy Bradburn (1969), który wspomniał o niezależności tych dwóch komponentów.

Diener (1984) stwierdził brak niezależności średnich poziomów emocji przy ich dłuższym czasie trwania niż jeden dzień. Owe średnie poziomy to rezultat cech emocji, takich jak intensywność i częstość, które są ujemnie skorelowane ze sobą. Doszedł do wniosku, że:

1) częstość pojawiania się emocji pozytywnych i negatywnych jest niezależna od siebie,
2) średnie poziomy emocji pozytywnych i negatywnych są wynikiem intensywności i częstości,
3) emocje pozytywne i negatywne pojawiają się w różnych okresach życia niezależnie od siebie,
4) wysoka intensywność pozytywnych emocji wyzwala radość i zadowolenie,
5) wysoka intensywność negatywnych emocji przyczynia się do depresji,
6) niska intensywność pozytywnych emocji odpowiada za zrównoważenie i spokój,

7) niska intensywność negatywnych emocji wyzwala melancholię.

Wyniki badań dostarczone przez Dienera, Sandvika i Pavota (1991) wskazują, że to częstość decyduje o doświadczaniu zadowolenia. Poziom zadowolenia ze swojego dotychczasowego życia zależy od zmieniających się upodobań człowieka, jak również od oddziałujących na danym etapie egzystencji czynników. U młodych zauważamy zintensyfikowane przeżywanie emocji – są one bardziej wyraziste i silniejsze. U ludzi starszych intensywność afektu z kolei maleje, jego wpływ jest mniejszy.

Literatura psychologiczna przedstawia wiele badań, w których próbowano odpowiedzieć na pytanie o czynniki determinujące zadowolenie z życia. Jedną z ciekawszych koncepcji stworzyli Headey i Wearing (1991). Opisali oni trzy elementy, które wpływają na powstawanie zadowolenia lub jego brak (Argyle, 2004). Są to:

- czynniki stałe/bazowe podmiotu, do których zalicza się osobowość i relacje społeczne;
- zmienne czynniki środowiska, czyli pozytywne i negatywne wydarzenia;
- dynamiczna równowaga.

Z nich właśnie powstają komponenty zadowolenia, m.in. negatywne i pozytywne emocje, satysfakcja z życia.

Schemat 1. Schemat oddziaływania czynników determinujących zadowolenie z życia

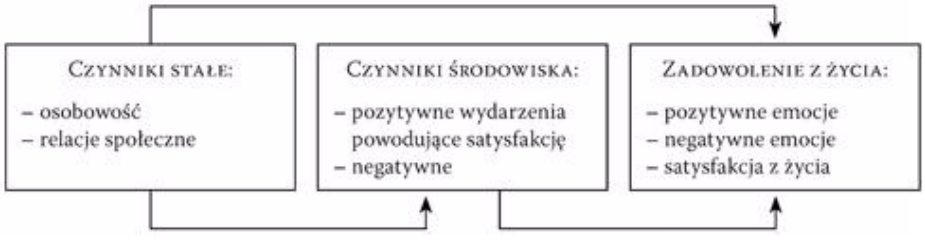

Źródło: Headey, Wearing, 1991; cyt. za: Argyle, 2004, s. 24.

Teoria adaptacji Coatesa i Janoff-Bulman (1978) jako alternatywa do przedstawionych teorii traktuje o niezmienności poziomu zadowolenia z życia nawet w obliczu negatywnych wydarzeń, zmian dramatycznych. Przeczą jednak temu badania przeprowadzone przez Abbey i Andrews (1985). W podobnym nurcie znajduje się teoria stałych cech osobowości Costy i McCrae (1981a), która postuluje tezę, że zadowolenie zależy tylko od stałych cech osobowości jednostki. Diener (1984; Diener, Lucas, 1999) wymienia następujące czynniki, które determinują zadowolenie z życia:

1) dochód uzyskiwany przez jednostkę;
2) zmienne demograficzne, takie jak: wiek, płeć, rasa, zatrudnienie, edukacja, religia, rodzina, małżeństwo;
3) subiektywną satysfakcję ze swojego życia;
4) osobowość, czyli: wysoką samoocenę, inteligencję, poczucie skuteczności, atrybucje w służbie ego, płciowość (kobiece kobiety a jednostki i kobiety androgoniczne) oraz temperament;
5) aktywność, do której zalicza aktywność codzienną, życiowe wydarzenia i społeczny kontakt;
6) czynniki biologiczne.

Zadowolenie z pracy najczęściej badane było poprzez zastosowanie ankiety z pytaniami. W badaniach Hoppocka (1935) respondenci wybierali poniższe stwierdzenia odnoszące się do poszczególnych pytań, które najbardziej pasują do ich subiektywnej oceny. Dane pokazały, że 51,8% badanych było bardzo zadowolonych, 36,1% – częściowo zadowolonych, 9% – częściowo niezadowolonych, a 3,1% – bardzo niezadowolonych. W innych badaniach (Veroff, Douvan, Kulka, 1981) jedynie 32% badanych zdecydowałoby się kontynuować obecną pracę, natomiast 65% deklaruje chęć kontynuowania pracy w ogóle. Większe zadowolenie z pracy występuje również u ludzi cieszących się akceptacją współpracowników, którzy tworzą z nimi dość zwartą grupę. Dowiedziono, że przy wysokiej spójności wzrasta produktywność, bo można liczyć na pomoc drugiej osoby (Van Zelst, 1952). Wsparcie społeczne jest przydatne w redukowaniu

napięcia, w walce ze stresem (Payne, 1980). Pomiary wewnętrznego zadowolenia z pracy (Hackmann, 1977) dostarczyły danych wskazujących, że najbardziej szczęśliwymi są pracownicy określani jako „ci z silną potrzebą realizacji", tacy, którzy są na stanowiskach bardziej samodzielnych oraz zróżnicowanych. Kobiety natomiast czerpią satysfakcję z kontaktów towarzyskich nawiązywanych w miejscu pracy.

W badaniach nad satysfakcją czerpaną z czasu wolnego wykazano, że jest ono źródłem zadowolenia, ponieważ staje się wewnętrznie motywujące dzięki podejmowaniu wielu czynności przyczyniających się do osobistego rozwoju (Kabanoff, 1980; D.E. Parker, 1983), stanowi doskonałą okazję do spotkań towarzyskich, wykorzystuje się do odpoczynku lub też odreagowania negatywnych emocji spowodowanych okresem spędzonym w pracy (D.E. Parker, 1983). Pogorszenie sytuacji finansowej lub utrata pracy powoduje obniżenie poziomu zadowolenia z życia. Jak jest w przypadku powiększenia swoich dochodów?

W amerykańskich badaniach wykazano, że różnice w poziomie szczęścia pomiędzy osobami, które wygrały w loterii znaczną sumę pieniędzy, a tymi, które nie wygrały, nie były znaczące. W badaniach przeprowadzonych z zastosowaniem ankiet, w których respondenci proszeni byli o samoocenę, nie zauważono wpływu bogactwa na samoocenę (Veroff, Douvan, Kulka, 1981).

Zadowolenie z życia jest ściśle związane ze zdrowiem. Najsilniejszy związek można dostrzec w grupie osób starszych. Dane uzyskane na podstawie ankiety General Household Survey (Wielka Brytania, 1980; Argyle, 2004) przeprowadzonej wśród 25 tys. gospodarstw wskazują, że mężczyźni uskarżali się średnio na trzy objawy, podczas gdy kobiety wymieniały 4,5. Respondentów zapytano również o charakter symptomów, stopień ich niedogodności. Jedynie 2% oceniło je jako bolesne, ograniczające ich aktywność. Również poczucie wsparcia ze strony innych osób jest niezwykle ważne przy chorobie czy powrotu do zdrowia. W Kalifornii (Berkman, Syme, 1979) wykonano eksperyment z udziałem 7 tys. osób, które miały za zadanie określić siłę, z jaką odczuwają wsparcie innych osób. Badanie ponowiono 9 lat

później. Wyniki były następujące: osoby, które czuły większe wsparcie społeczne, dożywały późnego wieku w odróżnieniu od tych, którzy takiego wsparcia nie odczuwali (30,8% z najsłabiej rozwiniętymi kontaktami i jedynie 9,8% o najsilniejszym poczuciu wsparcia zmarło przed kolejnym etapem badania). Człowiek największe korzyści czerpie z małżeństwa (Benin, Nierstedt, 1985).

Kontakty z najbliższymi osobami mają wpływ na wzrost poczucia zadowolenia, ponieważ wywołują radość. Dzięki temu otrzymujemy pomoc i spędzamy miło czas. Stosunki międzyludzkie mogą również obniżyć poziom stresu, rozwiązać problem czy też wyeliminować odczuwanie negatywnych emocji. Osoby zwracające uwagę na innych ludzi i ich sprawy charakteryzują się mniejszym poziomem stresu, rzadziej odczuwają niepokój i popadają w stany depresyjne (Crandall, 1984).

Zainteresowanie zadowoleniem z życia skorelowano również z płcią. Czy istnieją zatem różnice w poziomie szczęścia pomiędzy kobietami a mężczyznami? Z badań wynika, że tak (Benin, Nierstedt, 1985; Crandall, 1984). Większość osób samotnych jest mniej zadowolona z życia niż osoby żyjące w związku małżeńskim. Mężczyźni samotni są bardziej nieszczęśliwi w porównaniu do samotnych kobiet. Częściowym wytłumaczeniem tego zjawiska może być fakt, że kobiety częściej stwierdzają wyższe poczucie zadowolenia z życia niż przedstawiciele płci przeciwnej. Mężczyźni, jak się okazało, odznaczają się większym wskaźnikiem satysfakcji z bycia w związku niż kobiety. Partnerki są zatem większym źródłem wsparcia dla partnerów niż oni dla kobiet (Vanfossen, 1981). Co więcej, najbardziej nieszczęśliwi są mężczyźni, którzy nigdy nie ożenili się i żyją w separacji ze swoją partnerką, jak również są rozwiedzeni (Campbell, Converse, Rodgers, 1976).

Należy także wspomnieć o źródłach zadowolenia, które dla kobiet są całkiem odmienne w porównaniu do posiadanych przez przedstawicieli płci przeciwnej. Istotnym źródłem szczęścia jest dla kobiet przede wszystkim ich atrakcyjność fizyczna. To na tym skupia się ich uwaga. Odnotowano, że nadwaga stanowi problem przede wszystkim dla kobiet, natomiast dla mężczyzn istotny jest

wzrost. Przytoczone badania pokazały, że jest wiele czynników pozwalających obniżyć lub podwyższyć poziom zadowolenia z własnego życia.

Człowiek szczęśliwy to taki, który jest

> [...] młody, zdrowy, wykształcony, dobrze zarabia, jest ekstrawertyczny, beztroski i pełen optymizmu, religijny, pozostaje w związku małżeńskim, ma duże poczucie własnej wartości, wysokie morale zawodowe i skromne oczekiwania, może być zarówno mężczyzną, jak i kobietą i może mieć różną inteligencję (Wilson, 1967, cyt. za: Diener, Lucas, 2005, s. 420).

Należy jednak kontynuować badania w tym obszarze, gdyż od czasu ustaleń Wilsona (1967), pomimo znacznego postępu w pogłębieniu wiedzy na temat zadowolenia z życia, jest wiele luk i znaków zapytania. Przede wszystkim brakuje danych odnoszących się do determinizmu zadowolenia z życia przez np. dziedziczenie czy innego rodzaju relacje międzyludzkie; nie określono również kierunku zależności pomiędzy wspomnianymi zmiennymi: zadowoleniem z życia, dziedziczeniem i rodzajem relacji międzyludzkich. Pod tym względem psychologia pozytywna ma jeszcze dużo do zbadania.

2.4. Teorie dotyczące genezy szczęścia i zadowolenia z życia

Do głównych koncepcji dotyczących szczęścia zalicza się:

1) perspektywę „dół – góra" (Czapiński, 2004),
2) perspektywę „góra – dół" (Czapiński, 2004),
3) teorię potrzeb Veenhovena (1984, 1994a, 1996),
4) teorie kontekstowe, m.in.:

- teorię porównań,
- ewaluatywny model szczęścia Schwartza i Stracka (1999),
- teorie adaptacji: „hipotezę hedonicznego młyna" Brickmana i Campbella (1971) oraz teorię zakresu – częstości Parducciego (1995),

5) teorie eudajmonistyczne, m.in.:

- teorię autentycznego szczęścia Seligmana (2002),
- teorie motywacyjne Deciego i Ryana (1985, 2000a),

6) teorie genetyczne, np. Hamer (1996),
7) teorie „szczęśliwego" atraktora, m.in.:

- teorię dynamicznej równowagi Headeya i Wearinge'a (1989, 1991, 1992),
- cebulową teorię szczęścia Czapińskiego (1992, 2001),

8) teorię poszerzania umysłu i budowy zasobów osobistych Fredrickson (2002a).

Perspektywa odnosząca się do mechanizmów „dół – góra" zakłada, że na poczucie szczęścia każdego człowieka wpływa suma składowych satysfakcji życiowych, tzw. małych przyjemności, do których zalicza się: zadowolenie z pracy, posiadanie pieniędzy, bycie w związku, posiadanie potomstwa oraz miejsce zamieszkania (w myśl twierdzenia: „ja jestem szczęśliwy

na tyle, na ile szczęśliwe jest moje życie...”). Jeżeli z tych cząstkowych aspektów jednostka jest zadowolona, wtedy jej opinia o ogólnym poziomie zadowolenia ze swojego życia pozostaje jak najbardziej pozytywna.

Postulat odnoszący się do działania w kierunku „góra – dół” można ująć następująco: „moje życie jest sprzyjające mi na tyle, na ile ja sam jestem szczęśliwy...”. To oznacza, że im bardziej ludzie są zadowoleni, tym ocena poszczególnego elementu, każdej jego cząstki będzie przez nich określana wysoko. Niedostrzegalne będą również negatywne epizody ich życia, a jeżeli tak, to mimo wszystko nie będą obniżać poczucia zadowolenia. Ogólny poziom szczęścia jest w tym wypadku cechą stałą jednostki i żadne wydarzenia o charakterze negatywnym nie spowodują obniżenia tego poziomu. Organizm będzie dążył do zachowania homeostazy w warunkach jej zmiany, sprzeciwiając się jakimkolwiek zmianom. Istotne są tu m.in. stan świadomości oraz cechy osobowościowe człowieka. Człowiek jest przede wszystkim hedonistą. W mniejszym lub większym wymiarze, ale zawsze dąży do maksymalizacji przyjemności i jak największej redukcji doświadczeń negatywnych czy bolesnych.

„Będę szczęśliwy wtedy, gdy zrealizuję swoje wszystkie życiowe cele” – tak właśnie narodziła się teoria potrzeb Veenhovena (1984, 1994b, 1996, 2003). Według niego potrzebę bycia szczęśliwym odczuwa każdy człowiek. Osoba, która dysponuje większą ilością środków materialnych, jest w stanie zaspokoić więcej odczuwanych przez siebie braków (i to nie tylko podstawowych, biologicznych, takich jak: głód, pragnienie czy zimno, ale także wyższego rzędu, np. potrzeby samorozwoju). Zaspokojenie potrzeb determinuje poczucie szczęścia. Świadomość posiadania środków eliminujących negatywne odczucia związane w pewnym sensie z brakiem równowagi sprzyja zwiększeniu poczucia zadowolenia u jednostki.

Badania empiryczne odnoszące się do powyższej teorii nie znalazły jednak swojego uzasadnienia w praktyce. Wyniki uzyskane w 1985 roku przez Dienera, Horowitza i Emmonsa pokazują, że w odpowiedziach 49 najbogatszych Amerykanów

poziom szczęścia nie jest wcale wyższy od średniego poziomu odczuwanego szczęścia w amerykańskiej populacji. To daje nam podstawy, by sądzić, że teoria Veenhovena (1984, 1994b, 1996, 2003) ma zastosowanie przy zaspokajaniu potrzeb jedynie rzędu podstawowego. W innym przypadku po prostu się nie sprawdza.

W teoriach kontekstowych to kontekst danej sytuacji odgrywa pierwszoplanową rolę w ocenie poczucia osobistego szczęścia. Doświadczenia jednostki, jej oczekiwania, nastrój, jak również skłonność do porównań siebie z innymi ludźmi (to skłonność, której człowiek nieustannie ulega) mają tu duże znaczenie. Kluczowymi elementami teorii Michalosa (1985), dotyczącej wielorakich rozbieżności, są porównania traktowane jako punkty odniesienia, które każdy człowiek bierze pod uwagę przy ocenie własnego aktualnego życia. Są to: oczekiwania (czego człowiek spodziewał się w przeszłości), inni ludzie, to, na co w mojej ocenie zasługuję, aspiracje oraz przeszłość jednostki. Pozytywne oszacowanie choćby jednego z tych elementów może podwyższyć dobre samopoczucie, negatywne, z kolei, natychmiast je obniża. Porównywanie powyższych zmiennych silnie wpływa na dobrostan psychiczny jednostki.

W Polskim Generalnym Sondażu Jakości Życia (Czapiński, 1993, 1998) okazało się, że najistotniejszym czynnikiem oddziałującym na poziom zadowolenia z życia jest przede wszystkim porównywanie siebie i tego, co się posiada, z tym, co mają inni ludzie. Do takich samych wniosków doszli Schwartz i Strack (1990). Badanie przez nich przeprowadzone ujawniło, że sama obecność osób niepełnosprawnych obok zdrowych podwyższa samopoczucie tych drugich.

Oszacowanie poziomu szczęścia w ewaluatywnym modelu szczęścia odbywa się na dwa sposoby: w zależności od tego, czy ocena odnosi się do ogólnego dobrostanu psychicznego czy do poszczególnych aspektów życia jednostki. W pierwszym przypadku przy formułowaniu odpowiedzi każdy człowiek kieruje się aktualnym nastrojem. Jeżeli jesteśmy zdenerwowani albo smutni, nasza subiektywna ocena świata i siebie będzie niższa niż wtedy, gdy czujemy radość. W drugim z kolei przeszłość nadaje kształt

teraźniejszości. Jednostka dokonuje oceny swojego szczęścia na podstawie przeszłych doświadczeń. Jeżeli więc człowiek chce poczuć się szczęśliwszym, wystarczy, aby sięgnął pamięcią do pozytywnych wydarzeń z przeszłości („dziś nie zdałem egzaminu z psychologii społecznej, ale za to wczoraj zdałem egzamin z genetyki") bądź poszukał takich o zabarwieniu negatywnym – kiedyś było źle, a teraz jest lepiej (ojciec alkoholik lub przeżyty napad chuligański w przeszłości – wydarzenia dotyczyły bezpośrednio jego).

Człowiek ma niesamowitą zdolność adaptacji do warunków, w jakich się znajdzie. Wykorzystuje wtedy wszystkie znane mu sposoby kompensacji tej zmiany. Dąży do maksymalizacji przyszłych zysków. Niektórzy jednak działają zupełnie inaczej. Zmiana na gorsze lub czasem na lepsze nie determinuje ich do działania. Wręcz przeciwnie – jednostki te popadają w bierność. Zauważamy u nich rezygnację, obojętność, przyzwyczajają się do zaistniałego stanu rzeczy. Można to porównać do znanego w dziedzinie psychologii syndromu sztokholmskiego (wyuczonej bezradności). Konsekwencją jest to, że bieżąca sytuacja przestaje mieć jakikolwiek wpływ na odczuwany dobrostan psychiczny. Osoby ukrywają swoje emocje i nie ujawniają ich. Człowiek w warunkach więziennych odizolowany jest od środowiska, w którym przebywał. Wszelkiego rodzaju bodźce, które pobudzały go do aktywności, zostają od momentu osadzenia w zakładzie karnym zredukowane do minimum. Jest tylko cela. Wydawać by się mogło, że w zaistniałej sytuacji poziom zadowolenia z życia drastycznie się obniży, a nawet zniknie.

Hipoteza hedonistycznego młyna, należąca do grupy teorii adaptacyjnych, głosi, że

> [...] jakkolwiek zmieni się Twoje życie, zmienią się odpowiednio też kryteria, z którymi porównujesz stan obecny, i w związku z tym ogólny bilans doświadczeń emocjonalnych oraz ocen pozostanie taki sam jak przed zmianą (Brickman, Campbell 1971, za: Czapiński, 2004, s. 72).

Na potwierdzenie prawdziwości zacytowanych słów nie ma badań *stricte* odnoszących się do populacji więziennej, jednak uznałam je za istotne i warte przytoczenia.

Jaki jest poziom szczęścia osób zdrowych i chorych? Brickman, Coates i Janoff-Bulman (1978) przeprowadzili badanie na dwóch grupach osób sparaliżowanych po wypadku drogowym oraz osób, którzy wygrali pokaźną sumę pieniędzy w loterii. Poziom dobrostanu psychicznego, w tym poziom szczęścia, osób chorych i wygranych nie odbiegał znacząco od poziomu szczęścia ludzi zdrowych i można powiedzieć „przegranych".

W jaki sposób ludzie próbują podwyższyć poczucie swojego szczęścia w sytuacji zagrażającej? Kiedy mogą je utracić? Kiedy możliwe jest umocnienie go?

Zdaniem Parducciego (1995) nie chodzi wcale o użyteczność przeżytych przez jednostkę doświadczeń dla przyszłych działań. To głównie ich częstość i zakres oddziaływania mają największy wpływ na zadowolenie z życia. Parducci (1995) twierdzi, że ludzie mylą oczekiwaną przez nich użyteczność obranych przez siebie celów z ewentualnym szczęściem, które im będzie dane wtedy, gdy je zrealizują. Dlatego właśnie materialiści, pomimo osiągniętych dóbr, nie są grupą osób szczęśliwszych od nie-materialistów.

Koncepcje z tzw. grupy eudajmonistycznej traktują przede wszystkim o zasadach moralnych, którymi człowiek powinien kierować się w „walce o swoje szczęście". Ta walka nie może jednak stać się źródłem cierpień innych osób. Nie może być tak, że cel uświęca środki. Ważne są bowiem cnoty, które pozostają – zdaniem Seligmana (2002) – uniwersalne. Posiada je każdy człowiek. Są to: sprawiedliwość, odwaga, mądrość wraz z wiedzą, wstrzemięźliwość, duchowość i transcendencja, miłość i humanitaryzm. Według niego człowiek powinien poszukiwać szczęścia, dzięki któremu jego życie nabierze wartości – nie w sensie materialnym, ale duchowym. Tylko wtedy możliwe jest odkrycie sensu życia. Mówiąc krótko: szczęście to „indywidualna ocena przeszłych i teraźniejszych warunków życiowych oraz perspektyw na przyszłość" (Chodkiewicz, Wilska, 2008, s. 137).

Wspomniana teoria Chodkiewicza i Wilskiej (2008) jest niezwykle optymistyczna, postrzega bowiem człowieka w bardzo pozytywnym świetle. Jednak muszę stwierdzić, że nie jest ona adekwatna do populacji będącej w kręgu moich zainteresowań badawczych. Dlaczego? Przede wszystkim kładzie ona nacisk na samopoznanie – poznanie swoich mocnych stron, które powinno się rozwijać. Jak pisałam powyżej, więźniowie to jednostki o słabo wykształconej bądź niewykształconej umiejętności wglądu w siebie. Proces socjalizacji w ich przypadku został poważnie zaburzony.

Pomimo występujących u osadzonych deficytów w wielu sferach, od psychicznej do społecznej, nie sposób odmówić im motywacji do działania. Przyjmuje ona najczęściej postać motywacji zewnętrznej, ukierunkowanej na uzyskanie dóbr materialnych, chociaż zdarzają się przypadki działań łamiących obowiązujące przepisy karne – z kręgu motywacji wewnętrznych, ale nastawionych na cele o charakterze materialnym. Jest to jednak niezwykle rzadkie.

Jedną z najpopularniejszych koncepcji o fundamentalnych potrzebach człowieka jest m.in. teoria Deciego i Ryana (1985, 2002). Są to potrzeby kompetencji, autonomii oraz bliskości. Jeżeli są one zaspokojone, stają się gwarantem m.in. zadowolenia z życia. Badania empiryczne na grupie skazanych dowodzą (Kasser, Ryan, 1993), że orientacja wyłącznie na rzeczy materialne przy jednoczesnym ignorowaniu sfery duchowej koreluje z obniżonym odczuwanym dobrostanem psychicznym oraz trudnościami w funkcjonowaniu w społeczeństwie i obniżonymi wskaźnikami przystosowania.

Zapewne każdy z nas wielokrotnie używał stwierdzeń typu: „Mam to po ojcu” lub „Odziedziczyłam takie skłonności po matce”. Może jednak wyposażenie genetyczne ma największy wpływ na to, jak oceniamy swoje dotychczasowe życie? Czy mamy skłonności do pozytywnego oceniania swej egzystencji, czy może wprost przeciwnie? Na te pytania próbowano znaleźć odpowiedź w badaniach empirycznych. Pojawiają się niejednoznaczne wyniki.

Cummins (2000; Hagerty i in., 2001) jest przekonany, że posiadanie pieniędzy ma wpływ, choć pośredni, na poziom zadowolenia z życia. Poczucie kontroli, samoocena, optymizm warunkuje wysokość dochodów uzyskiwanych przez jednostkę, co pomaga w odczuwaniu przez nią szczęścia. Z drugiej strony przytoczone powiedzenia nie uzyskały empirycznego potwierdzenia. Przeprowadzone na grupie dzieci i ich rodziców badania nie dowiodły wpływu poziomu szczęścia rodziców na poziom zadowolenia ich dzieci (Baranowska-Rataj, Matysiak, 2014). Zmiana sytuacji życiowej na gorszą (skazanie na pobyt w więzieniu) bądź lepszą nie zmienia o ogólnego dobrostanu psychicznego.

Według teorii „szczęśliwego" atraktora Headeya i Wearinge'a (1989, 1991, 1992), niezależnie od tego, czy jest to rola genów czy środowiska, posiadane przez jednostkę cechy stałe mogą determinować poziom szczęścia, gdyż w interpretacji zaistniałego wydarzenia nie będzie ono trwało wiecznie. Człowiek pozostaje przez większość swego życia tak samo szczęśliwy nie dlatego, że jest niewrażliwy na zmiany sytuacji, lecz dlatego, że jego biografia w zakresie bilansu emocjonalnych doświadczeń jest w zasadzie niezmienna (Strack, Argyle, Schwarz, 1991).

Strack, Argyle i Schwarz (1991) twierdzą, że każdy człowiek dysponuje określonymi zasobami psychicznymi. Wymieniają zatem: ludzi, u których dobrostan znajduje się na względnie stałym poziomie, takich, u których korzystne wymiary życia górują nad negatywnymi zdarzeniami – jest to pierwsza grupa; w drugiej są ci, którzy mają w równej mierze pozytywne i negatywne doświadczenia. Trzecią zaś stanowią jednostki o pustym życiu. Subiektywny dobrostan zmienia się tylko wówczas, gdy człowieka spotyka coś, co odbiega od typowego dla niego wzorca doświadczeń. Jeśli jednak stałe zasoby nie są nienaruszone, po pewnym czasie historia znów się powtarza i dobrostan wraca do poprzedniego poziomu (Strack, Argyle, Schwarz, 1991). Fakt przebywania w więzieniu nie wpływa na odczuwanie zadowolenia. Jedyne, co może mieć wpływ na subiektywnie odczuwane

szczęście, to grupa penitencjarna, do której będzie się zaliczał (recydywa, pierwszy raz skazany, młodociany, niebezpieczny).

W duchu „szczęśliwego" atraktora wyrosła również znana na całym świecie tzw. cebulowa teoria szczęścia, której autorem jest Czapiński (1992). Przeczy ona jednak głównemu założeniu Headeya i Wearinge'a (1981, 1991, 1992). Postuluje natomiast istnienie hierarchicznie uporządkowanych pod względem siły, z jaką są powiązane z mechanizmami obronnymi człowieka, oraz znaczenia adaptacyjnego, warstw odpowiadających za indywidualny dla każdego dobrostan psychiczny. Najgłębszą warstwą jest wola życia. Znajdująca się ponad nią to hedonistycznie odczuwana wartość życia. Na najbardziej zewnętrzną składają się doświadczenia afektywne wraz z ocenianymi pozytywnie poszczególnymi elementami życia.

Teoria ta bardzo logicznie i wyczerpująco prezentuje, w jaki sposób można radzić sobie z negatywnymi zdarzeniami. Mianowicie człowiek posiada, jak to nazwał Czapiński, wewnętrzny generator nadziei i zadowolenia. To dzięki niemu podtrzymywany jest poziom optymistycznego postrzegania świata, nastawienia do niego, nawet w trudnych sytuacjach, np. odbywania kary w zakładzie karnym.

Teoria poszerzania umysłu i budowy zasobów osobistych, której autorem jest Fredrickson (2002b), rozwinęła tezę o wpływie emocji na ocenę zadowolenia z życia. Zdaniem autora pozytywne emocje generują powodzenie w życiu, dzięki czemu człowiek ma poczucie szczęścia. Negatywne afekty to znak ostrzegawczy dla organizmu. W chwili odczuwania dyskomfortu organizm będzie dążył do tego, aby jak najszybciej przywrócić stan równowagi poprzez sprawdzone schematy zachowania.

Konkludując – można odnieść wrażenie, że źródeł zadowolenia jest tyle, ile teorii zajmujących się wyjaśnianiem tego pojęcia. Jedno nie ulega wątpliwości – wielowiekowe rozważania na ten temat przyczyniły się do wyróżnienia trzech głównych komponentów zadowolenia. Są to pozytywne i negatywne emocje, a także satysfakcja z życia. Ważne jest zatem przeprowadzenie

badań za pomocą nowych narzędzi badawczych, umożliwiających jeszcze dokładniejszą analizę poziomu zadowolenia z życia.

2.5. Podmiotowe determinanty doświadczania poczucia szczęścia

Co odróżnia człowieka szczęśliwego od nieszczęśliwego? Co warunkuje poziom zadowolenia z życia? Czy można znaleźć jakieś uniwersalne podmiotowe determinanty doświadczania szczęścia, dające się wpisać w pewien wzór czy schemat? Poniżej spróbuję na te pytania odpowiedzieć. W niniejszym rozdziale rozważania na temat podmiotowych uwarunkowań doświadczania poczucia szczęścia oraz czynników różniących „szczęściarza" od „nieszczęśnika" będą dotyczyć:

- cech osobowości człowieka,
- wzoru zachowania A,
- poczucia lokalizacji kontroli,
- gotowości człowieka do podejmowania ryzyka.

Należy podkreślić, że wymienione obszary w poszczególnych wynikach badań wskazują jedynie na zależności o statystycznym charakterze. Co to oznacza? Przede wszystkim chodzi tu o wpływ tych zmiennych bądź brak wpływu na poziom odczuwanego zadowolenia w badanej populacji czy grupie.

O poczuciu szczęścia mogą decydować cechy osobowości jednostki. Argyle (2004) twierdzi, że głównym źródłem szczęścia jest osobowość. Inni czołowi psychologowie zajmujący się tą problematyką, Diener i Larsen (1984), w swoich badaniach twierdzą, że to od danego człowieka zależy większość, czyli 52% wariancji odczuwania pozytywnych bądź negatywnych emocji. W przypadku warunków zewnętrznych jest to jedynie 23% (Diener, Larsen, 1984).

W innych badaniach Diener i Lucas (2005) wskazują na konkretne cechy osobowości, a mianowicie: optymizm, poczucie

własnej wartości, neurotyczność oraz ekstrawersję. Natomiast Czapiński (2004) wymienia sumienność, ugodowość, subiektywne poczucie jednostki na temat panowania nad własnym losem, poziom aktywności własnej, ugodowość, stabilność emocjonalną oraz wysoką samoocenę. Ryff, Singer i Love (2004) cechy podmiotowe traktują nie tylko jako właściwość, która jest skorelowana z określonym poziomem odczuwanego zadowolenia z życia, ale także jako składnik definicyjny, przejaw psychicznego dobrostanu, identycznie jak poziom samooceny, autonomia lub mądrość.

Przy omawianiu cech osobowości, które mogą warunkować u człowieka zadowolenie z życia, nie sposób nie wspomnieć o cechach osobowości Wielkiej Piątki (Big Five), którą opracowali Costa i McCrae (Costa, McCrae, Norris, 1981; Costa, McCrae, 1985; Costa, McCrae, Zonderman, 1987). Obszerne metaanalizy 137 cech osobowości, przeprowadzane przez DeNeve i Coopera, wykazały, że należy je pogrupować bardziej ogólnie (Szarota, 1995; Strelau, 2000). Wyszczególniono dwa rodzaje zakotwiczenia, które posiada człowiek. Są to zewnętrzne zakotwiczenie oraz wewnętrzne zakotwiczenie. Jednostki z wewnętrznym zakotwiczeniem doświadczają pozytywnego afektu, natomiast osoby z negatywnym zakotwiczeniem – afektu negatywnego (DeNeve, Cooper, 1998). Co więcej, korelacje poszczególnych cech z odczuwanym dobrostanem przyjmowały następujące wartości:

- korelacje cechy neurotyzmu z dobrostanem psychicznym: r = –0,22,
- korelacje cechy sumienności z dobrostanem psychicznym: r = 0,21,
- korelacje cechy ekstrawersji z dobrostanem psychicznym: r = 0,17,
- korelacje cechy otwartości na doświadczenia psychicznym: r = 0,11.

Próbę stworzenia wzoru dla poszczególnych typów zachowań ludzkich podjęli jako pierwsi Friedman i Rosenman (1957, 1959).

Obserwując ludzi, stwierdzili, że istnieje charakterystyczny wzorzec, którego przejawami są m.in.:

- silna potrzeba stymulacji;
- impulsywność;
- silna potrzeba rywalizowania z innymi na każdej niemal płaszczyźnie, która przeradza się w „chorobliwą", pełną agresji rywalizację;
- niemożność odpoczynku powodowana permanentną potrzebą szybkiego działania;
- przymus pośpiechu;
- doznawanie nieprzyjemnych uczuć;
- odczuwanie silnej potrzeby uznania ze strony innych ludzi.

Wzorzec ten nazwali oni „wzorem zachowania typu A". Kolejne wnikliwe obserwacje zaowocowały następującą definicją:

> [...] wzór zachowania A to złożony kompleks behawioralno-osobowościowy o dynamicznym charakterze, ukierunkowany na osiąganie i utrzymywanie kontroli nad otoczeniem, a w warstwie zewnętrznej – charakteryzujący ludzi dążących za wszelką cenę do osiągnięcia sukcesu rozumianego w kategoriach kulturowych jako wysoka pozycja i status społeczny (Górnik-Durose, 1995, s. 107).

Wrześniewski (1993) z kolei podkreśla, że podane cechy: podwyższony poziom wrogości, silna potrzeba kontroli, pośpiech, permanentnie odczuwana presja czasu, mogą być bezpośrednimi predyktorami wielu chorób serca i chorób niedokrwiennych. Jednak czy istnieją zależności pomiędzy wzorem zachowania typu „A" a dobrostanem psychicznym?

Badania pokazały, że zależność pomiędzy WZA a odczuwanym poziomem szczęścia warunkuje m.in. stopień identyfikacji z cechami męskości. Jednostki z niskim stopniem identyfikacji z cechami męskimi są mniej szczęśliwe w porównaniu do osób ze wzorem zachowania typu „B", które w przeciwieństwie do tych pierwszych rzadko doznają zawału serca przed 70. rokiem życia, niezależnie od wykonywanej pracy. Są ambitni, jednak nie stawiają sobie nierealistycznych i wygórowanych celów. W swoim

życiu bardziej cenią jakość działania, a nie ilość. Co więcej, osoby typu B doświadczają znacznie mniej stresu zarówno podczas pracy, jak i wypoczynku. Są cierpliwe, potrafią panować nad swoimi emocjami i współpracować z innymi w grupie. Przez innych oceniane są jako przyjacielskie. Ten typ osobowości określono jako zdrowy, a przede wszystkim zrównoważony psychicznie.

W przypadku związku zachowania typu „A" z dobrostanem psychicznym zauważono, że ten typ sprzyja większemu poczuciu szczęścia. Stwierdzono ponadto brak związku z negatywną emocjonalnością (Bryant, Yarnold, za: Czapiński, 2004).

Kolejnym czynnikiem rozpatrywanym w kontekście zadowolenia z życia jest wiek. Młody wiek oraz cechy zachowania typu „A" współwystępują wraz z silnie odczuwanym poziomem szczęścia (Strube i in., 1985). Natomiast starszy wiek związany jest z istotnie niższym poziomem odczuwanego szczęścia. Zatem wzór zachowania typu A „nieuchronnie prowadzi do chorób niedokrwiennych serca, ale równocześnie jest źródłem pozytywnych życiowych doświadczeń (Czapiński, 2004, s. 33).

Literatura przedmiotu podaje, że w obszarze poczucia lokalizacji kontroli do trzech głównych wewnętrznych mechanizmów psychologicznych warunkujących poziom odczuwanego szczęścia zalicza się:

- wyznaczanie ambitnych, ale realistycznych celów;
- posiadanie wewnętrznego przekonania odnośnie do umiejętności osiągnięcia wyznaczonych celów;
- otrzymywanie informacji zwrotnych dotyczących postępów w realizacji celów.

Umiejętność wyznaczania przez człowieka ambitnych, ale realistycznych celów oraz zamysł i ukierunkowanie na ich osiągnięcie mają ogromne znaczenie dla odczuwanego przez człowieka szczęścia. Jest to tzw. poczucie kontroli, które niewątpliwie wpływa na poziom odczuwanego zadowolenia z własnego życia.

Jak udowadniają Averil i More (2005), sama tylko przyjemność, bez wyznaczonego celu, nie przynosi zadowolenia. Frankl (1978a)

podkreśla, że posiadanie, a następnie realizowanie własnych planów, jest źródłem bardzo przyjemnych doznań i, co więcej, nadaje życiu sens. Mądrzycki (2002) twierdzi, że cele znacząco wpływają na poziom zadowolenia i odczuwanego przez człowieka szczęścia. Istotna jest ilość pozytywnych bądź negatywnych doświadczeń w życiu (Diener, 1984). Jeżeli przeważają negatywne, człowiek przestaje odczuwać szczęście – definiuje siebie jako mniej szczęśliwego i myśli, że nie żadnego wpływu na swój los, dalszy bieg wydarzeń. Schmutte oraz Ryff (1997) w swoich badaniach dowiedli, że cechy osobowości z Wielkiej Piątki są w dużym stopniu znaczącym predyktorem dobrostanu psychicznego człowieka. Podobnego zdania są Williams (1989) i Czapiński (2004). Wyniki ich badań wskazują jednak, że najsilniejszy, bezpośredni i trwały, a co najważniejsze – chroniczny wpływ na poziom odczuwanego dobrostanu i zadowolenia z życia mają jedynie ekstrawersja oraz neurotyzm, które są predyspozycjami wrodzonymi.

Veenhoven (1984, 1994b, 1996) zwraca uwagę na silny związek emocjonalności z afektywnym bilansem w kontekście powiazań Wielkiej Piątki właśnie z dobrostanem jednostki. Natomiast Watson, Clark i Tellegen (1984) oraz Costa i McCrae (1985) dokonali rozróżnienia bilansu afektywnego. Wyszczególnili pozytywną emocjonalność oraz negatywną emocjonalność. Pierwsza z nich, zdaniem wspomnianych badaczy, wiąże się z ekstrawersją i odpowiedzialna jest głównie za odczuwany dobrostan w pozytywnych wymiarach, do których zalicza się: zadowolenie z życia, ilość doświadczeń pozytywnych oraz poziom odczuwanego szczęścia. Druga z kolei ma ścisły związek z przeciwną do ekstrawersji cechą, jaką jest neurotyzm, a łączona jest z negatywnymi wymiarami dobrostanu psychicznego, czyli wieloma niekorzystnymi doświadczeniami życiowymi, depresją czy lękiem.

Różne doświadczenia (pozytywne bądź negatywne) są w stanie osłabić bądź też wzmocnić odczuwane szczęście nawet kilkanaście lat później (Costa, McCrae, Norris, 1981). W kontekście tych rozważań przeprowadzone przez Wessmana i Ricksa (1966)

badania dostarczyły danych dotyczących ścisłego związku ekstrawersji przede wszystkim z impulsywnością i towarzyskością, które mogą prowadzić bezpośrednio do szczęścia poprzez odczuwanie intensywnej radości. Cecha ta w powiązaniu z młodym wiekiem sprzyja doświadczaniu większej ilości zdarzeń o pozytywnym zabarwieniu, a relacje z innymi ludźmi postrzegane i opisywane są w samych superlatywach. Osoby neurotyczne, w przeciwieństwie do tych pierwszych, twierdziły, że doznają więcej negatywnych sytuacji, natomiast kontakty z innymi ludźmi postrzegały jako zagrażające ich niezależności oraz budziły w nich jedynie gniew i złość (Wessman, Ricks, 1966).

Gotowość człowieka do podejmowania ryzyka to kolejny determinant postrzegany przez badaczy jako potencjalne źródło szczęścia. Punktem wyjścia jest tu tzw. teoria przepływu (*flow experience*) Csíkszentmihály'ego (1996, 1998). Traktuje o zafascynowaniu jednostek z grupy określanej jako „jednostki doświadczające przepływu", które charakteryzują się chęcią podejmowania działań związanych z przekraczaniem własnych możliwości.

Dane przytaczane w literaturze przedmiotu wskazują na podejmowanie ryzyka dla czerpania zadowolenia i chęci odczuwania pozytywnych emocji. Co więcej, aktywność taka dla niektórych może stać się i czasami staje się, jak podkreśla Zaleśkiewicz (2005), ich idealnym sposobem na życie. Nie tylko zachowania stymulujące i wyzwalające adrenalinę są podejmowane z wyboru i chęci, ale również wysoce niebezpieczne (Zaleśkiewicz, 2005). Zaleśkiewicz (2005) wyróżnia **sytuacje z kategorii ryzyka stymulującego** oraz **sytuacje z kategorii ryzyka instrumentalnego**.

W sytuacjach pierwszego rodzaju jednostka koncentruje się jedynie na doświadczaniu emocjonalnego pobudzenia. Chodzi przede wszystkim o odczucie przyjemności, reszta nie ma znaczenia.

Sytuacje zaliczane do grupy ryzyka instrumentalnego to takie, w których dla wykonawcy istotna jest okazja wygranej. W pierwszej kolejności dokonywana jest kalkulacja potencjalnych

zysków i strat, a następnie podejmowane są takie czynności, które prowadzą do wygranej. W opinii Røysamba (1997) osoby, które prowadzą samochód z prędkością stanowiącą zagrożenie nawet dla ich życia, decydują się na to, aby doświadczyć pozytywnych emocji. Natomiast dla hazardzistów najistotniejsza jest sama gra i „odczuwanie dreszczyka emocji", a nie możliwość wygrania znacznej sumy pieniędzy (Brown, 1984). Takie wnioski stały się inspiracją do przeprowadzenia licznych badań neuronalnych w celu odszukania konkretnych miejsc w mózgu, które mogłyby być odpowiedzialne za owe przyjemne doznania (Potenza, Winters, 2003). Takimi strukturami są miejsca odpowiedzialne za wzbudzanie uczuć przyjemności, czyli układ limbiczny, ciało migdałowate.

Podsumowując, należy podkreślić, że przedstawione powyżej wyniki badań ujawniają jedynie pewne zależności pomiędzy wybranymi podmiotowymi determinantami odczuwania zadowolenia z życia. Nie powinno się odnosić opisanych zależności do jednej, konkretnej jednostki. Niewskazane jest również prognozowanie odczuwanego przez nią ewentualnego poziomu jej szczęścia. Są to tylko zależności statystyczne.

2.6. Obiektywne determinanty doświadczania poczucia szczęścia

Psycholodzy i socjologowie przez wiele lat uważali, że poziom odczuwanego szczęścia zależy od czynników obiektywnych – warunków życiowych człowieka. Czy można znaleźć jakieś uniwersalne obiektywne determinanty doświadczania szczęścia dające się wpisać w pewną grupę?

W niniejszym rozdziale rozważania na temat obiektywnych uwarunkowań doświadczania poczucia szczęścia będą dotyczyć:

- pracy,
- czasu wolnego,
- wieku,
- płci,
- zdrowia,
- relacji interpersonalnych.

W poszczególnych wynikach badań przeprowadzonych m.in. przez Argyle'a, Benin i innych naukowców wymienione obszary wskazują jedynie na zależności o statystycznym charakterze.

Pierwszym obszarem jest praca zarobkowa. Badania nad poziomem zadowolenia z życia w kontekście posiadanej pracy wskazują, że mężczyźni są zaangażowani w ciekawsze formy spędzania czasu wolnego, jak również w bardziej aktywne rozrywki niż kobiety (Argyle, 2004). Niezadowolenie z pracy to najistotniejsze źródło w przypadku poczucia odczuwanego nieszczęścia (Benin, Nierstedt, 1985). W ogólnym poziomie szczęścia zadowolenie z pracy nie jest ważnym jego wyznacznikiem. Argyle (2004) zwraca uwagę, że praca to największe źródło stresu i zmartwień.

W odniesieniu do zadowolenia z pracy warto rozpatrzyć również elementy ściśle związane z pracą. Do czynników determinujących szczęście należą: warunki socjalne, relacje ze współpracownikami i z szefem oraz sposób dojazdu do pracy (Diener, Biswas-Diener, 2010). W przypadku takich aspektów jak stanowisko pracy najważniejsze dla człowieka są:

- społeczne wsparcie,
- zaopatrzenie pozwalające na prawidłowe wykonywanie swoich obowiązków,
- otrzymywanie informacji zwrotnych na temat pracy,
- możliwość wykorzystania własnych umiejętności w pracy.

Badanie empiryczne dotyczące kwestii zarobkowych wykazało, że czynnikiem warunkującym poziom szczęścia jest perspektywa postrzegania własnej sytuacji życiowej w odniesieniu do otrzymywanej pensji (Hoggard, 2006). Związek poziomu szczęścia z wysokością zarobków jest istotny statystycznie. Potwierdza to tezę, że ludzie bogaci są szczęśliwsi niż osoby niemajętne. Porównania dokonane przez ludzi muszą wystąpić w sytuacjach tzw. porównań społecznych i nie mogą być obiektywne (Hoggard, 2010). Diener i Biswas-Diener (2010) na podstawie własnych badań doszli do wniosku, że silne pragnienie posiadania jak najwięcej dóbr materialnych oraz zarabiania większych pieniędzy może obniżyć poziom odczuwanego szczęścia. Autorzy wskazują również na najniższy poziom odczuwanego szczęścia wśród grupy osób, które przeprowadziły się z małych miast do dużych i uzyskują niskie dochody i w związku z tym nie są w stanie zaspokoić swoich podstawowych potrzeb.

Jakość relacji ze współpracownikami to bardzo istotny aspekt zadowolenia z pracy. Akceptacja ze strony współpracowników, praca w zgranym i przyjaznym zespole powoduje wzrost poczucia zadowolenia (Van Zelst, 1951). Poza tym obniża fluktuację pracowniczą oraz absencję.

Analiza relacji pracownik – pracodawca udowodniła wzrost produktywności i zadowolenia w sytuacji, gdy te są poprawne i satysfakcjonujące. Nie bez znaczenia jest również okazywanie

szacunku swoim podwładnym przez pracodawcę, podmiotowe traktowanie pracowników i kompetencje pracodawców (Argyle, 2004). Argyle (2004) podkreśla również istotę wizerunku pracodawcy jako człowieka kompetentnego. Ta właśnie cecha najsilniej wpływa na całościową ocenę pracodawcy w kontekście późniejszego poziomu zadowolenia z pracy pracowników.

Zaangażowanie ludzi w wykonywane czynności, motywacja do podejmowania określonych zachowań istotnie wpływa na poziom zadowolenia. Jak piszą Deci i Ryan (1980), motywacja wewnętrzna pojawiająca się podczas wykonywania czynności podwyższa poziom zadowolenia u podmiotu, natomiast motywacja zewnętrzna obniża poziom ich szczęścia. Csíkszentmihályi (1998b) dokonuje rozróżnienia zachowań ukierunkowanych na rodzaj celu. Pierwszą grupą są zachowania ekspresyjne związane przede wszystkim z czasem wolnym, a drugą – zachowania instrumentalne łączone z pracą zarobkową. Jednak, jak udowadniają Diener i Biswas-Diener (2010), w rzeczywistości podział na czynności przypisane obszarowi, jakim jest praca, i czynności rekreacyjne nie jest tak wyraźny, gdyż zdarza się, że zarówno jedne, jak i drugie mogą być wykonywane w czasie pracy i w wolnych chwilach oraz dawać taką samą satysfakcję, powodując tym samym wzrost zadowolenia. W przypadku osób bezrobotnych jednoznacznie udowodniono, że są one mniej szczęśliwe od aktywnych zawodowych (Argyle, 2004). Co więcej, ci pierwsi znacznie częściej:

- mają problemy natury psychicznej, czyli częściej zapadają na depresję;
- narzekają na stan swojego zdrowia;
- podejmują próby samobójcze;
- doświadczają znudzenia;
- mają trudności w organizowaniu sobie czasu wolnego;
- popadają w uzależnienia od alkoholu (Argyle, 2004).

Argyle (2004) stwierdził opóźnienie dojrzewania właśnie w grupie osób niepracujących czynnie. Mianowicie poziom rozwoju psychologicznego bezrobotnych absolwentów uczelni wyższej nie

był taki sam, co w przypadku uczących się. Warr (1978), analizując doświadczanie pozytywnych i negatywnych stanów emocjonalnych w grupie bezrobotnych i aktywnych zawodowo, wykazał przewagę występowania pozytywnych emocji w grupie pracujących, a negatywnych wśród bezrobotnych. Co ciekawe, emeryci, którzy tak jak osoby bezrobotne nie są już czynnie zaangażowani w wykonywanie pracy zarobkowej, charakteryzują się większym zadowoleniem z życia niż osoby pracujące zawodowo. Bezrobotni natomiast to jednostki z najmniejszym poziomem szczęścia (Campbell, Converse, Rodgers, 1976).

Csíkszentmihályi (1981) twierdzi, że czas wolny ma ścisły związek z aspektem wykonywania pracy zarobkowej. Jego zdaniem o podstawowym znaczeniem pracy, jako czynności instrumentalnej, jest jakość i sposób spędzania czasu wolnego. Zależność ta jest dwustronna. Dlatego też jakość czasu wolnego stanowi istotny element ogólnego poczucia zadowolenia z życia każdego człowieka. Andrews i Withey (1976) w swoich badaniach stwierdzili, że zadowolenie z czasu wolnego nie jest dla respondentów aż tak ważne, jak praca czy bycie w związku. Czas wolny plasuje się poniżej wspomnianych obszarów. Najnowsze badania Argyle'a (2004) wskazują na wpływ czasu wolnego oraz czynności podejmowanych w chwilach wolnych przede wszystkim na zadowolenie z relacji interpersonalnych (życia towarzyskiego), jak również z bycia w małżeństwie (o ile respondenci są w takim związku).

Wybór określonych czynności w czasie wolnym jest zdeterminowany wiekiem człowieka. Osoby starsze wybierają najczęściej spokojne formy, takie jak: dbanie o ogródek, oglądanie telewizji i słuchanie radia czy spacery. Młode osoby z kolei podejmują liczne aktywności o charakterze dynamicznym, np. chodzą na siłownię lub biegają (Argyle, 2004).

Posiadanie pracy zarobkowej lub bycie bezrobotnym ma wpływ na poziom odczuwanego szczęścia. Bezrobotni najczęściej oglądają telewizję i spotykają się w gronie znajomych. W przypadku zajęć rekreacyjnych uprawianie sportu nie jest dla nich

istotne. W grupie pracujących dbanie o kondycję fizyczną jest bardzo ważne (Argyle, 2004).

Źródłem zadowolenia z czasu wolnego może być również zaangażowanie w wolontariat. Praca nieodpłatna, w ramach chęci pomocy innym, wywołuje u człowieka pozytywne emocje i znacznie podnosi poziom odczuwanego szczęścia (Argyle, 2004). Co ciekawe, czynności podejmowane w czasie wolnym służące autoprezentacji, kreowaniu własnego wizerunku, sprzyjają wzrostowi poziomu szczęścia oraz poczuciu własnej tożsamości i wartości (Kabanoff, 1982).

Jak pokazały liczne badania, najczęstszymi działaniami są:

- czynności służące nabywaniu członkostwa w danych grupach społecznych;
- nauka nowych umiejętności i kompetencji;
- czynności służące kreowaniu własnego wizerunku (zakupy, chodzenie do fryzjera czy kosmetyczki);
- uczęszczanie do modnych klubów celem powiększenia grona znajomych o wyższym statusie społecznym, czego konsekwencją jest wzrost własnego statusu społecznego.

Zatem czas wolny może stanowić źródło zadowolenia z życia, choć nie tak istotne jak praca czy związek. Najczęstszymi rodzajami czynności są przede wszystkim działania towarzyskie, uprawianie sportu czy oglądanie telewizji. Czas wolny jest również kluczowym czynnikiem kreującym wizerunek własnej osoby. Trzecim obiektywnym obszarem jest wiek.

Nasuwa się pytanie: Czy poziom szczęścia człowieka może zależeć od jego wieku? Przytoczone poniżej badania empiryczne wskazują, że kobiety okazują się zdecydowanie bardziej szczęśliwe poniżej 30. roku życia. Zadowolenie kobiet wzrasta również wtedy, gdy nie mają dzieci. Powyżej 55. roku życia bardziej szczęśliwi są natomiast mężczyźni (Campbell, Converse, Rodgers, 1976). Badacze są zgodni, że wpływ zdrowia ma duży wpływ na poziom szczęścia przede wszystkim w grupie osób w starszym wieku. Zdaniem Czapińskiego (1994), w odniesieniu do postulowanej przez niego „cebulowej teorii szczęścia", osoby w starszym wieku

charakteryzują się wyższymi wskaźnikami w wymiarze poznawczej oceny, jakim jest wartość życia, jak również w aspekcie woli życia, natomiast znacznie niższymi w hedonistycznym wymiarze dotyczącym odczuwanych emocji.

Analizując związek wieku z poczuciem szczęścia, Morganti wraz ze współpracownikami (1988) wskazali na zależności wspomnianych zmiennych, ale w odniesieniu do płci respondentów. Stwierdzili bowiem, że najbardziej szczęśliwi są mężczyźni w przedziale wiekowym 60–79 lat. Najmniej zadowoleni są mężczyźni pomiędzy 14. a 34. rokiem życia. W grupie kobiet najszczęśliwsze są respondentki powyżej 80. roku życia oraz w przedziale wiekowym 45–69 lat. Najniższy wskaźnik szczęścia charakteryzuje grupę żeńską w wieku 14–16 lat. Na podstawie badań przeprowadzonych przez Veroffa i współpracowników (1981) wysnuto wniosek, że starszy wiek sprzyja wzrostowi świadomości w zakresie własnego zdrowia.

Osoby starsze bowiem w mniejszym stopniu przywiązują wagę do takich obszarów, jak: praca zarobkowa, ilość pieniędzy czy atrakcyjność fizyczna. W przypadku osób młodych – najszczęśliwszej grupy, w przedziale wiekowym 21–29 lat, najważniejsze okazały się akceptacja społeczna, bycie w związku, praca czy posiadane środki materialne. Dla respondentów w średnim wieku, czyli pomiędzy 40–49 lat, najistotniejsze było poczucie przydatności i poszukiwanie ciekawych form spędzania czasu. Takie osoby były jednak mniej szczęśliwe w porównaniu do ludzi młodych. Bardziej szczęśliwe są osoby starsze niż młode. Ma to związek z częstotliwością (mniejszą) doznawania pozytywnych uczuć. Jak to wyjaśnić? Przeżywane przez seniorów stany emocjonalne, zarówno pozytywne, jak i negatywne, są mniej intensywne w porównaniu do jednostek młodych. Ponadto obniżeniu ulega poziom zadowolenia z własnego stanu zdrowia czy atrakcyjności w wymiarze fizycznym i seksualnym.

Obniżenie zauważono również w poziomie napięć. Argyle (2004) podkreśla, że w starszym wieku łatwiejszy jest dostęp do źródeł obniżania czynników stresowych.

Szukając odpowiedzi na pytania: Kto jest bardziej szczęśliwy – kobiety czy mężczyźni? Czy płeć determinuje poziom odczuwanego szczęścia? Przeprowadzono liczne badania empiryczne. Wyniki wskazują na niewielkie różnice płciowe w odczuwanym poziomie zadowolenia. Wiele badań dotyczących zapadalności na zaburzenia psychiczne, a dokładniej – na depresję, wykazało dwukrotnie większą zapadalność w przypadku kobiet. Kobiety częściej również doświadczają o wiele więcej uczuć negatywnych. W intensywności przeżywania stanów emocjonalnych także górują (Seligman, 2005). Te różnice naukowcy tłumaczą częstszym popadaniem przez kobiety z jednego stanu emocjonalnego w inny. Są one bardziej skłonne do intensywnego przeżywania własnych stanów emocjonalnych (Czapiński, 1994). W literaturze przedmiotu podkreśla się jednak, że poczucie szczęścia i depresję należy rozgraniczać.

W przypadku różnic płciowych Campbell, Converse i Rodgers (1976) wskazują na największe niezadowolenie wśród:

- mężczyzn żyjących w separacji,
- mężczyzn rozwiedzionych,
- mężczyzn, którzy nigdy się nie ożenili.

Kobiety okazują się zdecydowanie bardziej szczęśliwe w wieku poniżej 30. roku życia. Co więcej, zadowolenie wśród nich wzrasta również wtedy, gdy nie mają dzieci, a są zamężne lub w związku. W przypadku osób powyżej 55. roku życia bardziej szczęśliwi są natomiast mężczyźni (Campbell, Converse, Rodgers, 1976). Jak twierdzi Feingold (1984), atrakcyjność fizyczna jest bez znaczenia dla odczuwanego poziomu szczęścia, natomiast ma wpływ na jakość i kształt relacji interpersonalnych oraz motywację do samorozwoju. Osoby określane mianem nieatrakcyjnych, ale żyjące w związku są najczęściej ignorowane bądź nawet dyskryminowane przez partnera, a w sytuacjach zagrażających czy ryzykownych częściej podejmują działania polegające na wycofywaniu się (Feingold, 1984).

Czołowy polski badacz, Zbigniew Nęcka (1996), zwraca uwagę na istotną różnicę w poziomie aspiracji dla odczuwanego

szczęścia. Dla osób nieatrakcyjnych fizycznie obniżenie poziomu aspiracji stanowi ochronę przed potencjalnym poczuciem niespełnienia. W grupie osób uważanych za fizycznie atrakcyjne oczekiwania społeczne są niższe w porównaniu do osób ocenianych jako nieatrakcyjne. Uwarunkowania kulturowo-społeczne mają wpływ na poziom szczęścia. Mężczyźni są bardziej zadowoleni z siebie niż kobiety. Przyczyną tych różnic jest większy ujawniany krytycyzm wobec własnej osoby właśnie wśród kobiet (Campbell, Converse, Rodgers, 1976). Argyle (2004) podaje, że wśród przedstawicieli płci żeńskiej najistotniejszymi czynnikami mającymi wpływ na poziom ich zadowolenia z siebie są waga oraz atrakcyjność fizyczna, natomiast dla mężczyzn – odczuwana kontrola nad własnym życiem i wzrost. Dodaje również, że fizyczna atrakcyjność zwiększa u nich poczucie szczęścia u młodych kobiet (Argyle, 1984).

Z badań empirycznych wynika, że występuje ścisły związek pomiędzy stanem zdrowia a odczuwanym szczęściem. Argyle (2004) uważa, że zdrowie determinuje poziom szczęścia. Hoggard (2006) przytacza dane z badań przeprowadzonych przez MORI w latach 1981, 1991 i 1997, w których respondenci przyznali, że czynnikiem warunkującym poziom odczuwanego przez nich zadowolenia jest właśnie stan ich zdrowia. Badania jednoznacznie potwierdzają związek pomiędzy zdrowiem a poziomem szczęścia przede wszystkim wśród seniorów. Takie zmienne, jak: czas wolny, praca zarobkowa, wsparcie i więzy społeczne, mają istotny wpływ na stan psychiczny i fizyczny, a zdrowie na brak doświadczania szczęścia albo określony jego poziom (Argyle, 2004).

Kolejne badania również wskazują na ścisły związek stanu zdrowia z odczuwanym szczęściem przy stałych zmiennych, takich jak: posiadanie pracy czy status społeczny (Klemmarck, Edwards, 1973, za: Argyle, 2004). Natomiast gdy stan zdrowia jest stałą niezmienną, inne aspekty życia schodzą na dalszy plan i nie są dla człowieka starszego aż tak istotne (Bull, Aucoin, 1975).

Dane przytoczone przez Czapińskiego (1994) pokazują, że osoby, które cieszą się dobrym zdrowiem, w przeciwieństwie do tych, którzy narzekają na swój stan zdrowia, są:

- bardziej szczęśliwe,
- odczuwają wysoki poziom zadowolenia również z innych obszarów swojego życia,
- jednostkami o pozytywnym bilansie emocjonalnym,
- doświadczają o wiele mniej przykrych emocji,
- posiadają wyższą samoocenę,
- wykazują mniej skłonności do podejmowania prób samobójczych.

W przypadku trafności przewidywań terminu zgonu Mossey i Sapiro (1982) wykazali, że pomiar subiektywnej oceny własnego zdrowia wśród osób przede wszystkim starszych jest najlepszym prognostykiem w wymiarze zdrowia i długości życia.

Biorąc pod uwagę pojawianie się przyjemnych stanów emocjonalnych towarzyszących poczuciu zadowolenia, osoby określające się jako szczęśliwe znacznie częściej odczuwają pozytywne emocje, a poziom endorfin odpowiedzialnych za ich pojawianie jest w ich organizmie wyższy (Zdrojewicz, Dubiński, Dubińska, 2005). Ponadto jednostki te częściej doświadczają harmonii, przyjaźni czy spokoju (Zdrojewicz, Dubiński, Dubińska, 2005). Hoggard (2006) również podkreśla znaczenie poziomu endorfin. W jego mniemaniu najważniejszą ich funkcją jest właśnie utrwalanie poczucia szczęścia wśród ludzi zadowolonych ze swego życia.

Określony poziom szczęścia ma również związek z przebiegiem choroby i w procesie zdrowienia. Locke (1982) przytacza dane wskazujące na to, że zwątpienie, poczucie bezsensu czy przygnębienie mogą osłabiać układ immunologiczny, co z kolei wydłuża czas dochodzenia do zdrowia. Co więcej, negatywne emocje modyfikują styl życia, nawyki oraz poziom hormonów (Selye, 1978).

Relacje społeczne są niezwykle istotne w życiu człowieka. Badacze zgodnie potwierdzają, że jakość kontaktów społecznych, posiadanie bliskich znajomych może w znaczący sposób wpływać na poziom zadowolenia z życia. Popiołek (1996) wspomina o roli prawidłowego funkcjonowania człowieka oraz utrzymywania

dobrej psychofizycznej kondycji przy posiadaniu oparcia w bliskich ludziach. Otrębska-Popiołek (1991) zauważa, że dzięki posiadaniu wsparcia społecznego, utrzymywaniu prawidłowych i satysfakcjonujących relacji interpersonalnych jednostka odczuwa, iż jest szanowana przez innych, lubiana i rozumiana. Ponadto, otrzymując od innych wsparcie, jest w stanie sama je dawać innym.

Zdaniem Myersa (2004) dla mężczyzn relacje społeczne nie są tak ważne jak dla kobiet. Dla przedstawicieli płci męskiej istotna jest praca, gdyż są oni zorientowani zadaniowo. Podczas towarzyskich spotkań najczęściej podejmowanymi tematami są sport bądź praca. Tematy dotyczące życia osobistego nie są przez mężczyzn poruszane. Dla kobiet zorientowanych społecznie doniosłe są uczucia. Kobiety są również bardziej empatyczne niż mężczyźni (S. Myers, 2004). Wyniki badań Argyle'a (2004) wskazują, że dla osób będących w związku małżeńskim największym źródłem zadowolenia jest właśnie współmałżonek. Na dalszym miejscu plasują się przyjaciele i dalsi znajomi. Nie bez znaczenia są również relacje ze współpracownikami w miejscu pracy. Jakość relacji wpływa na poziom zadowolenia z pracy, a to z kolei przekłada się na ogólny poziom szczęścia, który odczuwa człowiek. Jakość interpersonalnych relacji ze współpracownikami w miejscu pracy to bardzo istotny aspekt zadowolenia z pracy. W badanach przeprowadzonych przez van Zelsta (1951), akceptacja ze strony współpracowników, praca w zgranym i przyjaznym zespole wpływa na wzrost poczucia zadowolenia. Co więcej, obniża fluktuację pracowniczą oraz absencję.

Ważne są także okazywanie szacunku swoim podwładnym przez pracodawcę, podmiotowe traktowanie pracowników i kompetencje pracodawców (Argyle, 2004). Argyle (2004) podkreśla również istotę wizerunku pracodawcy jako człowieka kompetentnego. Ta właśnie cecha najsilniej wpływa na globalną ocenę pracodawcy w kontekście późniejszego poziomu zadowolenia z pracy pracowników. Podejmując zagadnienie odczuwanego szczęścia w odniesieniu do krewnych, ciekawe wyniki otrzymano w badaniach nad rodzeństwem. Jak podają Ross

i Milgram (1982), posiadanie rodzeństwa podnosi poziom szczęścia, gdyż jest źródłem nie tylko pozytywnych doznań (generuje przyjemne uczucia, takie jak poczucie wsparcia czy bliskości), ale i negatywnych, gdy rodzeństwo rywalizuje ze sobą. Rywalizacja ta, a przede wszystkim przegrana jednego z osób, powoduje przykre emocje i obniża poziom ogólnego zadowolenia.

Duże znaczenie dla określonego poziomu zadowolenia ma posiadanie dzieci. Jednak posiadanie dzieci nie jest istotnym źródłem szczęścia. Dla większości rodziców dzieci są przyczyną zmartwień, nieustannych problemów wychowawczych, a czasami nawet małżeńskich. W porównaniu do małżeństw bezdzietnych małżonkowie mający dzieci czują się „gorzej dobrani" pod kątem zainteresowań wszelkimi obszarami małżeńskimi. Kolejne badania wykazały, że poziom małżeńskiej satysfakcji spada sukcesywnie po przyjściu na świat pierwszego dziecka. W okresie adolescencji dzieci poziom ten osiąga punkt krytyczny. Ponowny wzrost następuje, kiedy dzieci opuszczają rodzinny dom (Diener, Biswas-Diener, 2010). Diener i Biswas-Diener (2010) doszli do wniosku, że posiadanie dzieci to źródło radości, ale jednocześnie ogromny wysiłek i odpowiedzialność.

Rodzicielstwo wymaga poniesienia dużych kosztów natury zarówno emocjonalnej, jak i materialnej. Sposoby i stopień, w jakim dzieci mają wpływ na poczucie szczęścia, zależą przede wszystkim od posiadanych przez małżonków osobistych zasobów, sytuacyjnych czynników, cech osobowości, poczucia wsparcia społecznego, czyli jakości relacji interpersonalnych (Diener, Biswas-Diener, 2010).

Podsumowując, należy podkreślić, że przedstawione w tym rozdziale badania ujawniają jedynie pewne zależności pomiędzy wybranymi obiektywnymi determinantami odczuwania zadowolenia z życia. Co istotne, zależności pomiędzy pozytywnymi zmiennymi przyjmują relację dwustronną. Co to oznacza? Poczucie zadowolenia może okazać się skutkiem obiektywnych determinantów bądź ich przyczyną.

W nowej teorii dotyczącej poczucia zadowolenia większość badaczy coraz częściej przychyla się do tezy, że ogólny poziom

szczęścia człowieka tylko w niewielkim stopniu uwarunkowany jest obiektywnymi, czyli wspomnianymi zewnętrznymi elementami życia.

Jak podkreśla Czapiński (2004), zarówno człowiek bogaty, jak i biedny, atrakcyjny fizycznie, jak i mniej atrakcyjny, młody lub stary może odczuwać zadowolenie na tym samym poziomie.

Rozdział 3

Analiza teoretyczna problematyki i empiryczne badania inteligencji emocjonalnej

3.1. Czym jest inteligencja emocjonalna?

Nie bez znaczenia jest tak często wspominana rola procesu socjalizacji w rozwoju każdej jednostki. To ona przecież jest fundamentem prawidłowego i efektywnego funkcjonowania wśród innych ludzi. Od socjalizacji zależy również ukształtowanie się w człowieku takiej kompetencji jak inteligencja emocjonalna (*Emotional Intelligence* – EI).

Emocje odgrywają w życiu ogromną rolę. Pojęcie inteligencji emocjonalnej zostało przyjęte z aprobatą przez wielu teoretyków i praktyków, szczególnie w dziedzinie psychologii. Szybko zyskało dużą popularność. Dysputy nad jego właściwym rozumieniem trwają do dzisiaj. Powstało wiele teorii wraz z modelami, próbującymi nakreślić poszczególne części składowe tej zdolności człowieka i wyjaśnić jej funkcjonowanie. Do najpopularniejszych koncepcji można zaliczyć (za: Carr, 2009):

1) model Saloveya i Mayera (1990b);

2) ścieżkę analizy relacji systemu poznawczego i emocjonalnego neurobadaczy (m.in.: Phelps, LeDoux, 2005; Panksepp, 2005; Damasio, 2000), którzy zwracają uwagę na funkcje ciała migdałowatego, czyli na mózgowe podstawy systemu afektywnego;
3) model Golemana (1997), który wyodrębnia pięć zasadniczych czynników podporządkowanych inteligencji emocjonalnej, takich jak: znajomość swoich emocji, kierowanie emocjami, motywowanie siebie, rozpoznawanie cudzych emocji, podtrzymywanie relacji z drugim człowiekiem. Jak to precyzuje sam autor:

> [...] inteligencja emocjonalna to zdolność do motywacji i wytrwałość w dążeniu do celu mimo niepowodzeń, umiejętność panowania nad popędami i odłożenia na później ich zaspokojenia, regulowania nastroju, niepoddawania się zmartwieniom upośledzającym zdolność myślenia, wczuwania się w nastroje innych osób i optymistycznego patrzenia na w przyszłość (Goleman, 1997, s. 67).

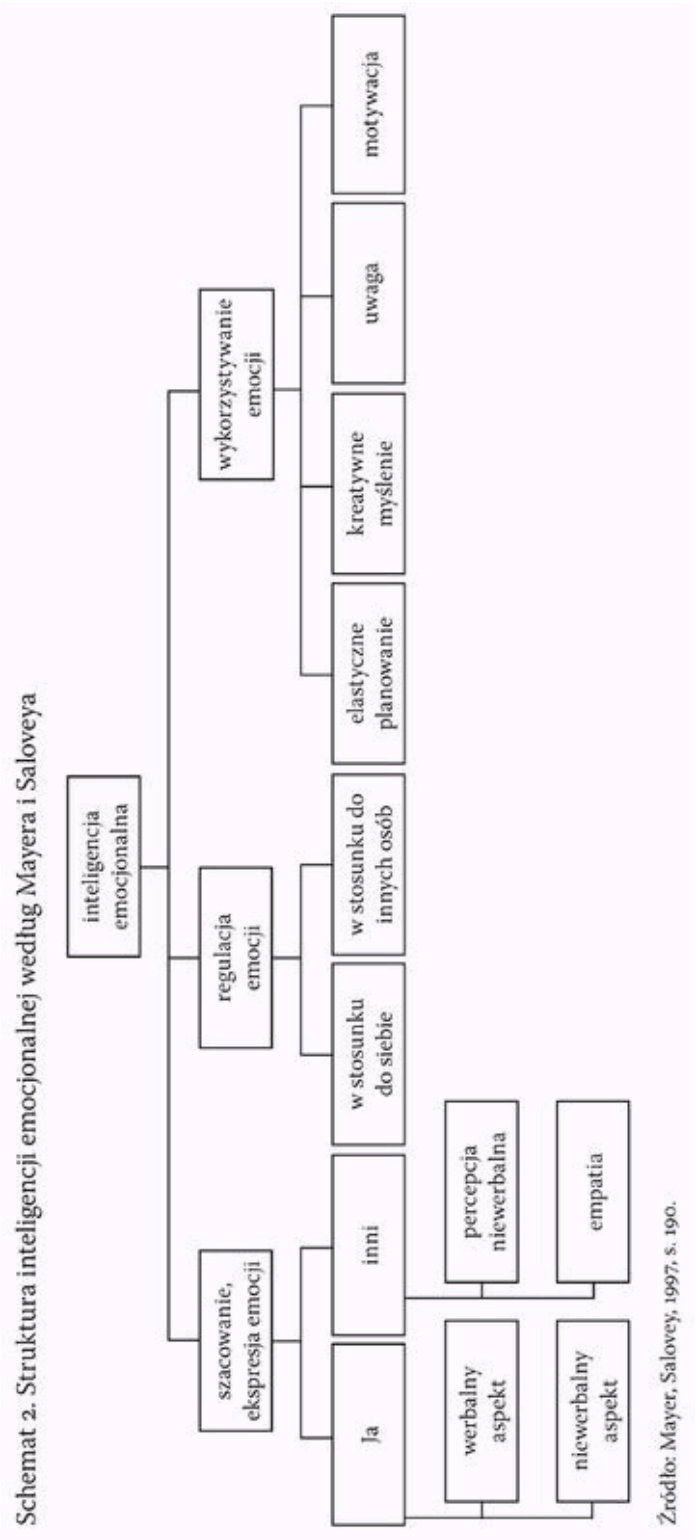

Schemat 2. Struktura inteligencji emocjonalnej według Mayera i Saloveya

Źródło: Mayer, Salovey, 1997, s. 190.

4) model Bar-Ona (1997) – autor popularnego kwestionariusza do pomiaru inteligencji emocjonalnej wyróżnia pięć

elementów składowych inteligencji emocjonalnej: inteligencję intra- oraz interpersonalną, radzenie sobie ze stresem, zdolność adaptacji i ogólny nastrój.

W niniejszej książce wykorzystano pierwotną definicję inteligencji emocjonalnej, opartą na modelu Mayera, Saloveya i Caruso (1990).

W dalszej kolejności przytoczono wyniki badań własnych, przeprowadzonych na grupie skazanych kobiet i mężczyzn odbywających karę pozbawienia wolności w polskich zakładach karnych; porównano ją z badanymi, którzy nie byli karani. Jako konstrukt teoretyczny inteligencja emocjonalna powstała w 1990 roku z inspiracji Mayera, Saloveya oraz Caruso (schemat 2).

Definiując inteligencję emocjonalną, Salovey i Sluyter (1997) początkowo określili ją jako część składową szerszej pod względem wykorzystywania przez człowieka kompetencji, jaką jest inteligencja społeczna. Według nich inteligencja emocjonalna to

> [...] umiejętność właściwej percepcji, oceny i wyrażania emocji, umiejętność dostępu do uczuć, zdolność ich generowania w momentach, gdy mogą wspomóc myślenie, umiejętność rozumienia emocji i zrozumienia wiedzy emocjonalnej, oraz umiejętność regulowania emocji, tak by wspomagać rozwój emocjonalny i intelektualny (Salovey, Sluyter, 1997, s. 67).

Mayer, Salovey i Caruso (2000a) twierdzą, że spektrum oddziaływania inteligencji emocjonalnej jest niezwykle szerokie. Celowo odnoszą ją oni do terminu teoretycznego, jakim jest „inteligencja". Czytając ich publikacje, nie sposób odnieść wrażenia, że precyzja, z jaką wyznaczają jej granice oddziaływania, nie pomijając kwestii jej możliwości rozwojowych pojawiających się wraz z wiekiem człowieka, jest jasna i klarowna. Inteligencja emocjonalna koryguje działalność w wielu dziedzinach życia. Swym zasięgiem obejmuje:

1) rozwój osobowości,
2) poziom zadowolenia z życia,
3) relacje pomiędzy jednostką a jej otoczeniem, co z kolei kształtuje umiejętności radzenia sobie z trudnościami o

charakterze endo- i egzogennym (schemat 3).

Trafna diagnoza poziomu inteligencji emocjonalnej ma duże znaczenie dla indywidualnego rozwoju człowieka i samopoznania – łączy ona bowiem sferę emocjonalną z praktyczną (Nosal, 1999).

Literatura przedmiotu opisuje dużo badań korelacyjnych dotyczących związku inteligencji emocjonalnej z wieloma wyznacznikami efektywnego funkcjonowania człowieka w różnych sferach egzystencji. Jednym z istotniejszych obszarów są relacje z drugą osobą. Pozwalają one na samorealizację i samorozwój przy dostrzeganiu obok siebie osób trzecich. Można zauważyć zależność pomiędzy wyższym poziomem inteligencji emocjonalnej a bardziej rozległą i jakościowo lepszą siecią społeczną (Carrochi, Chan, Caputi, 2000; Austin, 2005).

Schemat 3. Struktura inteligencji emocjonalnej według Mayera i Saloveya

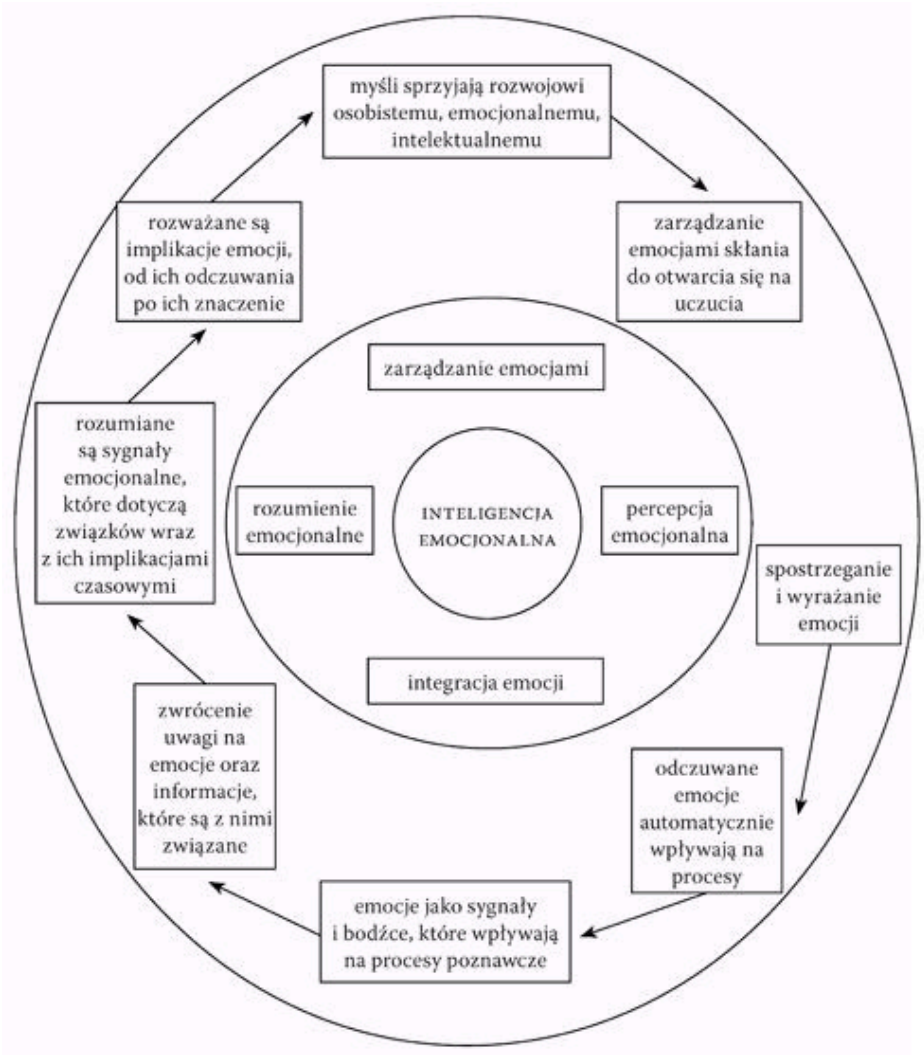
myśli sprzyjają rozwojowi osobistemu, emocjonalnemu, intelektualnemu
zarządzanie emocjami skłania do otwarcia się na uczucia
spostrzeganie i wyrażanie emocji
odczuwane emocje automatycznie wpływają na procesy
emocje jako sygnały i bodźce, które wpływają na procesy poznawcze
zwrócenie uwagi na emocje oraz informacje, które są z nimi związane
rozumiane są sygnały emocjonalne, które dotyczą związków wraz z ich implikacjami czasowymi
rozważane są implikacje emocji, od ich odczuwania po ich znaczenie
zarządzanie emocjami
rozumienie emocjonalne
INTELIGENCJA EMOCJONALNA
percepcja emocjonalna
integracja emocji

Źródło: Mayer, Salovey, 2000, cyt. za: Bar-On, Parker, 2000, s. 95.

Badania Schutte'a i współpracowników (2001) wykazały, że u takich osób występują znacznie lepiej rozwinięte umiejętności społeczne. Ich postawa wobec partnerów, z którymi weszli w związek, przyjmuje kształt współpracy, przez co interakcje pomiędzy nimi są bliższe, a relacje ze społeczeństwem przynoszą im więcej satysfakcji. Inne badania potwierdzają tezę, że ludzie o wyższym poziomie inteligencji emocjonalnej są bardziej zadowoleni ze swojego życia (Carrochi, Chan, Caputi, 2000;

Palmer, Donaldson, Stough, 2002; Saklofske, Austin, Minski, 2003; Bastian, Burns, Nettelbeck, 2005). Występowanie objawów depresyjnych również jest rzadsze u takich osób (Dawda, Hart, 2000; Saklofske, Austin, Minski, 2003; Bastian, Burns, Nettelbeck, 2005).

Czy istnieją różnice międzypłciowe w odniesieniu do emocjonalności? Bem (1981, 1988) twierdzi, że stereotypizacja płci to zjawisko samospełniającego się proroctwa na temat odmienności płci. Powszechne jest stwierdzenie, że kobiety pod względem emocjonalnym są o wiele bardziej rozwinięte niż mężczyźni. Panuje przekonanie, że mężczyźni nie potrafią rozmawiać o przeżywanych uczuciach i ich nazywać; dominują u nich negatywne emocje, głównie gniew, który przyjmuje charakter formy czynnej (rzadziej biernej), a obie są jak najbardziej aprobowane. Ojcowie nieustannie powtarzają synom, że okazywanie uczuć jest niemęskie i nie spotyka się z akceptacją. Niezwykle bolesnym i najbardziej odczuwalnym komunikatem, jakim można się zwrócić do chłopca, a także do młodego mężczyzny (chociaż jest to inny rodzaj przykrości, gdyż wiąże się to przede wszystkim z poszczególnymi okresami rozwojowymi człowieka), jest zwrot: „Płaczą jedynie kobiety. Płacz jest niemęski".

Literatura, filmy, a nawet przysłowia ludowe uczą, że chłopcy powinni być twardzi, nieustępliwi, bo to wzbudza u innych podziw i respekt, oraz że jako dorośli mężczyźni będą wzorem męskości. Wskutek tego ich emocjonalność nie rozwija się i ulega kanalizowaniu, a w dalszej kolejności zahamowaniu. Dorośli mężczyźni zostają „wyzuci" z emocji wyższych, takich jak empatia czy umiejętność wglądu we własną sferę psychiczną. Natomiast dla kobiet bardzo ważna jest sfera emocjonalna; zawsze kierują się one emocjami, zauważają je u innych osób i dostosowują swoje zachowanie do danej sytuacji. Dziewczynkom przystoi bycie wylewną, co jest wyrazem ich subtelności. Eksponowanie swych uczuć, tak aby inni je dostrzegali, ma na celu budowanie wizerunku bardziej atrakcyjnej, co w konsekwencji przynosi społeczną aprobatę.

Przebieg socjalizacji chłopców, choć na pierwszy rzut oka może wydawać się identyczny, znacząco różni się od procesu socjalizacji dziewczynek. Rodzice bardzo często narzucają swoim dzieciom oczekiwania co do ich przyszłości zawodowej. Poszczególne profesje są potocznie określane jako kobiece i męskie. W mniemaniu rodziców chłopiec od chwili swoich narodzin posiada umysł matematyczny i powinien marzyć o tym, by zostać budowniczym, astronautą, strażakiem. Dziewczynki natomiast, bawiąc się w dom i naśladując czynności domowe, przygotowywane są do zajmowania się rodziną i opieki nad ogniskiem domowym. Media kształtują (w licznych bajkach, opowieściach, filmach oraz reklamach) poglądy na temat predyspozycji do określonych zawodów. Chłopiec powinien mieć marzenia o tym, by zostać budowniczym, astronautą, policjantem lub prawnikiem. Dziewczynki to urodzone nauczycielki, pielęgniarki, przedszkolanki, a jeżeli nie interesują je te profesje, mogą poświęcić się wychowywaniu dzieci. Dziewczynka jest uczuciowa, wrażliwa, skromna, miła i uległa, a chłopiec – odważny, silny, asertywny, stanowczy i władczy (Mandal, 2000; Miluska, 1996; Strykowska, 1992).

Obserwuje się odmienne ustosunkowanie rodziców do synów bądź córek w procesie wychowania. Matki starają się przede wszystkim okiełznać emocjonalne wybuchy synów, a jeżeli rozmawiają na ten temat, to wątek dotyka jedynie takich obszarów, jak przyczyna oraz skutki zaistniałej reakcji. Córki natomiast mają niejako z góry przyzwolenie na eksponowanie odczuwanych emocji. Mogą płakać, gdy jest im przykro albo odczuwają ból. Rozmowa dotyczy doświadczania poszczególnych emocji, nazywania ich i zdawania sobie sprawy z ich odczuwania. Zauważalne różnice występują w relacjach ojców ze swoimi dziećmi pod względem płci. Jeżeli urodzi się chłopiec, zaangażowanie mężczyzny w jego wychowanie jest większe. Radość z potomka płci męskiej u ojców wydaje się większa, a przynajmniej bardziej widoczna i intensywna. Syn postrzegany jest jako następca. Jest lustrzanym odbiciem ojca, dlatego interakcje między nimi są częstsze i silniejsze.

W okresie adolescencji istotną rolę odgrywa grupa rówieśnicza, do której należy nastolatek. Przyglądając się grupom dziewcząt, można stwierdzić, że charakteryzują się one małą liczebnością. W swoim gronie nastolatki rozmawiają o własnych uczuciach i doświadczeniach (faza egoizmu w początkowym stadium rozwoju społecznego i moralnego). Gdy rozwinie się u nich empatia, częściej opowiadają o przeżyciach i uczuciach osób im bliskich. Grupy chłopców z kolei są liczniejsze. Ich aktywność zorientowana jest na udział w zabawach angażujących jak największą liczbę uczestników. Oparte są one przede wszystkim na rywalizacji, w której liczą się szybkość, spryt i zręczność. W ten sposób chłopcy starają się pozyskać szacunek, podziw i aprobatę rówieśników. Rozwój sprawnościowy jest najważniejszy dla chłopców, dlatego uprawiają wiele sportów. Samopoznanie, umiejętność właściwej percepcji, oceny i wyrażania emocji, a także panowania nad nimi to zdolności istotnie skorelowane z gotowością jednostki do podejmowania zachowań przestępczych.

Ostrowska (1986, za: Stanik, Urban, 2008) wymienia charakterystyczne cechy osób z nieprawidłowo przebytym procesem socjalizacji. Są to przede wszystkim:

1) wadliwa samokontrola emocjonalna,
2) wadliwa samokontrola poznawcza,
3) deficyty w obszarze samoakceptacji,
4) deficyty w obszarze antycypacji,
5) brak umiejętności trafnej oceny skutków własnego działania,
6) postrzeganie świata jako wrogiego,
7) brak poczucia sensu życia (nieodczuwanie satysfakcji z własnego stylu życia),
8) braki w zakresie rozumienia siebie i własnych emocji,
9) brak umiejętności nazywania doświadczanych emocji,
10) niedostatecznie bądź wcale nierozwinięta empatia,
11) znaczna przewaga przeżywania emocjonalnego nad poznawczym,
12) braki w zakresie antycypowania kary.

Stwierdzono ujemny związek pomiędzy inteligencją emocjonalną a podejmowaniem czynów sprzecznych z literą

prawa (Schutte i in., 1998), nadużywaniem środków psychoaktywnych bądź alkoholu (Austin, 2005), a także prezentowaniem zachowań o charakterze dewiacyjnym w szkole, które mogą okazać się silnym predyktorem późniejszych, wyżej wymienionych czynów (Petrides, Furnham, 2004).

Reasumując, należy podkreślić, że kompetencje emocjonalne jako składowe inteligencji emocjonalnej rozwijają się stopniowo, wraz z wiekiem jednostki. Nie ulega wątpliwości, że wypracowane przez rodziców więzi z dzieckiem odgrywają kluczową rolę w późniejszych relacjach z otoczeniem (Boruc, 2012).

Można zatem powiedzieć, że jednostka z wysoko rozwiniętą inteligencją emocjonalną jest świadoma tego, iż:

1) rozumie i potrafi nazwać swoje emocje;
2) posiada umiejętność przewidywania konsekwencji własnych decyzji;
3) potrafi rozpoznać przyczyny pojawiających się u niej emocji;
4) może zapanować nad swoimi emocjami, jeżeli sytuacja tego wymaga;
5) umie efektywnie wykorzystywać doświadczane stany emocjonalne w codziennym życiu;
6) potrafi rozpoznać znak, natężenie i siłę emocji u innych osób;
7) posiada umiejętność komunikowania przeżywanych przez siebie emocji.

3.2. Rola emocji we wnioskowaniu emocjonalnym

Kluczową rolę emocji w funkcjonowaniu moralnym dostrzega również socjobiologia, która widzi w nich nie tyle społeczno-kulturowo uwarunkowane hamulce oraz wewnętrzne sankcje zachowań ludzkich, ile drogę ujawniania się wrodzonych dyspozycji moralnych. Wydaje się zatem, że w nurcie tym emocje związane są z moralnością na najbardziej podstawowym, czyli biologicznym poziomie. W psychologii ewolucyjnej (Buss, 2001) oraz podejściu socjobiologicznym (Dawkins, 1996; Ridley, 2000; Trivers, 1971; Wilson, 1988, 2000) zachowania moralne jednostek, takie jak: wybaczanie, współpraca, pomaganie sobie, dzielenie się z innymi, wzajemne zrozumienie czy uprzejmość, wynikają z ukształtowanej w procesie selekcji naturalnej. Co więcej, są to zachowania gatunkowe.

Podobnie jak reakcje egoistyczne czy agresywne, altruizm i inne przejawy moralności mają więc wartość adaptacyjną w ramach przetrwania genów danego osobnika. Jak wskazuje Wilson (1998, 2000), funkcjonowanie wrodzonych i zaprogramowanych genetycznie strategii zachowań moralnych odbywa się na podłożu reakcji emocjonalnych. Zatem za pośrednictwem emocji geny kodują postępowanie moralne. Emocje również ukształtowały się w toku ewolucji – w drodze doboru naturalnego wyewoluowały ośrodki emocjonalne mózgu zlokalizowane w podwzgórzu i w obrębie układu limbicznego (Cosmides, Tooby, 2005).

Jak podają Davis (1999) oraz Hoffman (2006), emocjonalnym mechanizmem, na którego podłożu jednostka realizuje swoje genetycznie uwarunkowane skłonności, zarówno altruistyczne, jak i moralne, jest empatia. Zdolność ta, mimo że rozwija się w procesie socjalizacji najpierw pierwotnej, a następnie wtórnej, jest

wrodzona, biologiczna. Hoffman (1981, 2006) dodaje, że empatia jako skłonność do altruizmu stanowi ukształtowaną w drodze naturalnego doboru część ludzkiej natury. Może więc być jedną z funkcji układu limbicznego, a dokładniej – ciała migdałowatego oraz jego połączeń z korą przedczołową, która uwarunkowana jest w znacznym stopniu genetycznie. Dlatego przejawy empatii zauważa się już u niemowląt (Hoffman, 1981; Davis, 1999).

Podsumowując, warto zaznaczyć, że empatia to kompetencja ściśle związana z funkcjonowaniem moralnym człowieka. Można zatem traktować ją jako jeden z fundamentów jego moralności z trzech przyczyn.

Po pierwsze, empatia uczestniczy w procesie internalizacji przez jednostkę norm moralnych. Stanowi jeden z czynników sprzyjających ich aktywacji (Hoffman, 1990, 2006).

Po drugie, mechanizmy empatii leżą u podstaw powstawania różnych uczuć moralnych.

Po trzecie, wpływa bezpośrednio na poziom wrażliwości moralnej człowieka. Strus (2012) w swojej analizie dojrzałości emocjonalnej podziela ten pogląd.

Liczne badania, m.in. przeprowadzone przez Rembowskiego (1989), wskazują na istnienie związku pomiędzy empatią a poziomem rozwoju rozumowania moralnego. Chodzi tu przede wszystkim o zależności między empatią i rodzajem rozumowania moralnego, związanego z dylematem dotyczącym udzielenia lub nieudzielenia pomocy. Dylemat ten jest rozpatrywany w odniesieniu do potrzeb zarówno innych ludzi, jak i własnych. Inne badania (Gilligan, 1992; Tangney, 1999, 2005; Tangney, Fischer, 1995; Tangney, Dearing, 2002) doprowadziły do wyszczególnienia trzech rodzajów etyk: etyki troski, etyki odpowiedzialności oraz etyki sprawiedliwości. W etyce troski najważniejszymi i najczęściej pojawiającymi się uczuciami są: troska, sympatia i współczucie (Gilligan, 1992; Tangney, 1999, 2005; Tangney, Fischer, 1995; Tangney, Dearing, 2002).

Jak twierdzą Davis (1999), Hoffman (2006) oraz Eisenberg (2000, 2005), empatia nie tylko promuje zachowania prospołeczne, ale także hamuje w znacznym zakresie agresję, a

tym samym zmniejsza nasilenie antyspołecznych zachowań. Empatia to istotny komponent postulowanej osobowości altruistycznej (Davis, 1999; Śliwak, 2001).

Rozdział 4

Związek między poziomem zadowolenia z życia a poziomem inteligencji emocjonalnej – badania własne

4.1. Wprowadzenie

Rozważania zawarte w niniejszej publikacji stanowią próbę zobrazowania zależności pomiędzy poziomem zadowolenia z życia a poziomem inteligencji emocjonalnej. Są również próbą wyjaśnienia terminów „szczęście” i „inteligencja emocjonalna”, które należą do pojęć powszechnie stosowanych zarówno w mowie potocznej, jak i w wielu naukowych dyscyplinach. Poruszane zagadnienia mają charakter wieloaspektowy oraz wielowymiarowy. Należą również do kategorii pytań, na które trudno udzielić jednoznacznej odpowiedzi. Do tej pory nie wypracowano ani na gruncie psychologii, ani na gruncie pedagogiki, ani innej dziedziny, powszechnie akceptowanej definicji tych pojęć.

Bazując na dokonanym przeglądzie teorii, można wnioskować, że wielość koncepcji oraz opinii dotyczących przede wszystkim szczęścia jest imponująca. Jednoznaczne wyjaśnienie tego, czym ono jest, co do niego prowadzi, to niezwykle trudne zadanie.

Różnorodność koncepcji oraz definicji może wynikać m.in. z faktu niepowtarzalności każdej jednostki, a co za tym idzie – jej bardziej lub mniej indywidualnego poglądu na otaczający świat, a także z wielości sytuacji doświadczanych przez nią w codziennym życiu.

Próba syntetycznego ujęcia omawianej problematyki jest więc niełatwa. Nie sposób również zastosować jakiekolwiek uogólnienia. Zagadnieniom zależności pomiędzy zadowoleniem z życia a inteligencją emocjonalną w literaturze psychologicznej poświęcono do tej pory niewiele uwagi. Brakuje jednoznacznych wyników badań, co zaprezentowano w poprzednich rozdziałach.

4.1.1. Założenia teoretyczne oraz problem badawczy

Główny problem badawczy sformułowano następująco: **Czy istnieją różnice w poziomie zadowolenia z życia oraz inteligencji emocjonalnej pomiędzy skazanymi mężczyznami odbywającymi wyrok pozbawienia wolności w zakładzie karnym a osobami niekaranymi?**

Wymienione zmienne zmierzono w trzech podstawowych grupach badanych:

1) skazani mężczyźni odbywający karę pozbawienia wolności w zakładach karnych na terenie Polski,
2) skazane kobiety odbywające karę pozbawienia wolności w zakładach karnych na terenie Polski,
3) niekarani mężczyźni.

Pytaniami badawczymi szczegółowymi objęto 10 aspektów życia jednostki, takie jak: zdrowie, praca i zawód, sytuacja finansowa, czas wolny, relacje z dziećmi, związek małżeński/partnerski, własna osoba, przyjaciele/znajomi, mieszkanie i seksualność, jak również 3 wymiary inteligencji emocjonalnej, m.in.: nastrój, empatię i wgląd.

1) Czy występują różnice w poziomie zadowolenia z życia pomiędzy skazanymi mężczyznami a niekaranymi mężczyznami?
2) Czy występują różnice w poziomie zadowolenia z życia w poszczególnych jego komponentach pomiędzy skazanymi mężczyznami a skazanymi kobietami?
3) Czy występują różnice w poziomie inteligencji emocjonalnej pomiędzy mężczyznami skazanymi a skazanymi kobietami?
4) Czy występują różnice w poziomie inteligencji emocjonalnej pomiędzy mężczyznami skazanymi a mężczyznami

niekaranymi?

5) Czy istnieją różnice w poziomie umiejętności w zakresie regulacji nastroju pomiędzy skazanymi mężczyznami a skazanymi kobietami?
6) Czy występują różnice w poziomie umiejętności w zakresie regulacji nastroju pomiędzy mężczyznami skazanymi a mężczyznami niekaranymi?
7) Czy istnieją różnice w poziomie empatii pomiędzy skazanymi mężczyznami a skazanymi kobietami?
8) Czy istnieją różnice w poziomie empatii pomiędzy skazanymi mężczyznami a niekaranymi mężczyznami?
9) Czy istnieją różnice w poziomie umiejętności w zakresie wglądu pomiędzy skazanymi mężczyznami a skazanymi kobietami?
10) Czy istnieją różnice w poziomie umiejętności w zakresie wglądu pomiędzy skazanymi mężczyznami a niekaranymi mężczyznami?

4.1.2. Zmienne i ich operacjonalizacja

W omawianym badaniu o typie różnicowym przyjęto następujące zmienne:

Zmienna wyjaśniana 1: poziom zadowolenia z życia.

Zmienna wyjaśniana 2: poziom inteligencji emocjonalnej.

Zmienna wyjaśniająca 1: skazany/niekarany.

Zmienna wyjaśniająca pośrednicząca 1: wiek.

Zmienna wyjaśniająca pośrednicząca 2: wykształcenie.

Zmienna wyjaśniająca pośrednicząca 3: wyznanie.

Zmienna wyjaśniająca pośrednicząca 4: uzależnienie od alkoholu.

Zmienna wyjaśniająca pośrednicząca 5: uzależnienie od środków psychotropowych.

Zmienna wyjaśniająca pośrednicząca 6: poziom szkodliwości czynu przestępczego.

Zmienna wyjaśniająca pośrednicząca 7: wysokość kary pozbawienia wolności.

Zmienna wyjaśniająca pośrednicząca 8: rodzaj oddziaływania w zakładzie karnym.

Zmienna wyjaśniająca pośrednicząca 9: typ zakładu karnego.

Zmienna wyjaśniająca pośrednicząca 10: rodzaj zakładu karnego.

4.1.3. Model zależności między zmiennymi

W odniesieniu do określonych zmiennych, jak również przedstawionego problemu badawczego skonstruowano model badawczy, który odzwierciedla zakładane hipotetyczne zależności pomiędzy analizowanymi zmiennymi. Model ten ilustruje schemat 4. Zweryfikowano go w przeprowadzonym badaniu.

Schemat 4. Model badawczy przedstawiający hipotetyczne zależności pomiędzy zmiennymi

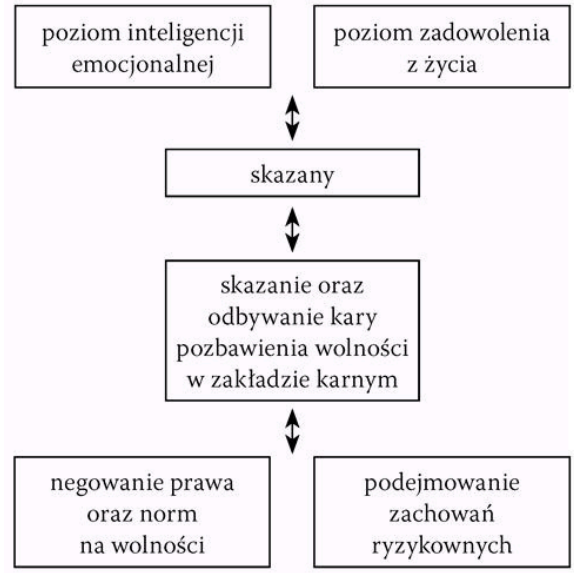
poziom inteligencji emocjonalnej
poziom zadowolenia z życia
skazany
skazanie oraz odbywanie kary pozbawienia wolności w zakładzie karnym
negowanie prawa oraz norm na wolności
podejmowanie zachowań ryzykownych

Źródło wszystkich schematów, tabel i wykresów w rozdziałach 4 i 5: badania własne.

4.1.4. Hipotezy badawcze

Na podstawie pytań badawczych wyodrębniono następujące hipotezy:

H1. Poziom zadowolenia z życia u osób skazanych jest niższy w porównaniu z poziomem szczęścia osób niekaranych.

H1a. Poziom zadowolenia z życia u skazanych mężczyzn jest niższy w porównaniu z poziomem zadowolenia u niekaranych mężczyzn.

H1a. Poziom zadowolenia z życia u skazanych mężczyzn będzie niższy w porównaniu do poziomu u skazanych kobiet.

H1b. Poziom zadowolenia z poszczególnych aspektów życia u skazanych mężczyzn będzie znacząco różnił się od poziomu zadowolenia z poszczególnych aspektów życia u skazanych kobiet.

Zasadność hipotez odnośnie do poziomu zadowolenia z życia oparto na teorii społecznego porównania. Zakłada ona, że ludzie porównują siebie, własną obecną sytuację do obecnej sytuacji innych i dokonują na tej podstawie oceny (Carp, Carp, Millsap, 1982; Carp, Carp, 1983). Następuje zatem konfrontacja ilości dobrych stron u innych ludzi z ilością pozytywów podmiotu. Jeżeli ocena własnej sytuacji wypada na niekorzyść w porównaniu do innych, następuje obniżenie poczucia szczęścia. Osoby skazane pochodzą głównie ze środowisk patologicznych, gdzie ich podstawowe potrzeby, zarówno psychiczne, jak i materialne, nie były zaspokojone. Zatem jednostki z tej grupy, widząc dysproporcje, doświadczają negatywnych uczuć, co w konsekwencji prowadzi do deklarowania niezadowolenia z własnego życia.

H2. Poziom inteligencji emocjonalnej oraz jej trzech komponentów (nastroju, empatii i wglądu) u osób skazanych jest niższy w porównaniu z poziomem inteligencji emocjonalnej u osób niekaranych.

H2a. Poziom inteligencji emocjonalnej oraz jej trzech komponentów skazanych mężczyzn jest niższy w porównaniu do poziomu inteligencji emocjonalnej u niekaranych mężczyzn.

H2b. Poziom inteligencji emocjonalnej u skazanych mężczyzn jest niższy w porównaniu z poziomem inteligencji emocjonalnej u skazanych kobiet

4.1.5. Strategie badań

Przeprowadzono badania zbiorowe, w których zastosowano zestaw kwestionariuszy oraz autorską ankietę personalną dla respondentów. Badania pilotażowe wykonano po uprzednim wyrażeniu zgody dyrektorów jednostek penitencjarnych. Podczas spotkania z dyrektorami powyższych jednostek penitencjarnych złożono stosowne oświadczenia o tym, że badania będą w całości anonimowe zarówno dla skazanych odbywających karę pozbawienia wolności, jak i osób niekaranych, co oznacza, że informacje podane w opisie nie pozwolą na zidentyfikowanie poszczególnych respondentów. Uczestnicy badania wypełniali kwestionariusz wraz z ankietami anonimowo.

Udział w badaniu zarówno skazanych, jak i osób niekaranych był dobrowolny. Nie zanotowano żadnego przypadku rezygnacji z uczestnictwa w nim. Przeciętny czas na wypełnienie kwestionariusza wraz z ankietą wynosił około 15 minut. W analizach statystycznych wykorzystano dane 120 respondentów płci męskiej (80 skazanych i 40 osób, które nie figurują w Krajowym Rejestrze Karnym – w Kartotece Karnej).

4.1.6. Charakterystyka zastosowanych narzędzi badawczych

W trakcie badań w każdym zakładzie karnym użyto: Trait Meta-Mood Scale (TMMS) Mayera i Saloveya (1995) – w polskiej adaptacji Borkowskiej, Gąsiorowskiej i Nosala (2006) dla dorosłych, Kwestionariusz do Diagnozy Poziomu Inteligencji Emocjonalnej oraz Kwestionariusz Zadowolenia z Życia Chodkiewicza (2007) dla dorosłych.

Polska adaptacja TMMS obejmuje 25 stwierdzeń, do których osoby badane miały się ustosunkować na 5-stopniowej skali Likerta (1 – zdecydowanie mnie nie dotyczy, 2 – raczej mnie nie dotyczy, 3 – trudno mi powiedzieć, czy mnie dotyczy, 4 – raczej mnie dotyczy, 5 – zdecydowanie mnie dotyczy). Stwierdzenia te skonstruowano tak, żeby w ostateczności dały trzy podskale – jako ogólny wynik pomiaru inteligencji emocjonalnej. Struktura zawiera trzy skorelowane i spójne ze sobą wymiary oddające pełnię inteligencji emocjonalnej. Są to m.in.: Czynnik 1 – regulacja nastroju (skala z 7 pozycjami), Czynnik 2 – percepcja emocji i empatia (skala z 9 pozycjami), Czynnik 3 – wgląd i wiedza emocjonalna (skala z 9 pozycjami).

Skala mierząca Czynnik 1 – regulację nastroju – sprawdza strategię radzenia sobie z niepożądanymi oraz dysfunkcjonalnymi stanami emocjonalnymi. Wynik plasujący się na poziomie wysokim wskazuje na umiejętności: radzenia sobie jednostki ze stanami emocjonalnymi o charakterze negatywnym, wykorzystania swoich silnych emocji w działaniu zmierzającym do realizacji celu oraz unikania zaburzeń zachowania wywołanych emocjami. Niski zaś wynik może świadczyć o braku umiejętności samokontroli i podtrzymania dobrego nastroju, odczuwaniu silnych i

negatywnych emocji, a także o braku strategii adekwatnego radzenia sobie ze wspomnianymi negatywnymi stanami.

Skala mierząca Czynnik 2 – percepcję emocji i empatii – mierzy umiejętność odczuwania emocji wyrażanych przez inne osoby i ich prawidłowego rozpoznawania. Wysoki wynik na skali świadczy o empatyczności jednostki oraz umiejętności formułowania trafnych wniosków na podstawie obserwacji emocji u innych osób, rozumienia ich, przewidywania ich zachowania. Niski wynik natomiast ujawnia zaburzenia we wspomnianych umiejętnościach, tzn. nierozumienie związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy zdarzeniem a emocjami, brak współodczuwania z innymi ludźmi.

Skala określająca Czynnik 3 – wgląd i wiedzę emocjonalną jednostki – odnosi się do posiadanej przez nią autorefleksji emocjonalnej, możliwości nazwania swoich stanów emocjonalnych oraz ich prawidłowego rozróżniania, a także wrażliwości emocjonalnej. Wysoki wskaźnik tej skali u danej osoby wskazuje na jej dobry wgląd we własne stany emocjonalne, wyciąganie prawidłowych wniosków dotyczących odczuwanych emocji i umiejętności generalizacji ich. Niski zaś oznacza brak zdolności do autorefleksji, ignorowanie swojej sfery emocjonalnej, co prowadzi do zahamowania jej rozwoju.

Do pomiaru rzetelności posłużono się wskaźnikiem alfa Cronbacha. Otrzymane miary zmiennych (regulacja nastroju, percepcja emocji i empatia, wgląd i wiedza emocjonalna, a także inteligencja emocjonalna) uprawniają do uznania skal za wystarczająco spójne, tj. odzwierciedlające prawdziwą wartość cechy w stosunku do błędu. Wynoszą one odpowiednio: 0,63; 0,73; 0,63 i 0,81. Wskaźniki korelacji w granicach 0,4–0,5 upoważniają do stwierdzenia, że wymiary te są ze sobą powiązane oraz wchodzą w skład spójnego wymiaru inteligencji emocjonalnej. Jednak nie są na tyle współzmienne, żeby potraktować je jako różniące się tylko pewnymi subtelnymi niuansami.

Kwestionariusz Zadowolenia z Życia w adaptacji Chodkiewicza jest narzędziem składającym się z 70 stwierdzeń, do których badany ustosunkowuje się za pomocą 7-stopniowej skali Likerta

(1 – bardzo niezadowolony, 2 – niezadowolony, 3 – raczej niezadowolony, 4 – ani zadowolony, ani niezadowolony, 5 – raczej zadowolony, 6 – zadowolony, 7 – bardzo zadowolony). Podzielono je na 6 wymiarów, w których znalazło się kolejno 7 z nich. Wymiary zadowolenia z życia obejmują: zdrowie, pracę i zawód, sytuację finansową, czas wolny, kontakty z własnymi dziećmi, moją osobę, przyjaciół/krewnych/znajomych, mieszkanie, małżeństwo/ związek partnerski, seksualność. Należy zaznaczyć, że w próbie określenia ogólnego poziomu zadowolenia z życia pomija się wyniki uzyskane w podskalach odnoszących się do dzieci i relacji z nimi, pracy i zawodu oraz małżeństwa/związku partnerskiego ze względu na to, iż nie wszystkich badanych one dotyczą.

Polska adaptacja Kwestionariusza charakteryzuje się dobrymi właściwościami psychometrycznymi. Współczynnik rzetelności alfa Cronbacha wynosi od 0,80 (własna osoba) do 0,96 (zdrowie). Z wykorzystaniem procedury test – retest, przy zachowaniu miesięcznego odstępu czasowego, otrzymano współczynniki korelacji od 0,61 (własna osoba) do 0,97 (poziom satysfakcji ze związku).

4.2. Opis grupy badawczej i przebiegu badań

W prezentowanym w niniejszej książce badaniu własnym uczestniczyli mężczyźni odbywający karę pozbawienia wolności w wymienionych wcześniej zakładach karnych oraz osoby niekarane.

Schemat 5. Osoby biorące udział w badaniu (N = 120)

Jak obrazuje schemat 5, grupa badawcza liczyła 120 osób, w tym 40 mężczyzn skazanych odbywających karę pozbawienia wolności w polskich zakładach karnych, 40 skazanych kobiet odbywających karę pozbawienia wolności oraz 40 niekaranych mężczyzn.

Schemat 6. Osoby biorące udział w badaniu (N = 80)

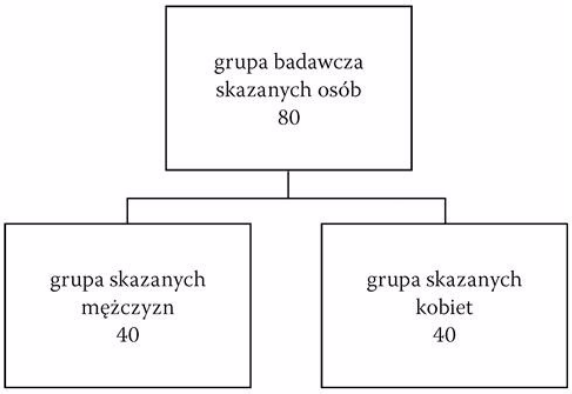

Jak obrazuje schemat 6, grupa badawcza skazanych liczyła 80 osób, w tym 40 mężczyzn skazanych odbywających karę pozbawienia wolności w polskich zakładach karnych oraz 40 skazanych kobiet odbywających karę pozbawienia wolności.

Schemat 7. Biorący udział w badaniu mężczyźni odbywający karę pozbawienia wolności w zakładzie karnym (N = 40)

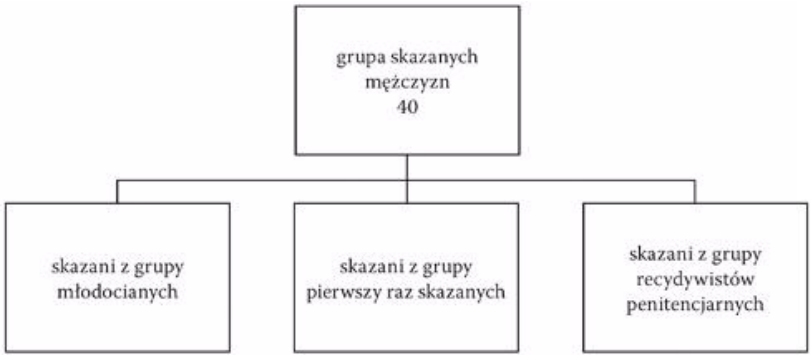

Jak przedstawia schemat 7, grupę 40 skazanych mężczyzn objętych badaniem własnym stanowili młodociani, pierwszy raz osadzeni oraz recydywiści penitencjarni.

Schemat 8. Biorące udział w badaniu kobiety skazane odbywające karę pozbawienia wolności w zakładzie karnym (N = 40)

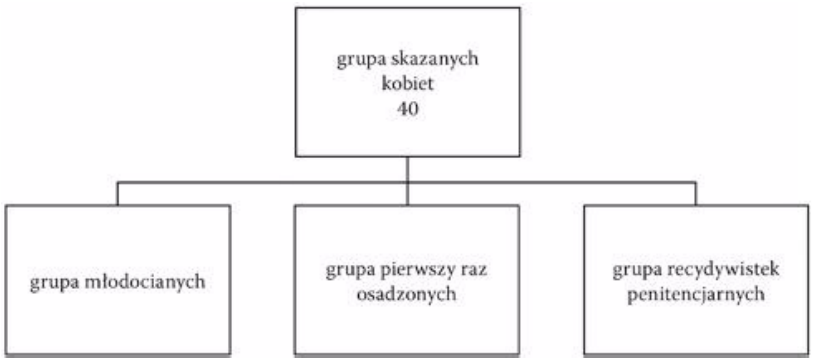

Jak przedstawia schemat 8, grupę 40 skazanych kobiet objętych badaniem własnym stanowiły młodociane, pierwszy raz osadzone oraz recydywistki penitencjarne.

4.2.1. Struktura wiekowa skazanych ogółem (N = 80)

Badaniu poddano 80 osób: 40 skazanych mężczyzn oraz 40 skazanych kobiet. Strukturę wiekową omawianej próby prezentuje tabela 1. Średnia wieku wynosi M = 35,82 lat. Wartość mediany to Me = 32. Rozstęp, czyli różnica pomiędzy osobą najstarszą, która ma 62 lat, a najmłodszą (21 lat), wynosi 41. Odchylenie standardowe SD = 11,24.

Tabela 1. Struktura wiekowa skazanych ogółem (N = 80)*

		Częstość transakcji	Procenty	Ważna wartość procentowa	Procent skumulowany
1	2	3	4	5	6
Ważne	21,00	1	1,3	1,3	1,3
	22,00	1	1,3	1,3	2,5
	23,00	5	6,3	6,3	8,8
	24,00	5	6,3	6,3	15,0
	25,00	3	3,8	3,8	18,8
	26,00	5	6,3	6,3	25,0
	27,00	5	6,3	6,3	31,3
	28,00	9	11,3	11,3	42,5
	29,00	1	1,3	1,3	43,8
	30,00	3	3,8	3,8	47,5
	31,00	2	2,5	2,5	50,0
	33,00	2	2,5	2,5	52,5
	35,00	3	3,8	3,8	56,3
	36,00	2	2,5	2,5	58,8
	37,00	2	2,5	2,5	61,3
	38,00	1	1,3	1,3	62,5
	39,00	2	2,5	2,5	65,0
	40,00	1	1,3	1,3	66,3
	41,00	2	2,5	2,5	68,8
	42,00	1	1,3	1,3	70,0
	43,00	1	1,3	1,3	71,3
	44,00	2	2,5	2,5	73,8
	45,00	1	1,3	1,3	75,0
	46,00	2	2,5	2,5	77,5
	47,00	2	2,5	2,5	80,0
	48,00	1	1,3	1,3	81,3
	50,00	5	6,3	6,3	87,5
1	2	3	4	5	6
Ważne	52,00	1	1,3	1,3	88,8
	53,00	1	1,3	1,3	90,0
	55,00	3	3,8	3,8	93,8
	56,00	2	2,5	2,5	96,3
	57,00	2	2,5	2,5	98,8
	62,00	1	1,3	1,3	100,0
	Ogółem	80	100,0	100,0	

* Wszyscy respondenci odpowiedzieli w kwestionariuszach.

Jak wynika z danych zamieszczonych w tabeli 2, dominującymi osobami są zatem badani mieszczący się w przedziale 23–30 lat.

Kurtoza przyjmuje wartość –0,950. Jest to zatem rozkład prawoskośny, co oznacza, że więcej jest osób w przedziale wiekowym poniżej 30 lat.

Wykres 1. Struktura wiekowa respondentów skazanych ogółem (N = 40)

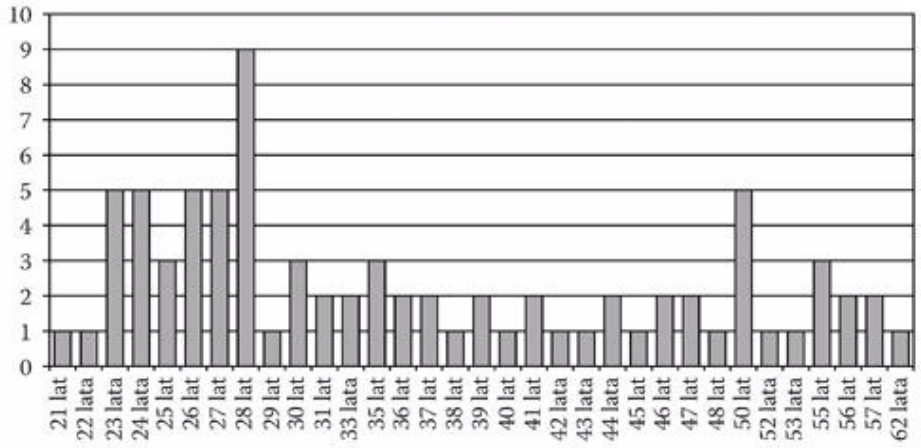

Jak wynika z wykresu, grupę badawczą (N = 80) stanowią przeważnie osoby stosunkowo młode, które mają poniżej 30 lat.

4.2.2. Struktura wiekowa skazanych mężczyzn (N = 40)

W grupie mężczyzn odbywających karę pozbawienia wolności w zakładach karnych średnia wieku wynosi M = 33,75 lat. Wartość mediany to Me = 28. Rozstęp, czyli różnica pomiędzy osobą najstarszą, która ma 66 lat, a najmłodszą (23 lata), wynosi 34. Odchylenie standardowe SD = 9,91. Dominującymi osobami są zatem badani mieszczący się w przedziale 26–30 lat.

Tabela 2. Struktura wiekowa skazanych mężczyzn (N = 40)*

		Częstość transakcji	Procenty	Ważna wartość procentowa	Procent skumulowany
Ważne	23,00	3	7,5	7,5	7,5
	24,00	2	5,0	5,0	12,5
	25,00	1	2,5	2,5	15,0
	26,00	4	10,0	10,0	25,0
	27,00	4	10,0	10,0	35,0
	28,00	8	20,0	20,0	55,0
	31,00	1	2,5	2,5	57,5
	33,00	1	2,5	2,5	60,0
	35,00	2	5,0	5,0	65,0
	36,00	2	5,0	5,0	70,0
	39,00	1	2,5	2,5	72,5
	41,00	2	5,0	5,0	77,5
	42,00	1	2,5	2,5	80,0
	46,00	1	2,5	2,5	82,5
	47,00	1	2,5	2,5	85,0
	48,00	1	2,5	2,5	87,5
	50,00	3	7,5	7,5	95,0
	55,00	1	2,5	2,5	97,5
	57,00	1	2,5	2,5	100,0
	Ogółem	40	100,0	100,0	

* Wszyscy respondenci odpowiedzieli w kwestionariuszach.

Wykres 2 ilustruje rozkład zmiennej, jaką stanowi wiek skazanych mężczyzn; jest rozkładem dodatnioskośnym (prawoskośnym), gdzie przeważnie występują wartości mieszczące się w okolicach najniższych wartości. Są to zatem osoby stosunkowo młode.

Wykres 2. Struktura wiekowa skazanych mężczyzn (N = 40)

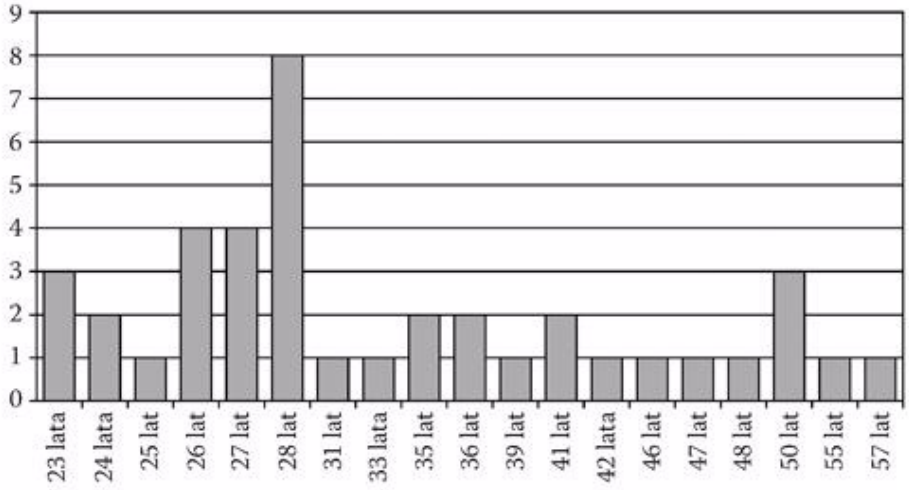

Podsumowując, według deklaracji skazanych są to mężczyźni stosunkowo młodzi, których wiek oscyluje w granicach 30 lat (wykres 2). Dominującymi osobami z grupy skazanych są mężczyźni w wieku od 23 do 28 lat (tabela 2).

4.2.3. Struktura wiekowa skazanych kobiet (N = 40)

Kolejnym etapem badania była analiza struktury wiekowej w grupie skazanych kobiet.

W grupie kobiet odbywających karę pozbawienia wolności w zakładach karnych średnia wieku wynosi M = 37,9 lat. Wartość mediany to Me = 37,0. Rozstęp, czyli różnica pomiędzy osobą najstarszą, która ma 62 lat, a najmłodszą (21 lat), wynosi 41. Odchylenie standardowe SD = 12,2. Dominującymi osobami są więc badani mieszczący się w grupie 30-latków.

Tabela 3. Struktura wiekowa skazanych kobiet (N = 40)*

		Częstość transakcji	Procenty	Ważna wartość procentowa	Procent skumulowany
Ważne	21,00	1	2,5	2,5	2,5
	22,00	1	2,5	2,5	5,0
	23,00	2	5,0	5,0	10,0
	24,00	3	7,5	7,5	17,5
	25,00	2	5,0	5,0	22,5
	26,00	1	2,5	2,5	25,0
	27,00	1	2,5	2,5	27,5
	28,00	1	2,5	2,5	30,0
	29,00	1	2,5	2,5	32,5
	30,00	3	7,5	7,5	40,0
	31,00	1	2,5	2,5	42,5
	33,00	1	2,5	2,5	45,0
	35,00	1	2,5	2,5	47,5
	37,00	2	5,0	5,0	52,5
	38,00	1	2,5	2,5	55,0
	39,00	1	2,5	2,5	57,5
	40,00	1	2,5	2,5	60,0
	43,00	1	2,5	2,5	62,5
	44,00	2	5,0	5,0	67,5
	45,00	1	2,5	2,5	70,0
	46,00	1	2,5	2,5	72,5
	47,00	1	2,5	2,5	75,0
	50,00	2	5,0	5,0	80,0
	52,00	1	2,5	2,5	82,5
	53,00	1	2,5	2,5	85,0
	55,00	2	5,0	5,0	90,0
	56,00	2	5,0	5,0	95,0
	57,00	1	2,5	2,5	97,5
	62,00	1	2,5	2,5	100,0
	Ogółem	40	100,0	100,0	

* Wszyscy respondenci odpowiedzieli w kwestionariuszach.

Na podstawie zebranych danych można stwierdzić, że najwięcej skazanych kobiet znajduje się w grupie wiekowej poniżej 30 lat.

Wykres 3. Struktura wiekowa skazanych kobiet (N = 40)

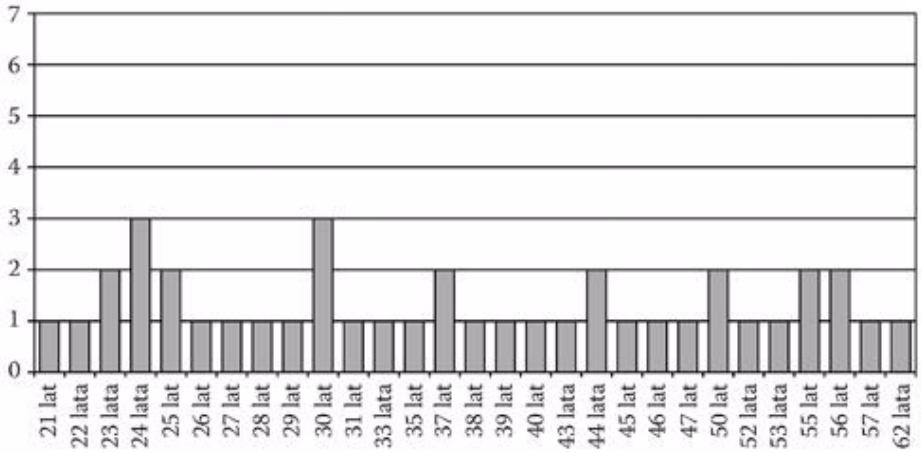

Wykres 3 wskazuje, że rozkład zmiennej, jaką stanowi wiek skazanych kobiet, jest rozkładem prawoskośnym, gdzie dominują niskie wartości.

4.2.4. Struktura wiekowa niekaranych mężczyzn (N = 40)

W grupie niekaranych mężczyzn średnia wieku wynosi M = 32,27 lat. Wartość mediany to Me = 35,0. Rozstęp, czyli różnica pomiędzy osobą najstarszą, która ma 66 lat, a najmłodszą (19 lat), wynosi 47. Odchylenie standardowe SD = 12,2 (tabela 4).

Tabela 4. Struktura wiekowa niekaranych mężczyzn (N = 40)*

		Częstość transakcji	Procenty	Ważna wartość procentowa	Procent skumulowany
Ważne	19,00	1	2,5	2,5	2,5
	21,00	1	2,5	2,5	5,0
	25,00	3	7,5	7,5	12,5
	26,00	1	2,5	2,5	15,0
	28,00	1	2,5	2,5	17,5
	29,00	1	2,5	2,5	20,0
	30,00	1	2,5	2,5	22,5
	31,00	4	10,0	10,0	32,5
	33,00	3	7,5	7,5	40,0
	34,00	2	5,0	5,0	45,0
	35,00	3	7,5	7,5	52,5
	37,00	2	5,0	5,0	57,5
	38,00	4	10,0	10,0	67,5
	39,00	1	2,5	2,5	70,0
	40,00	1	2,5	2,5	72,5
	42,00	1	2,5	2,5	75,0
	44,00	1	2,5	2,5	77,5
	45,00	2	5,0	5,0	82,5
	49,00	1	2,5	2,5	85,0
	51,00	1	2,5	2,5	87,5
	53,00	2	5,0	5,0	92,5
	56,00	1	2,5	2,5	95,0
	58,00	1	2,5	2,5	97,5
	66,00	1	2,5	2,5	100,0
	Ogółem	40	100,0	100,0	

* Wszyscy respondenci odpowiedzieli w kwestionariuszach.

Uzyskane dane wskazują, że w grupie niekaranych mężczyzn przeważają 30-latkowie.

4.2.5. Poziom wykształcenia wśród karanych ogółem (N = 80)

Następnie przeanalizowano poziom wykształcenia niekaranych mężczyzn ogółem (N = 40). Strukturę wykształcenia przedstawiono na skali porządkowej. Uwzględniono przy tym wszystkie możliwe poziomy wykształcenia: 1 –wykształcenie niepełne podstawowe, 2 – podstawowe, 3 – niepełne gimnazjalne, 4 – gimnazjalne, 5 – niepełne średnie, 6 – średnie, 7 – zawodowe, 8 – niepełne wyższe i 9 – wyższe.

Pierwszym etapem analiz pod kątem struktury wykształcenia skazanych odbywających karę pozbawienia wolności w polskich zakładach karnych było dokonanie obliczeń statystycznych.

Tabela 5. Poziom wykształcenia wśród osób karanych ogółem (N = 80)*

Wykształcenie		Częstość transakcji	Procenty	Ważna wartość procentowa	Procent skumulowany
Ważne	Podstawowe	24	30,0	42,1	42,1
	Gimnazjalne	3	3,8	5,3	47,4
	Niepełne średnie	1	1,3	1,8	49,1
	Średnie	12	15,0	21,1	70,2
	Zawodowe	15	18,8	26,3	96,5
	Niepełne wyższe	1	1,3	1,8	98,2
	Wyższe	1	1,3	1,8	100,0
	Ogółem	57	71,3	100,0	
Braki	System	23	28,8		
Ogółem		80	100,0		

* Nie wszyscy respondenci odpowiedzieli w kwestionariuszach.

Jak prezentuje tabela 5, wśród skazanych (N = 80) struktura wykształcenia wygląda następująco: najwięcej osób deklaruje wykształcenie podstawowe, pozostałe zaś osoby mają

wykształcenie przede wszystkim średnie i zawodowe. Najmniejszą liczbę stanowią badani z wykształceniem wyższym.

Wykres 4. Poziom wykształcenia wśród skazanych kobiet i mężczyzn ogółem (N = 80)

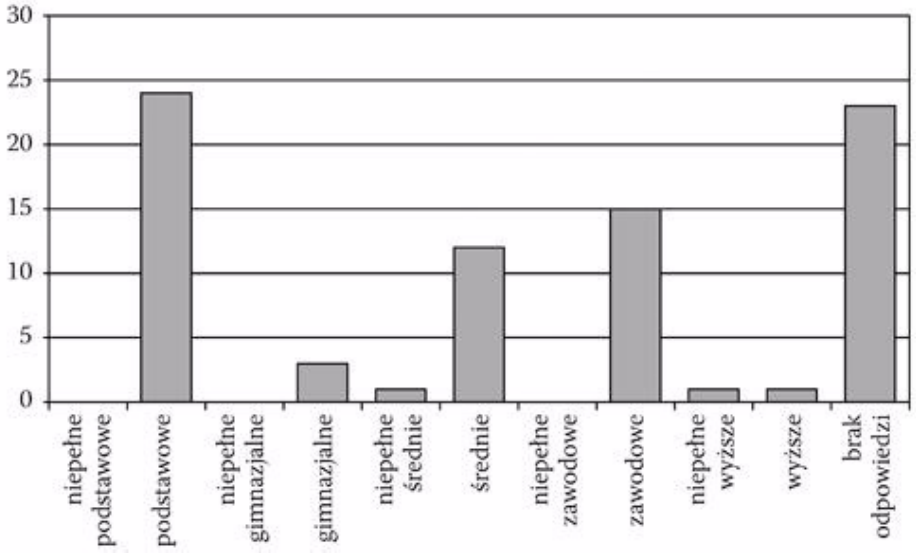

Jak wskazuje wykres 4, najwięcej respondentów deklaruje wykształcenie podstawowe (N = 24). W dalszej kolejności są osoby z wykształceniem zawodowym (N = 15), średnie (N = 12) oraz gimnazjalne (N = 3).

Najmniejszą liczbę stanowią skazani z wykształceniem niepełnym średnim, niepełnym wyższym i wyższym – odpowiednio po 1 osobie. Trzeba przy tym zaznaczyć, że 23 osoby nie udzieliły odpowiedzi.

4.2.6. Poziom wykształcenia wśród skazanych mężczyzn (N = 40)

Następnym etapem badawczym była analiza poziomu wykształcenia mężczyzn z grupy skazanych (N = 40). Strukturę wykształcenia przedstawiono na skali porządkowej. Uwzględniono przy tym wszystkie możliwe poziomy wykształcenia: 1 – wykształcenie niepełne podstawowe, 2 – podstawowe, 3 – niepełne gimnazjalne, 4 – gimnazjalne, 5 – niepełne średnie, 6 – średnie, 7 – zawodowe, 8 – niepełne wyższe i 9 – wyższe.

Dla wspomnianej zmiennej zastosowano następujące statystyki: medianę, dominantę, najniższe i najwyższe wykształcenie. Pierwszym etapem analiz pod kątem struktury wykształcenia skazanych odbywających karę pozbawienia wolności w polskich zakładach karnych było dokonanie określonych obliczeń statystycznych.

Tabela 6. Poziom wykształcenia wśród skazanych mężczyzn (N = 40)*

Wykształcenie		Częstość transakcji	Procenty	Ważna wartość procentowa	Procent skumulowany
Ważne	Podstawowe	10	25,0	43,5	43,5
	Gimnazjalne	2	5,0	8,7	52,2
	Średnie	3	7,5	13,0	65,2
	Zawodowe	8	20,0	34,8	100,0
	Ogółem	23	57,5	100,0	
Braki	System	17	42,5		
Ogółem		40	100,0		

* Nie wszyscy respondenci odpowiedzieli w kwestionariuszach.

Jak wynika z tabeli 6, największa liczba skazanych mężczyzn, która udzieliła odpowiedzi na pytanie dotyczące poziomu posiadanego wykształcenia, ma wykształcenie podstawowe (N =

10). W dalszej kolejności są osoby z wykształceniem zawodowym (N = 8). Najmniejszą liczbę stanowią skazani z wykształceniem gimnazjalnym (N = 2) i średnim (N = 3).

Wykres 5. Poziom wykształcenia wśród skazanych mężczyzn (N = 40)

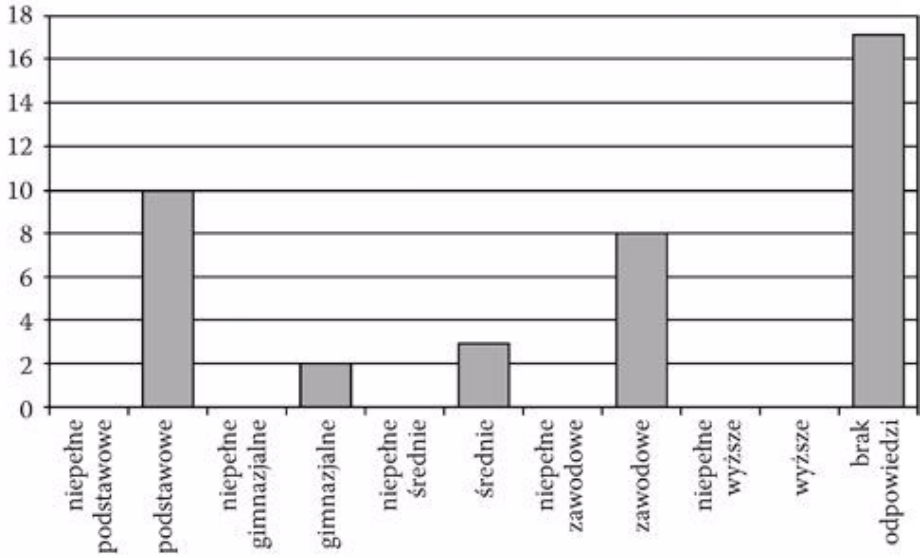

Jak wskazuje wykres 5, skazani mężczyźni deklarują, że ukończyli jedynie elementarny poziom edukacji, czyli uzyskali wykształcenie podstawowe. Może to oznaczać, że motywacja skazanych do pogłębiania wiedzy oraz ich determinacja są zaburzone, przez co brakuje im umiejętności dążenia do celu.

4.2.7. Poziom wykształcenia wśród skazanych kobiet (N = 40)

Analogicznie jak w poprzednich etapach, zestawiono deklaracje skazanych kobiet odnośnie do poziomu wykształcenia.

Tabela 7. Poziom wykształcenia wśród skazanych kobiet (N = 40)*

Wykształcenie		Częstość transakcji	Procenty	Ważna wartość procentowa	Procent skumulowany
Ważne	Podstawowe	14	35,0	41,2	41,2
	Gimnazjalne	1	2,5	2,9	44,1
	Niepełne średnie	1	2,5	2,9	47,1
	Średnie	9	22,5	26,5	73,5
	Zawodowe	7	17,5	20,6	94,1
	Niepełne wyższe	1	2,5	2,9	97,1
	Wyższe	1	2,5	2,9	100,0
	Ogółem	34	85,0	100,0	
Braki	System	6	15,0		
Ogółem		40	100,0		

* Nie wszystkie respondentki odpowiedziały w kwestionariuszach.

Jak wynika z tabeli 7, największa liczba skazanych kobiet posiada wykształcenie podstawowe (N = 14). W dalszej kolejności są kobiety z wykształceniem średnim (N = 9) i zawodowym (N = 7). Najmniejszą grupę stanowią skazane z wykształceniem gimnazjalnym, niepełnym średnim niepełnym wyższym oraz wyższym (odpowiednio N = 1).

Wykres 6. Poziom wykształcenia wśród skazanych kobiet (N = 40)

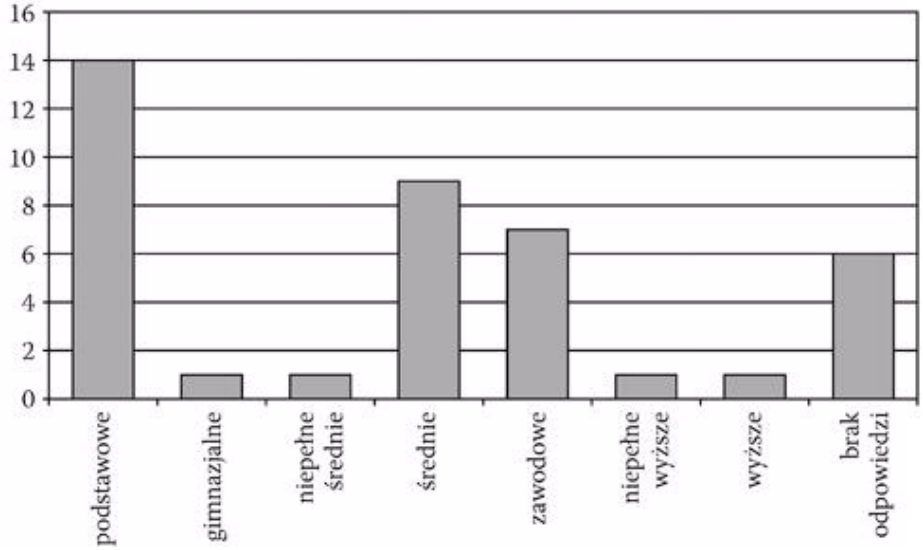

Podsumowując, skazane kobiety ukończyły jedynie pierwszy etap edukacji szkolnej.

4.2.8. Poziom wykształcenia wśród mężczyzn niekaranych (N = 40)

W grupie skazanych mężczyzn dokonano analizy poziomu wykształcenia.

Tabela 8. Poziom wykształcenia wśród niekaranych mężczyzn (N = 40)*

Wykształcenie		Częstość transakcji	Procenty	Ważna wartość procentowa	Procent skumulowany
Ważne	Niepełne podstawowe	1	2,5	2,5	2,5
	Podstawowe	3	7,5	7,5	10,0
	Średnie	13	32,5	32,5	42,5
	Zawodowe	2	5,0	5,0	47,5
	Wyższe	21	52,5	52,5	100,0

* Wszyscy respondenci odpowiedzieli w kwestionariuszach.

Jak wynika z tabeli 8, największa liczba niekaranych mężczyzn posiada wykształcenie wyższe (N = 21). W dalszej kolejności są osoby z wykształceniem średnim (N = 13), podstawowym (N = 3) i zawodowym (N = 2). Najmniejszą grupę stanowią skazani z wykształceniem niepełnym podstawowym (N = 1).

Wykres 7. Poziom wykształcenia wśród niekaranych mężczyzn (N = 40)

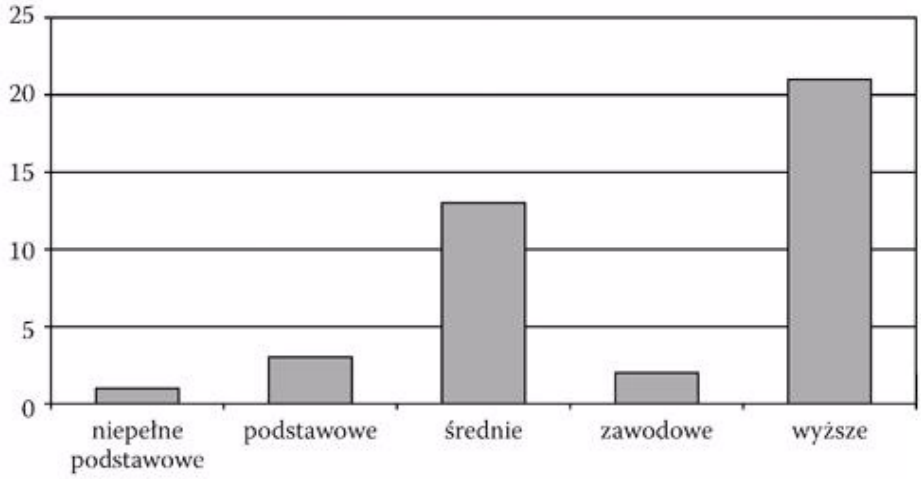

Zatem mężczyźni niekarani uczestniczący w badaniu w większości posiadają wykształcenie wyższe i średnie. Natomiast najmniejszą liczbę stanowią osoby, które przerwały naukę na wstępnym etapie edukacji, czyli nie ukończyły szkoły podstawowej.

Wykres 8. Poziom wykształcenia wśród mężczyzn ogółem. Porównanie (N = 80)

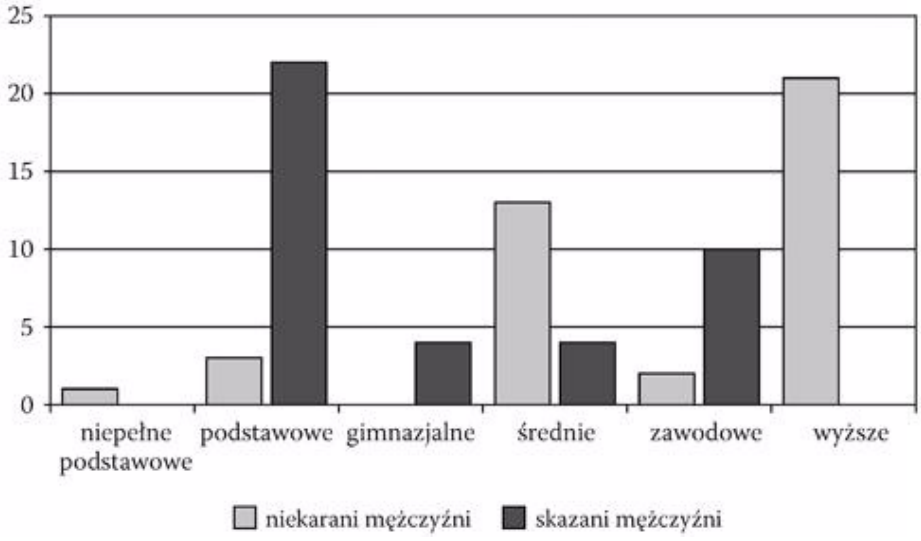

W przypadku zestawienia grupy skazanych mężczyzn z niekaranymi mężczyznami możemy zauważyć, że w tej pierwszej dominują osoby posiadające wykształcenie podstawowe (wykres 8). Wśród niekaranych mężczyzn przeważają osoby wykształcone, które ukończyły studia wyższe. Można zatem przypuszczać, że mężczyźni deklarujący bycie niekaranymi posiadają uwarunkowania zarówno temperamentalne, jak i charakterologiczne, które ułatwiają im oraz umożliwiają odraczanie gratyfikacji w czasie. Oznacza to, że potrafią oni przez dłuższy okres pracować, nie oczekując natychmiastowej nagrody.

Co więcej, koncentracja każdej jednostki na gratyfikacji (w tym wypadku osób skazanych), która jest odsunięta w czasie, prowadzi do niecierpliwości i często jest powodem przerwania działania (tutaj edukacji przez skazanych).

Natomiast odwrócenie uwagi od gratyfikacji może być dobrym sposobem wzmacniania motywacji do działania odnośnie do planów długoterminowych i długotrwałej pracy (w tym wypadku osób niekaranych). Można zatem przypuszczać, że osoby niekarane posiadają umiejętność odwracania uwagi od uzyskiwania natychmiastowej gratyfikacji, co pomaga im w realizacji zadań wymagających czasu i poświęcenia.

4.2.9. Rodzaj zakładu karnego, w którym osadzeni są skazani mężczyźni (N = 40)

Kolejnym krokiem na potrzeby niniejszego opracowania była analiza liczby skazanych mężczyzn w poszczególnych rodzajach zakładów karnych.

Tabela 9. Grupa skazanych mężczyzn a rodzaj zakładu karnego (N = 40)

Rodzaj zakładu karnego		Częstość transakcji	Procenty	Ważna wartość procentowa	Procent skumulowany
Ważne	Pierwszy raz skazani	12	30,0	42,9	42,9
	Recydywiści penitencjarni	16	40,0	57,1	100,0
	Ogółem	28	70,0	100,0	
Braki	System	12	30,0		
Ogółem		40	100,0		

* Nie wszyscy respondenci odpowiedzieli w kwestionariuszach.

Jak przedstawia tabela 9, wśród skazanych mężczyzn największą grupę stanowią recydywiści penitencjarni (N = 16). W dalszej kolejności są skazani pierwszy raz (N = 12). Trzeba przy tym zaznaczyć, że 12 spośród 40 skazanych mężczyzn nie udzieliło odpowiedzi.

Wykres 9. Liczba skazanych mężczyzn a rodzaj zakładu karnego (N = 40)

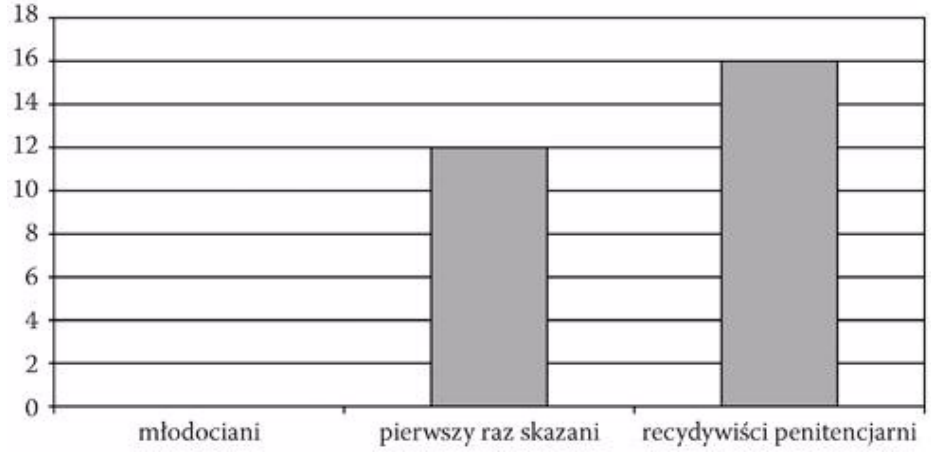

Jak prezentuje wykres 9, skazani mężczyźni uczestniczący w badaniu są recydywistami odbywającymi karę pozbawienia wolności w zakładach karnych. Można zatem uznać, że są to osoby, które nagminnie wchodzą w kolizję z prawem, a zakład karny nie jest dla nich miejscem resocjalizacji, gdyż do niego wracają w związku z ponownie dokonywanymi przestępstwami.

4.2.10. Rodzaj zakładu karnego, w którym osadzone są skazane kobiety (N = 40)

Następnie przeanalizowano odpowiedzi skazanych kobiet odnośnie do poszczególnych rodzajach zakładów karnych.

Tabela 10. Grupa skazanych kobiet a rodzaj zakładu karnego (N = 40)

Rodzaj zakładu karnego		Częstość transakcji	Procenty	Ważna wartość procentowa	Procent skumulowany
Ważne	Pierwszy raz skazane	21	52,5	65,6	65,6
	Recydywistki penitencjarne	11	27,5	34,4	100,0
	Ogółem	32	80,0	100,0	
Braki	System	8	20,0		
Ogółem		40	100,0		

* Nie wszystkie respondentki udzieliły odpowiedzi w kwestionariuszach.

Jak przedstawia tabela 10, wśród badanych kobiet największą grupę pierwszy raz skazane (N = 21). W dalszej kolejności są recydywistki penitencjarne (N = 11). Należy podkreślić, że 8 skazanych kobiet spośród 40 nie udzieliło informacji o rodzaju zakładu karnego, w którym przebywają. Sugerować to może brak wiedzy na temat typu zakładu, w którym przebywają, bądź niechęć do udzielenia odpowiedzi na to pytanie.

Wykres 10. Liczba skazanych kobiet a rodzaj zakładu karnego (N = 40)

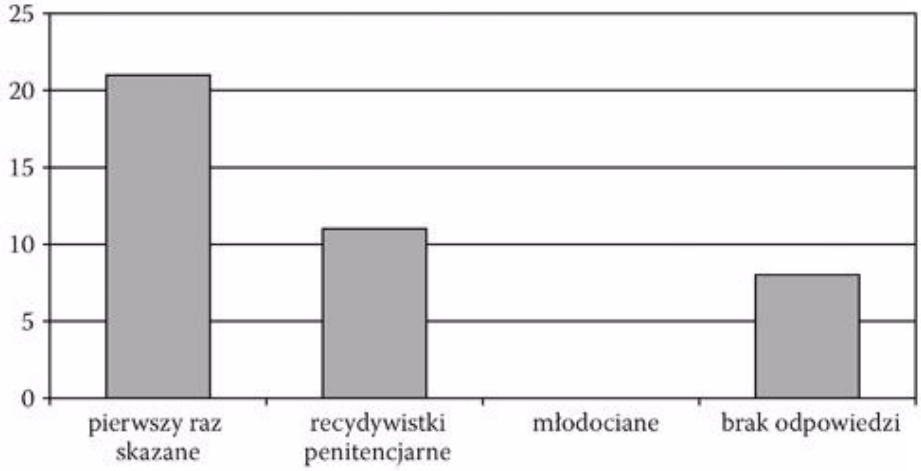

Jak prezentuje wykres 10, kobiety uczestniczące w badaniu w przeważającej liczbie zakwalifikowane są do grupy skazanych pierwszy raz.

4.3. Rodzaj oddziaływania stosowanego wobec skazanych

Kara pozbawienia wolności w polskim systemie karnym w stosunku do osób skazanych wykonywana jest w jednym z 3 systemów: zwykłym, terapeutycznym lub programowanego oddziaływania. System wykonywania kary nie wiąże się z rodzajem ani typem zakładu karnego.

W **systemie terapeutycznym** karę odbywają skazani, u których występują zaburzenia psychiczne, upośledzenie umysłowe, uzależnienie od alkoholu lub innych środków odurzających, niepełnosprawność fizyczna, jeżeli wymagają specjalistycznego oddziaływania, zwłaszcza opieki psychologicznej, lekarskiej lub rehabilitacyjnej (art. 96 k.k.w.: Ustawa z 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy, Dz. U. 1997 Nr 90, poz. 557). System ten ma na celu przygotowanie skazanych do powrotu do społeczeństwa, a także zapobieganie pogłębianiu się patologicznych cech osobowości, przywracanie równowagi psychicznej, kształtowanie zdolności współżycia społecznego i przygotowanie do samodzielnego życia. **System programowanego oddziaływania** jest szczególnie ukierunkowany na resocjalizację. Podstawę wykonywania kary stanowi indywidualny program oddziaływania opracowany przy współudziale skazanego. Powinien on zawierać cele etapowe oraz cel końcowy resocjalizacji, czyli zalecenia dotyczące: osadzenia więźnia w określonym mikrośrodowisku społecznym, sposobu zagospodarowania czasu wolnego, kształcenia, zatrudnienia, sposobu rozliczania więźnia (w przypadku jego niesubordynacji czy pozytywnego zachowania), nauki skutecznej i prawidłowej komunikacji z innymi ludźmi, pomocy więźniowi, poziomu i jakości utrzymywania kontaktów z rodziną, zabezpieczenia

penitencjariusza przed zagrożeniami ze strony innych więźniów oraz społecznego i materialnego przygotowania penitencjariusza do opuszczenia zakładu. System ten jest ofertą, z której skazany może skorzystać bądź ją odrzucić. Młodociani odbywają karę obligatoryjnie w tym systemie.

W **systemie zwykłym** wykonuje się karę wobec skazanych dorosłych, jeśli nie odbywają jej w innym systemie. Wykonywanie kary ma zmierzać do celów indywidualno-prewencyjnych. Skazani mogą korzystać z dostępnego w zakładzie karnym zatrudnienia, nauczania oraz zajęć kulturalno-oświatowych i sportowych. W trakcie wykonywania kary mogą także zmienić decyzję i po wyrażeniu zgody na współudział w opracowaniu i realizacji indywidualnego programu oddziaływań przejść do systemu programowanego działania.

4.3.1. Rodzaj oddziaływania stosowanego wobec skazanych mężczyzn (N = 40)

Następnym etapem było określenie liczby skazanych mężczyzn odbywających karę pozbawienia wolności (N = 40) w odniesieniu do rodzajów oddziaływań penitencjarnych, którym zostali poddani.

Tabela 11. Grupa skazanych mężczyzn a rodzaj oddziaływania (N = 40)

Typ oddziaływania		Częstość transakcji	Procenty	Ważna wartość procentowa	Procent skumulowany
Ważne	Oddziaływanie programowane	9	22,5	32,1	32,1
	Oddziaływanie zwykłe	4	10,0	14,3	46,4
	Oddziaływanie terapeutyczne	15	37,5	53,6	100,0
	Ogółem	28	70,0	100,0	
Braki	System	12	30,0		
Ogółem		40	100,0		

* Nie wszyscy respondenci odpowiedzieli w kwestionariuszach.

Jak wynika z tabeli 11, największa liczba skazanych mężczyzn objęta jest oddziaływaniem terapeutycznym (N = 15). Natomiast najmniej liczni to skazani podlegający systemowi programowanego działania (N = 16) oraz zwykłemu (N = 4). Trzeba zaznaczyć, że 12 skazanych mężczyzn nie udzieliło odpowiedzi.

Wykres 11. Liczba skazanych mężczyzn a rodzaj oddziaływania penitencjarnego (N = 40)

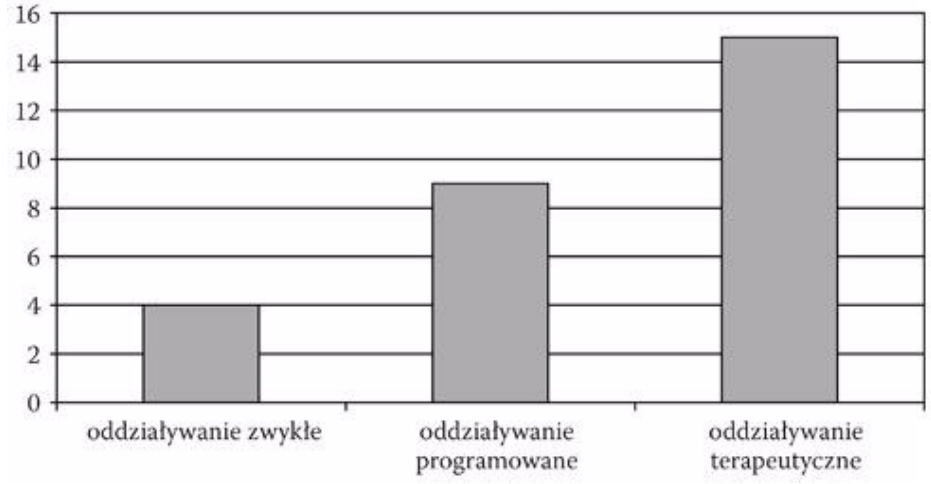

Podsumowując, należy podkreślić, że skazani odbywający karę pozbawienia wolności są poddani w większości oddziaływaniu terapeutycznemu (wykres 11). Podstawą wykonywania kary jest, co istotne, utwierdzone uzależnienie od wszelkiego rodzaju środków psychoaktywnych bądź upośledzenie. Analizowana grupa zatem prezentuje się jako zespół osób, u których występują zaburzenia psychiczne, upośledzenie umysłowe, uzależnienie od alkoholu lub innych środków odurzających, niepełnosprawność fizyczna.

4.3.2. Rodzaj oddziaływania stosowanego wobec skazanych kobiet (N = 40)

Analogicznie jak w grupie skazanych mężczyzn, przeanalizowano deklaracje skazanych kobiet odnośnie do rodzaju oddziaływania stosowanego wobec niniejszej grupy.

Tabela 12. Grupa skazanych kobiet a rodzaj oddziaływania (N = 40)*

Typ oddziaływania		Częstość transakcji	Procenty	Ważna wartość procentowa	Procent skumulowany
Ważne	Oddziaływanie programowane	17	42,5	89,5	89,5
	Oddziaływanie zwykłe	2	5,0	10,5	100,0
	Ogółem	19	47,5	100,0	
Braki	System	21	52,5		
Ogółem		40	100,0		

* Nie wszystkie respondentki odpowiedziały w kwestionariuszach.

Z udzielonych odpowiedzi wynika, że największa liczba skazanych kobiet objęta została systemem programowanego oddziaływania (N = 17). Natomiast najmniej liczni to skazani podlegający systemowi zwykłemu (N = 2). Poza tym okazało się, że 21 skazanych kobiet nie udzieliło odpowiedzi w ankiecie.

Wykres 12. Liczba skazanych kobiet a rodzaj oddziaływania penitencjarnego (N = 40)

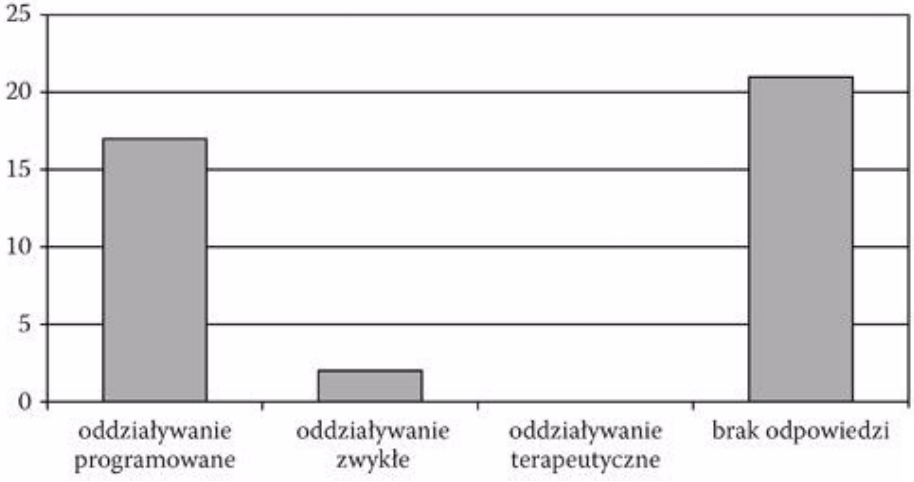

Podsumowując, należy podkreślić, że skazane kobiety odbywające karę pozbawienia wolności są poddane w większości oddziaływaniu programowanemu (wykres 12). Podstawą wykonywania kary jest, co istotne, indywidualny program oddziaływania opracowany przy współudziale skazanego. Można także stwierdzić, że skazani przebywający w poszczególnych typach zakładów karnych zostali w nich umieszczeni ze względu na poziom zagrożenia, jaki stwarzają, oraz wspomniane wcześniej przesłanki świadczące o ich patologicznym i problemowym zachowaniu.

4.4. Typ zakładu karnego, w którym umieszczeni są skazani

Na kolejnym etapie dokonano zestawienia liczby skazanych mężczyzn ogółem w odniesieniu do typu zakładu karnego, w którym przebywają. Zakłady karne mogą być organizowane jako zakłady typu: zamkniętego, półotwartego lub otwartego (art. 70 § 1 k.k.w.: Ustawa z 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy, Dz. U. 1997 Nr 90, poz. 557). Poszczególne rodzaje różnią się od siebie stopniem zabezpieczenia, stopniem izolacji skazanych oraz wynikającymi z tego obowiązkami i uprawnieniami związanymi z poruszaniem się wewnątrz zakładu i poza jego obrębem (art. 70 § 2 k.k.w.). Podstawowy zakres uprawnień skazanych dotyczących swobody poruszania się oraz możliwości utrzymywania kontaktów ze światem zewnętrznym w poszczególnych typach zakładów karnych wyznaczany jest przepisami k.k.w. i uzupełniany postanowieniami regulaminu.

W zakładzie karnym typu zamkniętego (art. 90 k.k.w.) cele mieszkalne skazanych są w zasadzie zamknięte całą dobę. Jeśli jednak względy bezpieczeństwa na to pozwalają, mogą być otwarte przez określony czas w ciągu dnia (decyzję o otwarciu podejmuje dyrektor, ustalając porządek wewnętrzny zakładu). Skazani powinni być zatrudnieni na terenie zakładu, poza jego obrębem mogą być zatrudnieni jedynie w pełnym systemie konwojowania (nie dotyczy to skazanych niebezpiecznych oraz odbywających karę dożywotniego pozbawienia wolności, którzy mogą wykonywać pracę wyłącznie na terenie zakładu). Nauczanie oraz zajęcia kulturalno-oświatowe i sportowe odbywają się na terenie zakładu. Skazani mogą nosić własną bieliznę i obuwie, ale korzystanie z własnej odzieży wymaga zezwolenia dyrektora. Poruszanie się skazanych po terenie zakładu odbywa się w sposób

zorganizowany i pod dozorem. Skazanym osadzonym w tego typu zakładzie nie udziela się przepustek, a przyznawanie nagród związanych z opuszczeniem zakładu ograniczone jest szczególnymi przepisami. W myśl regulaminu (§ 87) skazany może korzystać z dwóch widzeń w miesiącu (pod dozorem funkcjonariusza, który prowadzi również kontrolę rozmów). Kontrolowane są również rozmowy telefoniczne oraz korespondencja. Zakład karny półotwarty charakteryzuje się mniejszym stopniem zabezpieczenia i izolacji skazanych w porównaniu do zakładu zamkniętego. Cele skazanych pozostają otwarte w dzień, w porze nocnej mogą być zamknięte (art. 91 k.k.w.).

Skazani mogą, co jest niezwykle istotne, korzystać z własnej odzieży, bielizny, obuwia oraz poruszać się po terenie zakładu w czasie i miejscach ustalonych w porządku wewnętrznym określonym przez dyrektora zakładu. Mogą być również zatrudnieni poza terenem zakładu bez konwojenta albo na pojedynczych stanowiskach pracy, a także – po uzyskaniu zezwolenia dyrektora – brać udział w nauczaniu, szkoleniu i zajęciach terapeutycznych poza zakładem. Administracja placówki półotwartej może organizować grupowe zajęcia kulturalno-oświatowe i sportowe poza zakładem.

W półotwartym zakładzie karnym jest możliwość uzyskania przepustek, ale nie częściej niż raz na dwa miesiące i na okres nieprzekraczający łącznie 14 dni w roku. Regulamin jednostki półotwartej przewiduje trzy widzenia w miesiącu, jak również możliwość sprawowania kontroli nad widzeniami oraz korespondencją.

Zakład karny typu otwartego jest najlżejszą formą zakładu karnego. Cele są otwarte całą dobę. Zgodnie z art. 92 k.k.w. skazani mogą pracować w warunkach wolnościowych – poza zakładem karnym. Skazani osadzeni w zakładzie karnym otwartym mogą otrzymywać z depozytu zakładowego pieniądze pozostające do ich dyspozycji, a także uzyskać zezwolenie dyrektora na indywidualny udział w zajęciach i imprezach kulturalno-oświatowych poza zakładem. Przepustki otrzymują na czas

nieprzekraczający 28 dni w roku, ale nie częściej niż raz w miesiącu. Mają również prawo do korzystania z nieograniczonej liczby widzeń, ale w dniach i godzinach wyznaczonych porządkiem wewnętrznym zakładu. Rozmowy skazanych w trakcie widzeń oraz korespondencja (o ile nie ma ku temu stosownych przesłanek) nie podlegają kontroli Służby Więziennej.

4.4.1. Typ zakładu karnego, w którym umieszczeni są skazani mężczyźni (N = 40)

Według deklaracji skazanych mężczyzn dokonano zestawienia liczby osadzonych w poszczególnym typie zakładów karnych.

Tabela 13. Liczba skazanych mężczyzn w poszczególnym typie zakładów karnych (N = 40)*

Typ zakładu karnego		Częstość transakcji	Procenty	Ważna wartość procentowa	Procent skumulowany
Ważne	Półotwarty	13	32,5	38,2	38,2
	Zamknięty	21	52,5	61,8	100,0
	Ogółem	34	85,0	100,0	
Braki	System	6	15,0		
Ogółem		40	100,0		

* Nie wszyscy respondenci odpowiedzieli w kwestionariuszach.

Najwięcej skazanych mężczyzn przebywa w zakładzie karnym o typie zamkniętym (N = 21). W półotwartym znajduje się 13 mężczyzn. Ponadto okazało się, że 6 skazanych nie udzieliło odpowiedzi.

Wykres 13. Liczba skazanych mężczyzn a typ zakładu karnego (N = 40)

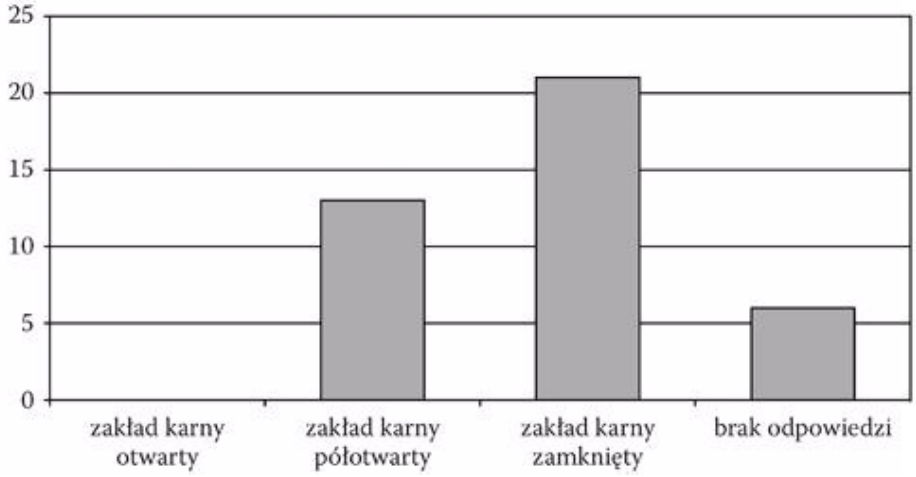

Biorąc pod uwagę powyższe dane, można stwierdzić, że skazani mężczyźni uczestniczący w badaniu to w większości osoby stwarzające poważne zagrożenie dla siebie, jak również dla innych. Dlatego muszą być objęci specjalnym oddziaływaniem zwiększającym zakres bezpieczeństwa.

4.4.2. Typ zakładu karnego, w którym umieszczone są skazane kobiety (N = 40)

Według deklaracji skazanych kobiet dokonano zestawienia liczby osadzonych w poszczególnym typie zakładów karnych (tabela 14).

Tabela 14. Liczba skazanych kobiet w poszczególnym typie zakładów karnych (N = 40)*

Typ zakładu karnego		Częstość transakcji	Procenty	Ważna wartość procentowa	Procent skumulowany
Ważne	Otwarty	3	7,5	7,9	7,9
	Półotwarty	26	65,0	68,4	76,3
	Zamknięty	9	22,5	23,7	100,0
	Ogółem	38	95,0	100,0	
Braki	System	2	5,0		
Ogółem		40	100,0		

* Nie wszystkie respondentki odpowiedziały w kwestionariuszach.

Jak wynika z udzielonych odpowiedzi, najwięcej skazanych kobiet przebywa w zakładzie karnym o typie półotwartym (N = 26), 9 skazanych deklaruje przebywanie w zakładzie karnym zamkniętym. Najmniej skazanych kobiet przebywało w zakładzie karnym o typie otwartym (N = 3).

Wykres 14. Liczba skazanych kobiet a typ zakładu karnego (N = 40)

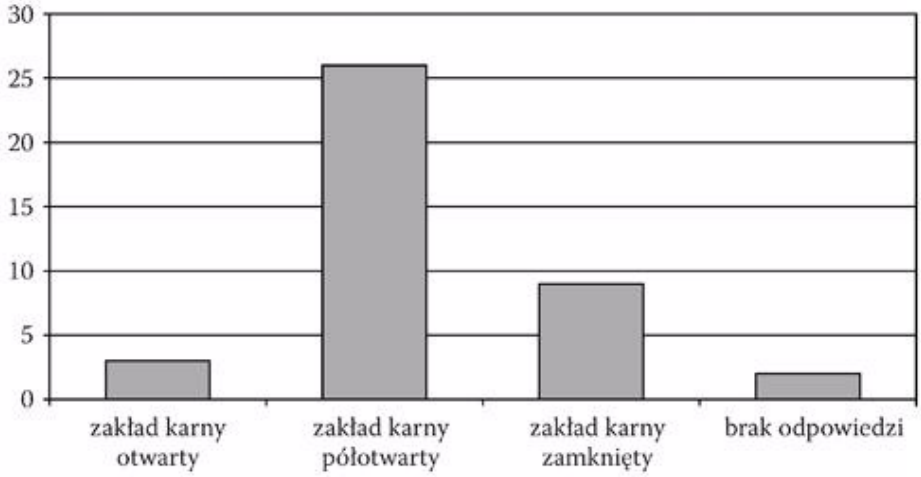

Biorąc pod uwagę powyższe dane, można stwierdzić, że skazane kobiety biorące udział w niniejszym badaniu to w większości osoby przebywające w półotwartym zakładzie karnym.

Wykres 15. Liczba skazanych mężczyzn i kobiet a rodzaj zakładu karnego. Porównanie (N = 80)

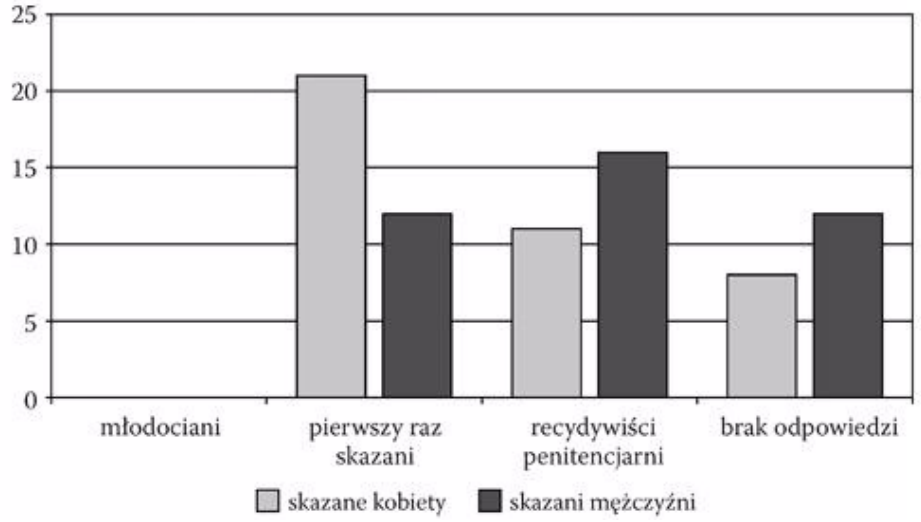

Podsumowując, jak wskazuje wykres 15, w grupie pierwszy raz skazanych dominują kobiety, wśród recydywistów penitencjarnych

dominują mężczyźni. Największy brak deklaracji odnośnie do rodzaju zakładu karnego odnotowano w grupie mężczyzn.

Uzyskane dane wskazują zatem, że skazanych mężczyzn zakwalifikowano do grupy recydywistów penitencjarnych w myśl art. 86, który mówi, iż:

> § 1. W zakładzie karnym dla recydywistów penitencjarnych odbywają karę dorośli skazani za przestępstwo umyślne na karę pozbawienia wolności lub zastępczą karę pozbawienia wolności oraz ukarani za wykroczenia umyślne karą aresztu lub zastępczą karą aresztu, którzy uprzednio już odbywali takie kary lub karę aresztu wojskowego za umyślne przestępstwa lub wykroczenia, chyba że szczególne względy resocjalizacyjne przemawiają za skierowaniem ich do zakładu karnego dla odbywających karę po raz pierwszy. § 2. W zakładzie karnym, o którym mowa w § 1, mogą odbywać karę skazani określeni w **art. 65** przestępstwo jako stałe źródło dochodu lub działanie w grupie lub w związku przestępczym Kodeksu karnego oraz w **art. 37** wymiar kary pozbawienia wolności § 1 pkt 2 i 5 Kodeksu karnego skarbowego, jeżeli przemawiają za tym szczególne względy resocjalizacyjne (Ustawa z 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy, Dz. U. 1997 Nr 90, poz. 557).

Natomiast skazane kobiety zakwalifikowano do grupy skazanych pierwszy raz na podstawie art. 85, w którym mowa, że

> [...] w zakładzie tym osadza się również skazanych odbywających zastępczą karę pozbawienia wolności orzeczoną w tej samej sprawie oraz skazanych na karę pozbawienia wolności nie wymienioną w art. 86 (Ustawa z 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy, Dz. U. 1997 Nr 90, poz. 557).

4.5. Zastosowane procedury statystyczne

W badaniach zastosowano metodę papier-ołówek. Dobór metody, narzędzia badawczego oraz organizacja procesu badawczego podporządkowano eksploracyjno-opisowemu celowi badań. Badaniem objęto grupę skazanych odbywających karę pozbawienia wolności (40 skazanych kobiet i 40 skazanych mężczyzn) w zakładach karnych oraz grupę osób niekaranych (40 mężczyzn). Ponadto uwzględniono deklaracje skazanych zarówno kobiet, jak i mężczyzn odnośnie do:

1) rodzaju stosowanego oddziaływania wobec skazanych,
2) rodzaju zakładu karnego, w którym przebywają skazani,
3) typu zakładu karnego, w którym przebywają skazani.

Badaniem objęto zakłady karne oraz areszty śledcze znajdujące się na terenie Polski.

W statystycznej analizie danych zastosowano analizę czynnikową, test t-Studenta dla prób niezależnych oraz korelacje. Do obliczeń statystycznych wykorzystano program komputerowy SPSS 14.0 dla Windows XP. W celu weryfikacji hipotez zastosowano rozkład t ze statystyką t-Studenta dla prób niezależnych oraz korelację R-Pearsona.

Rozdział 5

Wyniki badania

Na potrzeby badania wykonano statystyki opisowe dla mierzonych zmiennych. Analizę statystyczną przeprowadzono w następującej kolejności:

- dla zmiennej satysfakcja z życia:
    1) poziom satysfakcji z życia w grupie respondentów ogółem (mężczyzn skazanych, kobiet skazanych i mężczyzn niekaranych) uczestniczących w badaniu (N = 120),
    2) poziom satysfakcji z życia w grupie skazanych mężczyzn (N = 40),
    3) poziom satysfakcji z życia w grupie skazanych kobiet (N = 40),
    4) poziom satysfakcji z życia w grupie skazanych ogółem (N = 80),
- dla zmiennej inteligencji emocjonalnej:
    1) poziom inteligencji emocjonalnej w grupie respondentów ogółem (mężczyzn skazanych , kobiet skazanych i mężczyzn niekaranych) uczestniczących w badaniu (N = 120),
    2) poziom inteligencji emocjonalnej w grupie skazanych mężczyzn (N = 40),
    3) poziom inteligencji emocjonalnej w grupie skazanych kobiet (N = 40),

4) poziom inteligencji emocjonalnej w grupie skazanych ogółem (N = 80).

Testując związki między poszczególnymi zmiennymi, analizie poddano poszczególne wymiary zadowolenia z życia i globalnego poczucia szczęścia oraz składowe inteligencji emocjonalnej i ogólnego poziomu inteligencji emocjonalnej.

5.1. Analiza poziomu szczęścia – wyniki analiz na podstawie Kwestionariusza Zadowolenia z Życia Jana Chodkiewicza

Pierwszym etapem analiz było zestawienie statystyczne odnośnie do zmiennej satysfakcja z życia oraz poszczególnych składowych ogólnego zadowolenia.

5.1.1. Wyniki uzyskane w grupie respondentów ogółem (mężczyzn skazanych, kobiet skazanych i mężczyzn niekaranych) uczestniczących w badaniu (N = 120)

Dane uzyskane dla zmiennej, jaką jest poziom satysfakcji z życia, na podstawie grupy respondentów ogółem (mężczyzn skazanych, skazanych kobiet i mężczyzn niekaranych) uczestniczących w badaniu (N = 120), prezentują się w następujący sposób.

Tabela 15. Statystyki opisowe dla mierzonych zmiennych w grupie respondentów ogółem: skazanych mężczyzn, skazanych kobiet, niekaranych mężczyzn (N = 120)

	N		Średnia	Odchylenie standardowe	Skośność
	ważne	braki danych			
Zdrowie	120	0	32,13	8,37	−0,352
Finanse	120	0	29,06	10,33	−0,197
Czas wolny	120	0	31,35	10,40	−0,638
Ja	120	0	33,66	9,24	−0,370
Krewni	120	0	34,27	8,28	−0,746
Dzieci	120	0	34,30	11,28	−0,894
Mieszkanie	120	0	33,22	10,19	−0,932
Związek	120	0	33,54	12,19	−0,827
Seksualność	120	0	36,26	10,70	−0,897
KZZ	120	0	36,26	10,70	−0,897
Praca	120	0	32,12	63,48	−0,234

Największą ujemną skośnością charakteryzuje się w obszarze satysfakcji z życia aspekt ekonomiczny – finanse (k = –0,197).

Statystyki opisowe zobrazowane są poniżej. Średnia w obszarze zdrowie wynosi M = 32,13, natomiast odchylenie standardowe SD = 8,37. W aspekcie finanse średnia przyjmuje wartość M = 29,06, a odchylenie standardowe SD = 10,33. W aspekcie czas wolny średnia wynosi M = 31,35, a odchylenie standardowe SD = 10,40. W aspekcie samooceny/Ja średnia przyjmuje wartość M = 33,66, a odchylenie standardowe SD = 9,24. Średnia w obszarze krewni wynosi M = 34,27, natomiast odchylenie standardowe SD = 8,28. W aspekcie dzieci średnia przyjmuje wartość M = 34,30, a odchylenie standardowe SD = 11,28. W aspekcie mieszkanie średnia wynosi M = 33,22, a odchylenie standardowe SD = 10,19. W aspekcie związek średnia przyjmuje wartość M = 33,54, a odchylenie standardowe SD = 12,19. W aspekcie seksualność średnia wynosi M = 36,26, a odchylenie standardowe SD = 10,70. W aspekcie praca średnia przyjmuje wartość M = 32,12, a odchylenie standardowe SD = 10,63. W ogólnej skali satysfakcji z życia średnia wynosi M = 32,26, a odchylenie standardowe SD = 63,48.

5.1.2. Wyniki uzyskane w grupie skazanych mężczyzn (N = 40)

Dane uzyskane dla zmiennej, jaką jest poziom satysfakcji z życia wśród skazanych mężczyzn (N = 40), prezentuje tabela 16.

Tabela 16. Statystyki opisowe dla mierzonych zmiennych w grupie skazanych mężczyzn (N = 40)

	N		Średnia	Odchylenie standardowe	Skośność
	ważne	braki danych			
Zdrowie	40	0	31,20	8,10	−0,409
Finanse	40	0	26,55	9,70	0,066
Czas wolny	40	0	29,87	8,99	−0,638
Ja	40	0	30,62	9,80	0,137
Krewni	40	0	32,62	7,32	−0,386
Dzieci	40	0	27,80	12,97	−0,124
Mieszkanie	40	0	31,65	10,13	−0,715
Związek	40	0	32,75	10,79	−0,519
Seksualność	40	0	36,60	10,23	−0,756
KZZ	40	0	311,27	56,57	−0,255
Praca	40	0	31,60	9,78	−0,250

Dane zamieszczone w tabeli 16 wskazują, że największą ujemną skośnością charakteryzuje się w obszarze satysfakcji z życia aspekt dotyczący dzieci (odpowiednio k = –0,124). Natomiast największa skośność ze wszystkich aspektów życia, w grupie skazanych mężczyzn, odnosi się do aspektu samooceny/Ja (k = 0,137).

Statystyki opisowe zobrazowane są poniżej. Średnia w obszarze zdrowie wynosi M = 31,20, natomiast odchylenie standardowe SD = 8,10. W aspekcie finanse średnia przyjmuje wartość M = 26,55, a odchylenie standardowe SD = 9,70. W aspekcie czas wolny

średnia wynosi M = 29,87, a odchylenie standardowe SD = 8,99. W aspekcie samooceny/Ja średnia przyjmuje wartość M = 30,62, a odchylenie standardowe SD = 9,80. Średnia w obszarze krewni wynosi M = 32,62, natomiast odchylenie standardowe SD = 7,32. W aspekcie dzieci średnia przyjmuje wartość M = 27,80, a odchylenie standardowe SD = 12,97. W aspekcie mieszkanie średnia wynosi M = 31,65, a odchylenie standardowe SD = 10,13. W aspekcie związek średnia przyjmuje wartość M = 32,75, a odchylenie standardowe SD = 10,79. W aspekcie seksualność średnia wynosi M = 36,60, a odchylenie standardowe SD = 10,23. W aspekcie praca średnia przyjmuje wartość M = 31,60, a odchylenie standardowe SD = 9,78. W ogólnej skali satysfakcji z życia średnia wynosi M = 311,27, a odchylenie standardowe SD = 56,57.

5.1.3. Wyniki uzyskane w grupie skazanych kobiet (N = 40)

Dane uzyskane dla zmiennej, jaką jest poziom satysfakcji z życia wśród skazanych kobiet (N = 40), prezentuje tabela 17.

Tabela 17. Statystyki opisowe dla mierzonych zmiennych w grupie skazanych kobiet (N = 40)

	N		Średnia	Odchylenie standardowe	Skośność
	ważne	braki danych			
Zdrowie	40	0	29,75	7,76	−0,368
Finanse	40	0	29,50	10,79	−0,175
Czas wolny	40	0	30,35	10,67	−0,661
Ja	40	0	33,50	8,37	−0,259
Krewni	40	0	35,50	8,59	−0,551
Dzieci	40	0	36,67	10,46	−1,190
Mieszkanie	40	0	33,75	10,20	−0,877
Związek	40	0	30,45	15,89	−0,470
Seksualność	40	0	33,20	12,65	−0,590
KZZ	40	0	322,70	65,98	−0,231
Praca	40	0	30,27	12,09	0,816

Dane zamieszczone w tabeli 17 wskazują, że największą ujemną skośnością charakteryzuje się w obszarze satysfakcji z życia aspekt dotyczący finansów (odpowiednio k = –0,175).

Statystyki opisowe zobrazowane są poniżej. Średnia w obszarze zdrowie wynosi M = 29,75, natomiast odchylenie standardowe SD = 7,76. W aspekcie finanse średnia przyjmuje wartość M = 29,50, a odchylenie standardowe SD = 10,79. W aspekcie czas wolny średnia wynosi M = 30,35, a odchylenie standardowe SD = 10,67. W aspekcie samooceny/Ja średnia przyjmuje wartość M = 33,50, a odchylenie standardowe SD = 8,37. Średnia w obszarze krewni

wynosi M = 35,50, natomiast odchylenie standardowe SD = 8,59. W aspekcie dzieci średnia przyjmuje wartość M = 36,67, a odchylenie standardowe SD = 10,46. W aspekcie mieszkanie średnia wynosi M = 33,75, a odchylenie standardowe SD = 10,20. W aspekcie związek średnia przyjmuje wartość M = 30,45, a odchylenie standardowe SD = 15,89. W aspekcie seksualność średnia wynosi M = 33,20, a odchylenie standardowe SD = 12,65. W aspekcie praca średnia przyjmuje wartość M = 30,27, a odchylenie standardowe SD = 12,09. W ogólnej skali satysfakcji z życia średnia wynosi M = 322,70, a odchylenie standardowe SD = 65,98.

5.1.4. Wyniki uzyskane w grupie skazanych ogółem (N = 80)

Dane uzyskane dla zmiennej, jaką jest poziom satysfakcji z życia wśród skazanych mężczyzn i skazanych kobiet (N = 80), obrazuje tabela 18.

Tabela 18. Statystyki opisowe dla mierzonych zmiennych w grupie skazanych kobiet i skazanych mężczyzn (N = 80)

	N		Średnia	Odchylenie standardowe	Skośność
	ważne	braki danych			
Zdrowie	80	0	30,47	7,92	–0,366
Finanse	80	0	27,90	10,29	–0,028
Czas wolny	80	0	30,11	9,81	–0,633
Dzieci	80	0	32,23	12,53	–0,601
Ja	80	0	32,06	9,17	–0,081
Krewni	80	0	34,06	8,06	–0,375
Mieszkanie	80	0	32,70	10,16	–0,766
Związek	80	0	31,60	13,54	–0,587
Seksualność	80	0	34,90	11,56	–0,723
Praca	80	0	30,93	12,09	–0,191

Dane zamieszczone w tabeli 18 wskazują, że największą ujemną skośnością charakteryzuje się w obszarze satysfakcji z życia aspekt dotyczący czasu wolnego (odpowiednio k = –0,633).

Statystyki opisowe zobrazowane są poniżej. Średnia w obszarze zdrowie wynosi M = 30,47, natomiast odchylenie standardowe SD = 7,92. W aspekcie finanse średnia przyjmuje wartość M = 27,90, a odchylenie standardowe SD = 10,29. W aspekcie czas wolny średnia wynosi M = 30,11, a odchylenie standardowe SD = 9,81. W aspekcie samooceny/Ja średnia przyjmuje wartość M = 32,06, a odchylenie standardowe SD = 9,17. Średnia w obszarze krewni

wynosi M = 34,06, natomiast odchylenie standardowe SD = 8,06. W aspekcie dzieci średnia przyjmuje wartość M = 32,23, a odchylenie standardowe SD = 12,53. W aspekcie mieszkanie średnia wynosi M = 32,70, a odchylenie standardowe SD = 10,16. W aspekcie związek średnia przyjmuje wartość M = 31,60, a odchylenie standardowe SD = 13,54. W aspekcie seksualność średnia wynosi M = 34,90, a odchylenie standardowe SD = 11,56. W aspekcie praca średnia przyjmuje wartość M = 30,93, a odchylenie standardowe SD = 12,09. W ogólnej skali satysfakcji z życia średnia wynosi M = 316,98, a odchylenie standardowe SD = 61,33.

5.1.5. Wyniki uzyskane w grupie niekaranych mężczyzn (N = 40)

Dane uzyskane dla zmiennej, jaką jest poziom satysfakcji z życia wśród niekaranych mężczyzn (N = 40), prezentuje tabela 19.

Tabela 19. Statystyki opisowe dla mierzonych zmiennych w grupie niekaranych mężczyzn uczestniczących w badaniu (N = 40)

	N		Średnia	Odchylenie standardowe	Skośność
	ważne	braki danych			
Zdrowie	40	0	35,45	8,36	−0,634
Finanse	40	0	31,40	10,13	−0,574
Czas wolny	40	0	33,82	10,05	−0,801
Ja	40	0	36,87	8,62	−1,088
Krewni	40	0	34,70	8,90	−1,386
Dzieci	40	0	38,42	6,67	−0,551
Mieszkanie	40	0	34,27	10,30	−1,328
Związek	40	0	37,42	7,64	−0,417
Seksualność	40	0	39,00	8,19	−1,044
KZZ	40	0	355,87	60,35	−0,444
Praca	40	0	34,50	9,67	−1,195

Dane zamieszczone w tabeli 19 wskazują, że największą ujemną skośnością charakteryzuje się w obszarze satysfakcji z życia aspekt dotyczący związku (odpowiednio k = –0,417).

Statystyki opisowe zobrazowane są poniżej. Średnia w obszarze zdrowie wynosi M = 35,45, natomiast odchylenie standardowe SD = 8,36. W aspekcie finanse średnia przyjmuje wartość M = 31,40, a odchylenie standardowe SD = 10,13. W aspekcie czas wolny średnia wynosi M = 33,82, a odchylenie standardowe SD = 10,05. W aspekcie samooceny/Ja średnia przyjmuje wartość M = 36,87, a odchylenie standardowe SD = 8,62. Średnia w obszarze krewni wynosi M = 34,70, natomiast odchylenie standardowe SD = 8,90.

W aspekcie dzieci średnia przyjmuje wartość M = 38,42, a odchylenie standardowe SD = 6,67. W aspekcie mieszkanie średnia wynosi M = 34,27, a odchylenie standardowe SD = 10,30. W aspekcie ZWIĄZEK średnia przyjmuje wartość M = 37,42, a odchylenie standardowe SD = 7,64. W aspekcie seksualność średnia wynosi M = 39,00, a odchylenie standardowe SD = 8,19. W aspekcie praca średnia przyjmuje wartość M = 34,50, a odchylenie standardowe SD = 9,67. W ogólnej skali satysfakcji z życia średnia wynosi M = 355,87, a odchylenie standardowe SD = 60,35.

5.1.6. Podsumowanie i wnioski

Podliczono punkty przyznawane każdemu stwierdzeniu zawartemu we wspomnianym narzędziu, w poszczególnych grupach badanych (wykres 16).

Wykres 16. Średnie sumy w poziomie zadowolenia z życia wśród respondentów ogółem (N = 120)

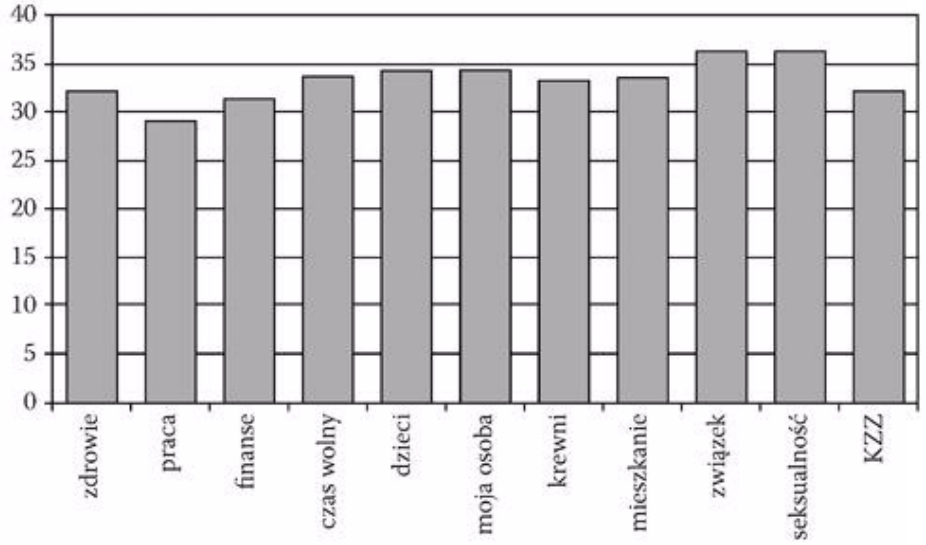

Na podstawie analiz deklarowanego zadowolenia z poszczególnych obszarów życia można stwierdzić, że respondenci ogółem są bardziej zadowoleni z:

1) obszaru własnej seksualności,
2) dzieci,
3) krewnych.

Najniżej oceniono natomiast:

1) obszar finansów.

W przypadku respondentów skazanych ogółem: kobiet i mężczyzn, poziom zadowolenia prezentuje się w następujący

sposób.

Wykres 17. Średnie sumy w poziomie zadowolenia z życia wśród respondentów skazanych ogółem (N = 80)

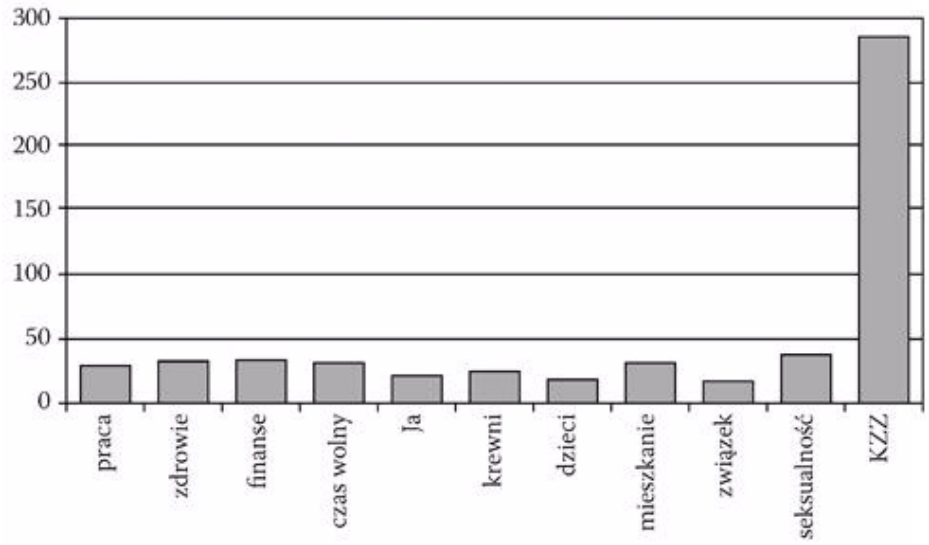

Na podstawie analiz deklarowanego zadowolenia z poszczególnych obszarów życia można stwierdzić, że skazani ogółem są bardziej zadowoleni z takich aspektów, jak:

1) seksualność,
2) mieszkanie,
3) samoocena,
4) krewni.

Najmniej zadowalającym aspektem życia są:

1) finanse.

Następnie przeanalizowano odpowiedzi skazanych mężczyzn dotyczące poziomu odczuwanego zadowolenia z życia z poszczególnych aspektów życia oraz ogólnego poziomu zadowolenia z życia.

Na podstawie analiz deklarowanego zadowolenia z poszczególnych obszarów życia (wykres 18) można stwierdzić, że skazani mężczyźni są bardziej zadowoleni z:

1) seksualności.

Najmniej zadowalające skazanych mężczyzn aspekty życia to:

1) dzieci,
2) finanse.

Wykres 18. Średnie sumy poziomu zadowolenia z życia wśród skazanych mężczyzn (N = 40)

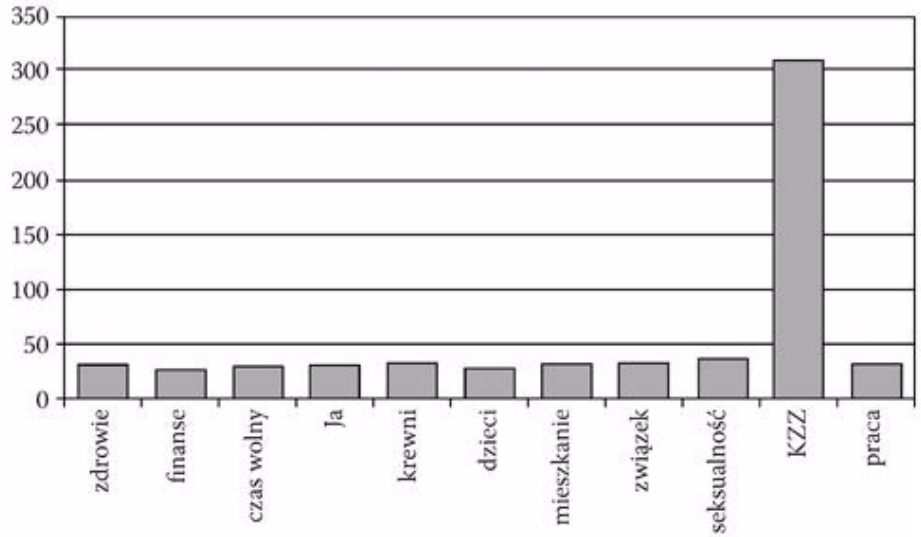

W dalszej kolejności przeanalizowano odpowiedzi skazanych kobiet dotyczące poziomu odczuwanego zadowolenia z życia z poszczególnych aspektów życia oraz ogólnego poziomu zadowolenia z życia.

Wykres 19. Średnie sumy poziomu zadowolenia z życia wśród skazanych kobiet (N = 40)

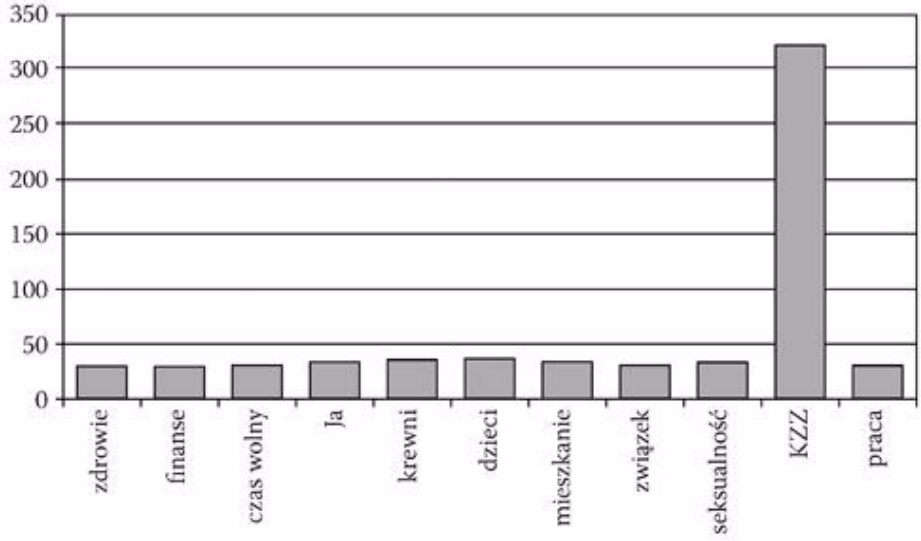

Na podstawie analiz deklarowanego zadowolenia z poszczególnych obszarów życia można stwierdzić, że skazane kobiety są bardziej zadowolone z:

1) dzieci,
2) krewnych,
3) związku,
4) samooceny.

Najmniej satysfakcjonującymi okazały się:

1) zdrowie,
2) finanse,
3) praca.

Adekwatnie do wcześniejszych analiz porównano poziom zadowolenia z życia oraz ogólnego poziomu zadowolenia z życia pomiędzy skazanymi kobietami i mężczyznami.

Wykres 20. Średnie sumy dla poziomu zadowolenia z życia wśród skazanych kobiet i mężczyzn (N = 80) – porównanie

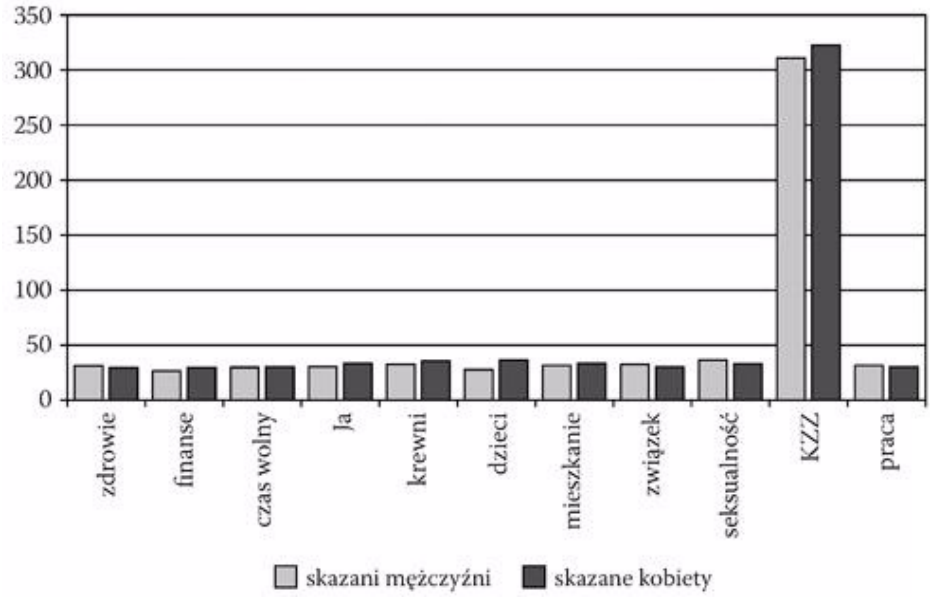

Na podstawie analiz deklarowanego zadowolenia z poszczególnych obszarów życia (wykres 20) można wywnioskować, że skazani mężczyźni w porównaniu do skazanych kobiet deklarują wyższy poziom zadowolenia z takich aspektów, jak:

1) zdrowie,
2) praca,
3) seksualność,
4) związek.

Z kolei skazane kobiety są bardziej zadowolone z pozostałych aspektów życia, takich jak:

1) dzieci,
2) krewni,
3) czas wolny,
4) finanse,
5) mieszkanie,
6) ogólny poziom zadowolenia z życia.

Adekwatnie do wcześniejszych analiz porównano poziom zadowolenia z życia oraz ogólnego poziomu zadowolenia z życia pomiędzy skazanymi mężczyznami oraz niekaranymi mężczyznami.

Wykres 21. Średnie sumy dla poziomu zadowolenia z życia wśród skazanych mężczyzn i niekaranych mężczyzn (N = 80) – porównanie

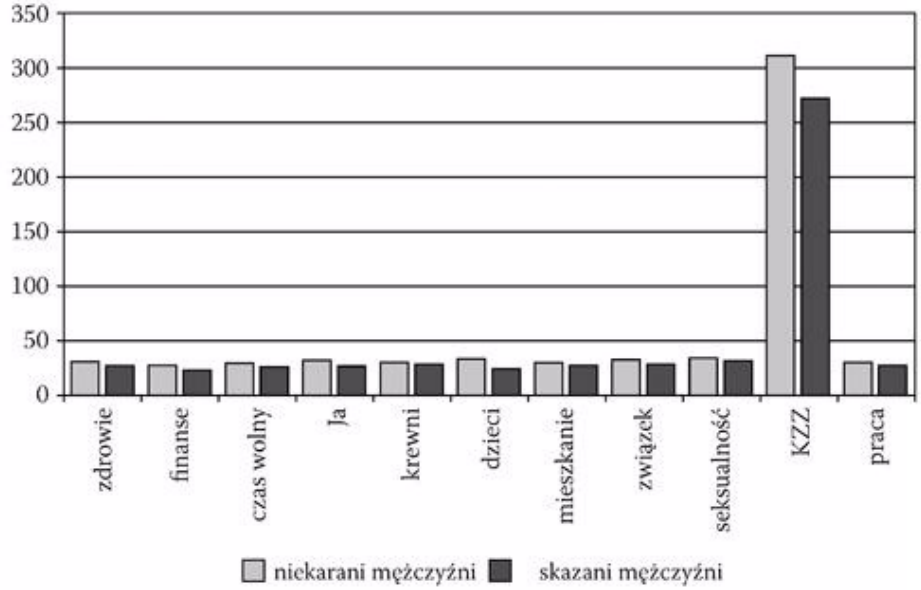

Na podstawie analiz deklarowanego zadowolenia z poszczególnych obszarów życia (wykres 21) można sformułować wniosek, że skazani mężczyźni w porównaniu do niekaranych mężczyzn deklarują mniejszy poziom zadowolenia ze wszystkich aspektów życia. Zatem niekarani mężczyźni w porównaniu do skazanych mężczyzn są bardziej zadowoleni z takich sfer, jak:

1) zdrowie,
2) praca,
3) finanse,
4) czas wolny,
5) samoocena,
6) krewni,
7) dzieci,
8) związek,
9) seksualność,
10) ogólny poziom zadowolenia z życia.

Reasumując, rozbieżności te mogą sugerować, że skazani bardziej koncentrują się na aspektach materialnych oraz cielesności, osoby niekarane zaś większą wagę przywiązują do samorozwoju, pielęgnowania więzów rodzinnych oraz koleżeńskich, jak również cechuje ich bardziej pozytywne mniemanie o sobie, czyli wyższa samoocena, oraz ogólnie wyższy poziom zadowolenia z własnego życia.

Dysproporcje te mogą być spowodowane różnicą w jakości oraz sposobie życia obu grup badanych. Stabilność i swego rodzaju przewidywalność dalszego życia, a także poczucie ciągłości wśród osób niekaranych jest częstsze niż u skazanych. Ci drudzy każdego dnia muszą liczyć się z licznymi zagrożeniami związanymi z wybranym przez nich sposobem życia. Nieustanna świadomość, aby być w stanie permanentnej czujności oraz gotowości do obrony, może się znacznie przyczyniać do obniżenia ich poczucia zadowolenia z poszczególnych aspektów życia, jak i ogólnego zadowolenia z życia. Poczucie bezpieczeństwa jest podstawową potrzebą każdego człowieka, a niezrealizowana ma swoje poważne konsekwencje psychologiczne.

Można zatem stwierdzić, że karalność ma związek z poziomem odczuwanego szczęścia w omówionych obszarach. Osoby niekarane ze względu na prowadzony tryb życia, w tym: posiadanie regularnych dochodów, stałość związku małżeńskiego czy partnerskiego, który jest dla nich źródłem wsparcia w trudnych momentach, uzyskały istotne statystycznie wyższe średnie sumy w zakresie zadowolenia z:

1) finansów,
2) zdrowia,
3) czasu wolnego,
4) dzieci,
5) własnej osoby,
6) związku,
7) ogólnej satysfakcji z życia.

5.2. Analiza istotności poziomu zadowolenia z życia w badanych grupach

Aby ustalić obszary zadowolenia z życia respondentów, sporządzono statystyki opisowe poszczególnych obszarów zadowolenia z życia oraz ogólnego poziomu satysfakcji życiowej w grupie skazanych.

W tym celu wykorzystano test t-Studenta dla grup niezależnych. Dokonano następujących analiz:

1) skazani mężczyźni odbywający karę pozbawienia wolności – skazane kobiety odbywające karę pozbawienia wolności;
2) skazani mężczyźni odbywający karę pozbawienia wolności – niekarani mężczyźni.

5.2.1. Analiza istotności poziomu zadowolenia z życia w grupie mężczyzn ogółem (N = 80)

Analizy istotności poziomu zadowolenia z życia w badanych grupach skazanych dokonano z wykorzystaniem testu Levene'a – testu istotności dla poszczególnych podskal oraz ogólnego wskaźnika poziomu zadowolenia z życia, co prezentuje tabela 20.

Analiza pod kątem istotności wykonana testem t-Studenta w grupie skazanych mężczyzn i niekaranych mężczyzn wskazuje, że osoby odbywające karę pozbawienia wolności w zakładach karnych wykazują istotne statystycznie zadowolenie z następujących obszarów życia:

1) zdrowie [$t(78) = –4{,}25$; $p < 0{,}05$],
2) finanse [$t(78) = –4{,}85$; $p < 0{,}05$],
3) czas wolny [$t(78) = –3{,}95$; $p < 0{,}05$],
4) dzieci [$t(78) = –10{,}62$; $p < 0{,}05$],
5) poziom zadowolenia z siebie – samoocena [$t(78) = –2{,}07$; $p < 0{,}05$],
6) związek [$t(78) = –4{,}67$; $p < 0{,}05$],
7) ogólny poziom zadowolenia z życia [$t(78) = –44{,}60$; $p < 0{,}05$].

Brak związku między karalnością a poziomem zadowolenia z życia odnotowano w następujących aspektach życia:

1) praca,
2) krewni/przyjaciele/rodzina,
3) mieszkanie,
4) seksualność.

5.2.2. Analiza istotności poziomu zadowolenia z życia w grupie skazanych ogółem (N = 80)

Analizy istotności poziomu zadowolenia z życia w badanych grupach skazanych dokonano z wykorzystaniem testu Levene'a – testu istotności dla poszczególnych podskal oraz ogólnego wskaźnika poziomu zadowolenia z życia, co obrazuje tabela 21.

Analiza pod kątem istotności wskazuje, że skazani mężczyźni odbywający karę pozbawienia wolności w zakładach karnych w porównaniu ze skazanymi kobietami oceniają własne zadowolenie z posiadanych dzieci znacząco niżej. Jedynie poziom zadowolenia z posiadania dzieci okazał się istotny statystycznie [$t(78) = –8,87$; $p < 0,05$].

Tabela 20. Porównanie wyników w 11 skalach oraz wyników ogólnych dla skazanych mężczyzn i niekaranych mężczyzn (N = 80)

Zmienne	Karani/niekarani	N	M średnia	SD odchylenie standardowe	Test Levene'a dla istotności wariancji – poziom istotności	Różnica średnich	t	df	Istotność dla testu t
Zdrowie	karany	40	31,20	8,10	0,876	–4,25	–2,308	78	0,02
	niekarany	40	35,45	8,36				77,92	
Praca	karany	40	31,60	9,78	0,448	–2,90	–1,33	78	0,18
	niekarany	40	34,50	9,67				77,90	
Finanse	karany	40	26,50	9,70	0,868	–4,85	–2,186	78	0,03
	niekarany	40	31,40	10,13				77,85	
Czas wolny	karany	40	29,87	8,99	0,618	–3,95	–1,851	78	0,05
	niekarany	40	33,82	10,05				77,05	
Dzieci	karany	40	27,80	12,97	0,000	–10,62	–4,606	78	0,000
	niekarany	40	38,42	6,67				58,27	
Ja	karany	40	30,62	9,80	0,162	–6,25	–3,028	78	0,000
	niekarany	40	36,87	8,62				76,74	
Krewni	karany	40	32,62	7,32	0,850	–2,07	–1,146	78	0,25
	niekarany	40	34,70	8,80				78,48	
Mieszkanie	karany	40	31,65	10,13	0,794	–2,67	–1,149	78	0,25
	niekarany	40	34,27	10,30				77,97	
Związek	karany	40	32,75	10,79	0,031	–4,67	–2,235	78	0,02
	niekarany	40	37,42	7,64				70,27	
Seksualność	karany	40	36,60	10,23	0,047	–2,40	–1,158	78	0,25
	niekarany	40	39,00	8,19				74,42	
KZŻ	karany	40	311,27	56,57	0,995	–44,60	–3,410	78,67	0,01
	niekarany	40	355,87	60,35					

Tabela 21. Porównanie wyników w 11 skalach oraz wyników ogólnych dla skazanych mężczyzn i skazanych kobiet

Zmienne	Karani/niekarani	N	M średnia	SD odchylenie standardowe	Test Levene'a dla istotności wariancji – poziom istotności	Różnica średnich	t	df	Istotność dla testu t
Zdrowie	Skazani mężczyźni	40	31,20	8,10	0,937	1,45	0,87	78	0,416
	Skazane kobiety	40	29,75	7,76				77,85	
Praca	Skazani mężczyźni	40	31,60	9,78	0,358	1,32	0,53	78	0,592
	Skazane kobiety	40	30,27	12,09				74,73	
Finanse	Skazani mężczyźni	40	26,55	9,70	0,414	–2,70	–1,17	78	0,243
	Skazane kobiety	40	29,25	10,79				77,13	
Czas wolny	Skazani mężczyźni	40	29,87	8,90	0,282	–0,47	–0,25	78	0,830
	Skazane kobiety	40	30,35	10,67				75,83	
Dzieci	Skazani mężczyźni	40	27,80	12,97	0,072	–8,87	–3,36	78	0,001
	Skazane kobiety	40	36,67	10,46				7464	
Ja	Skazani mężczyźni	40	30,62	9,80	0,198	–2,87	–1,41	78	0,162
	Skazane kobiety	40	33,50	8,37				76,13	
Krewni	Skazani mężczyźni	40	32,62	7,32	0,405	–2,87	–1,61	78	0,111
	Skazane kobiety	40	35,50	8,59				76,07	
Mieszkanie	Skazani mężczyźni	40	31,65	10,13	0,929	–1,10	–0,92	78	0,359
	Skazane kobiety	40	33,75	10,20				77,99	
Związek	Skazani mężczyźni	40	32,75	10,79	0,002	2,30	–0,75	78	0,190
	Skazane kobiety	40	30,45	15,89				68,67	
Seksualność	Skazani mężczyźni	40	36,60	10,23	0,222	3,40	1,32	78	0,452
	Skazane kobiety	40	33,20	12,65				74,72	
KZŻ	Skazani mężczyźni	40	311,27	56,57	0,605	11,42	–0,83	78	0,408
	Skazane kobiety	40	322,70	67,98				76,22	

Zaistniałe dysproporcje można wytłumaczyć m.in. różnicami płciowymi odnoszącymi się do pojmowania ról rodzinnych. Według badania przeprowadzonego od 7 do 9 maja 2009 roku przez

IPSOS na losowo-kwotowej reprezentatywnej próbie 1000 Polaków w wieku 15 i więcej lat, mężczyźni w Polsce nie biorą czynnego udziału w obowiązkach domowych. Zdaniem tych respondentów, takie czynności, jak pranie i gotowanie, powinny nadal pozostać domeną kobiet. W przypadku sprzątania oraz zmywania trochę częściej mężczyźni deklarują swój czynny udział. Przyznają jednak, że zajmuje się tym zwykle lub najczęściej kobieta. Natomiast domowym obowiązkiem w takiej samej mierze wykonywanym przez mężczyzn, jak i kobiety jest opłacanie rachunków.

Na podstawie deklaracji stosunku mężczyzn do podziału obowiązków w ich rodzinach wyodrębniono 4 grupy mężczyzn. Są to:

1) mężczyźni tradycyjni,
2) mężczyźni nowocześni,
3) młodzi mężczyźni, którzy są ukierunkowani na partnerstwo,
4) mężczyźni, którzy są świadomymi ojcami.

Mężczyźni tradycyjni, którzy w badaniach IPSOS-u stanowili 30% respondentów, są osobami po 50. roku życia, mieszkającymi z żoną bądź partnerką i posiadający już dorosłe dzieci. Uważają, że wychowywanie dzieci i zajmowanie się prowadzeniem domu powinno być domeną wyłącznie kobiecą. Co więcej, wierzą, że prowadzenie domu może być dla niej satysfakcjonujące w takim samym stopniu jak praca zawodowa. Tradycyjni mężczyźni biorą jedynie udział w opłacaniu rachunków. Praca odgrywa w ich życiu bardzo ważną rolę. Natomiast praniem, gotowaniem, zmywaniem i porządkami zajmuje się zwykle ich żona lub partnerka. Tradycyjni mężczyźni zapytani o możliwość rezygnacji z pracy zarobkowej na rzecz opieki nad dzieckiem i prowadzenia domu, nawet w sytuacji, gdy ich żona lub partnerka zarabiała więcej, deklarują brak gotowości do zajmowania się dzieckiem.

Ponadto jedynie kobiety potrafią właściwie zaopiekować się małym dzieckiem. To kobiety lepiej niż mężczyźni potrafią prowadzić dom. Opiekuńczość i okazywanie dziecku ciepła i uczuć są charakterystyczne dla matki. Zadaniem matki – kobiety jest opieka nad dzieckiem i zajmowanie się nim w każdej wolnej chwili.

Rolą ojca jest podejmowanie istotnych decyzji dotyczących rodziny, utrzymywanie dyscypliny oraz bycie stanowczym, wymagającym i konsekwentnym.

Tak zwani mężczyźni nowocześni, którzy stanowili 30% badanych, mają od 30 do 49 lat, pracują zawodowo i najczęściej nie mają jeszcze dzieci. Charakterystyczne dla tych mężczyzn jest samodzielne robienie codziennych zakupów. Nowocześni mężczyźni dają sobie prawo do okazywania wszystkich emocji, a w sytuacji zagubienia – szukają wsparcia. W kwestii podziału na role kobiece i męskie nie rozróżniają i nie oddzielają ról typowo damskich i męskich. Taki podział jest dla nich absurdalny. Co więcej, twierdzą, że zarówno kobiety, jak i mężczyźni mogą być dobrymi rodzicami. Zdaniem nowoczesnych mężczyzn nie tylko kobiety, ale i mężczyźni potrafią właściwie zająć się domem, jak również opiekować się dzieckiem i wychowywać potomstwo. Jeżeli kobieta zarabia więcej, to mężczyzna powinien przejąć większość domowych obowiązków, związanych z prowadzeniem domu. Nowocześni mężczyźni częściej niż pozostali mężczyźni domowe obowiązki, takie jak: sprzątanie, gotowanie, pranie czy opłacanie rachunków, wykonują na zmianę z żoną lub partnerką. Dla nich prowadzenie domu może być równie satysfakcjonujące jak praca zawodowa. Najczęściej nie chcą być głową rodziny, ponosić jedynej i głównej odpowiedzialności za zapewnienie jej utrzymania.

Trzecia grupa, tzw. młodzi mężczyźni, którzy ukierunkowani są na partnerstwo (10% respondentów), to przede wszystkim uczniowie oraz studenci w wieku poniżej 24 lat. Grupa młodych mężczyzn posiada nowoczesne, bardzo ogólne wyobrażenie na temat rodziny – jej struktury i kształtu. Kwestia założenia rodziny to dla nich odległa przyszłość. Są oni przekonani, że prowadzenie domu nie może w żadnym stopniu przynosić kobiecie porównywalnej satysfakcji i nie może zastąpić pracy zawodowej. Zarówno poglądy, jak i deklaracje mężczyzn odnośnie do ich udziału w domowych obowiązkach nasuwają refleksję, że w przyszłości, kiedy założą własne rodziny, będą świadomymi ojcami, a przede wszystkim mężczyznami.

Czwarta grupa, tzw. świadomi ojcowie (30% respondentów), to przede wszystkim mężczyźni w wieku 25–39 lat. Założyli już rodzinę, która przyjmuje kształt „2 + 1". Niezwykle świadomie i odpowiedzialnie podchodzą do wszelkich kwestii związanych z założeniem rodziny, byciem małżonkiem, ojcem i głową rodziny. Dla nich partnerstwo to przede wszystkim brak wyraźnego podziału na obowiązki typowo kobiece i typowo męskie. Za utrzymanie domu w tej samej mierze odpowiedzialni są zarówno kobieta, jak i mężczyzna.

Świadomi ojcowie uważają, że bycie dobrym rodzicem to rola niezwykle trudna i wymagająca. Należy bardzo odpowiedzialnie podchodzić do kwestii rodziny, być zaangażowanym i znać potrzeby dziecka. Co więcej, w kwestii wychowania są gotowi czynnie uczestniczyć w tym procesie od pierwszych chwil narodzin dziecka. Wyrażają pogląd, że ojciec jest potrzebny dziecku w tej samej mierze, co matka (IPSOS, 2009).

Biorąc pod uwagę dane IPSOS-u w kontekście wyników uzyskanych w niniejszych badaniach, można stwierdzić, że respondenci odbywający karę pozbawienia wolności z grupy mężczyzn to przeważnie osoby postulujące tradycyjny podział ról: na kobiece i męskie. Skazani mężczyźni w swoich deklaracjach zadowolenia z posiadania dzieci określają na niskim i bardzo niskim poziomie. Można przypuszczać, że nawet nie mają potrzeby utrzymywania relacji z własnym dzieckiem, a co za tym idzie – nie chcą być odpowiedzialnymi za proces ich wychowania.

Co więcej, skazani mężczyźni, oceniając poziom odczuwanej satysfakcji z posiadania dzieci w przeważającej mierze deklarowali niezadowolenie lub wysoki poziom niezadowolenia. Skazani mężczyźni w odróżnieniu od skazanych kobiet odbywających karę pozbawienia wolności:

1) myśląc o swoich kontaktach z własnymi dziećmi, nie są nimi zainteresowani;
2) myśląc zarówno o szkolnej, jak i zawodowej karierze własnych dzieci, nie widzą możliwości wzięcia odpowiedzialności za przebieg procesu edukacyjnego;

3) nie byli i aktualnie nie są zaangażowani w proces wychowania własnych dzieci i opieki nad nimi;
4) nie odczuwają radości z posiadania potomstwa;
5) nie czują więzi z własnymi dzieci, co prowadzi do braku wspólnych zainteresowań oraz niechęci do spędzania czasu z nimi;
6) nie przejawiają chęci poznania własnych dzieci, ich preferencji i zdania na określone tematy;
7) są przeświadczeni, że dzieci nie darzą ich szacunkiem i nie okazują im należytego respektu.

W przypadku poziomu zadowolenia z pozostałych aspektów życia, tj.:
1) zdrowia,
2) pracy,
3) finansów,
4) samooceny,
5) krewnych,
6) mieszkania,
7) związku,
8) własnej seksualności,
9) ogólnego poziomu zadowolenia z życia,

różnice w poziomie odczuwanego zadowolenia pomiędzy skazanymi kobietami a skazanymi mężczyznami okazały się nieistotne statystycznie. Nie ma zatem znaczących różnic w poziomie zadowolenia z wymienionych obszarów. Co to może oznaczać?

Po pierwsze, zarówno skazane kobiety, jak i skazani mężczyźni koncentrują się przede wszystkim na materialnych oraz cielesnych aspektach. Płeć nie ma związku z odczuwanym poziomem szczęścia. Wyniki okazały się nieistotne statystycznie.

Po drugie, kobiety i mężczyźni odbywający karę pozbawienia wolności mogą przejawiać tzw. nierealistyczny optymizm. Zjawisko to odnosi się do zmiany percepcji i realnej oceny przeszłych lub teraźniejszych faktów oraz ludzi. Wykorzystywanie przez ludzi tej atrybucji wskazuje na obronę podmiotu przed zagrażającymi jej informacjami, co w konsekwencji prowadzi do występowania

błędów w przetwarzaniu informacji o sobie lub świecie. Jednostka zatem przecenia własne kompetencje, a swoje czyny tłumaczy w sposób dla niej zadowalający, przez co ochrania własne poczucie wartości.

Po trzecie, osoby skazane niezależnie od płci charakteryzują się zaburzonym poczuciem posiadania kontroli objawiającym się zewnątrzsterownością. Zarówno kobiety, jak i mężczyźni uzasadniają swoje wybory tym, że zostali niejako zmuszeni przez los do takiego, a nie innego trybu życia – do złamania prawa. Za zaistniałą sytuację obarczają winą cały otaczający ich świat, natomiast oni nigdy nie są winni.

Po czwarte, niezależnie od płci skazani respondenci żyją chwilą, „tu i teraz", co pozwala przypuszczać, że zorientowani są na uzyskiwanie gratyfikacji zarówno materialnych, jak i fizycznych – cielesnych natychmiast. Ich motywacja do planowania przede wszystkim długoterminowych działań oraz długotrwałej pracy jest w dużej mierze zaburzona.

Z badań Kofty (1979, za: Strelau, 2003) wynika, że niezwykle skuteczną techniką w procesie podtrzymywania wytrwałości w działaniu może być skoncentrowanie uwagi danej jednostki na aspekcie poznawczym celu. Przejawia się to umiejętnością odwracania własnej uwagi od aspektu konsumpcyjnego celu. Osoby skazane nie posiadają takiej umiejętności. Co więcej, w sytuacji gdy gratyfikacja odsunięta jest w czasie, pojawia się chęć zaniechania czynności – realizacji planu ze względu na trud z tym związany. U osób skazanych, zarówno kobiet, jak i mężczyzn, na tym etapie chęć przerwania aktywności jest na tyle silna, że decydują się na to. Ponadto, jak wskazuje Brehm (1966, za: Strelau, 2003), próby ograniczenia swobody wyboru jednostki wykonującej plan z gratyfikacją odsuniętą w czasie rodzą opór. Zaistniały opór prowadzi do zaniechania realizacji planu, gdy tylko nadarzy się ku temu chociażby najmniejsza okazja. Brehm (1966, za: Strelau, 2003) uważa, że świadomość możliwości wyboru: kontynuacji bądź zaniechania wykonania planu osiągnięcia obranego celu, jest czynnikiem mającym pozytywny wpływ na wytrwałość człowieka w działaniu pomimo trudu.

5.3. Analiza poziomu inteligencji emocjonalnej – wyniki analiz na podstawie Kwestionariusza Inteligencji Emocjonalnej

5.3.1. Wyniki uzyskane w grupie skazanych respondentów ogółem (N = 120)

Dane uzyskane dla zmiennej, jaką jest poziom satysfakcji z życia wśród skazanych mężczyzn i skazanych kobiet oraz niekaranych mężczyzn (N = 120), prezentuje tabela 22.

Tabela 22. Statystyki opisowe dla mierzonych zmiennych w grupie skazanych mężczyzn, skazanych kobiet i niekaranych mężczyzn (N = 120)

Zmienne	N		Średnia	Odchylenie standardowe	Skośność
	ważne	braki danych			
Nastrój	120	0	26,88	5,63	–0,818
Empatia	120	0	32,60	7,50	–0,738
Wgląd	120	0	34,00	6,99	–0,933
IE	120	0	93,48	18,59	–0,917

Dane zamieszczone w tabeli 22 wskazują, że największą ujemną skośnością charakteryzuje się w obszarze inteligencji emocjonalnej czynnik 2, czyli empatia (odpowiednio k = –0,738).

Statystyki opisowe zobrazowane są poniżej. Średnia w obszarze czynnika 1 – nastroju, przyjmuje wartość M = 26,88, natomiast odchylenie standardowe SD = 5,63. W obszarze czynnika 2 –

empatii, średnia wynosi M = 32,60, odchylenie standardowe SD = 7,50. W obszarze czynnika 3 – wglądu, średnia wynosi M = 34,00, odchylenie standardowe SD = 6,99. Z kolei w ogólnym poziomie inteligencji emocjonalnej średnia wynosi M = 93,48, a odchylenie standardowe SD = 18,59.

5.3.2. Wyniki uzyskane w grupie skazanych mężczyzn (N = 40)

Dane uzyskane dla zmiennej, jaką jest inteligencja emocjonalna, na podstawie grupy skazanych mężczyzn (N = 40), ilustruje tabela 23.

Tabela 23. Statystyki opisowe dla mierzonych zmiennych w grupie skazanych mężczyzn (N = 40)

Zmienne	N		Średnia	Odchylenie standardowe	Skośność
	ważne	braki danych			
Nastrój	40	0	23,20	5,94	–0,546
Empatia	40	0	27,25	7,28	–0,803
Wgląd	40	0	28,45	7,15	–0,770
IE	40	0	78,90	18,97	–0,832

Największą ujemną skośnością charakteryzuje się w obszarze inteligencji emocjonalnej nastrój (k = –0,546). Średnia w czynniku 1 – nastroju, wynosi M = 23,20, natomiast odchylenie standardowe SD = 5,94. W czynniku 2 – empatii, średnia przyjmuje wartość M = 27,25, a odchylenie standardowe SD = 7,28. W czynniku 3 – wglądzie, średnia wynosi M = 28,45, natomiast odchylenie standardowe SD = 7,15. W ogólnej skali inteligencji emocjonalnej średnia wynosi M = 18,97, a odchylenie standardowe SD = –0,832.

Okazuje się, że skazani mężczyźni odbywający karę pozbawienia wolności w zakładach karnych przejawiają umiejętności wglądu we własne stany emocjonalne. Oceniają się i przedstawiają innym jako osoby posiadające zdolność do samokrytycyzmu. Należy jednak pamiętać, że jest to ich subiektywne odczucie oraz osobista opinia na własny temat.

5.3.3. Wyniki uzyskane w grupie skazanych kobiet (N = 40)

Dane uzyskane dla zmiennej, jaką jest inteligencja emocjonalna, na podstawie deklaracji skazanych kobiet (N = 40), prezentuje tabela 24.

Tabela 24. Statystyki opisowe dla mierzonych zmiennych na podstawie grupy skazanych kobiet (N = 40)

Zmienne	N		Średnia	Odchylenie standardowe	Skośność
	ważne	braki danych			
Nastrój	40	0	31,47	2,29	–0,326
Empatia	40	0	39,05	3,29	–0,060
Wgląd	40	0	39,47	3,21	–0,372
IE	40	0	110,00	6,67	–0,210

Największą ujemną skośnością charakteryzuje się w obszarze inteligencji emocjonalnej empatia (k = –0,060). Po dokonaniu analiz pod kątem statystyk opisowych zmienne scharakteryzowano następująco.

Średnia w czynniku 1 – nastroju, wynosi M = 31,47, natomiast odchylenie standardowe SD = 2,29. W czynniku 2 – empatii, średnia przyjmuje wartość M = 39,05, a odchylenie standardowe SD = 3,29. W czynniku 3 – wglądzie, średnia wynosi M = 39,47, natomiast odchylenie standardowe SD = 3,21. W ogólnej skali inteligencji emocjonalnej średnia wynosi M = 110,00, a odchylenie standardowe SD = 6,67.

5.3.4. Wyniki uzyskane w grupie niekaranych mężczyzn (N = 40)

Dane uzyskane dla zmiennej, jaką jest inteligencja emocjonalna, na podstawie grupy niekaranych mężczyzn (N = 40), przedstawia tabela 25.

Tabela 25. Statystyki opisowe dla mierzonych zmiennych na podstawie grupy niekaranych mężczyzn (N = 40)

Zmienne	N		Średnia	Odchylenie standardowe	Skośność
	ważne	braki danych			
Nastrój	40	0	25,97	4,43	–0,007
Empatia	40	0	31,50	5,90	0,002
Wgląd	40	0	34,07	5,04	0,047
IE	40	0	91,55	12,18	0,369

Największą ujemną skośnością charakteryzuje się w obszarze inteligencji emocjonalnej czynnik 1: nastrój (k = –0,007), a największą skośnością – ogólna skala inteligencji emocjonalnej (k = 0,369).

Po dokonaniu analizy pod kątem statystyk opisowych zmienne scharakteryzowano w następujący sposób.

Średnia w czynniku 1 – nastroju, wynosi M = 31,47, natomiast odchylenie standardowe SD = 2,29. W czynniku 2 – empatii, średnia przyjmuje wartość M = 39,05, a odchylenie standardowe SD = 3,29. W czynniku 3 – wglądzie, średnia wynosi M = 39,47, odchylenie standardowe SD = 3,21. W ogólnej skali inteligencji emocjonalnej średnia wynosi M = 110,00, a odchylenie standardowe SD = 6,67.

5.3.5. Wyniki uzyskane w grupie skazanych ogółem (N = 80)

Dane uzyskane dla zmiennej, jaką jest inteligencja emocjonalna, na podstawie grupy skazanych ogółem: kobiet i mężczyzn (N = 80), prezentuje tabela 26.

Tabela 26. Statystyki opisowe dla mierzonych zmiennych na podstawie grupy mężczyzn skazanych ogółem – kobiet i mężczyzn (N = 80)

Zmienne	N		Średnia	Odchylenie standardowe	Skośność
	ważne	braki danych			
Nastrój	80	0	27,33	6,11	–1,077
Empatia	80	0	33,15	8,17	–0,968
Wgląd	80	0	33,96	7,81	–1,012
IE	80	0	94,45	21,08	–1,084

Największą ujemną skośnością charakteryzuje się w obszarze inteligencji emocjonalnej empatia (k = –0,968). Po dokonaniu analizy pod kątem statystyk opisowych zmienne scharakteryzowano w następujący sposób.

Średnia w czynniku 1 – nastroju wynosi M = 27,33, natomiast odchylenie standardowe SD = 6,11. W czynniku 2 – empatii, średnia przyjmuje wartość M = 33,15, a odchylenie standardowe SD = 8,17. W czynniku 3 – wglądzie, średnia wynosi M = 33,96, odchylenie standardowe SD = 7,81. W ogólnej skali inteligencji emocjonalnej średnia wynosi M = 94,45, odchylenie standardowe SD = 21,08.

5.4. Wyniki średnich sum uzyskanych w Kwestionariuszu Inteligencji Emocjonalnej

Następnym krokiem było określenie różnicy w średnich sumach poziomu inteligencji emocjonalnej oraz jej komponentów, tj. nastroju, empatii i wglądu.

5.4.1. Wyniki średnich sum uzyskanych w Kwestionariuszu Inteligencji Emocjonalnej w grupie skazanych respondentów ogółem (N = 120)

Podliczono punkty przyznawane każdemu stwierdzeniu zawartemu we wspomnianym narzędziu.

Wykres 22. Średnie sumy dla: czynnika 1 – nastroju, czynnika 2 – empatii, czynnika 3 – wglądu oraz ogólnego poziomu inteligencji emocjonalnej w grupie wszystkich respondentów, tj. skazanych kobiet, skazanych mężczyzn i niekaranych mężczyzn

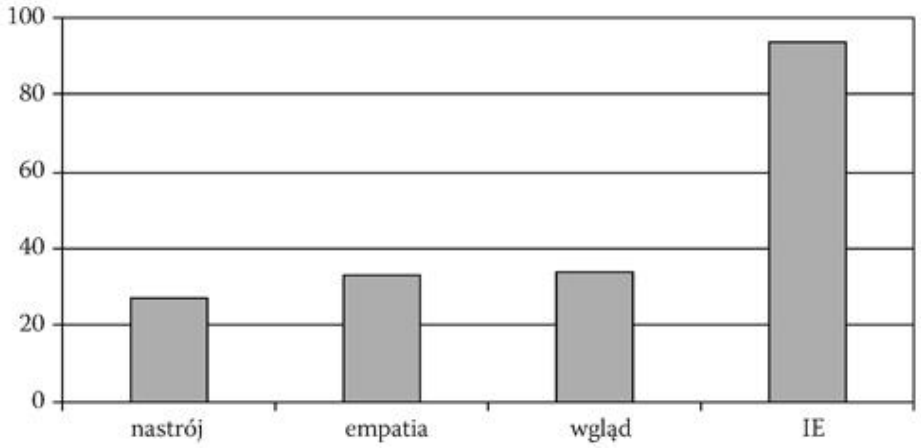

Jak pokazuje wykres 22, największą liczbę punktów w grupie wszystkich respondentów uzyskano na skali czynnika 3 – wglądu. Badani zatem uważają się za osoby posiadające dobrą umiejętność analizę własnych stanów emocjonalnych, jak również znajomość odczuwanych emocji. Zarówno skazani, jak i niekarani prezentują się jako jednostki posiadające zdolność do autorefleksji emocjonalnej. Co więcej, posiadają uwarunkowania charakterologiczne (osobowościowe) stwarzające możliwość nazwania odczuwanych przez siebie emocjonalnych stanów i ich prawidłowego rozróżniania.

Uogólniając, respondenci skazani, jak i niekarani określają się jako osoby wrażliwe emocjonalnie.

5.4.2. Wyniki średnich sum uzyskanych w Kwestionariuszu Inteligencji Emocjonalnej w grupie skazanych mężczyzn (N = 40)

Kolejnym krokiem było podliczenie punktów na skali: czynnika 1 – nastroju, czynnika 2 – empatii, czynnika 3 – wglądu oraz ogólnej skali inteligencji emocjonalnej, a także określenie średnich sum dla wspomnianych skal w grupie skazanych mężczyzn.

Wykres 23. Średnie sumy poziomu inteligencji emocjonalnej wśród skazanych mężczyzn

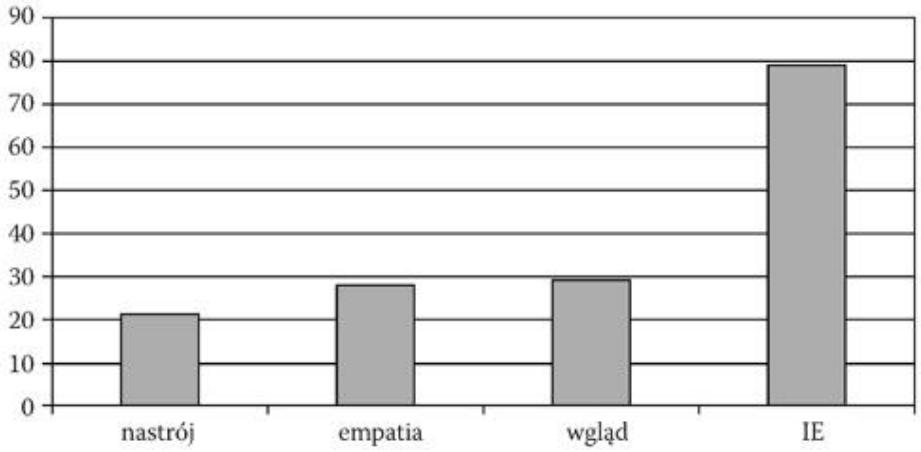

Jak wynika z wykresu 23, największą liczbę punktów w grupie skazanych mężczyzn uzyskano na skali czynnika 3 – wglądu. Respondenci odbywający karę pozbawienia wolności uważają się więc za osoby, które znają swój świat emocji i umieją analizować odczuwane emocje.

5.4.3. Rozkłady średnich sum uzyskanych w Kwestionariuszu Inteligencji Emocjonalnej w grupie skazanych kobiet (N = 40)

Następnie podliczono punkty na skali: czynnika 1 – nastroju, czynnika 2 – empatii, czynnika 3 – wglądu, oraz ogólnej skali inteligencji emocjonalnej, a także określono średnie sumy dla wspomnianych skal w grupie skazanych kobiet.

Wykres 24. Średnie sumy poziomu inteligencji emocjonalnej wśród skazanych kobiet

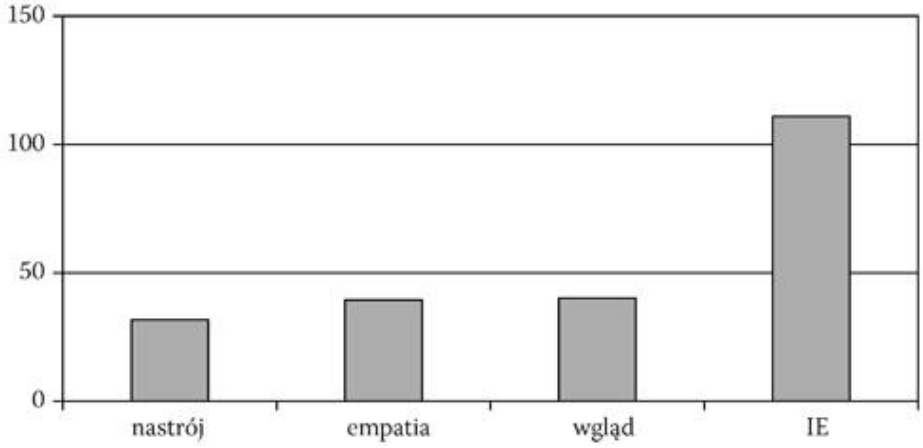

Jak prezentuje wykres 24, największą liczbę punktów w grupie skazanych kobiet uzyskano na skali czynnika 2 – empatii. Respondentki odbywające karę pozbawienia wolności w zakładach karnych i aresztach śledczych uważają się więc za osoby wysoce empatyczne i wrażliwe.

5.4.4. Rozkłady średnich sum uzyskanych w Kwestionariuszu Inteligencji Emocjonalnej w grupie skazanych ogółem (N = 80)

W dalszej kolejności obliczono punkty na skali: czynnika 1 – nastroju, czynnika 2 – empatii, czynnika 3 – wglądu, oraz ogólnej skali inteligencji emocjonalnej, a także określono średnie sumy dla wspomnianych skal w grupie skazanych mężczyzn oraz skazanych kobiet.

Wykres 25. Średnie sumy poziomu inteligencji emocjonalnej wśród skazanych ogółem: kobiet i mężczyzn

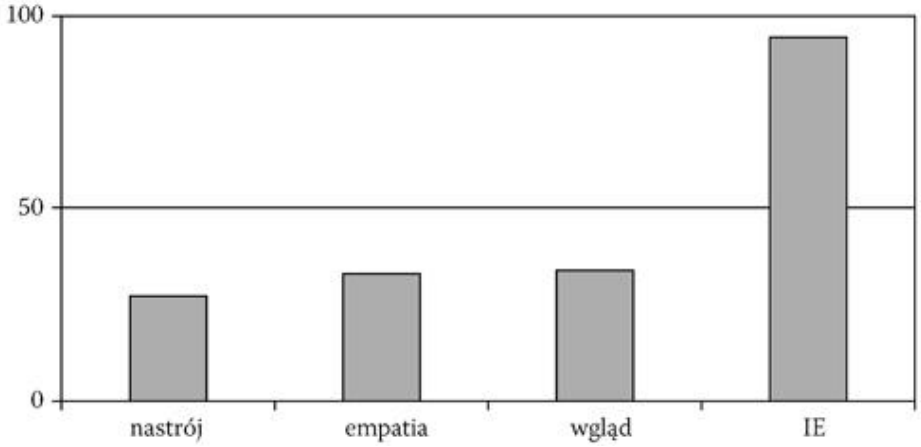

Jak wynika z wykresu 25, największą liczbę punktów w grupie skazanych mężczyzn i skazanych kobiet uzyskano na skali czynnika 3 – wglądu. Respondenci skazani ogółem uważają się zatem za osoby które znają swój świat emocji i potrafią analizować odczuwane emocje.

5.4.5. Rozkłady średnich sum uzyskanych w Kwestionariuszu Inteligencji Emocjonalnej w grupie niekaranych mężczyzn (N = 40)

Kolejnym etapem było określenie średnich sum w grupie niekaranych mężczyzn na skali: czynnika 1 – nastroju, czynnika 2 – empatii, czynnika 3 – wglądu, oraz ogólnej skali inteligencji emocjonalnej, a także określenie średnich sum dla wspomnianych skal.

Wykres 26. Średnie sumy dla: czynnika 1 – nastroju, czynnika 2 – empatii, czynnika 3 – wglądu oraz inteligencji emocjonalnej wśród niekaranych mężczyzn (N = 40)

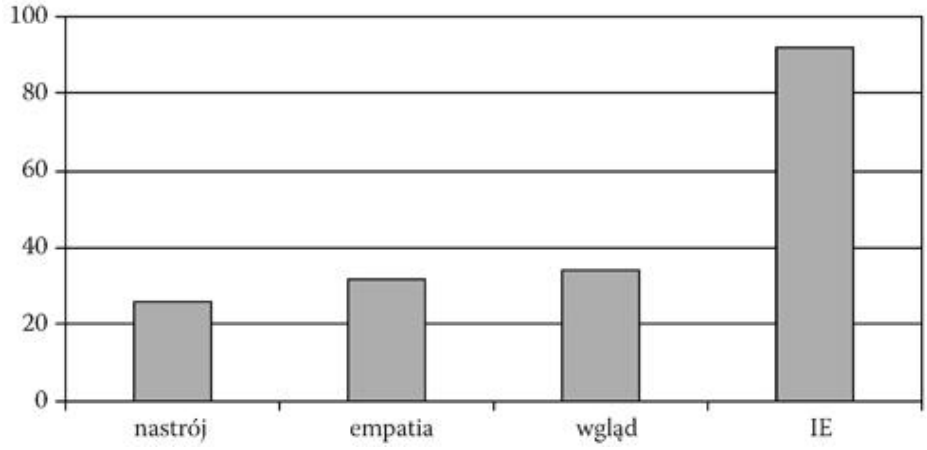

Jak pokazuje wykres 26, największą liczbę punktów w grupie skazanych mężczyzn i skazanych kobiet uzyskano na skali czynnika 3 – wglądu. Respondenci niekarani, tak jak skazani mężczyźni i skazane kobiety, prezentują się jako jednostki znające własny świat emocji i umiejące go prawidłowo analizować.

5.4.6. Podsumowanie i wnioski

Na końcowym etapie analiz dokonano zestawienia i porównania średnich sum czynnika 1 – nastroju, czynnika 2 – empatii, czynnika 3 – wglądu oraz inteligencji emocjonalnej dla następujących grup:

1) skazanych mężczyzn odbywających karę pozbawienia wolności i niekaranych mężczyzn,
2) skazanych kobiet odbywających karę pozbawienia wolności i skazanych mężczyzn odbywających karę pozbawienia wolności.

Wykres 27. Średnie sumy w obszarze: czynnika 1 – nastroju, czynnika 2 – empatii, czynnika 3 – wglądu oraz ogólnej skali inteligencji emocjonalnej wśród skazanych mężczyzn i niekaranych mężczyzn (N = 80). Porównanie

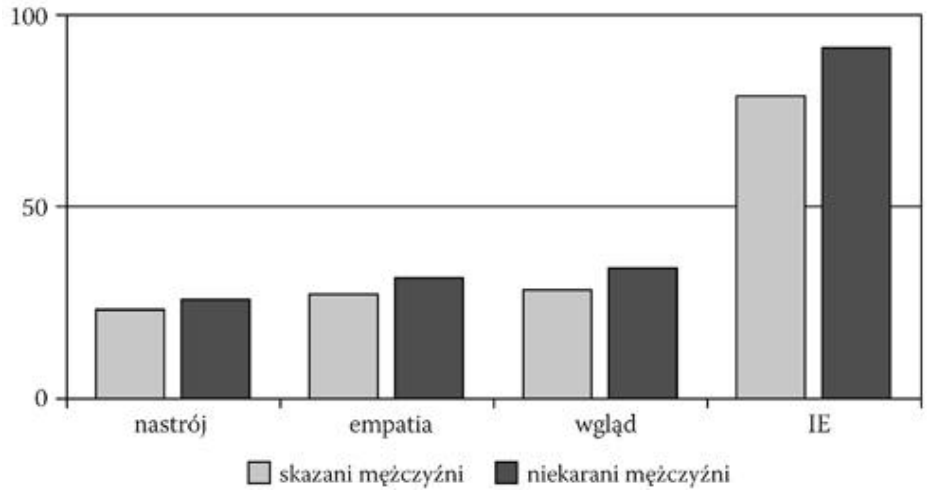

Jak wskazuje wykres 27, niekarani mężczyźni w porównaniu do skazanych mężczyzn odbywających karę pozbawienia wolności osiągają wyższe wyniki na wszystkich skalach Kwestionariusza Inteligencji Emocjonalnej, tj.:

1) czynnika 1 – nastroju,
2) czynnika 2 – empatii,
3) czynnika 3 – wglądu,
4) ogólnego poziomu inteligencji emocjonalnej.

Wykres 28. Średni poziom inteligencji emocjonalnej wśród skazanych mężczyzn i skazanych kobiet (N = 80). Porównanie

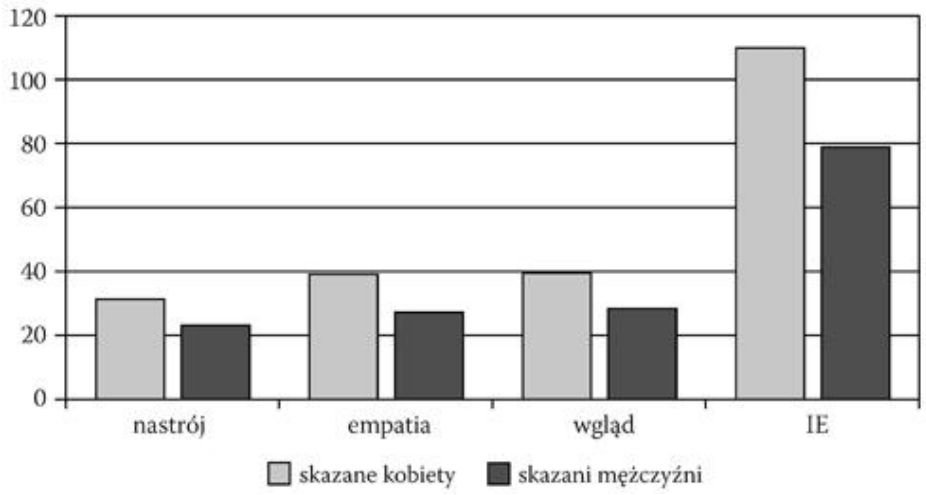

Wyniki uzyskane w grupie skazanych kobiet i mężczyzn (wykres 28) wykazały, iż skazane kobiety w porównaniu do skazanych mężczyzn odbywających karę pozbawienia wolności osiągają wyższe wyniki na wszystkich skalach Kwestionariusza Inteligencji Emocjonalnej, tj.:

1) czynnika 1 – nastroju,
2) czynnika 2 – empatii,
3) czynnika 3 – wglądu,
4) ogólnego poziomu inteligencji emocjonalnej.

Różnice płciowe w poziomie inteligencji emocjonalnej, jak również zdolności do kontroli własnego nastroju, empatii oraz wglądu pokazały, że płeć różnicuje poziom inteligencji emocjonalnej. Porównując wyniki badań Borkowskiej, Gąsiorowskiej i Nosala (2006) z danymi uzyskanymi na podstawie niniejszych badań, można stwierdzić, że kobiety charakteryzują się wyższym średnim wskaźnikiem inteligencji emocjonalnej w

porównaniu do mężczyzn. Odnotowano znacząco wyższe średnie sumy również na trzech podskalach wymiarów owej kompetencji, tj. nastroju, empatii i wglądu, co przemawia za różnicami międzypłciowymi.

Miluska (1999) uważa, że dla kobiet charakterystyczne są więź emocjonalna, okazywanie drugiej osobie ciepła i zrozumienia, jak również wrażliwość. Umiejętności te pozwalają dostrzegać stany innych osób, służą do niewerbalnego oraz werbalnego komunikowania się, a także budowania prawidłowych i satysfakcjonujących stosunków oraz odpowiedniego poziomu empatii.

Dla mężczyzn natomiast ważne jest opanowanie przede wszystkim emocjonalne, analizowanie. Zdolności te wymagają zadaniowego zorientowania oraz dobrego opanowania przestrzeni w sensie zarówno symbolicznym, jak i konkretnym. Mówiąc ogólnie, ekspresyjność jest domeną kobiet, natomiast instrumentalność – cechą męską.

5.5. Analiza istotności poziomu inteligencji emocjonalnej w badanych grupach

Analizy istotności poziomu inteligencji emocjonalnej w badanych grupach skazanych dokonano z wykorzystaniem testu Levene'a – testu istotności dla poszczególnych podskal oraz ogólnego wskaźnika inteligencji emocjonalnej.

5.5.1. Analiza istotności poziomu inteligencji emocjonalnej w grupie mężczyzn ogółem (N = 80)

Wyniki analizy pod kątem istotności w grupie skazanych mężczyzn i niekaranych mężczyzn prezentuje tabela 27.

Porównania poszczególnych podskal oraz ogólnego wskaźnika inteligencji emocjonalnej dokonano z wykorzystaniem testu Levene'a. Dane uzyskane na podstawie ankiet zebranych od osób biorących udział w badaniu wskazują, że istotne statystycznie okazały się podskale Kwestionariusza Inteligencji Emocjonalnej, tj. czynnik 1 – nastrój, czynnik 2 – empatia, i czynnik 3 – wgląd, oraz ogólny poziom inteligencji emocjonalnej.

Analiza testem t-Studenta dla prób niezależnych pomiędzy skazanymi a niekaranymi wykazała istnienie związku pomiędzy karalnością a posiadanymi umiejętnościami w zakresie czynnika 1 – nastroju [$t(78) = -2{,}365$; $p < 0{,}05$], poziomem empatii [$t(78) = -2{,}267$; $p < 0{,}05$] oraz poziomem samoświadomości – wglądem w siebie [$t(78) = -4{,}064$; $p < 0{,}05$], co prezentuje tabela 27. W

przypadku ogólnego poziomu inteligencji emocjonalnej wynik również jest istotny statystycznie [$t(78) = -3{,}547$; $p < 0{,}05$], co sugeruje występowanie związku pomiędzy przynależnością do określonej grupy penitencjarnej a poziomem nastroju, empatii, wglądu oraz inteligencji emocjonalnej.

5.5.2. Analiza istotności poziomu inteligencji emocjonalnej w grupie skazanych ogółem (N = 80)

Wyniki analizy pod kątem istotności w grupie skazanych mężczyzn i skazanych kobiet zawiera tabela 28.

Analiza testem t-Studenta dla prób niezależnych pomiędzy skazanymi mężczyznami a skazanymi kobietami wykazała istnienie związku pomiędzy płcią a poszczególnymi aspektami inteligencji emocjonalnej, tj.:

1) zdolnościami regulacji nastroju,
2) poziomem empatii,
3) umiejętnościami analizy własnych stanów emocjonalnych,
4) ogólnego poziomu inteligencji emocjonalnej.

Porównanie wyników między skazanymi mężczyznami a skazanymi kobietami odbywającymi karę pozbawienia wolności w zakładach karnych i aresztach śledczych na terenie Polski wskazuje na istotne statystycznie różnice w analizowanych zmiennych. Analiza testem t-Studenta dla prób niezależnych pomiędzy skazanymi kobietami i skazanymi mężczyznami wykazała istnienie związku pomiędzy płcią a posiadanymi umiejętnościami w zakresie czynnika 1 – nastroju [$t(78) = –8{,}206$; $p < 0{,}05$], poziomem empatii [$t(78) = –9{,}334$; $p < 0{,}05$] oraz poziomem samoświadomości – wglądem w siebie [$t(78) = –8{,}893$; $p < 0{,}05$]. W przypadku ogólnego poziomu inteligencji emocjonalnej wynik również jest istotny statystycznie [$t(78) = –9{,}777$; $p < 0{,}05$], co sugeruje występowanie związku pomiędzy płcią a poziomem nastroju, empatii, wglądu oraz inteligencji emocjonalnej.

Tabela 27. Porównanie wyników w 3 skalach oraz wyników ogólnych dla niekaranych mężczyzn i skazanych mężczyzn

Zmienne	Status skazanego	N	Średnia	Odchylenie standardowe	Test Levene'a dla istotności wariancji – poziom istotności	Różnica średnich	t	df	Istotność dla testu t
Nastrój	Skazani mężczyźni	40	23,20	5,94	0,000	–2,775	–2,365	78 72,115	0,021
	Niekarani mężczyźni	40	25,97	4,43					
Empatia	Skazani mężczyźni	40	27,50	7,28	0,000	–4,250	–2,867	78 74,778	0,005
	Niekarani mężczyźni	40	31,50	5,90					
Wgląd	Skazani mężczyźni	40	28,45	7,15	0,000	–5,625	–4,064	78 70,103	0,000
	Niekarani mężczyźni	40	34,07	5,04					
IE	Skazani mężczyźni	40	78,90	18,97	0,000	–12,650	–3,547	78 66,480	0,001
	Niekarani mężczyźni	40	91,55	12,18					

Tabela 28. Porównanie wyników w 3 skalach oraz wyników ogólnych dla skazanych mężczyzn i skazanych kobiet

Zmienne	Status skazanego	N	Średnia	Odchylenie standardowe	Test Levene'a dla istotności wariancji – poziom istotności	Różnica średnich	t	df	Istotność dla testu t
Nastrój	Skazani mężczyźni	40	23,20	5,94	0,000	–8,27	–8,206	78 50,38	0,000
	Skazane kobiety	40	31,47	2,29					
Empatia	Skazani mężczyźni	40	27,25	7,28	0,000	–11,80	–9,334	78 54,33	0,000
	Skazane kobiety	40	39,05	3,29					
Wgląd	Skazani mężczyźni	40	28,45	3,15	0,000	–11,02	–8,893	78 54,09	0,000
	Skazane kobiety	40	39,47	3,21					
IE	Skazani mężczyźni	40	78,90	18.97	0,000	–31,10	–9,777	78 48,49	0,000
	Skazane kobiety	40	110,00	6,67					

5.6. Interpretacja zależności korelacyjnych poziomu zadowolenia z życia w badanych grupach

Kolejnym etapem było przeanalizowanie korelacji zachodzących pomiędzy poszczególnymi wymiarami w Kwestionariuszu Zadowolenia z Życia wśród:

1) skazanych mężczyzn,
2) skazanych kobiet,
3) niekaranych mężczyzn,
4) skazanych ogółem: kobiet i mężczyzn.

5.6.1. Interpretacja zależności korelacyjnych poziomu zadowolenia z życia w grupie skazanych mężczyzn (N = 80)

Wyniki analizy zależności korelacyjnych odnośnie do poziomu zadowolenia z życia w grupie skazanych mężczyzn pokazuje tabela 29.

Jak wskazują dane zamieszczone w tabeli 29, w grupie skazanych mężczyzn istotne statystycznie korelacje dodatnie, w przypadku których wysokim wartościom jednej zmiennej towarzyszą wysokie wartości oraz niskim wartościom jednej zmiennej – niskie wartości drugiej, dotyczą takich zmiennych z obszaru zadowolenia z życia, jak: ogólny poziom zadowolenia z życia – krewni (r = 0,751); finanse – czas wolny (r = 0,701); ogólny poziom zadowolenia z życia – finanse (r = 0,691); krewni – mieszkanie (r = 0,690); ogólny poziom zadowolenia z życia – seksualność (r = 0,660); ogólny poziom zadowolenia z życia – samoocena/Ja (r = 0,597); ogólny poziom zadowolenia z życia – zdrowie (r = 0,570); zdrowie – samoocena/Ja (r = 0,553); krewni – seksualność (r = 0,540); ogólny poziom zadowolenia z życia – dzieci (r = 0,523); praca – samoocena/Ja (r = 0, 500); seksualność – samoocena/Ja (r = 0,470); finanse – związek (0, 463); zdrowie – krewni/znajomi/rodzina (r = 0,446); finanse – krewni/znajomi/rodzina (r = 0,432); dzieci – związek (r = 0,416); finanse – mieszkanie (r = 0, 405); dzieci – związek (r = 0,391); krewni – samoocena/Ja (r = 0,387); zdrowie – seksualność (r = 0, 359); zdrowie – mieszkanie (r = 0,343); czas wolny – krewni (r = 0, 324); mieszkanie – czas wolny (r = 0,394); dzieci – krewni (r = 0,314); praca – finanse (r = 0,313).

Tabela 29. Korelacje pomiędzy poszczególnymi wymiarami w Kwestionariuszu Zadowolenia z Życia występujące w grupie skazanych mężczyzn

Zmienne	Zdrowie	Praca	Finanse	Czas wolny	Dzieci	Ja	Krewni	Mieszkanie	Związek	Seksualność	KZZ
Zdrowie	1					0,553**	0,446**	0,343**		0,359*	0,570**
Praca		1	0,313**			0,500**					0,423**
Finanse			1	0,701**			0,432**	0,405**	0,463**		0,691**
Czas wolny				1			0,324**	0,394**			0,547**
Dzieci					1		0,314**		0,391*	0,416**	0,532**
Ja						1	0,387*	0,368*		0,470**	0,597**
Krewni							1	0,690**		0,540**	0,751**
Mieszkanie								1			0,634**
Związek									1		0,441**
Seksualność										1	0,660**
KZZ											1

Najsilniejsze związki odnotowano pomiędzy:

1) ogólnym poziomem zadowolenia z życia a krewnymi/znajomymi/rodziną (r = 0,751);
2) finansami a czasem wolnym (r = 0,701);
3) ogólnym poziomem zadowolenia z życia a finansami (r = 0,691);
4) krewnymi/znajomymi/rodziną a mieszkaniem (r = 0,690);
5) ogólnym poziomem zadowolenia z życia a seksualnością (r = 0,660).

Korelacje poszczególnych składowych inteligencji emocjonalnej z ogólnym poziomem inteligencji emocjonalnej, jak również pomiędzy wspomnianymi zmiennymi, można tłumaczyć tym, że posiadanie odpowiednich strategii radzenia sobie z niepożądanymi przez jednostkę oraz dysfunkcjonalnymi dla niej stanami emocjonalnymi oraz umiejętności odczuwania emocji wyrażanych przez inne osoby i ich prawidłowego rozpoznawania jest niejako konsekwencją dobrego wglądu we własne stany psychiczne i rozumienia siebie, a to z kolei składa się na ogólny poziom inteligencji emocjonalnej. Badania CBOS, wykonane od 5 do 12 grudnia 2013 roku metodą wywiadów bezpośrednich (*face to face*) wspomaganych komputerowo (CAPI), na liczącej 910 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski, wskazują, że 77% respondentów deklaruje zadowolenie z bycia w aktualnym związku (Raport CBOS, 2014a).

Zadowolenie z posiadanych krewnych, dalszych i bliższych znajomych jest istotną składową ogólnego poczucia satysfakcji z życia i ma wpływ na ogólny jego poziom, stąd też tak silna korelacja uzyskana również w badaniu własnym.

O relacji między seksualnością a jakością życia pisze Lew-Starowicz (2006), który wspomina o wzajemnym wpływie poziomu satysfakcji z wymiaru seksualnego na globalną jakość życia, jak również oceny jakości życia na życie seksualne. Udowodniono, że fizyczna atrakcyjność partnerów bezpośrednio determinuje współdziałanie, współżycie oraz harmonijne relacje pomiędzy nimi. Ta atrakcyjność wpływa na kierunek oraz charakter kształtowania

się zachowań partnerów wobec siebie. Badania Rostowskiego (1987) pokazują, że mężowie, których żony są atrakcyjne,

> [...] są bardziej grzeczni, przystosowujący się, czuli, przyzwalający, starają się manifestować, rozwijać swe zainteresowania. Są wytrwali, społecznie bardziej odpowiedzialni, o większym poczuciu humoru, niezależni, dowcipni. W kontakcie z kobietami nieatrakcyjnymi w mniejszym stopniu ujawniają zachowanie tych form. Gdy przebywają z atrakcyjną kobietą sami, czują się i prezentują jako bardziej atrakcyjni, przejawiają większą pewność siebie, większe zaufanie do siebie, są bardziej ożywieni i skłonni do działania. Ci sami mężczyźni pozbawieni atrakcyjnej kobiety tracą stopniowo te zalety. Mężczyźni i kobiety, mając atrakcyjnych partnerów interakcji, starają się być bardziej ugodowi, troskliwi, starają się mu podobać, dbają o siebie, częściej przejawiają inicjatywę, chęć dzielenia punktu widzenia swego partnera. Charakteryzuje ich bardziej zróżnicowana intonacja głosu. Zwracanie uwagi na partnera, częstotliwość spoglądania na niego ma ścisły związek z jego atrakcyjnością fizyczną. Na podstawie badań z zakresu komunikacji bezsłownej wiadomo, że im bardziej osoba lubi, kocha partnera, tym częściej patrzy na niego. Tak oto dobrym sposobem oceny stopnia atrakcyjności i miłości między partnerami jest częstotliwość i długość patrzenia na siebie nawzajem partnerów (Rostowski, 1987, s. 262–264).

Uogólniając, uzasadnione jest stwierdzenie, że własna pewność siebie w obszarze seksualności jest istotnym elementem globalnego zadowolenia z własnego życia i pozytywnie oddziałuje na pozostałe obszary egzystencjalne.

5.6.2. Interpretacja zależności korelacyjnych poziomu zadowolenia z życia w grupie skazanych kobiet (N = 40)

Kolejnym krokiem było przeprowadzenie analizy zależności korelacyjnych odnośnie do poziomu zadowolenia z życia w grupie skazanych kobiet. Wyniki prezentuje tabela 30.

Jak wskazują dane zamieszczone w tabeli 30, w grupie skazanych kobiet istotne statystycznie korelacje dodatnie, w przypadku których wysokim wartościom jednej zmiennej towarzyszą wysokie wartości oraz niskim wartościom jednej zmiennej – niskie wartości drugiej, dotyczą takich zmiennych z obszaru zadowolenia z życia, jak: ogólny poziom zadowolenia z życia – finanse (r = 0,718); ogólny poziom zadowolenia z życia – mieszkanie (r = 760); ogólny poziom zadowolenia z życia – mieszkanie (r = 0,760); ogólny poziom zadowolenia z życia – czas wolny (r = 0,709); ogólny poziom zadowolenia z życia – krewni (r = 0,656), samoocena/Ja – krewni/znajomi/rodzina (r = 0,653); ogólny poziom zadowolenia z życia – praca (r = 0,632); praca – finanse (r = 0,575); związek – seksualność (r = 0,560); krewni – mieszkanie (r = 0,502); praca – mieszkanie (r = 0,480); finanse – mieszkanie (r = 0,470); mieszkanie – seksualność (r = 0,465); mieszkanie – związek (r = 0,456); czas wolny – krewni/znajomi/rodzina (r = 0,453); czas wolny – mieszkanie (r = 0, 482); finanse – czas wolny (r = 0,448); praca – krewni/znajomi/rodzina (r = 0,444); finanse – krewni/znajomi/rodzina (r = 0,438); zdrowie – samoocena/Ja (r = 0,424); zdrowie – finanse (r = 0,411); czas wolny – dzieci (r = 0,405); praca – samoocena/Ja (r = 0,396); zdrowie – mieszkanie (r = 0,387); finanse – samoocena/Ja (r = 0,381); zdrowie –

krewni (r = 0,377); praca – czas wolny (r = 0,361); czas wolny – związek (r = 0,345); czas wolny – seksualność (r = 0,341).

Najsilniejsze związki odnotowano w takich obszarach życia, jak:

1) ogólny poziom zadowolenia z życia – finanse (r = 0,718);
2) ogólny poziom zadowolenia z życia – mieszkanie (r = 760);
3) ogólny poziom zadowolenia z życia – mieszkanie (r = 0,760);
4) ogólny poziom zadowolenia z życia – czas wolny (r = 0,709);
5) ogólny poziom zadowolenia z życia – krewni/znajomi/rodzina (r = 0,656),
6) samoocena/Ja – krewni/znajomi/rodzina (r = 0,653);
7) ogólny poziom zadowolenia z życia – praca (r = 0,632).

Tabela 30. Korelacje pomiędzy poszczególnymi wymiarami w Kwestionariuszu Zadowolenia z Życia występujące w grupie skazanych kobiet

Zmienne	Zdrowie	Praca	Finanse	Czas wolny	Dzieci	Ja	Krewni	Mieszkanie	Związek	Seksualność	KZZ
Zdrowie	1		0,411**			0,424**	0,377**	0,387*			0,489**
Praca		1	0,575**	0,361*		0,396*	0,444**	0,480**			0,632**
Finanse			1	0,448**		0,381*	0,438*	0,470**			0,718**
Czas wolny				1	0,405**		0,453**	0,482**	0,345*	0,341*	0,709**
Dzieci					1						0,448**
Ja						1	0,653**				0,522**
Krewni							1	0,502**			0,656**
Mieszkanie								1	0,456**	0,465**	0,760**
Związek									1	0,560**	0,577**
Seksualność										1	0,599**
KZZ											1

Ludzie decydujący się na życie w związku przeważnie pragną mieć dzieci. Zadowolenie ze związku niewątpliwie współistnieje obok zadowolenia z posiadania dzieci. W sondażu CBOS, przeprowadzonym od 30 listopada do 6 grudnia 2012 roku na liczącej 1135 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski, większość ankietowanych jako powód swojego zadowolenia podała relacje rodzinne i towarzyskie. Większość badanych rodziców (92%) wskazała, że są zadowoleni z dzieci, a 82% małżonków deklarowało satysfakcję ze swojego związku, co w konsekwencji przejawia się odczuwanym zadowoleniem z życia (Centrum Badań Społecznych, 2012).

Zadowolenie z warunków mieszkaniowych niewątpliwie ma swoje odzwierciedlenie w ogólnym poczuciu satysfakcji życiowej. Badania GUS (2014) pokazały, że zdecydowana większość respondentów (7 na 10) jest zadowolona ze standardu swojego mieszkania, z jego wielkości, wysokości opłat, sąsiedztwa i odległości od miejsca pracy. Przeciwnego zdania było 7% ankietowanych. Wyniki uzyskane przez GUS wskazują, że zdecydowana większość ankietowanych (73%) jest zadowolona z okolic, w której zamieszkują. W przypadku miejsca zamieszkania, przy uwzględnieniu publicznego transportu, usług handlowych oraz dostępności placówek oświatowo-kulturalnych oraz terenów rekreacyjnych, 71% deklarowało zadowolenie. Co więcej, 82% respondentów nie odczuwa zagrożenia w trakcie spacerów po zmroku w okolicy swojego miejsca zamieszkania (GUS, 2014). Dane sporządzone przez GUS (2014) pokazują, że dość wysoki jest poziom zadowolenia Polaków ze standardu, w którym żyją.

5.6.3. Interpretacja zależności korelacyjnych poziomu zadowolenia z życia w grupie skazanych ogółem (N = 80)

Następnie przeprowadzono analizę zależności korelacyjnych odnośnie do poziomu zadowolenia z życia w grupie wszystkich skazanych, tj. kobiet i mężczyzn. Wyniki prezentuje tabela 31.

Jak wskazują dane zamieszczone w tabeli 31, w grupie skazanych kobiet i skazanych mężczyzn istotne statystycznie korelacje dodatnie, w przypadku których wysokim wartościom jednej zmiennej towarzyszą wysokie wartości oraz niskim wartościom jednej zmiennej – niskie wartości drugiej, dotyczą takich zmiennych z obszaru zadowolenia z życia, jak: ogólny poziom zadowolenia z życia – finanse (r = 0,709); ogólny poziom zadowolenia z życia – mieszkanie (r = 0,703), ogólny poziom zadowolenia z życia – seksualność (r = 0,603); samoocena/Ja – krewni/znajomi/rodzina (r = 0,592); ogólny poziom zadowolenia z życia – samoocena/Ja (r = 0,558); finanse – czas wolny (r = 0,555); samoocena/Ja – krewni/znajomi/rodzina (r = 0,528); związek – seksualność (r = 0,476); zdrowie – samoocena/Ja (r = 0,471); praca – finanse (r = 0,451); finanse – krewni (r = 0,448); finanse – mieszkanie (r = 0,446); czas wolny – mieszkanie (r = 0,440); praca – krewni/znajomi/rodzina (r = 0,339); praca – samoocena/Ja (r = 0,432); czas wolny – krewni/znajomi/rodzina (r = 0,397); zdrowie – krewni/znajomi/rodzina (r = 0,383); mieszkanie – seksualność (r = 0,354); zdrowie – mieszkanie (r = 0,351); samoocena/Ja – mieszkanie (r = 0,331); dzieci – krewni/znajomi/rodzina (r = 0,317); praca – czas wolny (r = 0,312); czas wolny – związek (r = 0,298); seksualność – krewni/znajomi/rodzina (r = 0,283); finanse – samoocena/Ja (r = 0,279); finanse – dzieci (r = 0,278); finanse – związek (r =

0,275); zdrowie – finanse (r = 0,262); zdrowie – seksualność (r = 0,262); mieszkanie – związek (r = 0,254); finanse – seksualność (r = 0,246); dzieci – związek (r = 0,228); czas wolny – seksualność (r = 0,224); czas wolny – samoocena/Ja (r = 0,223).

Tabela 31. Korelacje pomiędzy poszczególnymi wymiarami w Kwestionariuszu Zadowolenia z Życia występujące w grupie skazanych kobiet i skazanych mężczyzn

Zmienne	Zdrowie	Praca	Finanse	Czas wolny	Dzieci	Ja	Krewni	Mieszkanie	Związek	Seksualność	KZZ
Zdrowie	1		0,262*			0,471**	0,383**	0,351**		0,262*	0,511**
Praca		1	0,451**	0,312**		0,423**	0,339**	0,339**			0,537**
Finanse			1	0,555**	0,278*	0,279*	0,448**	0,446**	0,275**	0,246*	0,709**
Czas wolny				1		0,223*	0,397**	0,440**	0,298**	0,224*	0,641**
Dzieci					1		0,317**		0,228*		0,482**
Ja						1	0,528**	0,331**		0,298**	0,558**
Krewni							1	0,592**		0,283*	0,699**
Mieszkanie								1	0,254*	0,354*	0,703**
Związek									1	0,476**	0,512**
Seksualność										1	0,601**
KZZ											1

Najsilniejsze związki zaistniały w takich obszarach, jak:

1) finanse – ogólny poziom zadowolenia z życia (r = 0,709);
2) ogólny poziom zadowolenia z życia – mieszkanie (r = 0,703),
3) ogólny poziom zadowolenia z życia – seksualność (r = 0,603);
4) samoocena/Ja – krewni/znajomi/rodzina (r = 0,592);
5) ogólny poziom zadowolenia z życia – samoocena/Ja (r = 0,558);
6) finanse – czas wolny (r = 0,555);
7) samoocena/Ja – krewni/znajomi/rodzina (r = 0,528).

Odpowiednio wysoki poziom samooceny i samoakceptacji pozostaje w silnym związku z poczuciem zadowolenia z życia, z siebie, jak również sprzyja utrzymywaniu i pielęgnowaniu stosunków interpersonalnych oraz więzów rodzinnych.

Rodzajami gratyfikacji, które osoby czerpią z przynależności do określonych grup, są przede wszystkim społeczna akceptacja, wsparcie społeczne oraz zaspokojenie potrzeby bliskości, poczucia bezpieczeństwa czy szacunku (Dittes, 1959). Akceptacja zarówno otoczenia, jak i samego siebie jest niezwykle istotna – stanowi niejako formę nagrody, gratyfikacji. Potrzeba określona jest w znacznym stopniu przez poziom samooceny, jak również ogólne poczucie adekwatności. Co to oznacza? Im niższy odczuwany poziom samooceny u jednostki, tym większe jest nasilenie indywidualnej potrzeby dla wsparcia owej samooceny przez akceptację w grupie (Dittes, 1959). Co więcej, niska samoocena negatywnie wpływa na jakość i ilość kontaktów społecznych. Osoby z niską samooceną charakteryzuje: brak wiary w siebie, izolowanie się, nieuzasadnione poczucie winy, nadmierna samokrytyka, poczucie zawstydzenia. Ponadto doświadczają one poczucia nieprzystosowania, oceniają siebie jako nieatrakcyjne i gorsze od innych. Są nadmiernie wyczulone na krytykę. Poczucie niedostosowania wraz z poczuciem niesprawiedliwego traktowania przez otaczający świat mogą skutkować buntem przeciwko wspomnianej krytyce. Reagują wtedy agresją, łamią niekiedy obowiązujące prawo.

5.6.4. Interpretacja zależności korelacyjnych poziomu zadowolenia z życia w grupie niekaranych mężczyzn (N = 40)

Następnie przeprowadzono analizę zależności korelacyjnych odnośnie do poziomu zadowolenia z życia w grupie niekaranych mężczyzn. Wyniki przedstawia tabela 32.

Na podstawie danych uzyskanych w Kwestionariuszu Zadowolenia z Życia w grupie respondentów niekaranych korelacje dodatnie występują pomiędzy takimi zmiennymi, jak: ogólny poziom zadowolenia z życia – praca (r = 0,839); ogólny poziom zadowolenia z życia – finanse (r = 0,884); praca – finanse (r = 0,869); praca – mieszkanie (r = 0,768); finanse – mieszkanie (r = 0,673); finanse – czas wolny (r = 0,646); zdrowie – seksualność (r = 0,634); samoocena/Ja – związek (r = 0,603); samoocena/Ja – krewni/znajomi/rodzina (r = 0,594); związek – seksualność (r = 0,591); praca – czas wolny (r = 0,534); dzieci – związek (r = 0, 489); czas wolny – związek (r = 0,465); samoocena/Ja – mieszkanie (r = 0,465); czas – mieszkanie (r = 0,450); dzieci – seksualność (r = 0,448); krewni/znajomi/rodzina – mieszkanie (r = 0,445); krewni/znajomi/rodzina – związek (r = 0,399); czas – wolny – dzieci (r = 0,379); mieszkanie – związek (r = 0,366); krewni/znajomi/rodzina – seksualność (r = 0,357); samoocena/Ja – seksualność (r = 0,333).

Najsilniejsze zależności odnotowano pomiędzy:

1) ogólnym poziomem zadowolenia z życia a pracą (r = 0,839);
2) ogólnym poziom zadowolenia z życia a finansami (r = 0,884);
3) pracą a finansami (r= 869);
4) pracą a mieszkaniem (r = 0,768);
5) finansami a mieszkaniem (r = 0,673);
6) finansami a czasem wolnym (r = 0,646);

7) zdrowiem a seksualnością (r = 0,634);
8) samooceną/Ja a związkiem (r = 0,603);
9) samooceną/Ja – krewnymi/znajomymi/rodziną (r = 0,594);
10) związkiem a seksualnością (r = 0,591);
11) pracą a czasem wolnym (r = 0,534).

Pozytywna, wysoka samoocena, a co za tym idzie – zadowolenie z własnej osoby jest istotnie silnie skorelowana z zadowoleniem ze związku. Badania przeprowadzone przez Erol i Orth (2014) wskazują na możliwość przewidywania trwałości związku w odniesieniu do poziomu samooceny i poczucia wartości partnerów. Można stwierdzić, że samoocena i poczucie własnej wartości to predyktory trwałości związku. Co więcej, wraz z podwyższeniem się własnego mniemania o sobie może wzrastać zadowolenie ze związku. Wyniki badań własnych zdają się potwierdzać tezy przywołanych autorek.

Tabela 32. Korelacje pomiędzy poszczególnymi wymiarami w Kwestionariuszu Zadowolenia z Życia występujące w grupie niekaranych mężczyzn

Zmienne	Zdrowie	Praca	Finanse	Czas wolny	Dzieci	Ja	Krewni	Mieszkanie	Związek	Seksualność	KZZ
Zdrowie	1		0,376*		0,344*					0,634**	0,522**
Praca		1	0,869**	0,534**	0,418**	0,478**	0,365**	0,768**	0,502**	0,339*	0,839**
Finanse			1	0,646**	0,447**	0,511**	0,371**	0,673**	0,548**	0,413**	0,884**
Czas wolny				1	0,379*			0,450**	0,465**		0,632**
Dzieci					1				0,489**	0,448**	0,534**
Ja						1	0,594**	0,465**	0,603**	0,333**	0,676**
Krewni							1	0,445**	0,399**	0,357**	0,599**
Mieszkanie								1	0,366**		0,692**
Związek									1	0,591**	0,749**
Seksualność										1	0,615**
KZZ											1

Zdrowie niewątpliwie łączy się z innymi aspektami życia człowieka i ma na nie ogromny wpływ. Dobra kondycja fizyczna oraz psychiczna gwarantuje wysoką produktywność człowieka we wszystkich obszarach jego funkcjonowania, co ma odzwierciedlenie w poziomie zadowolenia z własnej seksualności.

Zadowolenie z posiadanego zdrowia wiąże się z odczuwaną satysfakcją z pracy. Osoby cieszące się zdrowiem pracują bardziej wydajnie, co przekłada się na liczne profity związane z uzyskiwanymi dochodami oraz przywilejami. Poza tym doskonały stan zdrowia wpływa na dobrostan psychiczny, który odpowiedzialny jest za prawidłowe funkcjonowanie jednostki w społeczeństwie i należyte pełnienie ról społecznych. Im wyższy poziom satysfakcji z uzyskiwanych dochodów, finansów, tym wyższy stopień zadowolenia z własnego zdrowia, co można wytłumaczyć zwiększonym zakresem możliwości dbania o swoje zdrowie.

Osoby z dochodami zapewniającymi możliwość zaspokojenia chociaż podstawowych potrzeb w sytuacji spadku kondycji zdrowotnej mają szansę na szybkie podjęcie odpowiednich kroków w celu jak najszybszego powrotu do równowagi zarówno fizycznej, jak i psychicznej. Zdrowie jest jednym z ważniejszych czynników warunkujących aktywność jednostki w wielu wymiarach: rodzinnym, gospodarczym, społecznym, zawodowym i kulturowym. Tym samym oddziałuje w ostatecznym wymiarze na ogólny poziom gospodarczej aktywności danego społeczeństwa. Jednostki cieszące się zdrowiem odczuwają przede wszystkim równowagę psychiczną, która jest niezbędna w zmaganiu się z trudnościami życiowymi. Takie osoby mogą ponadto skupić się na wypracowaniu prawidłowych relacji z własnymi dziećmi, co z kolei prowadzi do wzrostu zadowolenia z posiadania potomstwa.

Sposób spędzania czasu wolnego często zależy od tego, czy ma się pracę i zasoby finansowe. Posiadanie zabezpieczenia finansowego sprzyja dbaniu o własne zdrowie i poprawia jego stan. Osoby schorowane czy mające trudności w poruszaniu się z konieczności wybierają mniej aktywny wypoczynek. Badania przeprowadzone w 2012 roku przez firmę Millward Brown

SMG/KRC dowodzą, że Polacy najchętniej spędzają czas wolny na świeżym powietrzu. Respondenci deklarują również, że przeznaczają go na zdobywanie umiejętności i samodoskonalenie, co jest możliwe jedynie przy dobrej kondycji fizycznej.

Badania przeprowadzone przez Csíkszentmihályiego (1981) wskazują, że czas wolny ma ścisły związek z możliwością wykonywania pracy zarobkowej. Dlaczego? Ze względu na jej instrumentalny charakter jest ona naturalnie zdeterminowana poprzez odniesienie do wypracowanych przez niego czynności w czasie wolnym (Csíkszentmihályi, 1981). Jakość i ilość czasu wolnego bowiem sprzyjają budowaniu i utrwalaniu relacji międzyludzkich. Co więcej, czas wolny w dużym stopniu wiąże się z finansami oraz posiadaniem pracy.

Poziom dochodów niewątpliwie odzwierciedla standard życia jednostki. Im wyższe dochody, tym większe możliwości podniesienia standardu, np. przez inwestowanie w swoje mieszkanie oraz wywiązywanie się ze świadczeń pieniężnych na jego rzecz (opłaty rachunków), pozyskiwanie dóbr materialnych, jak również zaspokajanie podstawowych potrzeb (według hierarchii Maslowa).

Zatem im większe zadowolenie z własnych dochodów, tym większe poczucie szczęścia również ze sfery seksualnej oraz wyższa deklarowana satysfakcja ze związku. Obuchowski (1984) twierdzi, że z biologicznego punktu widzenia potrzeba seksualna jest w życiu każdego człowieka naturalna i konieczna. Osoby posiadające wysokie dochody mają więcej możliwości zaimponowania aktualnej partnerce (np. mogą zapraszać do restauracji, kupować prezenty) oraz dbania o jej komfort psychiczny i poczucie bezpieczeństwa. Ponadto dzięki odpowiedniej ilości środków materialnych mogą zwiększyć swoją atrakcyjność fizyczną, a ta z kolei pomaga w zdobywaniu partnerek i uzyskiwaniu satysfakcji w sferze seksualnej.

Seksualność i intymność to jedne z podstawowych spoideł, które łączą partnerów i dopełniają ich życie emocjonalne. Janicka (2008), twierdzi, że współżycie seksualne służy zarówno zaspokajaniu biologicznych potrzeb, m.in. potrzeby rozładowania

seksualnego napięcia, jak również potrzeb psychologicznych, takich jak przynależności, miłości, lub bliskości. Autorka wskazuje, że pojęcie to odnosi się do „subiektywnie odczuwanego zadowolenia partnerów” (Janicka, 2008, s. 38).

Badania Rostowskiego (1987) wykazały, że odczuwana przez partnerów satysfakcja ze współżycia seksualnego to niezwykle istotny aspekt, który warunkuje poziom zadowolenia ze związku oraz opinię o tym, że jest on udany. Ponadto wspomniana satysfakcja może wskazywać na wagę wzajemnej fizycznej atrakcyjności obojga partnerów. Co to oznacza? Atrakcyjność partnerska jest ściśle związana z występowaniem pozytywnych myśli i opinii na temat trwania w związku. Dzięki niej również pojawiają się emocje o pozytywnym zabarwieniu wobec partnera i podtrzymuje istnienie miłości. Rostowski (1987) dodaje, że współżycie stanowi czynnik podwyższający odczuwane zadowolenie ze związku. Spaja go, ponieważ jest silnie skorelowane z wzajemną akceptacją partnerską, intymnością oraz zrozumieniem (Rostowski, 1987).

5.7. Interpretacja zależności korelacyjnych poziomu inteligencji emocjonalnej w badanych grupach

W kontekście analizy korelacji pomiędzy poszczególnymi wymiarami w Kwestionariuszu Inteligencji Emocjonalnej wykonano statystyki opisowe dla korelacji pomiędzy poszczególnymi wymiarami w Kwestionariuszu Inteligencji Emocjonalnej wśród respondentów ogółem.

Pierwszym etapem było przeprowadzenie analiz korelacyjnych odnośnie do poziomu inteligencji emocjonalnej w poszczególnych grupach.

5.7.1. Interpretacja zależności korelacyjnych poziomu inteligencji emocjonalnej w grupie skazanych mężczyzn (N = 40)

Wyniki analizy związków korelacyjnych w grupie skazanych mężczyzn prezentuje tabela 33.

Tabela 33. Statystyki opisowe dla korelacji pomiędzy poszczególnymi wymiarami w Kwestionariuszu Inteligencji Emocjonalnej wśród skazanych mężczyzn

Skala	Średnia	Odchylenie standardowe	N
Nastrój	23,20	5,94	40
Empatia	27,25	7,28	40
Wgląd	28,45	7,25	40
IE	78,90	18,97	40

W obszarze czynnika 1 – nastroju, średnia przyjmuje wartość M = 23,20, natomiast odchylenie standardowe SD = 5,94. W obszarze czynnika 2 – empatii, średnia przyjmuje wartość M = 27,25, natomiast odchylenie standardowe SD = 7,28. W obszarze czynnika 3 – wglądu, średnia przyjmuje wartość M = 28,45, natomiast odchylenie standardowe SD = 7,25. W ogólnym poziomie inteligencji emocjonalnej skala przyjmuje wartości średnie M = 78,90, a w przypadku odchylenia standardowego SD = 18,97 (tabela 33).

Następnie przeanalizowano korelacje pomiędzy poszczególnymi wymiarami w Kwestionariuszu Inteligencji Emocjonalnej w grupie skazanych mężczyzn.

Tabela 34. Korelacje pomiędzy poszczególnymi wymiarami w Kwestionariuszu Inteligencji Emocjonalnej występujące wśród skazanych mężczyzn

Skala	Nastrój	Empatia	Wgląd	IE
Nastrój	1	,804**	,865**	, 948**
Empatia		1	,741**	,915**
Wgląd			1	,933**
IE				1

Najsilniejsze korelacje w grupie skazanych mężczyzn pomiędzy poszczególnymi podskalami występują w następujących obszarach:

1) wgląd (r = 0,865),

2) ogólny poziom inteligencji emocjonalnej (r = 0,948).

Biorąc pod uwagę podskale oraz ogólną skalę inteligencji emocjonalnej, odnotowano, że najsilniejsza korelacja zachodzi między czynnikiem 1 – nastrojem a ogólną skalą inteligencji emocjonalnej (r = 0, 948).

5.7.2. Interpretacja zależności korelacyjnych poziomu inteligencji emocjonalnej w grupie skazanych kobiet (N = 40)

Następnie przeprowadzono analizę związków korelacyjnych w grupie skazanych kobiet. Wyniki przedstawia tabela 35.

Tabela 35. Statystyki opisowe dla korelacji pomiędzy poszczególnymi wymiarami w Kwestionariuszu Inteligencji Emocjonalnej w grupie skazanych kobiet

Skala	Średnia	Odchylenie standardowe	N
Nastrój	31,47	2,29	40
Empatia	39,05	3,29	40
Wgląd	39,47	3,21	40
IE	110,00	6,67	40

W obszarze czynnika 1 – nastroju, średnia przyjmuje wartość M = 31,47, natomiast odchylenie standardowe SD = 2,29. W obszarze czynnika 2 – empatii, średnia przyjmuje wartość M = 39,05, natomiast odchylenie standardowe SD = 3,29. W obszarze czynnika 3 – wglądu, średnia przyjmuje wartość M = 39,47, natomiast odchylenie standardowe SD = 3,21. W ogólnym poziomie inteligencji emocjonalnej skala przyjmuje wartości średnie M = 110,00, a w przypadku odchylenia standardowego SD = 6,67.

Następnie przeanalizowano korelacje zachodzące w grupie skazanych kobiet pomiędzy poszczególnymi wymiarami w Kwestionariuszu Inteligencji Emocjonalnej.

Tabela 36. Korelacje pomiędzy poszczególnymi wymiarami w Kwestionariuszu Inteligencji Emocjonalnej występujące wśród skazanych kobiet

Skala	Nastrój	Empatia	Wgląd	IE
Nastrój	1	,281**	,452**	,701**
Empatia		1	,337*	,753**
Wgląd			1	,803**
IE				1

Najsilniejsze korelacje w grupie skazanych kobiet występują między wglądem w siebie a inteligencją emocjonalną. W dalszej kolejności między: empatią a inteligencją emocjonalną, nastrojem a inteligencją emocjonalną oraz nastrojem a wglądem w siebie. Najsłabiej skorelowany jest związek: nastrój – empatia.

5.7.3. Interpretacja zależności korelacyjnych poziomu inteligencji emocjonalnej w grupie skazanych ogółem (N = 80)

Wyniki analizy związków korelacyjnych w grupie skazanych mężczyzn i skazanych kobiet prezentuje tabela 37.

Tabela 37. Statystyki opisowe dla korelacji występujących pomiędzy poszczególnymi wymiarami w Kwestionariuszu Inteligencji Emocjonalnej wśród skazanych mężczyzn i skazanych kobiet

Skala	Średnia	Odchylenie standardowe	N
Nastrój	27,33	6,11	80
Empatia	33,15	8,17	80
Wgląd	33,96	7,81	80
IE	94,45	21,08	80

W obszarze czynnika 1 – nastroju, średnia przyjmuje wartość M = 27,33, natomiast odchylenie standardowe SD = 6,11. W obszarze czynnika 2 – empatii, średnia przyjmuje wartość M = 33,15, natomiast odchylenie standardowe SD = 8,17. W obszarze czynnika 3 – wglądu, średnia przyjmuje wartość M = 33,96, natomiast odchylenie standardowe SD = 7,81. W ogólnym poziomie inteligencji emocjonalnej skala przyjmuje wartości średnie M = 94,45, a w przypadku odchylenia standardowego SD = 21,08.

Następnie przeanalizowano korelacje pomiędzy poszczególnymi wymiarami w Kwestionariuszu Inteligencji Emocjonalnej w grupie skazanych ogółem.

Tabela 38. Korelacje pomiędzy poszczególnymi wymiarami w Kwestionariuszu Inteligencji Emocjonalnej występujące wśród skazanych kobiet i skazanych mężczyzn

Skala	Nastrój	Empatia	Wgląd	IE
Nastrój	1	,860**	,898**	,956**
Empatia		1	,841**	,949**
Wgląd			1	,957**
IE				1

Wyniki uzyskane wśród skazanych ogółem: kobiet i mężczyzn, wskazują, że w grupie czynników składających się na inteligencję emocjonalną czynnik 1 – nastrój – jest najsłabiej skorelowany z czynnikiem 3 – wglądem.

Najsilniejsza korelacja występuje pomiędzy empatią a nastrojem. Inteligencja emocjonalna natomiast najsilniej koreluje z czynnikiem 2 – empatią (tabela 38).

5.7.4. Interpretacja zależności korelacyjnych poziomu inteligencji emocjonalnej w grupie niekaranych mężczyzn (N = 40)

Kolejnym etapem była analiza zależności korelacyjnych poziomu inteligencji emocjonalnej w grupie niekaranych mężczyzn (N = 40). Otrzymane dane przedstawia tabela 39.

Tabela 39. Statystyki opisowe dla korelacji pomiędzy poszczególnymi wymiarami w Kwestionariuszu Inteligencji Emocjonalnej w grupie niekaranych mężczyzn

Skala	Średnia	Odchylenie standardowe	N
Nastrój	25,97	4,43	40
Empatia	31,50	5,90	40
Wgląd	34,07	5,04	40
IE	91,55	12,18	40

W obszarze czynnika 1 – nastroju, średnia przyjmuje wartość M = 25,97, natomiast odchylenie standardowe SD = 4,43. W obszarze czynnika 2 – empatii, średnia przyjmuje wartość M = 31,50, natomiast odchylenie standardowe SD = 5,90. W obszarze czynnika 3 – wglądu, średnia przyjmuje wartość M = 34,07, natomiast odchylenie standardowe SD = 5,04. W ogólnym poziomie inteligencji emocjonalnej skala przyjmuje wartości średnie M = 91,55, a w przypadku odchylenia standardowego SD = 12,18 (tabela 39).

Następnie przeanalizowano korelacje pomiędzy poszczególnymi wymiarami w Kwestionariuszu Inteligencji Emocjonalnej

występujące w grupie niekaranych mężczyzn (tabela 40).

Tabela 40. Korelacje pomiędzy poszczególnymi wymiarami w Kwestionariuszu Inteligencji Emocjonalnej występujące wśród niekaranych mężczyzn

Skala	Nastrój	Empatia	Wgląd	IE
Nastrój	1	,715**	,747**	,902**
Empatia		1	,647**	,888**
Wgląd			1	,895**
IE				1

Wyniki uzyskane w grupie respondentów niekaranych wskazują, że w grupie czynników składających się na inteligencję emocjonalną czynnik 1 – nastrój – jest najsłabiej skorelowany z czynnikiem 3 – wglądem. Najsilniejsza korelacja występuje pomiędzy empatią a nastrojem. Inteligencja emocjonalna natomiast najsilniej koreluje z czynnikiem 2 – empatią.

5.8. Interpretacja zależności korelacyjnych poziomu zadowolenia z życia i poziomu inteligencji emocjonalnej w badanych grupach

W kontekście analizy korelacji pomiędzy poszczególnymi wymiarami w Kwestionariuszu Zadowolenia z Życia oraz Kwestionariuszu Inteligencji Emocjonalnej wykonano statystyki opisowe dla korelacji pomiędzy poszczególnymi wymiarami w Kwestionariuszu Inteligencji Emocjonalnej w grupie respondentów ogółem.

5.8.1. Interpretacja zależności korelacyjnych poziomu zadowolenia z życia i poziomu inteligencji emocjonalnej w grupie skazanych mężczyzn (N = 40)

Przeanalizowano także korelacje pomiędzy poszczególnymi wymiarami w Kwestionariuszu Inteligencji Emocjonalnej zachodzące w grupie skazanych mężczyzn (tabela 41).

Dane zamieszczone w tabeli 41, dotyczące poszczególnych podskal w Kwestionariuszu Inteligencji Emocjonalnej i Kwestionariuszu Zadowolenia z Życia, wskazują, że wśród skazanych mężczyzn (N = 40) skorelowanymi zmiennymi są: wgląd – inteligencja emocjonalna (r = 0,933); ogólny poziom zadowolenia z życia – krewni (r = 0,751); finanse – czas wolny (r = 0,701); ogólny poziom zadowolenia z życia – finanse (r =

0,691); krewni – mieszkanie (r = 0,690); ogólny poziom zadowolenia z życia – seksualność (r = 0,660); ogólny poziom zadowolenia z życia – samoocena/Ja (r = 0,597); ogólny poziom zadowolenia z życia – zdrowie (r = 0,570); zdrowie – samoocena/Ja (r = 0,553); krewni – seksualność (r = 0,540); ogólny poziom zadowolenia z życia – dzieci (r = 0,523); praca – samoocena/Ja (r = 0,500); seksualność – samoocena/Ja (r = 0,470); finanse – związek (r = 0,463); zdrowie – krewni/znajomi/rodzina (r = 0,446); finanse – krewni/znajomi/rodzina (r = 0,432); dzieci – związek (r = 0, 416); inteligencja emocjonalna – krewni/znajomi/rodzina (r = 0,411); finanse – mieszkanie (r = 0,405); czas wolny – inteligencja emocjonalna (r = 0,393); dzieci – związek (r = 0,391); wgląd – czas wolny (r = 0,390); krewni/znajomi/rodzina – samoocena/Ja (r = 0,387); zdrowie – seksualność (r = 0,359); wgląd – krewni/znajomi/rodzina (r = 0,349); inteligencja emocjonalna – ogólny poziom zadowolenia z życia (r = 0,347); zdrowie – mieszkanie (r = 0,343); czas wolny – krewni/znajomi/rodzina (r = 0,324); mieszkanie – czas wolny (r = 0,394); seksualność – inteligencja emocjonalna (r = 0,316); dzieci – krewni/znajomi/rodzina (r = 0,314); praca – finanse (r = 0,313).

Najsilniejsze związki odnotowano w takich obszarach, jak:

Tabela 41. Statystyki opisowe dla korelacji pomiędzy poszczególnymi wymiarami w Kwestionariuszu Inteligencji Emocjonalnej i Kwestionariuszu Zadowolenia z Życia, występujących wśród skazanych mężczyzn

	Nastrój	Empatia	Wgląd	IE	Zdrowie	Praca	Finanse	Czas wolny	Dzieci	Ja	Krewni	Mieszkanie	Związek	Seksualność	KZZ
Nastrój	1	0,804**	0,865**	0,948**				0,363*			0,353*				
Empatia		1	0,741**	0,915**				0,343*			0,440**	0,345*		0,433**	0,402*
Wgląd			1	0,933**				0,390**			0,349*				
IE				1				0,393*			0,411**			0,316*	0,347*
Zdrowie					1					0,553**	0,446**	0,343*		0,359*	0,570**
Praca						1	0,313*			0,500**					0,423**
Finanse							1	0,701**			0,432**	0,405**	0,463**		0,691**
Czas wolny								1			0,324*	0,394*			0,547**
Dzieci									1		0,314*		0,391*	0,416**	0,532**
Ja										1	0,387*	0,368*		0,470**	0,597**
Krewni											1	0,690**		0,540**	0,751**
Mieszkanie												1			0,634**
Związek													1		0,441**
Seksualność														1	0,660**
KZZ															1

1) wgląd – inteligencja emocjonalna (r = 0,933);
2) ogólny poziom zadowolenia z życia – krewni (r = 0,751);
3) finanse – czas wolny (r = 0,701);
4) ogólny poziom zadowolenia z życia – finanse (r = 0,691);
5) krewni – mieszkanie (r = 0,690);
6) ogólny poziom zadowolenia z życia – seksualność (r = 0,660);
7) ogólny poziom zadowolenia z życia – samoocena/Ja (r = 0,597);
8) ogólny poziom zadowolenia z życia – zdrowie (r = 0,570);
9) zdrowie – samoocena/Ja (r = 0,553);
10) krewni – seksualność (r = 0,540);
11) ogólny poziom zadowolenia z życia – dzieci (r = 0,523);
12) praca – samoocena/Ja (r = 0,500).

Na podstawie powyższych danych można stwierdzić, że dla skazanych mężczyzn najistotniejszymi obszarami przynoszącymi im satysfakcję, a co za tym idzie, odczuwanie zadowolenia, są aspekty materialne i cielesne.

5.8.2. Interpretacja zależności korelacyjnych poziomu zadowolenia z życia i poziomu inteligencji emocjonalnej w grupie skazanych kobiet (N = 40)

Zależności korelacyjne odnośnie do poziomu zadowolenia z życia i poziomu inteligencji emocjonalnej w grupie skazanych kobiet prezentuje tabela 42.

Dane zamieszczone w tabeli 42, dotyczące poszczególnych podskal w Kwestionariuszu Inteligencji Emocjonalnej i Kwestionariuszu Zadowolenia z Życia wskazują, że wśród skazanych kobiet (N = 40) skorelowanymi zmiennymi są: wgląd – inteligencja emocjonalna (r = 0,803); empatia – inteligencja emocjonalna (r = 0,753); ogólny poziom zadowolenia z życia – finanse (r = 0,718); ogólny poziom zadowolenia z życia – mieszkanie (r = 0,760); ogólny poziom zadowolenia z życia – mieszkanie (r = 0,760); ogólny poziom zadowolenia z życia – czas wolny (r = 0,709); nastrój – inteligencja emocjonalna (r = 0,701); ogólny poziom zadowolenia z życia – krewni (r = 0,656), samoocena/Ja – krewni/znajomi/rodzina (r = 0,653); ogólny poziom zadowolenia z życia – praca (r = 0,632); praca – finanse (r = 0,575); związek – seksualność (r = 0,560); krewni – mieszkanie (r = 0,502); praca – mieszkanie (r = 0,480); finanse – mieszkanie (r = 0,470); mieszkanie – seksualność (r = 0,465); mieszkanie – związek (r = 0,456); czas wolny – krewni/znajomi/rodzina (r = 0,453); nastrój – wgląd w siebie (r = 0,452); czas wolny – mieszkanie (r = 0, 482); finanse – czas wolny (r = 0,448); praca – krewni/znajomi/rodzina (r = 0,444); finanse – krewni/znajomi/rodzina (r = 0,438); zdrowie – samoocena/Ja (r = 0,424); zdrowie – finanse (r = 0,411); czas wolny – dzieci (r = 0,405); praca – samoocena/Ja (r = 0,396);

zdrowie – mieszkanie (r = 0,387); finanse – samoocena/Ja (r = 0,381); zdrowie – krewni (r = 0,377); praca – czas wolny (r = 0,361); czas wolny – związek (r = 0,345); czas wolny – seksualność (r = 0,341); empatia – wgląd (r = 0,337); nastrój – seksualność (r = 0,328).

Najsilniejsze związki odnotowano w takich obszarach, jak:

Tabela 42. Statystyki opisowe dla korelacji pomiędzy poszczególnymi wymiarami w Kwestionariuszu Inteligencji Emocjonalnej i Kwestionariuszu Zadowolenia z Życia, występujących wśród skazanych kobiet

	Nastrój	Empatia	Wgląd	IE	Zdrowie	Praca	Finanse	Czas wolny	Dzieci	Ja	Krewni	Mieszkanie	Związek	Seksualność	KZZ
Nastrój	1		0,452**	0,701**										0,328*	
Empatia		1	0,337*	0,753**											
Wgląd			1	0,803**											
IE				1											
Zdrowie					1		0,411**			0,424**	0,377*	0,387*			0,489**
Praca						1	0,575**	0,361*		0,396*	0,444*	0,480**			0,632**
Finanse							1	0,448**		0,381*	0,438**	0,470**			0,718**
Czas wolny								1	0,405**		0,453**	0,482**	0,345**	0,341*	0,709*
Dzieci									1						0,448**
Ja										1	0,653**				0,522**
Krewni											1	0,502**			0,656**
Mieszkanie												1	0,456**	0,465**	0,760**
Związek													1	0,560**	0,577**
Seksualność														1	0,599**
KZZ															1

1) wgląd – inteligencja emocjonalna (r = 0, 803);
2) empatia – inteligencja emocjonalna (r = 0,753);
3) ogólny poziom zadowolenia z życia – finanse (r = 0,718);
4) ogólny poziom zadowolenia z życia – mieszkanie (r = 0,760);
5) ogólny poziom zadowolenia z życia – czas wolny (r = 0,709);
6) nastrój – inteligencja emocjonalna (r = 0,701);
7) ogólny poziom zadowolenia z życia – krewni (r = 0,656);
8) samoocena/Ja – krewni/znajomi/rodzina (r = 0,653);
9) ogólny poziom zadowolenia z życia – praca (r = 0,632);
10) praca – finanse (r = 0,575);
11) związek – seksualność (r = 0,560);
12) krewni – mieszkanie (r = 0,502).

Silne korelacje poszczególnych składowych inteligencji emocjonalnej z ogólnym poziomem inteligencji emocjonalnej, jak również korelacje pomiędzy wspomnianymi zmiennymi można tłumaczyć tym, że posiadanie odpowiednich strategii radzenia sobie z niepożądanymi przez jednostkę oraz dysfunkcjonalnymi dla niej stanami emocjonalnymi oraz umiejętności odczuwania emocji wyrażanych przez inne osoby i ich prawidłowego rozpoznawania jest niejako konsekwencją dobrego wglądu we własne stany psychiczne i rozumienia siebie, a to z kolei składa się na ogólny poziom inteligencji emocjonalnej.

5.8.3. Interpretacja zależności korelacyjnych poziomu zadowolenia z życia i poziomu inteligencji emocjonalnej w grupie skazanych ogółem (N = 80)

Zależności korelacyjne odnośnie do poziomu zadowolenia z życia i poziomu inteligencji emocjonalnej występujące w grupie skazanych kobiet i skazanych mężczyzn prezentuje tabela 43.

Tabela 43. Statystyki opisowe dla korelacji pomiędzy poszczególnymi wymiarami w Kwestionariuszu Inteligencji Emocjonalnej i Kwestionariuszu Zadowolenia z Życia, występujących wśród skazanych kobiet i skazanych mężczyzn

	Zdrowie	Praca	Finanse	Czas wolny	Dzieci	Ja	Krewni	Mieszkanie	Związek	Seksualność	KZZ	Nastrój	Empatia	Wgląd	IE
Zdrowie	1		0,262*			0,471*	0,383**	0,351**		0,262**	0,511**				
Praca		1	0,451**	0,312**		0,423**	0,339**	0,339**			0,537**				
Finanse			1	0,555**	0,278*	0,279*	0,448**	0,446**	0,275*	0,246*	0,709**				
Czas wolny				1		0,223*	0,387**	0,440**	0,298**	0,224*	0,641**			0,234*	0,220*
Dzieci					1		0,317**		0,228*		0,482**		0,326**	0,224*	0,250*
Ja						1	0,528**	0,331**		0,298**	0,558**	0,228*			
Krewni							1	0,528**	0,331**		0,298**	0,558**	0,228**		
Mieszkanie								1	0,254*	0,354**	0,703**		0,220*		
Związek									1	0,476**	0,512**				
Seksualność										1	0,601**				
KZZ											1		0,243*		0,234*
Nastrój												1	0,860**	0,898**	0,956**
Empatia													1	0,841**	0,949**
Wgląd														1	0,957**
IE															1

Dane zamieszczone w tabeli 43, dotyczące poszczególnych podskal w Kwestionariuszu Inteligencji Emocjonalnej i

Kwestionariuszu Zadowolenia z Życia, wskazują, że skorelowanymi zmiennymi w grupie skazanych ogółem: kobiet i mężczyzn (N = 80), są: ogólny poziom zadowolenia z życia – finanse (r = 0,709); ogólny poziom zadowolenia z życia – mieszkanie (r = 0,703), ogólny poziom zadowolenia z życia – seksualność (r = 0,603); samoocena/Ja – krewni/znajomi/rodzina (r = 0,592); ogólny poziom zadowolenia z życia – samoocena/Ja (r = 0,558); finanse – czas wolny (r = 0,555); samoocena/Ja – krewni/znajomi/rodzina (r = 0,528); związek – seksualność (r = 0,476); zdrowie – samoocena/Ja (r = 0,471); praca – finanse (r = 0,451); finanse – krewni (r = 0,448); finanse – mieszkanie (r = 0,446); czas wolny – mieszkanie (r = 0,440); praca – krewni/znajomi/rodzina (r = 0,339); praca – samoocena/Ja (r = 0,432); czas wolny – krewni/znajomi/rodzina (r = 0,397); zdrowie – krewni/znajomi/rodzina (r = 0,383); mieszkanie – seksualność (r = 0,354); zdrowie – mieszkanie (r = 0,351); samoocena/Ja – mieszkanie (r = 0,331); dzieci – krewni/znajomi/rodzina (r = 0,317); praca – czas wolny (r = 0,312); czas wolny – związek (r = 0,298); seksualność – krewni/znajomi/rodzina (r = 0,283); finanse – samoocena/Ja (r = 0,279); finanse – dzieci (r = 0,278); finanse – związek (r = 0,275); zdrowie – finanse (r = 0,262); zdrowie – seksualność (r = 0,262); mieszkanie – związek (r = 0,254); finanse – seksualność (r = 0,246); dzieci – związek (r = 0,228); czas wolny – seksualność (r = 0,224); czas wolny – samoocena/Ja (r = 0,223).

Najsilniejsze związki odnotowano pomiędzy:

1) ogólnym poziomem zadowolenia z życia a finansami (r = 0,709);
2) ogólnym poziomem zadowolenia z życia a mieszkaniem (r = 0,703),
3) ogólnym poziomem zadowolenia z życia a seksualnością (r = 0,603);

Na podstawie powyższych danych można stwierdzić, że dla skazanych kobiet i mężczyzn najistotniejszymi obszarami przynoszącymi im satysfakcję, a co za tym idzie, odczuwanie zadowolenia, są aspekty materialne i cielesne.

5.8.4. Interpretacja zależności korelacyjnych poziomu zadowolenia z życia i poziomu inteligencji emocjonalnej w grupie niekaranych mężczyzn (N = 40)

Zależności korelacyjne odnośnie do poziomu zadowolenia z życia i poziomu inteligencji emocjonalnej występujące w grupie niekaranych mężczyzn prezentuje tabela 44.

Tabela 44. Statystyki opisowe dla korelacji pomiędzy poszczególnymi wymiarami w Kwestionariuszu Inteligencji Emocjonalnej i Kwestionariuszu Zadowolenia z Życia, występujących wśród niekaranych mężczyzn

	Zdrowie	Praca	Finanse	Czas wolny	Dzieci	Ja	Krewni	Mieszkanie	Związek	Seksualność	KZZ	Nastrój	Empatia	Wgląd	IE
Zdrowie	1		0,376*		0,344*					0,634**	0,522**		0,323*		
Praca		1	0,869**	0,534**	0,418**	0,365*	0,768**	0,502**	0,339*	0,839**				0,375*	0,391*
Finanse			1	0,646**	0,447**	0,511**	0,371**	0,673**	0,548**	0,413**	0,884**			0,315**	
Czas wolny				1	0,379*			0,450**	0,465**		0,632**				
Dzieci					1				0,489**	0,448**	0,534**				
Ja						1	0,594**	0,465**	0,603**	0,333*	0,676**				
Krewni							1	0,445**	0,399**	0,357*	0,599**				
Mieszkanie								1	0,366**		0,692**	0,358**			
Związek									1	0,591**	0,749**				
seksualność										1	0,615**				
KZZ											1			0,331*	0,326*
Nastrój												1	0,507**	0,467**	0,803**
Empatia													1	0,354**	0,816**
Wgląd														1	0,756**
IE															1

Dane zamieszczone w tabeli 44, dotyczące poszczególnych podskal w Kwestionariuszu Inteligencji Emocjonalnej i Kwestionariuszu Zadowolenia z Życia, wskazują, że wśród niekaranych mężczyzn (N = 40) skorelowanymi zmiennymi są: ogólny poziom zadowolenia z życia – praca (r = 0,839); ogólny poziom zadowolenia z życia – finanse (r = 0,884); praca – finanse (r = 0,869); empatia – inteligencja emocjonalna (r = 0,816); nastrój – inteligencja emocjonalna (r = 0,803); praca – mieszkanie (r = 0,768); wgląd – inteligencja emocjonalna (r = 0,756); finanse – mieszkanie (r = 0,673); finanse – czas wolny (r = 0,646); zdrowie – seksualność (r = 0,634); samoocena/Ja – związek (r = 0,603); samoocena/Ja – krewni/znajomi/rodzina (r = 0,594); związek – seksualność (r = 0,591); praca – czas wolny (r = 0,534); zdrowie – ogólny poziom zadowolenia z życia (r = 0,522); nastrój – empatia (r = 0,507); dzieci – związek (r = 0, 489); nastrój – wgląd (r = 0,467); czas wolny – związek (r = 0,465); samoocena/Ja – mieszkanie (r = 0,465); czas – mieszkanie (r = 0,450); dzieci – seksualność (r = 0,448); krewni/znajomi/rodzina – mieszkanie (r = 0,445); krewni/znajomi/rodzina – związek (r = 0,399); praca – inteligencja emocjonalna (r = 0,391); czas wolny – dzieci (r = 0,379); praca – wgląd (r = 0,375); mieszkanie – związek (r = 0,366); krewni/znajomi/rodzina – seksualność (r = 0,357); empatia – wgląd (r = 0,354); samoocena/Ja – seksualność (r = 0,333); ogólny poziom zadowolenia z życia – wgląd (r = 0,331); ogólny poziom zadowolenia z życia – inteligencja emocjonalna (r = 0,326); zdrowie – empatia (r = 0,323); finanse – wgląd (r = 0,315).

Najsilniejsze związki odnotowano pomiędzy:

1) ogólnym poziomem zadowolenia z życia a pracą (r = 0,839);
2) ogólnym poziomem zadowolenia z życia a finansami (r = 0,884);
3) pracą a finansami (r = 0,869);
4) empatią a inteligencją emocjonalną (r = 0,816);

5) nastrojem a inteligencją emocjonalną (r = 0,803);
6) pracą a mieszkaniem (r = 0,768);
7) wglądem w siebie a inteligencją emocjonalną (r = 0,756);
8) finansami a mieszkaniem (r = 0,673);
9) finansami a czasem wolnym (r = 0,646);
10) zdrowiem a seksualnością (r = 0,634);
11) samooceną/Ja a związkiem (r = 0,603);
12) samooceną/Ja a krewnymi/znajomymi/rodziną (r = 0,594);
13) związkiem a seksualnością (r = 0,591);
14) pracą a czasem wolnym (r = 0,534);
15) zdrowiem a ogólnym poziomem zadowolenia z życia (r = 0,522);
16) nastrojem a empatią (r = 0,507).

Otrzymane w grupie mężczyzn niekaranych dane jednoznacznie wskazują, że poziom zadowolenia z życia uzależniony jest przede wszystkich od aspektów zawodowych, czyli pracy, a co za tym idzie – finansów oraz czasu wolnego i urlopu.

W przeciwieństwie do skazanych mężczyzn niekarani mężczyźni dostrzegają i deklarują znaczenie bycia w związku oraz jego pielęgnacji. Również samorozwój jest dla nich niezwykle istotną kwestią. Samoobserwacja oraz rozumienie własnych stanów emocjonalnych są niezbędne do funkcjonowania w społeczeństwie, czego skazani zdają się nie dostrzegać i wręcz lekceważyć.

5.9. Podsumowanie i wnioski

Z przeprowadzonego i omówionego wyżej badania własnego można wysnuć wnioski następujące wnioski.

Po pierwsze, odnośnie do analizy pierwszej zmiennej, jaką jest poziom zadowolenia z życia, zauważono zależność pomiędzy karalnością a deklarowanym poziomem szczęścia. Otrzymane w grupie skazanych mężczyzn i niekaranych mężczyzn wyniki wskazują, że osoby odbywające karę pozbawienia wolności w zakładach karnych wykazują istotne statystycznie zadowolenie z takich obszarów życia, jak:

1) zdrowie,
2) finanse,
3) czas wolny,
4) dzieci,
5) poziom zadowolenia z siebie – samoocena,
6) związku ogólnego poziomu zadowolenia z życia.

W przypadku różnic płciowych, w zakresie zmiennej – poziomu zadowolenia z życia u skazanych kobiet i skazanych mężczyzn, jedynie obszar satysfakcji z posiadania dzieci okazał się istotny statystycznie. Poziom zadowolenia z takich aspektów, jak: zdrowie, praca, finanse, mieszkanie, związek, krewni/znajomi/rodzina, obszar seksualności, związek/partnerstwo oraz ogólny poziom zadowolenia z życia, pomimo różnic w średnich sumach podskal i ogólnej skali w Kwestionariuszu Zadowolenia z Życia, nie różnicuje istotnie statystycznie wspomniane grupy. Jak zatem interpretować te wyniki? Doniesienia z badań przeprowadzonych m.in. przez Czapińskiego (1994) bądź Seligmana (2005) wskazują nie na poziom zadowolenia z życia, ale na intensywność przeżywanych obszarów. Mianowicie kobiety częściej niż mężczyźni doświadczają negatywnych uczuć. Seligman (2005) dodaje, że kobiety także

pod względem intensywności przeżywania stanów emocjonalnych górują nad mężczyznami. Różnice te uzasadniane są częstszym popadaniem przez kobiety z jednego stanu emocjonalnego w inny. Co więcej, zdaniem Czapińskiego (1994), kobiety są bardziej skłonne do intensywnego przeżywania własnych stanów emocjonalnych.

Po drugie, analiza danych otrzymanych dzięki zastosowaniu Kwestionariusza Inteligencji Emocjonalnej wykazała, że istnieje związek pomiędzy karalnością a poszczególnymi składowymi inteligencji emocjonalnej. Istotne statystycznie okazały się podskale Kwestionariusza Inteligencji Emocjonalnej, tj.

1) czynnik 1 – nastrój,
2) czynnik 2 – empatia,
3) czynnik 3 – wgląd,
4) ogólny poziom inteligencji emocjonalnej.

Jak zatem interpretować następujące wyniki?

Po pierwsze, skazani w porównaniu do grupy mężczyzn niekaranych to jednostki, które mają problemy w zastosowaniu kontroli wewnętrznej, tzn. nie są w stanie uwierzyć, że same są w stanie kontrolować wydarzenia. Za to, czego doświadczają, obwiniają innych ludzi, tłumaczą zrządzeniem losu oraz liczą na „łut szczęścia". Dlatego też w zaprezentowanym badaniu własnym wszyscy skazani deklarują niższe zadowolenie z życia w porównaniu do niekaranych. Osoby, które stosują kontrolę wewnętrzną lub są przeświadczone o możliwości dokonywania wyborów (w tym wypadku osoby niekarane), przejawiają wyższy poziom zadowolenia z własnego życia niż osoby wykolejone społecznie. Co więcej, istnieje również prawdopodobieństwo, że osoby karane (w niniejszym badaniu – skazani mężczyźni) doświadczyły o wiele więcej negatywnych zdarzeń w porównaniu z niekaranymi, stają się mnie szczęśliwe oraz twierdzą, iż nie mają wpływu na bieg wydarzeń, a niezależnie od tego, jaką decyzję podejmą, i tak nic się nie zmieni, „bo co ma być, to będzie..." (Diener, 1984).

Po drugie, wyniki badań własnych zdają się potwierdzać teorię, w której postuluje się tezę o istnieniu zależności pomiędzy

dobrostanem psychicznym jednostki a jej cechami podmiotowymi. W odniesieniu do jednej z badanych grup, mianowicie skazanych mężczyzn, uzasadnione wydaje się stwierdzenie, że penitencjariusze ci, ze względu na specyficzne cechy oraz deficyty (Przybyliński, 2012), charakteryzują się wysokimi wskaźnikami poziomu neurotyczności, co z kolei prowadzi do obniżenia zarówno poczucia zadowolenia z poszczególnych obszarów życia, jak i ogólnego poziomu odczuwanego szczęścia.

Wniosek taki jest zgodny z założeniami Frankla (1984), mówiącymi o tym, że jednostki traktujące własne życie jako bezwartościowe znacznie częściej ujawniają neurotyczne stany. Kulpa (1986) również potwierdza występowanie zależności pomiędzy określonym poziomem neurotyczności a poczuciem zadowolenia z życia. Jak twierdzi autor na podstawie przeprowadzonych badań empirycznych, „nie zdarzyło się jeszcze nigdy, aby poczuciu bezsensu towarzyszył brak neurotyzmu" (Kulpa, 1986, s. 82).

Warunkiem niezbędnym do prawidłowego funkcjonowania jednostki w społeczeństwie, a tym samym wypełniania ról społecznych, jest odnalezienie sensu życia, zbudowanie mocnej i trwałej hierarchii wartości. Neurotyczność utrudnia odkrycie i realizację wartości i celów, które nadawałyby kierunek egzystencji i dawały poczucie jej sensu.

Skazani w przeciwieństwie do respondentów niekaranych, jako jednostki „żyjące z dnia na dzień", nie mają sprecyzowanych planów życiowych, czyli długoterminowych.

Kolejną cechą podmiotową silnie skorelowaną z poczuciem zadowolenia z życia jest ekstrawersja. Badania empiryczne przeprowadzone m.in. przez Argyle'a (2004), Gasia (1986) i innych czołowych psychologów wskazują na silną korelację pomiędzy tymi zmiennymi. Osoby, które charakteryzuje wysoka ekstrawersja, przeważnie są towarzyskie, lubiane i akceptowane przez społeczeństwo. Ponadto wykazują przyjazny stosunek do otaczającego ich świata i ludzi, są również skłonne do zabawy. Nastawienie ich jest optymistyczne i pogodne. Porównując jednostki ujawniające powyższe cechy ze skazanymi można

odnieść wrażenie, że skazani z racji rozległych deficytów w obszarach emocjonalnym, poznawczym, motywacyjnym oraz społecznym czy relacyjnym, jak również specyficznego trybu życia związanego z funkcjonowaniem w świecie przestępczym, cechują się podwyższonymi wskaźnikami w zakresie takich cech, jak: skrytość, podejrzliwość w stosunku do innych osób i poczucie zagrożenia. Nie zależy im na byciu lubianymi i postrzeganymi w pozytywnym świetle. Wprost przeciwnie. Bardziej zależy im na wzbudzaniu w innych ludziach strachu – chcą, aby wszyscy bali się ich. Strach bowiem, w ich mniemaniu, oznacza okazywanie szacunku.

W przypadku relacji interpersonalnych uzasadnione jest domniemanie, że wszelkie kontakty społeczne postrzegane były przez nich „jako źródło obaw, złości i winy, które prowadzą do celowego wycofania i izolacji" (Wessman, Ricks, 1966, za: Argyle, 2004, s. 113). Istniejąca zależność pomiędzy otwartością a określonym poczuciem szczęścia, wykazana w wielu badaniach oraz opisana w literaturze przedmiotu, pozwala wnioskować, że skazani są zdystansowani wobec innych, nieufni oraz wycofani. W znacznej mierze jest to spowodowane zaburzonym przebiegiem socjalizacji pierwotnej, co ma odzwierciedlenie w trybie życia. Ponadto otwartość na zdobywanie nowych doświadczeń sprzyja silniejszemu poczuciu sensu własnego życia.

Poczucie sensu życia odgrywa bardzo ważną rolę w rozwoju osobowości. Warto podkreślić, że opisana zależność przebiega na zasadzie sprzężenia zwrotnego. Badania empiryczne pokazują, że brak poczucia sensu własnego istnienia może być przyczyną powstania patologicznych form zachowania (Pilecka, 1986). Uzasadniony jest zatem wniosek o nieodczuwaniu przez skazanych poczucia sensu własnego życia, co uwarunkowane jest wspomnianym patologicznym funkcjonowaniem, aktualną niesprzyjającą sytuacją oraz uciążliwymi warunkami, w jakich żyją.

Co ważne, stabilne poczucie sensu życia może determinować tym samym indywidualne wybory, odpowiednie lub nieodpowiednie kierunki działania (respektowanie obowiązujących norm lub łamanie litery prawa), stworzenie bądź brak hierarchii

własnych potrzeb lub celów, które chce się osiągnąć. Skazani wybierają mało konstruktywne formy funkcjonowania (Gaś, 1986). Przez to dominują u nich:

- skłonności do popełniania prób samobójczych;
- brak określenia życiowych celów, przede wszystkim długoterminowych;
- brak wyraźnie zdefiniowanych życiowych dążeń;
- wyraźne deficyty w umiejętności dostrzeżenia celowości własnego funkcjonowania;
- poczucie zagubienia w sytuacjach nowych, wymagających elastycznego zachowania;
- brak przekonania o celowości własnego istnienia;
- umiejętność zaspokajania własnych potrzeb na podstawowym poziomie fizjologicznym.
- Kolejną charakterystyczną cechą jednostek osadzonych w zakładach karnych może być wysoki poziom zewnątrzsterowności, co pociąga za sobą niski poziom sensowności, a tym samym zadowolenia z życia. Potwierdzenie tych przypuszczeń można odnaleźć w doniesieniach na temat badań empirycznych przeprowadzonych w 1986 roku przez Stokłosę (zob. Porczyńska-Ciszewska, 2013).

Wśród czynników podmiotowych ugodowość wydaje się słabą stroną skazanych. Osoby sumienne są zdyscyplinowane, obowiązkowe, pracowite i ambitne. Jednostki o niskim poziomie sumienności charakteryzują się niefrasobliwością, mniejszym poziomem ambicji i mniej wymagają od siebie (Costa, McCrae, 2002), co ma odzwierciedlenie w niskim poziomie odczuwanego szczęścia.

Biorąc pod uwagę te kwestie, skazani mężczyźni mogą należeć do drugiej grupy osób, przez co występują u nich:

- przewartościowanie oznaczające odchodzenie od wyznawanych dotąd wartości i odkrywanie nowych, stanowiących jeden z głównych czynników wpływających na

rozwój osobowościowy, a przede wszystkim na kierunek tzw. orientacji wartościującej, spowodowany wpływem zewnętrznych nacisków, jak również wywieranej przez otoczenie presji. W konsekwencji następuje u jednostki poddanej wpływowi otoczenia zmiana jej centralnych przekonań i przyjęcie nowych (Rogers, 1961; Allport, 1968; Maslow, 1971);

- trudności w umiejętności uporządkowania wyznawanych wartości w hierarchię. Przejawia się to tym, że człowiek nie jest w stanie jednoznacznie określić naczelnych wartości w swoim systemie. Spowodowane jest to brakiem zdolności i motywacji do uświadomienia sobie i nazwania ich, co wskazuje na stosunkowo niską refleksyjność oraz umiejętność wglądu w siebie (Oleś, 1989, s. 5);
- brak integracji procesów poznawczych, afektywnych i motywacyjnych w wartościowaniu (Oleś, 1989, s. 5);
- problemy w ocenie poszczególnych zachowań własnych i innych osób na podstawie systemu wartości (Oleś, 1989, s. 5);
- trudności w dokonywaniu wyborów na podstawie systemu wartości (Oleś, 1989, s. 5).

Analiza otrzymanych w badaniu własnym danych pozwala wysnuć wnioski o istnieniu negatywnej zależności w przypadku sumienności i zadowolenia pomiędzy poziomem sumienności a poczuciem zadowolenia z życia w grupie skazanych (w tym przypadku mężczyzn z niniejszego badania).

Gdyby kierunek zależności pomiędzy wspomnianymi zmiennymi byłby pozytywny, oznaczałoby to posiadanie przez człowieka wysokiego poziomu sumienności i poczucia szczęścia. W przypadku analizowanej grupy skazanych poziom sumienności i poczucia szczęścia jest niski. Nie bez znaczenia dla poziomu odczuwanego zadowolenia z życia jest poziom otwartości na nowe doznania.

Skazani mężczyźni to grupa o niskim poziomie otwartości, natomiast o wysokim poziomie zdystansowania; cechują ich

sztywność i nieufność w stosunku do nieznanych osób, sytuacji, zachowań, stąd też zablokowana jest u nich możliwość rozwoju poznawczego, emocjonalnego, osobowościowego. Może to prowadzić do ukształtowania się niskiego lub braku poczucia zadowolenia z życia i jego poszczególnych wymiarów.

Po trzecie, mechanizm wyznaczania sobie celów u skazanych jest w znacznym stopniu bądź całkowicie niewykształcony. Prawidłowy mechanizm polega na wybieraniu ambitnych, ale realistycznych celów, jak również posiadaniu wiary we własne zdolności, które są potrzebne do ich osiągania, oraz prawidłowym interpretowaniu informacji zwrotnych płynących z otoczenia odnośnie do postępów, jakie poczyniła jednostka, lub ich braku. Potwierdzają to badania Emmonsa (1996) oraz Ryff (1989b), które wskazują, że właściwe ukierunkowanie oraz sam zamysł posiadania celu to czynniki determinujące poziom odczuwanego szczęścia. Osoby niedostosowane mają ogromne trudności w wyznaczaniu sobie celów przede wszystkim długoterminowych, a co najważniejsze – realistycznych. Zwykle nie mają sprecyzowanych albo wybierają po prostu niemożliwe do zrealizowania.

Po czwarte, skazani mężczyźni, mimo że stwarzają wrażenie jednostek pewnych siebie, silnych oraz nieugiętych, w rzeczywistości są niepewni siebie, żyją w poczuciu permanentnego zagrożenia.

Literatura przedmiotu dostarcza licznych danych mówiących o tym, że ludzie, którzy są pozbawieni przeświadczenia o możliwości osiągania przez siebie celów, charakteryzują się niewielką skłonnością do podejmowania ambitnych przedsięwzięć. Co więcej, przekonanie o sprawowaniu osobistej kontroli nad swoim funkcjonowaniem, jak również stopień spostrzeganego wyboru we własnym życiu są istotnie skorelowane z fizycznym oraz psychicznym dobrostanem (Deci, Ryan, 1985; Thompson i in., 1998; Wilson i in., 1998).

Badania przeprowadzone przez Groba oraz współpracowników (1996) wskazują na wysoką korelację pomiędzy silnym poczuciem

postrzegania własnej kontroli nad życiowymi doświadczeniami a pozytywnym dobrostanem psychicznym.

Silne poczucie wpływu na bieg wydarzeń i własne życie sprzyja gotowości do podejmowania w obliczu stresowych okoliczności walki z trudnościami, a tym samym rozwiązania problemu (Trzebińska, 2008).

Skazani mężczyźni objęci badaniem własnym nigdy nie podejmowali działań zmierzających do osiągnięcia ambitnych celów, a nawet nigdy takich sobie nie wyznaczali. Wykształcenie edukacyjne przerwali już na początkowym etapie. W swoich deklaracjach skoncentrowani byli jedynie na uzyskiwaniu dóbr materialnych. Osoby niekarane z kolei kontynuowały swoją ścieżkę edukacyjną na znacznie wyższym poziomie. Wskazywały na rolę posiadanego wykształcenia w późniejszym znalezieniu pracy zarobkowej oraz samorozwoju, co przekłada się na ich pozytywną samoocenę (osoby skazane posiadają zaniżone poczucie własnej wartości, a ich samoocena jest negatywna bądź niestabilna).

W obliczu wyzwania skazani mężczyźni najczęściej nie wykazują chęci do znalezienia rozwiązania problemu oraz ignorują lub zaprzeczają jego występowaniu. Ponadto z uwagi na specyfikę funkcjonowania skazani mężczyźni to ludzie, którzy czynników kształtujących ich los mogą upatrywać poza własną osobą, a tym samym radzić sobie ze stresem zdecydowanie gorzej w porównaniu z tymi, którzy sobie przypisują sprawstwo działań. Potwierdzeniem takiej hipotezy jest istotnie niższy statystycznie wynik w obszarze poziomu inteligencji emocjonalnej pomiędzy skazanymi a niekaranymi.

Po piąte, niektóre jednostki wydają się bardziej szczęśliwe, spostrzegają i oceniają wydarzenia jako pozytywne, charakteryzują się optymistycznym nastawieniem do życia i mają milsze skojarzenia. Takie osoby przejawiają tendencję do wykazywania „syndromu Pollyanny” (Matlin, Gawron, 1979). Oznacza to, że poziom szczęścia warunkują cechy osobowe.

W odniesieniu do związku pomiędzy cechami osobowymi a poziomem dobrostanu DeNeve i Cooper (1998) zauważyli najsilniejszą korelację dobrostanu z neurotyzmem ($r = –0,22$),

dobrostanu z sumiennością (r = 0,21), a najsłabiej z otwartością na doświadczenia (r = 0,11). Co więcej, potwierdzono tezę o zewnętrznym zakotwiczeniu poczucia nieszczęścia oraz wewnętrznym zakotwiczeniu poczucia szczęścia (Strelau, 2000; Szarota, 1995). W tym kontekście skazani mężczyźni i skazane kobiety mogą charakteryzować się pesymistycznym nastawieniem do otaczającego ich świata, tendencją do negatywnego oceniania wydarzeń, jak również mieć skojarzenia nieprzyjemne, co wskazuje na niższy poziom zadowolenia z życia w porównaniu do osób niekaranych.

Ponadto w obszarze określonych cech osobowych mogą wykazywać podwyższony poziom neurotyczności, brak sumienności widocznej we wszystkich przejawach codziennego życia, jak również nietolerancję na nowe doświadczenia.

Po szóste, rozważając zależność między cechami osobowymi a poziomem dobrostanu, można stwierdzić, że niezwykle istotny jest związek bilansu afektywnego z emocjonalnością (Veenhoven, 1984). Wiele badań z tego obszaru (m.in.: Costa, McCrae, 1985; Watson, Clark, Tellegen, 1984; Czapiński, 2004) wskazuje na istnienie dwóch podstawowych mechanizmów determinujących generalną dyspozycję jednostek do doświadczania szczęścia na określonym poziomie. Pierwszy mechanizm wiąże się z pozytywną emocjonalnością. Utożsamia się go przede wszystkim z ekstrawersją. Odpowiedzialny jest za poziom odczuwanego dobrostanu w pozytywnych wymiarach, do których można zaliczyć:

- zadowolenie z życia,
- ogólny poziom poczucia szczęścia,
- ilość pozytywnych doświadczeń emocjonalnych.

Drugi mechanizm, określany jako negatywna emocjonalność, jest ściśle związany z neurotycznymi cechami osobowości.

W licznych badaniach empirycznych stwierdzono, że wrodzone predyspozycje, takie jak ekstrawersja i neurotyzm, odpowiedzialne są za większe bądź mniejsze odczuwanie szczęścia. Co ważne, związek ten ma charakter bezpośredni, chroniczny i trwały,

natomiast w mniejszym stopniu – reaktywny i pośredni, który wzmacnia wpływ sytuacyjnych czynników na jednostkę (Williams, 1989). Analogicznie, przeglądając doniesienia z obszaru pedagogiki resocjalizującej opisujących niedostosowanych społecznie, którzy charakteryzują się: wadliwą samokontrolą emocjonalną, wadliwą samokontrolą poznawczą, brakiem odpowiedniego poziomu samoakceptacji, brakiem w zakresie antycypacji, brakiem umiejętności trafnej oceny skutków własnego działania, niechęcią do respektowania obowiązujących zasad i norm, podwyższonym poziomem agresji o charakterze werbalnym, podwyższonym poziomem agresji o charakterze fizycznym, wrogim i nieprzyjemnym pojmowaniem świata oraz ludzi, deficytami w zakresie rozumienia siebie, deficytami w zakresie rozumienia własnych emocji, nieumiejętnością nazywania doświadczanych emocji, niedostatecznie rozwiniętą empatią, znaczną przewagą przeżywania emocjonalnego nad poznawczym, brakiem umiejętności w zakresie antycypowania kary, permanentnie odczuwanym napięciem, niską samooceną, wysokim poziomem odczuwanego lęku, można stwierdzić, że skazani mężczyźni w niniejszych badaniach wydają się jednostkami posiadającymi wiele cech osobowości neurotycznej, co w konsekwencji prowadzi do niższego poczucia szczęścia w porównaniu z respondentami niekaranymi (Ostrihańska, 1972; Konopnicki, 1971; Pospiszyl, 1998; Konopczyński, 2008, 2014).

Dodatkowo jednostki niedostosowane społecznie, przestępcy odczuwają wrogość wobec świata, zagrożenie, osamotnienie oraz bezradność. Od jednostek, które skutecznie radzą sobie z życiem, osoby niedostosowane społecznie różnią się przede wszystkim posiadaniem wygórowanych potrzeb, nierealistyczną wizją otaczającego świata i nierealistycznym obrazem siebie, nieefektywnymi metodami działania, jak również brakiem elastyczności, przejawiającym się nieumiejętnością wyciągania wniosków z popełnionych błędów i dostosowania swoich zachowań do okoliczności. Podobnie jak jednostki neurotyczne, skazani mężczyźni odczuwają niewspółmiernie wysoki lęk. Należy podkreślić, że jest on zwykle nieuświadomiony. Aby osiągnąć

pewną równowagę, skazani oraz jednostki neurotyczne najczęściej wybierają następujące sposoby:

- neurotyczne poszukiwanie miłości,
- dążenie do władzy, prestiżu oraz posiadania luksusowych dóbr materialnych,
- wycofywanie się w fantazje, nierealistyczne wizje na temat świata i siebie.

W przypadku neurotycznego poszukiwania miłości skazani mężczyźni wykazują silną potrzebę miłości. Jednak poszukiwanie miłości nie ma na celu znalezienie partnera i stworzenie relacji partnerskiej, ale oparte jest na egocentryzmie. Ukierunkowani są oni przede wszystkim na znalezienie partnerów wyłącznie atrakcyjnych fizycznie. Ponadto istotne są jedynie doznania seksualne, fizyczny aspekt stosunku (Boruc, 2012). Im silniej pragną oni miłości, tym bardziej autorytarną postawę przyjmują, czyli:

- oczekują oni miłości bezwarunkowej, choć sami nie chcą nic w zamian dać;
- cynicznie wykorzystują drugą osobę dla własnych celów (chodzi tu przede wszystkim o zredukowanie poziomu odczuwanego lęku);
- ignorują potrzeby partnera;
- nie tolerują odmienności partnera;
- potrafią poniżać partnera publicznie;
- nieustannie wspominają, że nie są zadowoleni z tego, jaki partner jest;
- aby przywiązać do siebie partnera, stosują wszelkiego rodzaju manipulacje (m.in.: wzbudzanie litości, groźby uszkodzenia własnego ciała, a nawet próby popełnienia samobójstwa).

Jednostki neurotyczne i skazani mężczyźni panicznie boją się porzucenia, przez co stają się chorobliwie zazdrośni o partnera – nie są w stanie uwierzyć, że ktoś może kochać ich bezinteresownie. Autentyczne przejawy miłości mogą odbierać jako zniewolenie oraz zagrożenie.

W aspekcie dążenia do rywalizacji, uzyskania poklasku i prestiżu można wnioskować, że skazani nieustannie pragną władzy i dominować nad innymi, aby uwolnić się od nieuświadomionego poczucia bezradności i w ten sposób wyrazić swój wrogi stosunek do otaczającego ich świata. Sądzą, że mając prestiż, a także wywierając wrażenie na innych – niekoniecznie pozytywne (strach innych ludzi przed nimi interpretują jako coś pozytywnego), poczują się lepsi, bardziej wartościowi. Innych traktują jako gorszych od siebie, przedmiotowo.

Posiadanie luksusowych dóbr materialnych (zdobywanych najczęściej w sposób nielegalny, czyli poprzez kradzież, wymuszenia, wyłudzenia, oszukiwanie) sprawia, że postrzegają siebie jako wartościowych ludzi, ponadto uwalniają się od strachu przed nędzą. Dlatego też w deklaracjach skazanych mężczyzn często wskazywane były ilość i jakość owych dóbr.

W sytuacji gdy obiorą jakiś cel, wikłają się w neurotyczne współzawodnictwo, które charakteryzują nieustanne porównywanie się z innymi oraz paniczny lęk przed porażką. W miarę walki jednostki neurotyczne i skazani mężczyźni stają się coraz bardziej agresywni i przyjmują wrogą postawę. Wrogość ta jednak ma zamaskować paniczny lęk przed przeciwnikiem. Ponadto rywalizując, osoby te chcą jednocześnie być kochane i podziwiane przez wszystkich. Dlatego też w sytuacji porażki wycofują się i izolują, a w przypadku zwycięstwa nie doceniają jego wartości, nie cieszą się.

Cechy osobowości narcystycznej i psychopatycznej często występują w populacji skazanych mężczyzn (Boruc, 2014). Jednostki te prezentują utrwalony wzorzec poczucia własnej wielkości (widoczny w fantazjach bądź w zachowaniu), potrzeby podziwu ze strony innych i braku empatii, który pojawia się we wczesnej dorosłości i ujawnia w różnych sytuacjach społecznych. Ponadto:

- charakteryzują się wyolbrzymionym poczuciem własnej wartości, tzn. wyolbrzymiają własne osiągnięcia, oczekują

uznania swojej wyższości niewspółmiernie do rzeczywistych dokonań;
- uciekają w fantazje o nieograniczonym własnym powodzeniu, mocy, wybitnych zdolnościach, a także dotyczące miłości idealnej;
- prezentują przeświadczenie o byciu kimś wyjątkowym;
- twierdzą, że zasługują jedynie na najlepsze towarzystwo, z wyższych sfer i zajmujące wysokie pozycje w hierarchii społecznej;
- mają poczucie posiadania specjalnych uprawnień, które pozwalają im zachowywać się w sposób, w jaki uważają za słuszny;
- wymuszają na otoczeniu, aby ich podziwiało, gdyż chcą poczuć się kimś wartościowym;
- wykazują deficyty bądź brak empatii;
- bardzo często zazdroszczą innym osobom cech osobowości, talentów, pracy oraz dóbr materialnych;
- są zawistni;
- nastawieni są na wykorzystywanie innych osób do własnych celów;
- traktują otoczenie i ludzi w sposób przedmiotowy;
- posiadają cechy osobowości antyspołecznej (amoralność, nielojalność, arogancja, wykorzystywanie i pogarda dla innych, mściwość i manipulacje);
- mają skłonność do dokonywania oszustw oraz przestępstw;
- swoją postawą i zachowaniem okazują innym arogancję oraz wyniosłość (Boruc, 2014).

Powyższe cechy, które zaburzają w poważnym stopniu funkcjonowanie w społeczeństwie, jednoznacznie wskazują na trudności w odczuwaniu zadowolenia z własnego życia, co wykazano w przedstawionym w niniejszej książce badaniu własnym.

Osobowość ludzi deklarujących zadowolenie z własnego życia w znacznym stopniu różni się od osobowości tych, którzy opisują się jako jednostki nieszczęśliwe, niezadowolone z

dotychczasowego życia. Kontynuując wątek temperamentalno-psychiczny, trzeba podkreślić, że Costa i McCrae (1980, 1981a, b, 1985, 1988, 1989) zwracają uwagę na istnienie dwóch rodzajów związków między określonym poziomem dobrostanu psychicznego a cechami osobowymi. Są to:

- związki temperamentalne między określonym poziomem dobrostanu psychicznego a cechami osobowymi,
- związki instrumentalne między określonym poziomem dobrostanu psychicznego a cechami osobowymi.

Badacze tłumaczą, że temperamentalne związki odnoszą się do pewnych właściwości stałych, które są w znacznym stopniu wrodzonymi cechami osobowości, takich jak neurotyzm czy ekstrawersja. Jednostki o osobowości neurotycznej bądź ekstrawertycznej mają tendencję do określonego spostrzegania, odbierania oraz interpretowania zdarzeń, jak również skłonności do koloryzowania bądź widzenia wszystkiego w czarnych barwach. Dzięki tym strategiom może im się wydawać, że otaczająca je rzeczywistość jest bardziej przyjazna bądź mało przyjazna. Koloryzowanie można zauważyć u ludzi z cechami osobowości ekstrawertycznej. „Czarnowidztwo" z kolei przypisywane jest osobowości neurotycznej. Odnosząc to do wyników badania własnego, można stwierdzić, że skazani mogą posiadać wyższy wskaźnik osobowości neurotycznej w porównaniu do osób niekaranych, u których mogą przeważać cechy osobowości ekstrawertycznej.

Po siódme, sumienność i ugodowość determinują funkcjonowanie jednostki – dzięki temu może doznawać jak najwięcej pozytywnych wydarzeń. Charakter zdarzeń sprzyja poziomowi odczuwanego szczęścia. Ugodowość przejawia się w takich zachowaniach, jak zaufanie do innych osób, prostolinijność, skromność, czasami skłonność do ustępowania i poświęcania się. O osobach ugodowych mówimy jako o wielkodusznych, uczynnych, ufnych, wyrozumiałych, dobrodusznych, troskliwych, czułych, szczodrych, gościnnych, szlachetnych, a przede wszystkim szczerych.

Sumienność pozwala prognozować sukcesy w edukacji szkolnej (rozpoczęcie i kontynuowanie nauki na wyższych szczeblach edukacji), a następnie w obszarze zawodowym. Osoby o wysokim poziomie sumienności – ze względu na posiadane cechy, takie jak odpowiedzialność, wytrwałość w dążeniu do celu, rozwaga w planowaniu i podejmowaniu nowych zadań, a także uporządkowanie (czasami przechodzące w perfekcjonizm) oraz umiejętność przewidywania konsekwencji własnych wyborów – rokują większe sukcesy zarówno na polu szkolnym, jak i zawodowym. Ludzie cechujący się niską sumiennością przejawiają przeciwne do wyżej wspomnianych zachowania oraz skłonność do wygodnictwa i lenistwa. Mają również tendencje do rezygnowania z podejmowanej aktywności (tzw. słomiany zapał) i trudności w doprowadzaniu do końca rozpoczętych zadań, gdyż nie czują odpowiedzialności za ich wykonanie. Konstelacja powyższych cech ma swoje odzwierciedlenie w modelu wyjaśniającym przestępczość, tzw. przestępczości jak stylu życia (Walters, 1997, za: Ciosek, 2001, 2003).

W teorii tej Walters przedstawił dziesięć twierdzeń warunkujących wchodzenie w konflikty z prawem (za: Ciosek, 2001, 2003):

- pierwsze prawo: przestępczość jako styl życia charakteryzujący się brakiem odpowiedzialności za podejmowane decyzje, lenistwem oraz dogadzaniem sobie;
- drugie prawo: zaburzenia w sferach fizycznej, społecznej i psychologicznej;
- trzecie prawo: wybór celów oraz podejmowanie życiowych zdań;
- czwarte prawo: brak hierarchii wartości;
- piąte prawo: specyficzny sposób myślenia przestępczego ukierunkowanego na dewiacyjny styl życia i łamanie prawa;
- szóste prawo: prezentowanie specyficznego myślenia przestępczego w siedmiu wzorach poznawczych (usprawiedliwienie osobistej nieodpowiedzialności, brak

lojalności, pobłażliwość wobec własnej osoby, nierespektowanie reguł społecznych);
- siódme prawo: wykorzystywanie każdej okoliczności do popełnienia przestępstwa;
- ósme prawo: posiadanie mechanizmów motywacyjnych do popełnienia przestępstwa, czyli składowe osobowościowe braku kontroli, braku siły i woli;
- dziewiąte prawo: konfiguracja myśli, motywów oraz składowych osobowych przestępczego działania;
- dziesiąte prawo: prezentowanie postawy przestępczej w myślach, zachowaniach i działaniach.

W kontekście tych twierdzeń można stwierdzić, że skazani mężczyźni prezentują neurotyczny, chaotyczny styl życia.

Można również wnioskować, że w rodzinie osadzonych mężczyzn najprawdopodobniej nie było bliskich więzi emocjonalnych. Rodzice zapewniali jedynie minimum bytowe, a nie właściwe wychowanie. Stąd też odnotowano wyższe wskaźniki w obszarach ukierunkowanych na dobra doczesne, takie jak: mieszkanie, finanse, jak również w sferze wolnego czasu oraz seksualnej (ze skupieniem się jedynie na fizycznej atrakcyjności) w porównaniu do osób niekaranych, jak również skazanych z pozostałych grup penitencjarnych.

Dużą rolę w kształtowaniu osobowości przestępczej u badanych mężczyzn (jak również kobiet) odgrywały szkoła i grupa rówieśnicza o charakterze kryminogennym. Do nauki nie byli oni motywowani ani w środowisku rodzinnym (rodzice bowiem nie przywiązywali wagi do wykształcenia i nie stwarzali odpowiednich warunków do nauki), ani tym bardziej wśród znajomych. Warto zauważyć, że w badanej populacji dominowali więźniowie posiadający wykształcenie podstawowe i niemający żadnego zawodu. Niektórzy zdobyli zawód dzięki pobytowi w zakładach karnych i udziałowi w kursach przysposabiających do zawodu.

Uogólniając, człowiek ugodowy czerpie zadowolenie z relacji z innymi ludźmi. Człowiek sumienny z kolei ma szanse odczuwania

większej satysfakcji z dobrze wykonywanej przez siebie pracy mimo wkładania w niej dużego wysiłku.

Po ósme, z uwagi na silne konotacje ekstrawersji z impulsywnością i towarzyskością stwierdzono, że występowanie ekstrawertyzmu u osób szczególnie młodych sprzyja doświadczaniu większej ilości pozytywnych wydarzeń, głównie w obszarze pracy zarobkowej oraz w sferze posiadania krewnych i znajomych. To z kolei prowadziło do wysokiego poziomu szczęścia, które pociągało za sobą wzrost ekstrawersji. Dodatkowo osoby, które określane są mianem poszukujących wrażeń i sensacji, niezwykle intensywnie odczuwają radość, natomiast towarzyskość przy danej częstotliwości kontaktów z innymi ludźmi ma ścisły związek z odczuwaniem szczęścia (Wessman, Ricks, 1966; Argyle, 2004). Ci sami autorzy podkreślają, że ludzie deklarujący swoje zadowolenie z życia posiadają więcej oraz bardziej satysfakcjonujące kontakty interpersonalne, czują się potrzebni i ważni. Niezadowoleni zaś mają znacznie mniej znajomych, relacje z innymi ludźmi są u nich powierzchowne, oparte głównie na kontaktach zawodowych, a bliższe interakcje z innymi postrzegają jako „źródło obaw i zagrożenia" (Wessman, Ricks, 1966; Argyle, 2004).

Objęci badaniem własnym skazani mężczyźni, w odróżnieniu od niekaranych, deklarowali brak bądź niski poziom zadowolenia z posiadania przyjaciół bądź dalszych znajomych. Oznacza to, że poznawanie nowych ludzi, utrzymywanie znajomości nie jest dla nich istotnym obszarem egzystencji. Przyczyną tego jest występowanie rozległych deficytów społeczno-emocjonalnych, przejawiających się m.in. (Ostrihańska, 1972):

- wrogim i nieprzyjemnym pojmowaniem świata oraz ludzi;
- deficytami w zakresie rozumienia siebie i własnych emocji;
- nieumiejętnością nazywania doświadczanych emocji, niedostatecznie rozwiniętą empatią;
- znaczną przewagą przeżywania emocjonalnego nad poznawczym;
- permanentnie odczuwanym napięciem;

- niską samooceną;
- wysokim poziomem odczuwanego lęku.

Warto również wspomnieć o posiadanych przez uczestników badania własnego kompetencjach związanych z inteligencją emocjonalną.

Skazani mężczyźni w odróżnieniu od niekaranych, otrzymali znacząco niższe wskaźniki istotne statystycznie w zakresie czynnika 1 – regulacji nastroju, czynnika 2 – empatii, czynnika 3 – wglądu oraz ogólnego poziomu inteligencji emocjonalnej. Można zatem wyodrębnić cztery obszary tzw. ubytkowe, nad którymi wskazana byłaby praca korekcyjna, wsparta odpowiednimi oddziaływaniami psychologicznymi.

Pierwszym takim obszarem jest rozumienie i analizowanie informacji emocjonalnej, posługiwanie się wiedzą o emocjach. Obszar ten obejmuje takie kompetencje, jak:

- umiejętność dostrzegania przyczyn i następstw własnych emocji i uczuć;
- umiejętność interpretowania złożonych emocji, ich kombinacji, a nawet sprzecznych stanów uczuciowych;
- zdolność do rozumienia powiązań między własnymi różnymi emocjami;
- zdolność do rozumienia i przewidywania prawdopodobnych sekwencji własnych stanów emocjonalnych.

Drugim obszarem jest regulacja emocji. Istotne są w nim takie kompetencje, jak:

- zdolność do otwierania się na uczucia negatywne i pozytywne;
- umiejętność radzenia sobie z przykrymi emocjami;
- zdolność do kontrolowania własnych emocji;
- zdolność do kierowania emocjami swoimi i innych;
- umiejętność zastanawiania się nad własnymi emocjami,
- zdolność do świadomego wywoływania stanu emocjonalnego, by umieć ocenić jego wartość bądź użyteczność.

Trzecim obszarem jest spostrzeganie, ocenianie i wyrażanie emocji. Uwzględnia się w nim:

- umiejętność wglądu we własne stany fizyczne i psychiczne;
- umiejętność adekwatnego wyrażania emocji i potrzeb związanych z uczuciami;
- kompetencje w zakresie rozumienia adekwatnych i nieadekwatnych, prawdziwych lub zafałszowanych niewerbalnych przekazów emocjonalnych;
- zdolność do rozpoznawania emocji u innych ludzi i przekazów emocjonalnych zawartych w obiektach, np. dziełach sztuki.

Czwartym obszarem jest ułatwienie procesu myślenia za pomocą emocji. Obejmuje on:

- przekierowanie myślenia, ustalanie priorytetów na podstawie uczuć związanych z obiektami, wydarzeniami czy innymi ludźmi;
- zdolność do posługiwania się własnymi stanami emocjonalnymi, aby ułatwić sobie rozwiązywanie problemu lub pobudzić własną kreatywność;
- naśladowanie prawdziwych emocji, by ułatwić formułowanie sądów i przywoływanie wspomnień dotyczących uczuć;
- czerpanie korzyści z wahań nastroju, by uwzględnić różne punkty widzenia;
- integrowanie różnych perspektyw wytworzonych przez nastrój.

Na podstawie wyżej wymienionych przesłanek oraz danych uzyskanych w badaniu własnym można stwierdzić, że niedostatki w zakresie inteligencji emocjonalnej mogą prowadzić do poważnych trudności w społecznym funkcjonowaniu i relacjach interpersonalnych. Niezdolność kontrolowania własnych emocji przyczynia się do pojawiania się negatywnych zachowań (np. agresji, wybuchów gniewu), zaburzeń psychicznych (np. depresji), a nawet do popełniania przestępstw czy też popadania w różnego rodzaju uzależnienia. Hierarchia wyznawanych wartości oraz moralność to kolejne aspekty skorelowane z poczuciem szczęścia.

Ludzka moralność wyrasta więc z dyspozycji emocjonalnych zakodowanych w naturze ludzkiej (Damasio, 2002).

Uczucia moralne (Ridley, 2000), jako pewne dziedziczne predyspozycje umysłu, są źródłem moralnych zachowań i sprawiają, że te ostatnie wykazują znaczne podobieństwo w różnych kontekstach kulturowych. Jak podkreślają Davis (1999) oraz Hoffman (2006), mechanizmem emocjonalnym, na podłożu którego jednostka zdolna jest realizować swoje genetycznie uwarunkowane – altruistyczne i moralne – skłonności, może być jeden z głównych czynników inteligencji emocjonalnej, czyli empatia.

Liczne badania, w tym Rembowskiego (1989), wskazują na istnienie związku pomiędzy empatią a poziomem rozwoju rozumowania moralnego. Chodzi tu przede wszystkim o zależność pomiędzy empatią a rodzajem rozumowania moralnego związanego z dylematem: udzielić czy nie udzielić pomocy, rozpatrywanym w kategoriach potrzeb zarówno innych ludzi, jak i własnych. Wyróżnia się dwa rodzaje etyki: etykę troski i odpowiedzialności oraz etykę sprawiedliwości. W rozumowaniu moralnym charakterystycznym dla tej pierwszej dostrzega się rolę uczuć troski, współczucia i sympatii (Gilligan, 1982; Tangney, Dearing, 2002). Posiadanie powyższych etyk przez jednostki zdrowe, niekarane wyraźnie odróżnia je od skazanych.

Na podstawie danych otrzymanych w badaniu własnym można sformułować wniosek, że u skazanych, którzy uzyskali niższe wskaźniki w zakresie inteligencji emocjonalnej, już na elementarnym etapie proces powstawania zachowań empatycznych został w znacznym stopniu zaburzony bądź też zatrzymany i doprowadził do aktualnego stanu deficytowego. Stąd też liczne prezentowane przez tę grupę nasilone zachowania agresywne i antyspołeczne, nawet w instytucji totalnej, jaką jest zakład karny.

Inteligencja emocjonalna, jak już wspomniano, jest cechą umożliwiającą zrozumienie siebie i innych osób, emocji własnych oraz innych. Inteligencję emocjonalną należy odnieść do aspektu Ja i swojego wizerunku.

Samoocena jako reakcja afektywna jednostki na samego siebie, jak już wielokrotnie w niniejszej pracy podkreślano, pełni niezwykle istotną rolę w funkcjonowaniu w społeczeństwie. Poziom samooceny modyfikuje zachowanie. Wiele doniesień naukowych (m.in. Kernis, Grannemann, Barclay, 1993) dostarcza danych wskazujących, że największą skłonność do przejawiania zachowań agresywnych oraz do reagowania gniewem mają jednostki o niestabilnej samoocenie, te, które częściej spotkały się z niesprawiedliwym traktowaniem przez innych, jeżeli ci nie podzielali ich pozytywnych cech, jak również te, które częściej subiektywnie odczuwały niesprawiedliwość traktowania przez otoczenia (najbliższe i dalsze). Biorąc pod uwagę powyższe doniesienia jak i wyniki badań własnych, można sądzić, że skazani mężczyźni to jednostki z nieukształtowaną i nieskrystalizowaną stabilnie samooceną, które odczuwają niesprawiedliwe traktowanie przez społeczeństwo, dlatego decydują się na zachowania agresywne, przestępcze, wbrew literze prawa.

Kolejnymi zagadnieniami silnie związanymi z samooceną są:

1) autowaloryzacja,
2) samopoznanie,
3) samonaprawa,
4) autoweryfikacja.

Autowaloryzacja to dążenie człowieka do podtrzymania bądź nasilenia pozytywnego mniemania o sobie, a co najważniejsze – do obrony własnego Ja. Każdy człowiek przejawia konsekwentną skłonność do formułowania na własny temat jak najlepszych i pochlebnych sądów. Potwierdzenie tej tezy można odnaleźć w badaniach Epleya i Dunninga przeprowadzonych w 2000 roku, w którym uczestnicy mieli za zadanie przewidzieć zachowanie własne oraz innych osób w tzw. dylemacie więźnia. Co to oznacza? Jednostki własne wybory postrzegają jako bardziej prospołeczne i nierealistycznie pochlebnie, natomiast wybory innych – adekwatnie, w sposób realistyczny (Epley, Dunning, 2000).

Skazanych mężczyzn (zarówno respondentów uczestniczących w przeprowadzonych badaniach, jak i pozostałych) może charakteryzować posiadanie nierealistycznego obrazu własnej

osoby. Stąd też uzyskane dość wysokie średnie sumy w Kwestionariuszu Inteligencji Emocjonalnej na skalach empatii oraz wglądu we własne stany emocjonalne.

Zjawisko nierealistycznego przeceniania siebie, a tym samym postrzeganie własnej osoby jako lepszej od innych, lepszej od przeciętnych, to kolejna cecha, która jest szeroko rozpowszechniona w społeczeństwie (Alicke i in., 1995). Otrzymane dane pozwalają domniemywać, że jest ono niezwykle nasilone wśród grup skazanych mężczyzn.

Wiele badań wskazuje również na sposób przetwarzania przez człowieka informacji na własny temat w odniesieniu do wydarzeń przeszłych. Jak udowadniają Sedikides i Strube (1997), lepiej zapamiętywane są informacje pochlebne niż porażki własne. Oznacza to, że obraz własnej osoby jest wyraźnie zniekształcony w pochlebny dla jednostki sposób. W odniesieniu do osób wchodzących w kolizję z prawem można przypuszczać, że chętniej i znacznie częściej przetwarzają one informacje o pozytywnym zabarwieniu, czasem nawet ignorując całkowicie negatywne. Ponadto informację dwuznaczną jednostki niedostosowane społecznie (w tym wypadku skazani mężczyźni) odczytują jedynie jako pochlebną, pomijając negatywną, stąd też wysokie wyniki w poszczególnych narzędziach badawczych.

Samopoznanie to tendencja człowieka do zdobycia dokładnego i realistycznego komunikatu na swój temat (Trope, 1986a). Aby otrzymać takie komunikaty, jednostki poszukują rzetelnych źródeł informacji na swój temat, nawet jeżeli mają podejrzenie, że mogą być one nieprzyjemne (Trope, 1986b). W przypadku skazanych takie dążenie do kontaktu z wiarygodnymi źródłami informacji prawdopodobnie się nie pojawia. Wystarczy im to, co usłyszą na własny temat z najbliższego otoczenia, od ludzi, którzy potwierdzą jedynie to, co niedostosowani społecznie myślą o sobie. Co więcej, w odróżnieniu od osób, u których samopoznanie przebiega w prawidłowy sposób, wybiorą raczej te zadania, które niekoniecznie przyniosą im wiarygodny, choć może i negatywny, osąd o nich, ale jedynie taki, który chcą otrzymać. Jednostki skazane nie

potrzebują więc koncentrować się na sobie i dokonywać autoweryfikacji prowadzącej do samopoznania.

Następnym mechanizmem jest samonaprawa. Jest to aspiracja i staranie się o rzeczywistą korektę własnych cech, dobrostanu bądź poziomu umiejętności. Może ona zaistnieć jedynie w warunkach autokoncentracji (Taylor, Neter, Wayment, 1995). Z przytaczanej już wielokrotnie charakterystyki osób niedostosowanych społecznie – notorycznie łamiących prawo, licznie występujące deficyty w zakresie sfery poznawczej, psychicznej i emocjonalnej nie pozwalają na zaistnienie zjawiska autokoncentracji a tym samym na prawidłowy przebieg samonaprawy.

Ostatnim aspektem związanym ze strukturą Ja jest dążenie do zgodności pomiędzy nowo nadchodzącymi informacjami napływającymi z otoczenia a już posiadanymi i zaakceptowanymi. Zjawisko to odkrył Swann w 1990 roku i nazwał autoweryfikacją. Zdaniem tego autora każdy człowiek zapamiętuje informacje zgodne z już posiadaną koncepcją dotyczącą swojego Ja. W sytuacji zetknięcia się z informacjami niezgodnymi z nią podważają ich wiarygodność. Uzasadnione więc wydaje się podejrzenie, że skazani mężczyźni skłonni są częściej niż niekarani do pomijania informacji niezgodnych z własnym obrazem siebie.

Co więcej, autoweryfikacyjne przyjmowanie komunikatów zaprzeczającym własnemu wyobrażeniu o sobie wymaga właściwych umiejętności i odpowiedniej ilości zasobów poznawczych, których jednostki niedostosowane społeczne, łamiące prawo i obowiązujące normy oraz zasady współżycia społecznego prawdopodobnie nie posiadają (Swann, 1990).

Celowość życia człowieka to kolejny aspekt niniejszych rozważań w kontekście źródeł odczuwania zadowolenia z życia. Cel nadaje życiu człowieka sens i może stać się źródłem zadowolenia. Jak podają psychologowie zajmujący się problematyką zadowolenia z życia, „człowiek będzie miał szczęśliwe życie, jeśli nie ma mniej lub bardziej wyraźnie ukształtowanego poglądu na to, jak powinno wyglądać jego życie" (Kekes, 1982, za: Averill, More, 2005).

W potocznych koncepcjach o tzw. dobrym życiu poczucie sensu życia i posiadanie celu to silne korelaty subiektywnie odczuwanego szczęścia (Antonovsky, 1987; Ryff, 1989b; Zika, 1992; Chamberline, 1992; Csíkszentmihályi, 1996b, 1998b). Każdy cel może nadawać życiu człowieka znaczenie pod czterema warunkami (Csíkszentmihályi, 1996b, 1998b). Po pierwsze, cel ten musi mieć jasno określone reguły działania. Po drugie, zapewnić zaangażowanie, jak również koncentrację podmiotu w trakcie jego realizacji. Po trzecie, cel musi posiadać jasno sprecyzowane reguły. Po czwarte, cel musi mieć jasne zasady działania. Csíkszentmihályi podkreśla również, że

> [...] człowiek może sam uczynić siebie szczęśliwym lub nieszczęśliwym, niezależnie od tego, co zachodzi „na zewnątrz", zmieniając jedynie stan swojej świadomości. Wszyscy znamy ludzi, którzy potrafią sytuacje beznadziejne obrócić w wyzwania, możliwe do podjęcia i pokonania, wyłącznie dzięki sile swojej osobowości (Csíkszentmihályi, 1996b, s. 55).

Podobny pogląd wyrażał również John Stuart Mill:

> [...] cel życia, jakim jest szczęście, można osiągnąć tylko wówczas, gdy nie uczyni się go celem bezpośrednim. Ci tylko są szczęśliwi, których myśli są skierowane ku jakiemuś przedmiotowi innemu niż ich własna szczęśliwość: ku szczęściu innych, ku poprawie ludzkości lub nawet ku jakiejś sztuce albo studiom, uprawianym nie jako środek, lecz jako idealny cel w sobie. Ludzie dążący w ten sposób do czegoś innego, znajdują szczęście po drodze (Mill, 1882).

Jak jednak nadać życiu sens? Jest to możliwe po przekształceniu przez człowieka całej swojej egzystencji w jednolite „doświadczenie przepływu" poprzez wyznaczenie przez siebie konkretnego celu, z którego wyrastają inne, dające się ułożyć w logiczną całość. Następuje potem inwestycja energii w proces rozwoju odpowiednich umiejętności służących realizacji nadrzędnego celu i pobocznych. Wspomniane poczucie logicznej całości prowadzi zatem do zgodności pomiędzy uczuciami człowieka związanymi z życiem a podejmowanymi działaniami

zmierzającymi do urzeczywistnienia obranego celu. Poczucie sensu życia pojawi się wówczas, gdy perspektywy przeszłości, teraźniejszości i przyszłości będą w równowadze (Csíkszentmihályi, 1996b, 1998b). Mówiąc krótko, „sensem życia jest jego znaczenie – znaczenie nadaje życiu jednostki cel, czymkolwiek by nie był" (Csíkszentmihályi, 1996b, s. 375).

Do trzech głównych wewnętrznych mechanizmów psychologicznych szczęścia zalicza się:

1) wyznaczanie ambitnych, ale realistycznych celów;
2) posiadanie wewnętrznego przekonania o umiejętności osiągnięcia wyznaczonych celów;
3) otrzymywanie informacji zwrotnych dotyczących postępów w dążeniu do osiągnięcia celów.

Wspomniana umiejętność wyznaczania ambitnych, ale realistycznych celów oraz zamysł i ukierunkowanie na jego osiągnięcie mają ogromne znaczenie dla odczuwanego przez człowieka szczęścia. Jest to tzw. poczucie kontroli, które niewątpliwie wpływa na poziom odczuwanego zadowolenia z własnego życia.

Jak udowadniają Averill i More (2005), sama tylko przyjemność bez wyznaczonego celu nie przynosi zadowolenia. Frankl (1978b) podkreśla zaś, że posiadanie, a następnie realizowanie własnych planów jest źródłem bardzo przyjemnych i pozytywnych doznań. Co więcej, nadaje życiu sens. Mądrzycki (2002) twierdzi, że cele istotnie warunkują poziom zadowolenia i odczuwanego przez człowieka szczęścia.

Podsumowując, można sądzić, że niższy poziom odczuwanego zadowolenia z życia wśród skazanych mężczyzn, w porównaniu do niekaranych mężczyzn, spowodowany jest brakiem określenia przez nich celu oraz sensu własnego życia. Ewentualnie cel istnieje, ale, jak podkreśla Csíkszentmihályi (1996b, 1998b), musi mieć jasno określone reguły działania, zapewnić zaangażowanie, jak również koncentrację podmiotu w trakcie jego realizacji, posiadać jasno sprecyzowane reguły oraz zasady działania.

Zakończenie

Zaprezentowane w niniejszej publikacji badanie własne, przeprowadzone wśród skazanych odbywających karę pozbawienia wolności, to źródło istotnych informacji dotyczących indywidualnych różnic w zakresie inteligencji emocjonalnej oraz dobrostanu psychicznego, jak również podmiotowych uwarunkowań odnoszących się do grupy skazanych odbywających karę pozbawienia wolności w instytucjach totalnych. Poniższą dyskusję należy zacząć od przypomnienia głównego pytania badawczego, jak również założonych głównych hipotez badawczych. W ich obszarze wyszczególniono hipotezy szczegółowe. Należące do pierwszej grupy dotyczą poziomu zadowolenia z życia respondentów. Druga grupa z kolei wiąże się z poziomem inteligencji emocjonalnej osób badanych.

Główny problem badawczy sformułowano następująco**: Czy istnieją różnice w poziomie zadowolenia z życia oraz inteligencji emocjonalnej pomiędzy skazanymi mężczyznami odbywającymi wyrok pozbawienia wolności w zakładzie karnym a osobami niekaranymi?**

Pytaniami badawczymi szczegółowymi objęto dziesięć aspektów życia jednostki, takie jak: zdrowie, praca i zawód, sytuacja finansowa, czas wolny, relacje z dziećmi, związek małżeński/partnerski, własna osoba, krewni/przyjaciele/znajomi, mieszkanie i seksualność, jak również trzy wymiary inteligencji emocjonalnej, m.in. nastrój, empatia i wgląd.

1) Czy występują różnice w poziomie zadowolenia z życia pomiędzy skazanymi mężczyznami a niekaranymi mężczyznami?

2) Czy występują różnice w poziomie zadowolenia z życia w poszczególnych jego komponentach pomiędzy skazanymi mężczyznami a skazanymi kobietami?
3) Czy występują różnice w poziomie inteligencji emocjonalnej pomiędzy mężczyznami skazanymi a skazanymi kobietami?
4) Czy występują różnice w poziomie inteligencji emocjonalnej pomiędzy mężczyznami skazanymi a mężczyznami niekaranymi?
5) Czy istnieją różnice w poziomie umiejętności w zakresie regulacji nastroju pomiędzy skazanymi mężczyznami a skazanymi kobietami?
6) Czy występują różnice w poziomie umiejętności w zakresie regulacji nastroju pomiędzy mężczyznami skazanymi a mężczyznami niekaranymi?
7) Czy istnieją różnice w poziomie empatii pomiędzy skazanymi mężczyznami a skazanymi kobietami?
8) Czy istnieją różnice w poziomie empatii pomiędzy skazanymi mężczyznami a niekaranymi mężczyznami?
9) Czy istnieją różnice w poziomie umiejętności w zakresie wglądu pomiędzy skazanymi mężczyznami a skazanymi kobietami?
10) Czy istnieją różnice w poziomie umiejętności w zakresie wglądu pomiędzy skazanymi mężczyznami a niekaranymi mężczyznami?

Na podstawie pytań badawczych wyodrębniono następujące hipotezy:

H1. Poziom zadowolenia z życia u osób skazanych jest niższy w porównaniu z poziomem szczęścia osób niekaranych.

H1a. Poziom zadowolenia z życia u skazanych mężczyzn jest niższy w porównaniu z poziomem zadowolenia u niekaranych mężczyzn.

H1a. Poziom zadowolenia z życia u skazanych mężczyzn będzie niższy w porównaniu do poziomu u skazanych kobiet.

H1b. Poziom zadowolenia z poszczególnych aspektów życia u skazanych mężczyzn będzie znacząco różnił się od poziomu zadowolenia z poszczególnych aspektów życia u skazanych kobiet.

H2. Poziom inteligencji emocjonalnej oraz jej trzech komponentów (nastroju, empatii i wglądu) u osób skazanych jest niższy w porównaniu z poziomem inteligencji emocjonalnej u osób niekaranych.

H2a. Poziom inteligencji emocjonalnej oraz jej trzech komponentów skazanych jest niższy w porównaniu do poziomu inteligencji emocjonalnej u niekaranych.

H2b. Poziom inteligencji emocjonalnej u skazanych mężczyzn jest niższy w porównaniu z poziomem inteligencji emocjonalnej u skazanych kobiet.

W przypadku zmiennej, jaką jest poziom inteligencji emocjonalnej, zgodnie z przewidywaniami i postawionymi w niniejszej pracy hipotezami wykazano, że skazani mężczyźni porównaniu do mężczyzn niekaranych uzyskali znacząco niższe, istotne statystycznie wyniki w zakresie:

1) zdolności do regulacji nastroju,
2) poziomu empatii,
3) umiejętności wglądu we własne stany emocjonalne,
4) ogólnego poziomu inteligencji emocjonalnej.

W grupie skazanych kobiet oraz skazanych mężczyzn wykazano, że skazani mężczyźni porównaniu do skazanych kobiet uzyskali znacząco niższe, istotne statystycznie wyniki w zakresie:

1) zdolności do regulacji nastroju,
2) poziomu empatii,
3) umiejętności wglądu we własne stany emocjonalne,
4) ogólnego poziomu inteligencji emocjonalnej.

Przyjmując hipotezę, że płeć znacząco różnicuje poziom inteligencji emocjonalnej, sugerowano się doniesieniami z literatury psychologicznej, socjologicznej, filozoficznej. Wyniki badań m.in. Esther R. Greenglass (2004) wskazują, że kobiety w porównaniu z mężczyznami: angażują się w relacje bardziej bliskie, emocjonalne, są bardziej skłonne szukać porady, zaczerpnąć od innej osoby informacji, poprosić o pomoc lub wsparcie emocjonalne od tych, z którymi czują się w jakiś sposób związane. Uważa się, że przytoczone różnice są odpowiedzialne za specyficzne dla płci doświadczenia socjalizacyjne (Greenglass,

2004). Zdaniem tej autorki z samej definicji bycie kobietą wyzwala w drugiej osobie ciepłe, pozytywne skojarzenia. Najczęściej zaś kobiety przyjmują pozycję zależną od drugiej strony. Mężczyźni z kolei dążą do posiadania, pokazywania swojej siły, indywidualności i stanowczości.

Ogromna ilość danych neurobiologicznych, np. z zakresu neuronalnych różnic płciowych, podanych w *Płci mózgu* (Moir, Jessel 1993) czy w metaanalizach opisanych przez Janet S. Hyde oraz Lauriego A. Frosta (2002), potwierdza różnice między kobietami a mężczyznami, przede wszystkim w obszarze podstawowych mechanizmów poznawczych. Te mechanizmy mogą stanowić przyczynę różnic przejawiających się w wiedzy emocjonalnej oraz percepcji wśród kobiet i mężczyzn. Te neurobiologiczne mechanizmy rozwojowe sprawiają, że

> [k]obieta jest z samej swej istoty bardziej wrażliwa niż mężczyzna. Silniej reaguje na dotyk, zapach i dźwięk [...]. Przywiązuje większą uwagę do tego, co wiąże się z życiem osobistym i kontaktami między ludźmi [...]. Od samego początku lepsza jest w nadawaniu i odbieraniu sygnałów społecznych zapisanych w języku ciała (Moir, Jessel, 1993, s. 141).

W zakresie socjalizacji dziewcząt i chłopców pierwsza grupa ma większą łatwość w komunikowaniu środowisku emocji własnych w odróżnieniu od grupy drugiej. Dany styl wychowania dotyczy z góry narzuconych oczekiwań rodziców co do podejmowania przez ich dzieci w przyszłości określonych zawodów w ich dorosłym życiu (rodzice dzielą zawody na typowo męskie i żeńskie). Chłopiec powinien mieć plany, marzenia, o tym, by zostać budowniczym, astronautą, strażakiem. Dziewczynki to urodzone nauczycielki, pielęgniarki, przedszkolanki, a jeżeli nie interesują je te profesje, mogą pozostać w domu i poświęcić się wychowywaniu dzieci. Potwierdza się zatem skupianie się na emocjach własnych, jak również osób postronnych częściej przez dziewczęta niż chłopców. Nacisk na bycie nieugiętym, męskim i niedającym się zranić jest dosyć powszechne w niemal każdej kulturze.

Na podstawie obserwacji zachowań rodziców w stosunku do swoich dzieci w zależności od płci owego dziecka stwierdzono, że matki w procesie wychowania synów starają się przede wszystkim okiełznać ich emocjonalne wybuchy, a jeżeli rozmawiają na ten temat, to wątek dotyka jedynie takich obszarów, jak przyczyna oraz skutki zaistniałej reakcji. Córki natomiast mają niejako z góry nadane przyzwolenie na eksponowanie odczuwanych emocji. Mogą płakać, gdy jest im przykro albo odczuwają ból, śmiać się lub krzyczeć w chwilach złości. Rozmowa dotyczy doświadczania poszczególnych emocji, nazywania ich i zdawania sobie sprawy z ich odczuwania. Analiza emocji jest dokładna, ukierunkowana na odczytanie zarówno niewerbalnych, jak i werbalnych aspektów komunikacji.

W przypadku poziomu zadowolenia z życia i poszczególnych jego aspektów zauważono ukierunkowanie zainteresowań jedynie na aspekty materialne oraz sferę cielesności – sferę cielesną człowieka. Jakie jest tego wytłumaczenie? Psychologicznym wyjaśnieniem tego zjawiska są liczne doniesienia naukowe związane z analizą poziomu zadowolenia z życia wśród ludzi (Seligman, 2005; Diener, 1996, 2003; Lucas, 2003). Zdaniem naukowców, jednostki zainteresowane jedynie aspektami materialnymi, dostrzegające tylko wartość pieniądza, charakteryzuje mniejsze zadowolenia z życia, mają zaniżoną samoocenę, a co za tym idzie – częściej dokonują porównań własnej osoby z innymi, a ich relacje z członkami rodziny, znajomymi i najbliższych otoczeniem są wyraźnie uboższe. Co więcej, posiadają wysoki poziom narcyzmu, niższy wskaźnik empatii, a ich motywacja zewnętrzna jest znacznie wyższa w porównaniu do motywacji wewnętrznej.

Pojawia się w tym kontekście pytanie: czy resocjalizacja jest w ogóle możliwa, szczególnie w przypadku skazanych? Na temat czynników negatywnie determinujących możliwość resocjalizacji wypowiadali się czołowi myśliciele pedagogiki resocjalizacyjnej, m.in.: Jerzy Śliwowski, Bronisław Urban czy Andrzej Bałandynowicz, powołując się na krytykę autorów zachodnich: Pierre'a Cannata, Olofa Kinberga, Thomasa Motta Osborne'a czy

wreszcie Jeana Pinatela. Henryk Machel zebrał te opinie i pogrupował je następująco:

1. Więzienie samo w sobie wpływa negatywnie na osobowość skazanych (jego organizacja, regulamin, personel źle ustosunkowany do swoich podopiecznych, atmosfera więzienna, a także wpływy więźniów na siebie nawzajem).
2. Długotrwałe więzienie prizonizuje, a nie resocjalizuje, a poza tym karę odczuwa (materialnie i moralnie) rodzina więźnia.
3. Znaczna powrotność do przestępstwa dowodzi niemocy poprawczej więzienia.
4. Niektóre formy pracy poprawczej realizuje się w więzieniu prawie 200 lat, ale nie przynoszą one spodziewanej skuteczności, wobec czego więzienia nie da się już reformować, a zatem jest ono formą przemijającą. Jednak jak dotąd nic na to nie wskazuje, by mogło ono być zastąpione w całości czymś innym.
5. System penitencjarny jest przestarzały, a naukowe podejście nie jest w dostatecznym stopniu respektowane.
6. Więzienie stygmatyzuje byłego przestępcę i to utrudnia lub uniemożliwia jego readaptację społeczną.
7. Brak indywidualizacji w pracy resocjalizacyjnej czyni ją mało efektywną.
8. Środowisko więzienne i izolacja więzienna są przyczyną deprywacji naturalnych potrzeb, co uniemożliwia realizację procesu resocjalizacyjnego (Machel, 2006, s. 158–159).

Trudności w procesie resocjalizacji powoduje również zjawisko uwikłania formalnych norm w gęstą sieć norm nieformalnych, stanowiących podstawę podkultury osadzonych oraz personelu więziennego, o której wspomina Mieczysław Ciosek:

> Wspólnie tworzą bowiem spójny i wzajemnie warunkujący się mikrosystem społeczny, drugie życie, stanowiące pogwałcenie przyjętych oficjalnie zasad funkcjonowania instytucji, jej celów i porządku (Ciosek, 2003, s. 232–233).

Radosław Drwal uważa, że

> [p]odkultura drugiego życia to autonomiczny układ norm, wartości i ról, wytworzony przez wychowanków na podłożu podkultury przestępczej. Drugie życie wyznacza całokształt stosunków między wychowankami, a podkulturowe normy postępowania są bardzo szczegółowe, sztywne i rygorystycznie przestrzegane (Drwal, 1981, s. 233).

Sławomir Przybyliński (2005) traktuje podkulturę jako integralną część więzienia, która zaburza jednak prawidłowe sterowanie procesem resocjalizacji. Resocjalizacja i podkultura – jego zdaniem – znajdują się na różnorodnych tzw. krańcach cyklu pewnej całości znaczeniowej. Wynika z tego, że cele jednej i drugiej formy oddziaływań na jednostki pozbawione wolności są ze sobą całkowicie sprzeczne.

Konopczyński dodaje, że

> [r]esocjalizacja jest zmianą, a członkowie podkultury nastawieni są na optymalizację odbywania kary, bo *de facto* po to istnieje nieformalne środowisko, które oddziałuje kompensacyjnie na swoich członków (Konopczyński, 2008, s. 18).

Autor głosi również potrzebę wprowadzenia w instytucjach totalnych twórczej resocjalizacji, którą rozumie jako „kreatywną działalność resocjalizacyjną prowadzoną za pomocą opracowanych metod kulturowo-technicznych i metod wspomagających" (Konopczyński, 2008, s. 18). Według niego, tożsamość jednostki nie jest pozbawiona możliwości jej modyfikacji. Twierdzi on, że „powinna ona jednak polegać na rozwoju nowych parametrów tożsamości człowieka, a nie wyłącznie na próbach wygaszania i eliminowania zastanych" (Konopczyński, 2008, s. 18).

Warto zatem skupić się na zasobach penitencjariuszy. Dzięki poznaniu talentów wychowawca i terapeuta mogą dotrzeć do osadzonego, a konsekwencja i autentyczność jedynie mogą przyspieszyć proces zmiany.

W podsumowaniu wyników badania własnego nasuwa się jeszcze jedna refleksja. Oddziaływania resocjalizacyjne zarówno w

instytucji totalnej, jaką jest zakład karny, jak i w innych placówkach readaptacji społecznej (zakładach poprawczych, schroniskach dla nieletnich, świetlicach socjoterapeutycznych) powinny być przeprowadzane w ramach systematycznych i cyklicznych, a nie jednorazowych zajęć ukierunkowanych na uświadomienie osadzonym istoty emocjonalnej strony psychiki człowieka, zapoznanie ich z podstawowymi emocjami oraz ukształtowanie u nich umiejętności zauważania związków pomiędzy zaistniałym zdarzeniem a pojawieniem się określonej emocji. Jest to bardzo ważne przede wszystkim dlatego, że osadzeni sami przyznają się do tego, iż nie mieli świadomości co do roli, jaką odgrywają uczucia w ich codziennym życiu. Poza tym emocje nigdy nie były z ich strony obiektem analizy. Były najczęściej po prostu przez nich ignorowane. Skazani mężczyźni nie byli w stanie nazwać uczuć, jakich doświadczają w danym momencie, gdyż zwyczajnie nie znali ich określeń. Zatem, aby jednostka mogła zrozumieć inne osoby i efektywnie funkcjonować w społeczeństwie, musi najpierw poznać i zrozumieć samego siebie. Człowiek pogodzony ze sobą, akceptujący swoje zalety, ale też wady i małe ułomności, łatwiej dostrzega w otaczającym go świecie pozytywy, a trudności staną się dla niego wyzwaniem, który będzie w stanie podjąć. W ten sposób kształtuje się poczucie spełnienia i zadowolenia z życia.

Przedstawione w książce rezultaty badania własnego mogą okazać się dobrym prognostykiem społecznego funkcjonowania tego typu przestępców przed i po opuszczeniu instytucji totalnej. Mogą pomóc psychologom zajmującym się prowadzeniem indywidualnego programu uspołeczniającego w dostosowaniu odpowiednich metod terapii i niezbędnych oddziaływań, jak również psychiatrom we właściwym dopasowaniu leczenia farmakologicznego. Co więcej, wskazać, w jakich okolicznościach antyspołeczne zachowania są najczęstsze i w największym stopniu nasilone.

Warto zaznaczyć, że w populacji karanych mężczyzn najczęściej wymienianymi obszarami, które najsilniej ze sobą korelowały, były praca, finanse i seksualność. Większość badanych odnosiła się

więc głównie do dóbr materialnych oraz sfery cielesnej – atrakcyjności fizycznej i seksualności. U niekaranych natomiast najczęściej współwystępowały: dzieci, związek, praca, finanse i seksualność. Może to świadczyć o szerszym kontekście, który w swoim życiu biorą pod uwagę osoby niekarane. Widocznie nie są one tak bardzo skoncentrowane na aspektach materialnych, ale uwzględniają własne potrzeby duchowe i psychiczne oraz dostrzegają wartość kontaktów interpersonalnych. Konkluzje te znajdują swoje odzwierciedlenie w uzyskanych przez respondentów wynikach odnoszących się do inteligencji emocjonalnej i jej poszczególnych komponentów.

Zaprezentowane badanie ma jednak swoje ograniczenia. Wynikają one z samej definicji osobowości. Część cech osobowości stanowi niemal definicyjne składniki postawy wobec życia lub też na poziomie narzędzi pomiarowych pokrywa się w pewnym stopniu z treścią skal szczęścia (Czapiński, 2004, s. 379). Wiadomo, że jednostki niedostosowane społecznie, przede wszystkim skazani, to niezwykle zróżnicowana grupa, której nie powinno się w nadmierny sposób generalizować ze względu na to, że ich motywy, działania i zachowania są często nieuświadomione przez nich samych.

Ponadto lista czynników podmiotowych mogących wywierać wpływ na poziom odczuwanego dobrostanu psychicznego nie została z całą pewnością wyczerpana. W jej tworzeniu należy również wziąć pod uwagę podłoże wieloczynnikowe. Zatem konstruowanie kolejnych (wieloczynnikowych i interakcyjnych) modeli szczęścia może być nie lada wyzwaniem dla kolejnych badaczy, ale możliwym do urzeczywistnienia. Wiedza dotycząca obszaru szczęścia wydaje się o tyle ważna, że stanowi podstawowe źródło motywacji działania. Subiektywnie odczuwany poziom szczęścia w znacznym stopniu może przyczynić się do powodzenia lub niepowodzenia życiowego jednostki. Wiedza na ten temat może być impulsem do opracowania nowych programów edukacyjnych oraz profilaktycznych zapobiegających niepowodzeniom życiowym.

Można przypuszczać, że badania przeprowadzone z udziałem skazanych, dotyczące elementów inteligencji emocjonalnej, szczęścia i zadowolenia z życia, a także jakości życia, jak podkreśla Mihaly Csíkszentmihályi (1996a, 1998a, 2003), mogą przyczynić się do rozwoju specjalistycznych metod resocjalizacyjnych dla tej grupy skazanych.

Jednostki, które popełniły poważne przestępstwa (skazani recydywiści), są osadzane w zakładzie karnym o typie zamkniętym, którego warunki zapewniają maksimum bezpieczeństwa zarówno współosadzonym i personelowi, jak i społeczeństwu.

W przypadku czynników skorelowanych z inteligencją emocjonalną wyniki odnoszące się do tej cechy oraz jej poszczególnych składowych mogą przyczynić się do rozwoju odpowiedniego rodzaju zajęć pomagających zwiększyć kompetencje rozpoznawania emocji we własnych stanach fizycznych i psychicznych, rozpoznawania emocji u innych ludzi i przekazów emocjonalnych zawartych w obiektach, np. dziełach sztuki, jak również zdolność do adekwatnego wyrażania emocji i potrzeb związanych z uczuciami.

Odpowiednio dobrane metody mogą zwiększyć zdolność do posługiwania się stanami emocjonalnymi w procesie myślenia, ułatwić rozwiązanie problemu lub pobudzić własną kreatywność. Ważne jest czerpanie korzyści z wahań nastroju, uwzględnianie różnych punktów widzenia czy integrowanie różnych perspektyw bądź przekierowanie myślenia, ustalanie priorytetów na podstawie uczuć związanych z obiektami, wydarzeniami czy innymi ludźmi. Ponadto wiedza dotycząca umiejętności rozumienia i analizowania informacji emocjonalnej, jak również na temat emocji może pomóc w rozwijaniu zdolności do rozumienia powiązań między różnymi uczuciami i przeżyciami, do rozumienia i przewidywania prawdopodobnych sekwencji własnych stanów emocjonalnych, do spostrzegania przyczyn i następstw uczuć, do interpretowania złożonych emocji i ich kombinacji oraz sprzecznych stanów uczuciowych. W przypadku kompetencji regulowania emocji warto wziąć pod uwagę umiejętności: otwierania się na własne uczucia

pozytywne i negatywne, kierowania emocjami własnymi i innych ludzi, kontrolowania emocji, zastanawiania się nad nimi, a także świadomego wywoływania stanu emocjonalnego, by umieć ocenić jego wartość, użyteczność lub go zignorować.

Z całą odpowiedzialnością można powiedzieć, że metoda „papier-ołówek" pozwala jedynie na wgląd w deklaracje osób objętych badaniem. Wskazane wydaje się porównanie wyników uzyskanych na poszczególnych podskalach użytych narzędzi badawczych przy uwzględnieniu podziału na poszczególne typy zakładów karnych oraz rodzaj oddziaływania, któremu osadzeni zostali poddani. Co więcej, zalecane byłoby przeprowadzenie replikacji niniejszego badania na większej grupie skazanych przebywających w zakładach karnych na terenie Polski.

Ciekawe mogłyby być również dane otrzymane po zebraniu odpowiedzi udzielonych przez cudzoziemców osadzonych w zakładach karnych, dzięki czemu hipoteza o zależnościach pomiędzy narodowością/określoną kulturą, w której został wychowany respondent, a analizowanymi zmiennymi mogłaby być poddana weryfikacji i dostarczyć interesujących wniosków. Mimo wyszczególnionych ograniczeń omówione w książce badanie własne, choć nie odzwierciedla w pełnym zakresie omawianej problematyki, może się przyczynić do wskazania pewnych istotnych tendencji w zakresie podejmowanych zagadnień. Chodzi tu o stworzenie konkretnych zaleceń dotyczących pracy zarówno psychologicznej, jak i resocjalizacyjnej ze skazanymi.

Podsumowując, należy podkreślić, że w obszarze pierwszej zmiennej, jaką jest poziom zadowolenia z życia, stwierdzono, iż:

1) w grupie skazanych mężczyzn i niekaranych mężczyzn osoby odbywające karę pozbawienia wolności w zakładach karnych wykazują istotne statystycznie zadowolenie z takich obszarów życia, jak: zdrowie, finanse, czas wolny, dzieci, poziom zadowolenia z siebie – samoocena, związek oraz ogólny poziom zadowolenia z życia;
2) skazani mężczyźni odbywający karę pozbawienia wolności w zakładach karnych w porównaniu ze skazanymi kobietami oceniają własne zadowolenie z posiadanych dzieci znacząco

niżej. Jedynie poziom zadowolenia z posiadania dzieci okazał się istotny statystycznie.

W obszarze inteligencji emocjonalnej – drugiej zmiennej – stwierdzono:

1) wśród skazanych kobiet i mężczyzn występowanie związku pomiędzy płcią a poszczególnymi aspektami inteligencji emocjonalnej, tj.: zdolnościami regulacji nastroju, poziomem empatii, umiejętnościami analizy własnych stanów emocjonalnych i ogólnego poziomu inteligencji emocjonalnej;
2) wśród skazanych kobiet i mężczyzn oraz niekaranych osób istnienie związku pomiędzy karalnością a posiadanymi umiejętnościami w zakresie czynnika 1 – nastroju, poziomem empatii oraz poziomem samoświadomości – wglądem w siebie. W przypadku ogólnego poziomu inteligencji emocjonalnej wynik również jest istotny statystycznie, co sugeruje występowanie związku pomiędzy przynależnością do określonej grupy penitencjarnej a poziomem nastroju, empatii, wglądu oraz inteligencji emocjonalnej.

Odnosząc się do związków korelacyjnych między poziomem zadowolenia z życia a poziomem inteligencji emocjonalnej:

1) wśród skazanych kobiet i mężczyzn najsilniejsze związki odnotowano pomiędzy: ogólnym poziomem zadowolenia z życia a finansami, ogólnym poziomem zadowolenia z życia a mieszkaniem, ogólnym poziomem zadowolenia z życia a seksualnością, samooceną/Ja a krewnymi/znajomymi/rodziną, ogólnym poziomem zadowolenia z życia a samooceną/Ja; finansami a czasem wolnym oraz samooceną/Ja a krewnymi/znajomymi/rodziną.
2) w grupie skazanych mężczyzn najsilniejsze związki odnotowano pomiędzy: ogólnym poziomem zadowolenia z życia a krewnymi/znajomymi/rodziną, finansami a czasem wolnym, ogólnym poziomem zadowolenia z życia a finansami, krewnymi/znajomi/rodziną a mieszkaniem oraz ogólnym poziomem zadowolenia z życia a seksualnością.
3) w grupie respondentów niekaranych najsilniejsze zależności odnotowano pomiędzy: ogólnym poziomem zadowolenia z

życia a pracą, ogólnym poziomem zadowolenia z życia a finansami, pracą a finansami, empatią a inteligencją emocjonalną, nastrojem a inteligencją emocjonalną, pracą a mieszkaniem, wglądem w siebie a inteligencją emocjonalną, finansami a mieszkaniem, finansami a czasem wolnym, zdrowiem a seksualnością, samooceną/Ja a związkiem; samooceną/Ja a krewnymi/znajomymi/rodziną, związkiem a seksualnością, pracą a czasem wolnym, zdrowiem a ogólnym poziomem zadowolenia z życia oraz nastrojem a empatią.

Bibliografia

Abbey, A., Andrews, F.M. (1985). Modeling the Psychological Determinants of Life Quality. *Social Indicators Research, 16*, 1–34.

Allport, G.W. (1937). *Personality: A Psychological Interpretation*. New York: Henry Holt and Company.

Allport, G.W. (1968). An Autobiography. W: G.W. Allport, *The Person in Psychology* (s. 376–409). Boston: Beacon Press.

Anderson, G., Brown, R. (1984). Real and Labolatory Gambling, Sensation Seekin and Arousal. *British Journal of Psychology, 75*, 401–410.

Anderson, R.C., Freebody, P. (1981). *Vocabulary Knowledge: In Comprehension and Teaching: Research Reviews*, ed. J.T. Guthrie. Newark, DE: International Reading Association.

Andrews, F.M., Withey, S.B. (1976). *Social Indicators of Well-Being. Americans Perceptions of Life Quality*. New York: Plenum Press.

Antonovsky, A. (1987). *Unraveling the Mystery of Health: How People Manage Stress and Stay Well.* San Francisco: Jossey-Bass.

Antonovsky, A. (1995). *Rozwikłanie tajemnicy zdrowia, jak radzić sobie ze stresem i nie zachorować*. Warszawa: Fundacja IPN.

Argyle, M. (2001). *The Psychology of Happiness*. East Sussex: Routledge.

Argyle, M. (2004). *Psychologia szczęścia*. Wrocław: Astrum.

Arystoteles (2007). *Etyka nikomachejska.* Warszawa: WN PWN.

Austin, E.J. (2005). Emotional Intelligence and Emotional Information Processing. *Personality and Individual Differences, 36*, 1855–1864.

Averill, J.R., More, T.A. (2005). Szczęście. W: M. Lewis, J.M. Haviland-Jones (red.), *Psychologia emocji*. Gdańsk: GWP.

Baranowska-Rataj, A., Matysiak, A. (2014). Jak zachowania w zakresie formowania i rozwoju rodzin wpływają na zadowolenie z życia. W: A. Matysiak (red.), *Nowe wzorce formowania i rozwoju rodziny w Polsce*. Warszawa: Scholar.

Bar-On, R. (1997). *Bar-On Emotional Intelligence-Inventory: Short*. Toronto: Health System, Inc.

Bar-On, R., Parker, J. (red.) (2000). *The Handbook of Emotional Intelligence*. San Francisco, CA: Jossey-Bass.

Bastian, V.A., Burns, N., Nettelbeck, T. (2005). Emotional Intelligence Predicts Life Skills, But Not as Well as Personality and Cognitive Abilities, *Personality and Individual Differences, 39*, 1135–1145.
Baumeister, R., Leary, M. (1995). The Need to Belong: Desire for Interpersonal Attachments as a Fundamental Human Motivation. *Psychological Bulletin, 117*(3), 497–529.
Becker, H.S. (1963). *Outsiders: Studies in the Sociology of Deviance*. Glencoe: The Free Press.
Bem, S.L. (1981). Gender Schema Theory: A Cognitive Account of Sex Typing. *Psychological Review*, *88*, 4, 354–364.
Bem, S.L. (1988). Androgynia psychiczna a tożsamość płciowa. W: P.G. Zimbardo, F.L. Ruch, *Psychologia i życie*. Warszawa: PWN.
Benin, M.H., Nierstedt, B.C. (1985). Happiness in Single-and Dual-Earner Families: The Effects of Marital Happiness, Job Satisfaction, and Life Cycle. *Journal of Marriage and the Family, 47*, 975–984.
Berkman, L.F., Syme, S.F. (1979). Social Networks and Host Resistance and Morality: A Nine-Year Follow up Study of Alameda County Residence. *American Journal of Epidemiology, 109*, 186–205.
Błachut, A.J. (2008). *Kryminologia*. Wrocław: Arche.
Błachut, A.J. Gaberle, A., Krajewski, K. (2007). *Kryminologia*. Gdańsk: Arche.
Borkowska, A., Gąsiorowska, A., Nosal, C.S. (2006). Kwestionariusz do diagnozy poziomu inteligencji emocjonalnej. *Przegląd Psychologiczny, 49*, 1, 9–20.
Boruc, D.M. (2012). *Inteligencja emocjonalna u skazanych odbywających karę pozbawienia wolności w zakładach karnych na terenie Polski*. Młoda Psychologia. T. 1. Warszawa: Liberi Libri, UKSW.
Boruc, D.M. (2014). *Poziom psychopatii u skazanych niebezpiecznych odbywających karę pozbawienia wolności w zakładach karnych na terenie Polski.* Młoda Psychologia. T. 1. Warszawa: Liberi Libri, UKSW.
Bouchard, T.J. (1990). *Minnesota Twin Study*. AP Psychology Community.
Bouchard, T.J., Jr., Loehlin, J.C. (2001). Genes, Evolution, and Personality. *Behavior Genetics*, *31*, 243–273.
Bouchard, T.J. Jr, Lykken, D.T., McGue, M., Segal, N.L., Tellegen, A. (1990). Sources of Human Psychological Differences: The Minnesota Study of Twins Reared Apart. *Science 12 October 1990, 250*, 4978, 223–228.
Bouchard, T.J., Jr., Loehlin, J.C. (2001). Genes, Evolution, and Personality. *Behavior Genetics, 31*, 243–273.
Bradburn, N.M. (1969). *The Structure of Psychological Well-Being*. Chicago: Aldine.
Brickman, P., Campbell, D.T. (1971). Hedonic Relativism and Planning the Good Society. W: M.H. Appley (red.), *Adaptation-level Theory* (s. 287–305). New York: Academic Press.
Brickman, P., Coates, D., Janoff-Bulman, R. (1978). Lottery Winners and Accident Victims: Is Happiness Relative? *Journal of Personality and Social*

Psychology, 36(8), 917–927.
Brown, J. (1984). Effects of Induced Mood on Casual Attributions for Success and Failure. *Motivation and Emotion, 8*, 343–353.
Brzeziński, J. (2002). *Metodologia badań psychologicznych*. Warszawa: WN PWN.
Brzozowski, P., Drwal, R.Ł. (1995). *Kwestionariusz osobowości Eysencka. Polska adaptacja EPQ-R. Podręcznik*. Warszawa: Pracownia Testów Psychologicznych PTP.
Bull, C.N., Aucoin, J.B. (1975), Voluntary Association Participation and Life Satisfaction: A Replication Note, *Journal of Gerontology, 30*, 73–76.
Buss, A. (1980). *Self-consciousness and Social Anxiety*. San Francisco: W.H. Freeman.
Buss, D.M. (2001). *Psychologia ewolucyjna*. Gdańsk: GWP.
Buss, D.M., Schmitt, D.P. (1993). Are Men Better Oriented Toward Long-Term Mating than Women? *Psychology, Evolution, and Gender, 3*, 211–239.

Campbell, A., Converse, P., Rodgers, W. (1976). *The Quality of American Life*. New York: Russel Sage Foundation.
Carlson, M., Miller, N. (1987). Explanation of a Relation Between Negative Mood and Helping. *Psychological Bulletin, 102*, 91–108.
Carlson, M., Charlin, V., Miller, N. (1988). Positive Mood and Helping Behavior: A Test of Six Hypotheses. *Journal of Personality and Social Psychology*, *55*, 211–229.
Carp, F.M., Carp, A. (1983). Structural Stability of Well-Being Factors across Age and Gender and Development of Scales of Well-Being Unbiased for Age and Gender. *Journal of Gerontology*, *1983*, 38, 572–581.
Carp, F.M., Carp, A., Millsap, R. (1982). Equity and Satisfaction among the Elderly. *International Journal of Aging and Human Development*, *15*, 151–166.
Carr, A. (2009). *Psychologia pozytywna*. Poznań: Zysk i S-ka.
Carrochi, J., Chan, A., Caputi, P. (2000). A Critical Evaluation of the Emotional Intelligence Construct. *Personality and Individual Differences, 28*(3), 539–561.
Carson, R.C., Butcher, J.N., Mineka, S. (2003). *Psychologia zaburzeń*. T. 1. Gdańsk: GWP.
Cattel, R.B. (1957). *Personality and Motivation, Structure and Measurement*. New York: World Books Comp.
Centrum Badań Społecznych (2012). BS/5/2012, Warszawa.
Chirkov, V.I., Ryan, R.M. (2001). Parent and Teacher Autonomy-Support in Russian and U.S. Adolescents: Common Effects on Well-Being and Academic Motivation. *Journal of Cross Cultural Psychology, 32*, 618–635.
Chlewiński, Z. (1991). *Dojrzałość: osobowość, sumienie, religijność*. Poznań: W Drodze.

Chodkiewicz, J., Wilska, A. (2008). Stan zdrowia, wsparcie społeczne i zadowolenie z życia Dorosłych Dzieci Alkoholików (DDA) korzystających z pomocy terapeutycznej. *Alkoholizm i Narkomania*, *21*(2), 135–153.
Cialdini, R.B., Darby, B.L., Vincent, J.E. (1973). Transgression and Altruism: A Case for Hedonism. *Journal of Experimental Social Psychology*, *9*, 502–516.
Cialdini, R.B., Kenrick, D.T., Bauman, D.J. (1982). Effects of Mood on Prosocial Behavior in Children and Adults. W: N. Eisenberg-Berg (red.), *The Development of Prosocial Behavior* (s. 339–359). New York: Academic Press.
Cialdini, R.B., Schaller, M., Houlihan, D., Arps, K., Fultz, J., Beaman, A.L. (1987). Empathy-Based Helping: Is it Selflessly or Selfishly Motivated? *Journal of Personality and Social Psychology, 52*, 749–758.
Cierpiałkowska, L., Sęk, H. (red.) (2001). *Psychologia kliniczna i psychologia zdrowia*. Poznań: Wyd. Fundacji Humaniora.
Cimbora, D.M., Macintosh, D.N. (2003). Emotional Responses to Antisocial Acts in Adolescent Males with Conduct Disorder: A Link to Affective Morality. *Journal of Clinical Child and Adolescent Psychology, 32*(2), 296–301.
Ciosek, M. (1996). *Człowiek w obliczu izolacji więziennej*. Gdańsk: Stella Maris.
Ciosek, M. (2001). *Psychologia sądowa i penitencjarna*. Warszawa: Wydawnictwa Prawnicze PWN.
Ciosek, M. (2003). *Psychologia sądowa i penitencjarna*. Wyd. II. Warszawa: LexisNexis.
Clark, L.A., Watson, D. (1999). Funkcjonalne i dysfunkcjonalne reakcje uczuciowe. W: P. Ekman, R.J. Davidson (red.), *Natura emocji* (s. 119–125). Gdańsk: GWP.
Cleckley, H.M. (1985). *The Mask of Sanity*. St. Louis: C.V. Mosby.
Coates, D., Janoff-Bulman, R. (1978). Lottery Winners and Accident Victims: Is Happiness Relative? *Journal Personality Social Psychology, 36*(8), 917–9-27.
Colby, A., Kohlberg, L., Gibbs, J., Lieberman, M. (1983). A Longitudinal Study of Moral Judgment. *Monographs of the Society for Research in Child Development, 48*, 1–124.
Cosmides, L., Tooby, J. (2005). *Psychologia ewolucyjna a emocje*. W: M. Lewis, J.M. Haviland-Jones (red.), *Psychologia emocji* (s. 128–159). Gdańsk: GWP.
Costa, P.T., Jr., McCrae, R.R. (1980). Still Stable After All These Years: Personality as a Key to Some Issues in Adulthood and Old Age. W: P.B. Baltes, O.G. Brim, Jr. (red.), *Life Span Development and Behavior.* T. 3 (s. 65–102). New York: Academic Press.
Costa, P.T., Jr., McCrae, R.R. (1981a). Stress, Smoking, and Psychological Well-Being: The Illusory Benefits of Smoking. *Advances in Behavior Research and Therapy, 3*, 125–150.
Costa, P., McCrae, R.R. (1981b). *The NEO-Personality Inventory Manual*. Odessa, FL: Psychological Assesment Resources.
Costa, P.T., Jr., McCrae, R.R. (1985). *The NEO Personality Inventory Manual*. Odessa, FL: Psychological Assessment Resources.

Costa, P., McCrae, R.R., Norris, A. (1981). Personal Adjustment to Aging: Longitudinal Prediction from Neuroticism and Extraversion. *Journal of Gerontology, 36*, 78–85.
Costa, P.T., Jr., McCrae, R.R. (1988). From Catalog to Classification: Murray's Needs and the Five-Factor Model. *Journal of Personality and Social Psychology, 55*, 258–265.
Costa, P.T., Jr., McCrae, R.R. (1989). *TheNEO-PIINEO-FFl Manual Supplement*. Odessa. FL: Psychological Assessment Resources.
Costa, P.T., Jr., McCrae, R.R. (2002). Looking Backward: Changes in the Mean Levels of Personality Traits from 80 to 12. W: D. Cervone, W. Mischel (red.), *Advances in Personality Science* (s. 219–237). New York: Guilford Press.
Costa, P.T., Jr., McCrae, R.R., Dye, D.A. (1991). Facet Scales for Agreeableness and Conscientiousness: A Revision of the NEO Personality Inventory. *Personality and Individual Differences, 12*, 887–898.
Costa, P., McCrae, R.R., Zonderman, A. (1987). Environmental and Dispositional Inluences on Well-Being: Longitudinal Follow-Up of an American National Sample. *British Journal of Psychology, 78*, 299–306.
Crandall, J.E. (1984). Social Interest as a Moderator of Life Stress. *Journal of Personality and Social Psychology, 47*(1), 164–174.
Csíkszentmihályi, M. (1981). Leisure and socialization. *Social Forces, 60*, 332–340.
Csíkszentmihályi, M. (1996a). *Creativity: Flow and the Psychology of Discovery and Invention*. New York: Harper Perennial.
Csíkszentmihályi, M. (1996b). *Przepływ. Jak poprawić jakość życia*. Warszawa: Studio EMKA.
Csíkszentmihályi, M. (1998a). *Finding Flow: The Psychology of Engagement With Everyday Life*. New York: Basic Books.
Csíkszentmihályi, M. (1998b). *Urok codzienności. Psychologia emocjonalnego przepływu*. Warszawa: CiS.
Csíkszentmihályi, M. (2003). *Good Business: Leadership, Flow, and the Making of Meaning*. New York: Basic Books.
Csíkszentmihályi, M., *Excerpts and Info from Flow: The Psychology of Optimal Experience*, http://www.napanet.net/~mcole/curoius/folw1.htm.
Cummins, R. (2000). Personal Income and Subjective Well-Being: A Review. *Journal of Happiness Studies*, 1133–1158.
Czapiński, J. (1992). *Psychologia szczęścia. Przegląd badań i zarys teorii cebulowej*. Warszawa: Akademos.
Czapiński, J. (1993). *Polski Generalny Sondaż Dobrostanu Psychicznego. Badanie panelowe 1991 i 1992 – struktura danych i podstawowe statystyki*, Warszawa – Olsztyn: PTP. Pracownia Wydawnicza.
Czapiński, J. (1998). *Jakość życia Polaków w czasie zmiany społecznej*. Warszawa: Instytut Studiów Społecznych UW.

Czapiński, J. (2001). Szczęście – złudzenie czy konieczność? Cebulowa teoria szczęścia w świetle nowych badan empirycznych. W: M. Kofta, T. Szustrowa (red.), *Złudzenia, które pozwalają żyć*. Warszawa: WN PWN.
Czapiński, J. (2002). Szczęśliwy człowiek w szczęśliwym społeczeństwie. Zrównoważony rozwój, jakość życia i złudzenie postępu. *Psychologia Jakości Życia, 1*, 1, 9–33.
Czapiński, J. (red.) (2004). *Psychologia pozytywna*. Warszawa: WN PWN.

Damasio, A.R. (2000). *Tajemnica świadomości. Ciało i emocje współtworzą świadomość*. Poznań: Rebis.
Damasio, A.R. (2002). *Błąd Kartezjusza. Emocje, rozum i ludzki mózg*. Poznań: Rebis.
Damasio, A.R., Tranel, D., Damasio, H. (1990). Individuals witch Sociopathic Behavior Caused by Frontal Damage Fail to Respond Automatically to Social Stimuli. *Behavioral Brain Research, 41*, 81–94.
Damasio, A.R., Grabowski, T.J., Bechara, A., Damasio, H., Ponto, L.L., Parvizi, J., Hichwa, R.D. (2000). Subcortical and Cortical Brain Activity During the Feeling of Self-generated Emotions, *Nature Neuroscience, 3*(10), 1049–1056.
Darwin, C. (1988). *O wyrazie uczuć u człowieka i zwierząt*. Warszawa: PWN.
Davis, M.H. (1999). *Empatia. O umiejętności współodczuwania*. Gdańsk: GWP.
Dawda, D., Hart, S.D. (2000). Assessing Emotional Intelligence: Reliability and Validity of the Bar-On Emotional Quotient Inventory (EQ-I) in University Students. *Personality and Individual Differences, 28*, 797–812.
Dawkins, R. (1996). *Samolubny gen*. Warszawa: Prószyński i S-ka.
Deci, E.L., Ryan, R.M. (1980). The Empirical Exploration of Intrinsic Motivational Processes. W: L. Berkowitz (red.), *Advances in Experimental Social Psychology* (t. 13, s. 39–80). New York: Academic Press.
Deci, E.L., Ryan, R.M. (1985). *Intrinsic Motivation and Self-determination*. New York: Plenum Press.
Deci, E.L., Ryan, R.M. (1991). A Motivational Appproach to Self: Integration in Personality. W: R. Dienstier (red.), *Nebraska Symposium on Motivation: Perspectives on Motivation*. T. 38 (s. 237–288). Lincoln: University of Nebraska Press.
Deci, E.L., Ryan, R.M. (2000a). Self-determination Theory and the Facilitation of Intrinsic Motivation, Social Development, and Well-Being. *American Psychologist, 55*, 68–78.
Deci, E.L., Ryan, R.M. (2000b). The „What" and „Why" of Goal Pursuits: Human Needs and the Self-determination of Behavior. *Psychological Inquiry, 11*, 227–268.
Deci, E.L., Ryan, R.M. (2002). *Handbook of Self-determination Research*. Rochester, NY: University of Rochester Press.
DeNeve, K.M., Cooper, H. (1998). The Happy Personality: A Metha-Analysis of 137 Personality Traits and Subjective Life Being. *Psychological Bulletin, 124*,

197–229.
Dittes, J. (1959). Attractiveness of Group as Function of Self-esteem and Acceptance by Group. *The Journal of Abnormal and Social Psychology, 59*(1), 77–82.
Diener, E. (1984). Subjective Well-Being. *Psychological Bulletin, 95*, 542–575.
Diener, E., Biswas-Diener, R. (2010). *Szczęście. Odkrywanie bogactwa psychicznego*. Opole: Smak Słowa.
Diener, E., Diener, C. (1996). Most People Are Happy. *Psychological Science, 7*, 3, 181–184.
Diener, E., Larsen, R.E. (1984). Temporal Stability and Cross Situational Cosistency of Affective Behavioral and Cognitive Responses. *Journal os Personality and Social Psychology*, *47*, 580–592.
Diener, E., Lucas, R. (1999). Personality, and Subjective Well-Being. W: D. Kahneman, E. Diener, N. Schwarz (red.), *Well-Being: The Foundations of Hedonic Psychology* (s. 213–229). New York: Russell Sage Foundation.
Diener, E., Lucas, R. (2005). Dobrostan Emocjonalny. W: M. Lewis, J. Haviland-Jones (red.), *Psychologia emocji*. Gdańsk: GWP.
Diener, E., Oishi, S. (2000). Money and Happiness: Income and Subjective Well-Being Across Nations. W: E. Diener, E.M. Suh (red.), *Culture and Subjective Well-Being* (s. 185–218). Cambridge, MA: MIT Press.
Diener, E., Seligman, M.E.P. (2002). Very Happy People. *Psychological Science, 13*(1), 81–84.
Diener, E., Seligman, M.E.P. (2004). Beyond Money: Toward an Economy of Well-Being. *Psychological Science in the Public Interest, 5*, 1–31.
Diener, E., Suh, E.M. (1998). Subjective Well-Being and Age: An International Analysis. W: K.W. Schaie, M.P. Lawton (red.), *Annual Review of Gerontology and Geriatrics*, T. 17: Focus on Emotion and Adult Development (s. 304–324). New York: Springer.
Diener, E., Horwitz, J., Emmons, R.A. (1985). Happiness of the Very Wealthy. *Social Indicators, 16*, 263–274.
Diener, E., Oishi, S., Lucas, R. E. (2003). Personality, Culture, and Subjective Well-Being: Emotional and Cognitive Evaluations of Life. *Annual Review of Psychology*, *54*, 403–425.
Diener, E., Sandvik, E., Pavot, W. (1991). Happiness is the Frequency, not the Intensity, of Positive Versus Negative Affect. W: F. Strack, M. Argyle, N. Schwarz (red.), *Subjective Well-Being: An Interdisciplinary Perspective* (s. 119–139). New York: Pergamon.
Diener, E., Sandvik, E., Pavot, W., Fujita, F. (1992). Extroversion and Subjective Well-Being in a U.S. National Probability Sample. *Journal of Research in Personality, 26*, 205–215.
Diener, E., Suh, E.M., Lucas, R.E., Smith, H.L. (1999). Subjective Well-Being: Three Decades of Progress. *Psychological Bulletin, 125*, 276–302.

Donahue, E.M., Robins, R.W., Roberts, B.W., John, O.P. (1993). The Divided Self: Concurrent and Longitudinal Effects of Psychological Adjustment and Social Roles on Self-concept Differentiation. *Journal of Personality and Social Psychology, 64*, 834–846.
Drwal, R.Ł. (1981). Osobowość wychowanków zakładów poprawczych. Badania nad funkcjami podkultury zakładowej, *Monografie Psychologiczne, XXXII*.
Duncan, O.D. (1975), Does Money Buy Satisfaction?, *Social Indicators Research, 2*, 267–274.

Eisenberg, N. (1990). Rozwój wartości prospołecznych. W: J. Reykowski, N. Eisenberg, E. Staub (red.), *Indywidualne i społeczne wyznaczniki wartościowania* (s. 99–116). Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
Eisenberg, N. (2000). Emotion, Regulation, and Moral Development. *Annual Reviews of Psychology, 51*, 665–697.
Eisenberg, N. (2005). Empatia i współczucie. W: M. Lewis, J.M. Haviland-Jones (red.), *Psychologia emocji* (s. 849–867). Gdańsk: GWP.
Eisenberg, N., Fabes, R.A., Guthire, I.K., Reiser, M. (2000). Dispositional Emotionality and Regulation: Their Role in Predicting Quality of Social Functioning. *Journal of Personality and Social Psychology, 78*(1), 136–157.
Eisenberg, N., Fabes, R.A., Lasoya, S. (1999). Reakcje emocjonalne: ich regulacja, korelaty społeczne i socjalizacja. W: P. Salovey, D.J. Sluyter (red.), *Rozwój emocjonalny a inteligencja emocjonalna* (s. 223–280). Poznań: Rebis.
Eisenberg, N., Fabes, R.A., Miller, P.A. (1989). Relation of Sympathy and Personal Distress to Prosocial Behavior: A Multimethod Study. *Journal of Personality and Social Psychology, 57*(1), 55–66.
Emmons, R.A. (1996). Striving and Feeling: Personal Goals and Subjective Well-Being. W: J. Bargh, P. Gollwitzer (red.), *The Psychology of Action: Linking Motivation and Cognition to Behavior*. New York: Guilford.
Epley, N., Dunning, D. (2000). Feeling „Holier Than Thou": Are Self-serving Assesments Produced by Errors in self-or social Prediction. *Journal of Personality and Social Psychology,* 79, 861–875.
Erol, R.Y., Orth, U. (2014). Development of Self-esteem and Relationship Satisfaction in Couples: Two Longitudinal Studies. *Developmental Psychology, 50*(9), 2291–2303.

Fahrenberg, J., Myrtek, M., Schumaher, J., Brähler, E. (2000). *Fragebogen zur Lebenszufriedenheit (FLZ)*. Handanweisung. Goettingen: Hogrefe.
Feingold, A. (1984). Correlates of Physical Attractiveness among College Students. The *Journal of Social Psychology, 122*, 139–149.
Finogenow, M. (2008), Psychologiczne uwarunkowania zadowolenia z życia w wieku emerytalnym – wyniki modelowania równań strukturalnych, *Polskie Forum Psychologiczne*, *13*, 2, 82-95.

Fordyce, M.W. (1988). A Review of Research on the Happiness Measures: A Sixty Second Index of Happiness and Mental Health. *Social Indicators Research, 20*, 355–381.
Frankl, V. (1978a). *Nieuświadomiony Bóg*. Warszawa: PWN.
Frankl, V. (1978b). *Psychoterapia dla każdego*. Warszawa: PWN.
Frankl, V. (1984). *Comprehensive Handbook of Personality and Psychopathology, Personality*. West Sussex, UK: Thomas, Wiley and Sons.
Fredrickson, B.L. (2002a). How Does Religion Benefit Health and Well-Being? Are Positive Emotions Active Ingredients? *Psychological Inquiry, 13*, 209–213.
Fredrickson, B.L. (2002b). Positive Emotions. W: C.R. Snyder, S.J. Lopez (red.), *Handbook of Positive Psychology*. New York: Oxford University Press.
Fredrickson, B.L., Joiner, T. (2002). Positive Emotions Trigger Upward Spirals Toward Emotional Well-Being. *Psychological Science, 13*, 172–175.
Friedman, M., Rosenman, R.H. (1957). Comparison of Fat Intake of American Men and Women: Possible Relationship to Incidence of Clinical Coronary Artery Disease. *Circulation, 16*, 339–347.
Friedman, M., Rosenman, R.H. (1959). Association of Specific Overt Behavior Pattern with Blood and Cardiovascular Findings*. Journal of the American Medical Association*, *169*, 1286–1296.

Gaś, Z. (1986). Umiejętności działania konstruktywnego a poczucie sensu życia. W: B. Plecka (red.), *Osobowościowe i środowiskowe korelaty poczucia sensu życia*. Rzeszów: Wyd. WSP.
Gilligan, C. (1982). *In a Different Voice: Psychological Theory and Women's Development*. Cambridge: Harvard University Press.
Gilligan, J. (2002). *Wstyd i przemoc. Refleksje nad śmiertelną epidemią*. Poznań: Media Rodzina.
Główny Urząd Statystyczny. Departament Badań Społecznych i Warunków Życia (2014). *Mieszkańcy Polski o swojej jakości życia. Wstępna analiza wyników Europejskiego badania dochodów i warunków życia 2013*. Warszawa: GUS.
Gogacz M. (1991), *Kim jest człowiek*. *Tekst przygotowany na posiedzenie Komisji Nadzwyczajnej Sejmu do rozpatrzenia projektu ustawy o ochronie prawnej człowieka poczętego i złożony w Komisji na jej posiedzeniu w dniu 20 lutego 1991 r.*, http://katedra.uksw.edu.pl/gogacz/artykuly/024_kim_jest_czlowiek.pdf.
Goleman, D. (1997), *Inteligencja emocjonalna*, Poznań: Media Rodzina.
Goleman, D. (1999). *Inteligencja emocjonalna w praktyce*. Poznań: Media Rodzina.
Górnik-Durose, M. (1995). Wzór Zachowania A jako model w procesie socjalizacji. W: E. Mandel, R. Stefańska-Klar (red.), *Współczesne problemy socjalizacji* (skrypt). Katowice: UŚ.

Greenglass, E. (2004). Różnice wynikające z ról płciowych, wsparcie społeczne i radzenie sobie ze stresem. W: H. Sęk, R. Cieślak (red.), *Wsparcie społeczne, stres i zdrowie*, Warszawa: WN PWN.
Grob, A., Little, T.D., Wanner, B. (1999). Control Judgments Across the Life Span. *International Journal of Behavioral Development, 23*, 833–854.
Grob, A., Little, T.D., Wanner, B., Wearing, A.J., Euronet (1996). Adolescents' Well-Being and Perceived Control. *Journal of Personality and Social Psychology, 71*, 785–795.

Hackman, J.R. (1977). Work Design. W: J.R Hackman, J.L. Suttle (red.), *Improving Life At Work: Behavioral Science Approaches to Organizational Change* (s. 96–162). Santa Monica, California: Goodyear Publishing Company, Inc.
Hagerty, M.R., Cummins, R.A., Ferriss, A.L., Land, K., Michalos, A.C., Peterson, M., Sharpe, A., Sirgy, J., Vogel, J. (2001). Quality of Life Indexes for National Policy: Review and Agenda for Research. *Social Indicators Research, 55*, 1, 1–96.
Hamer, D. (1996). The Heritability of Happiness. *Nature Genetics, 14*, 125–126.
Headey, B.W., Wearing, A.J. (1981). *Australians' Priorities, Satisfaction and Well-Being*. Monograph in Public Policy Studies, nr 4. University of Melbourne.
Headey, B.W., Wearing, A.J. (1989). Personality, Life Events and Subjective Well-Being: Towards a Dynamic Equilibrium Model, *Journal of Personality and Social Psychology, 57*, 731–39.
Headey, B.W., Wearing, A.J. (1991). *Subjective Well-Being: A Stocks and Flows Framework.* W: F. Strack, M. Argyle, N. Schwarz (red.), *Subjective Well-Being: An Interdisciplinary Perspective*. Oxford: Pergamon Press.
Headey, B.W., Wearing, A.J. (1992). *Understanding Happiness: A Theory of Subjective Well-Being.* Melbourne: Longman Cheshire.
Hoffman, M.L. (1973). The Value of Children to Parents. W: J.T. Fawcett (red.), *Psychological Perspectives on Population*. New York: Basic Books.
Hoffman, M.L. (1981). Is Altruism Part of Human Nature? *Journal of Personality and Social Psychology, 40*, 121–137.
Hoffman, M.L. (1984). Empathy, Its Limitations, and Its Role in a Comprehensive Moral Theory. W: W. Kurtines, J. Gewirtz (red.), *Morality, Moral Behavior, and Moral Development* (s. 283–302). New York: Wiley.
Hoffman, M.L. (1990). Empatia a aktywność prospołeczna. W: J. Reykowski, N. Eisenberg, E. Staub (red.), *Indywidualne i społeczne wyznaczniki wartościowania* (s. 77–
–98). Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
Hoffman, M.L. (1991). Empathy, Social Cognition, and Moral Action. W: W.M. Kurtines, J.C. Gewirtz (red.), *Handbook of Moral Behavior and Development*. T. 1 (s. 275–301). Hillsdale, New Jersey: Lawrence Erlbaum Associates.

Hoffman, M.L. (2006). *Empatia i rozwój moralny*. Gdańsk: GWP.
Hoffman, L.W., Hoffman, M.L. (1973). The Value of Children to Parents. W: J.T. Fawcett (red.), *Psychological Perspectives on Population*. New York: Basic Books.
Hoffman, L.W., Manis, J.D. (1982). The Value of Children in the United States. W: F.I. Nye (red.), *Family Relationships: Rewards and Costs* (s. 143–147). Beverly Hills, CA: Sage Publications.
Hoggard, L. (2006/2010). *How To Be Happy*. London: BBC Books.
Hołyst, B. (1993/2003). *Kryminologia*. Warszawa: LewisNexis.
Hołyst, B. (1994). *Kryminologia.* Warszawa: LewisNexis.
Hołyst, B. (2004). *Kryminologia*. Warszawa: LewisNexis.
Hoppock, R. (1935). *Job Satisfaction*. New York: Harper and Brothers.
Hyde, J.S., Frost, L.A. (2002). Metaanalizy w psychologii kobiety. W: B. Wojciszke (red.), *Kobiety i mężczyźni. Odmienne spojrzenie na różnice* (s. 15–47). Gdańsk: GWP.

IPSOS, (2009). *Współcześni mężczyźni o podziale ról w rodzinie*. Warszawa.

Janicka, I. (2008). Staż wspólnego życia a satysfakcja seksualna partnerów kohabitujących. *Psychologia Rozwojowa, 13*(4), 37–48.
Juczyński, Z. (2001). *Narzędzia pomiaru w promocji i psychologii zdrowia*. Warszawa: Pracownia Testów Psychologicznych PTP.

Kabanoff, B. (1980). Work and Nonwork: A Review of Models, Methods, and Findings. *Psychological Bulletin, 88*, 60–77.
Kabanoff, B. (1982). Occupational and Sex Differences in Leisure Needs and Leisure Satisfaction. *Journal of Occupational Behavior*, *3*, 233–245.
Kabanoff, B., O'Brien, G.E. (1980). Work and Leisure: A Task Analysis. *Journal of Applied Psychology, 65*, 596–609.
Kasser, T., Ryan, R. (1993). A Dark Side of the American Dream: Correlates of Financial Succes as a Central Life Aspiration. *Journal of Personality and Social Psychology, 65*, 410–422.
Kernis, M.H., Grannemann, B.D., Barclay, L.C. (1989). Stability and Level of Self-esteem. *Journal of Personality and Social Psychology, 65*, 1190–1204.
Keyes, C.L., Shmotkin, R., Ryff, C.D. (2002). Optimizing Well-Being: The Empirical Encounter of Two Traditions. *Journal of Personality and Social Psychology, 82*(6), 1007–1022.
King, L.A., Broyles, S.J. (1997). Wishes, Gender, Personality, and Well-Being. *Journal of Personality, 65*, 1, 49–76.
Konopczyński, M. (2008). *Metody twórczej resocjalizacji. Teoria i praktyka wychowawcza*. Warszawa: WN PWN.
Konopczyński, M. (2014). *Pedagogika resocjalizacyjna. W stronę działań kreujących*, Kraków: Impuls.

Konopnicki, J. (1971). *Niedostosowanie społeczne*. Warszawa: PWN.
Kretschmer, E. (1921). *Körperbau und Charakter. Untersuchungen zum Konstitutionsproblem und zur Lehre von den Temperamenten*. Berlin: Springer.
Kulpa, A. (1983). Poczucie sensu życia a neurotyzm i wartości u chorych z zespołem zależności alkoholowej*. Zdrowie Psychiczne, 4*, 78–83.
Kulpa, A. (1986). Poczucie sensu a neurotyzm u chorych na przewlekłą gruźlicę płuc. W: *Pamiętnik VII Zjazdu Naukowego Polskiego Towarzystwa Szpitalnictwa.* Warszawa: Redakcja Wydawnictw Polskiego Towarzystwa Szpitalnictwa.

Leibenstein, H. (1975). Aspects of the X-inefficiency Theory of the Firm. *Bell Journal of Economics, 6*, 580–606.
Lemert, E.M. (1951). *Social Pathology: A Systematic Approach to the Theory of Sociopathic Behavior*. New York: McGrew-Hill.
Lew-Starowicz, Z. (2006). Seksualność a jakość życia człowieka. *Przegląd Seksuologiczny, 5*, 21–26.
Lindley, P.A., Joseph, S. (2007). *Psychologia pozytywna w praktyce*. Warszawa: WN PWN.
Locke, E.A. (1982). The Relationship of Goal Level to Performance with a Short Work Period and Multiple Goal Levels. *Journal of Applied Psychology, 67*, 512–514.
Lombroso, C. (1895). *Kobieta jako zbrodniarka i prostytutka*. Warszawa: Wyd. Hieronima Cohna.
Lykken, D. (1999). *Happiness: What Studies on Twins Show us About Nature, Nurture, and the Happiness Set-Point*. New York: Golden Books.

Machel, H. (2006). *Sens i bezsens resocjalizacji penitencjarnej – casus polski (studium penitencjarno-pedagogiczne)*. Kraków: Impuls.
Mandal, E. (2000). *Podmiotowe i interpersonalne konsekwencje stereotypów związanych z płcią.* Katowice: Wyd. UŚ.
Maslow, A. (red.) (1971). *New Knowledge in Human Values*. Chicago: H. Regnery.
Matlin, M.W., Gawron, V.J. (1979). Individual Differences in Pollyannaism. *Journal of Personality Assessment, 43*(4), 411–412.
Mayer, J.D., Salovey, P. (1990), *Emotional Intelligence*. Baywood Publishing Co., Inc.
Mayer, J.D., Salovey, P. (1993). The Intelligence of Emotional Intelligence. *Intelligence, 17*, 433–442.
Mayer, J.D., Salovey, P. (1995). Emotional Intelligence and the Construction and Regulation of Feelings. *Applied and Preventive Psychology, 4*, 197–208.
Mayer, J.D., Salovey, P. (1997). What is Emotional Intelligence? W: P. Salovey, D.J. Sluyter (red.), *Emotional Development and Emotional Intelligence* (s. 3–

24). New York: Basic Books.
Mayer, J.D., DiPaolo, M.T., Salovey, P. (1990). Perceiving Affective Content in Ambiguous Visual Stimuli: A Component of Emotional Intelligence*. Journal of Personality Assessment*, *54*, 772–781.
Mayer, J.D., Caruso, D., Salovey, P. (1999). Emotional Intelligence Meets Traditional Standards for an Intelligence. *Intelligence, 27*, 267–298.
Mayer, J.D., Salovey, P., Caruso, D. (2000a). Emotional Intelligence as Zeitgeist, as Personality and as a Mental Ability. W: R. Bar-On, J. Parker (red.), *The Handbook of Emotional Intelligence* (s. 92–117). San Francisco, CA: Jossey-Bass.
Mayer, J.D., Salovey, P., Caruso, D. (2000b). Models of Emotional Intelligence. W: R.J. Sternberg, *Handbook of Intelligence* (s. 396–420). New York: Cambridge University Press.
Mayer, J.D., Salovey, P., Caruso, D. (2004). Emotional Intelligence: Theory, Findings, and Implications. *Psychological Inquiry, 15*, 3, 197–215.
Mayer, J.D., Salovey, P., Caruso, D. (2008). Emotional Intelligence: New Ability or Eclectic Traits? *American Psychologist, 6*, 503–514.
Mayer, J.D., Salovey, P., Goldman S.L., Turvey, C., Palfai, T. (1995), Emotional Attention, Clarity and Repair: Exploring Emotional Intelligence Using the Trait Meta-modd Scale (s. 125–154). W: J. Pennebaker (red.), *Emotion, Disclosure, and Health*. Washington, DC: American Psychological Association.
Mądrzycki, T. (1996/2002). *Osobowość jako system tworzący i realizujący plany*. Gdańsk: GWP.
Michalos, A.C. (1985), *Multiple Discrepancies Theory (MDT)*, *Social Indicators Research, 16*(4), 347–413.
Mill, J.S. (1882). *Autobiografia*. Warszawa: [s.n.].
Mill, J.S. (2005). O wolności. W: J.S. Mill, *Utylitaryzm; O wolności*. Warszawa: WN PWN.
Millward Brown SMG/KRC (2012). *Raport. Polacy cenią swój wolny czas*. Warszawa.
Miluska, J. (1996). *Tożsamość kobiet i mężczyzn w cyklu życia*. Poznań: Wyd. Nauk. UAM.
Miluska, J. (1999). Przyczyny różnic płciowych. Dylematy i rozstrzygnięcia. W: J. Miluska, P. Boski (red.), *Męskość – kobiecość w perspektywie indywidualnej i kulturowej* (s. 39–66). Warszawa: Wyd. IP PAN.
Moir, A., Jessel, D. (1993). *Płeć mózgu. O prawdziwej różnicy między mężczyzną, a kobietą.* Warszawa: PIW.
Morganti, J.B., Nehrke, M.F., Hulicka, I.M., Cataldo, J.F. (1988). Life-Span Differences in Life Satisfaction, Self-concept, and Locus of Control. *International Journal of Aging and Human Development, 26*, 45–56.
Mossey, J.M., Shapiro, E. (1982). Self-rated Health: A Predictor of Mortality Among the Elderly. *American Journal Public Health, 72*(8), 800–808.

Mroziak, B. (1994). A. Antonovsky'ego koncepcja salutogenezy i poczucia koherencji (SOC). *Nowiny Psychologiczne 1*, 6–16.
Myers, D.G. (1992). Finding Happiness. *Church Herald, September*, 32–34.
Myers, D.G., Diener, E. (1995). Who is Happy? *Psychological Sciences, 6*(1), 10–19.
Myers, S. (2004). Bliskie związki a jakość życia. W: J. Czapiński (red.), *Psychologia pozytywna. Nauka o szczęściu, zdrowiu, sile i cnotach człowieka.* Warszawa: WN PWN.

Nęcka, Z. (1996a). *Atrakcyjność wzajemna*. Kraków: Wyd. Profesjonalnej Szkoły Biznesu.
Nęcka, Z. (1996b). *Komunikacja międzyludzka.* Kraków: Wyd. Profesjonalnej Szkoły Biznesu.
Nosal, C. (1999). *Psychologia decyzji kadrowych*. Kraków: WPSB.

Obuchowski, K. (1984). Psychologiczne problemy seksuologii. W: K. Imieliński (red.), *Seksuologia społeczna.* Warszawa: PWN.
Oleś, P. (1989). *Wartościowanie a osobowość. Psychologiczne badania empiryczne*. Lublin: RW KUL.
Oleś, P. (2002). *Wprowadzenie do psychologii osobowości*. Warszawa: Scholar.
Ostrihańska, Z. (1972). Samoagresja wielokrotnych recydywistów. *Przegląd Penitencjarny i Kryminologiczny, 2*, 20–34.
Ostrowska, K., Wójcik, D. (1986). *Teorie kryminologiczne*. Warszawa: ATK.
Otrębska-Popiołek, K. (1991). *Człowiek w sytuacji pomocy. Psychologiczna problematyka przyjmowania i udzielania pomocy*. Katowice: Wyd. UŚ.

Palmer, B.R., Donaldson, C., Stough, C. (2002). Emotional Intelligence and Life Satisfaction. *Personality and Individual Differences, 33*, 1091–1100.
Panksepp, J. (2005). Affective Consciousness: Core Emotional Feelings in Animals and Humans. *Conscious Cogn., 14*(1), 30–80.
Parducci, A. (1995). *Happiness, Pleasure and Judgment: The Contextual Theory an Its Applications*. Mahwah, Nj: Lawrence Erlbaum.
Parker, D.E. (1983). Organizational Determinanst of Job Stress. *Organizational Behavior and Human Performance*, *32*, 160–177.
Parker, K.C.H. (1983). A Meta-Analysis of the Reliability and Validity of the Rorschach Variables. *Journal of Personality and Personality Assesment, 47*, 227–231.
Pavot, W., Diener, E. (1993). Review of the Satisfaction with Life Scale. *Psychological Assessment, 5*, 164–172.
Payne, R. (1980). Stress and Work: A Review and a Theoretical Framework. Part 1. *Personnel Review, 9*, 1–20.
Pervin, L. (2002). *Osobowość. Teoria i badania.* Kraków: Wyd. UJ.

Peterson, Ch., Park, N., Seligman, M.E.P., Orientations to Happiness and Life Satisfaction: The Full Life Versus the Empty Life. *Journal of Happiness Study*, 6, 25–41.
Petrides, K.V., Furnham, A. (2004). The Role of Trait Emotional Intelligence in Academic Performance and Dewiant Behawior at School. *Personality and Individual Differences, 36*, 277–293.
Phelps, E.A., LeDoux, J.E. (2005). Contributions of the Amygdala to Emotion Processing: From Animal Models to Human Behavior. *Neuron, 48*(2), 175–187.
Pilecka, B. (1986a). Poczucie sensu życia w wybranych teoriach psychologicznych. W: B. Pilecka (red.), *Osobowościowe i środowiskowe korelaty poczucia sensu życia*. Rzeszów: Wyd. WSP.
Pilecka, B. (1986b). Test poczucia sensu życia – Purpose in Life Test (PLT) J.C. Crumbaugha i L.T. Maholicka. W: B. Pilecka (red.), *Osobowościowe i środowiskowe korelaty poczucia sensu życia*. Rzeszów: Wyd. WSP.
Popiołek, K. (1996). Wsparcie społeczne – zarys problematyki. W: K. Popiołek (red.), *Psychologia pomocy. Wybrane zagadnienia*. Katowice: Wyd. UŚ.
Poprawa, R. (2001). Zasoby osobiste w radzeniu sobie ze stresem. W: G. Dolińska-Zygmunt (red.), *Elementy psychologii zdrowia* (s. 103–141). Wrocław: Wyd. UWr.
Porczyńska-Ciszewska, A. (2013). *Cechy osobowości a doświadczanie szczęścia i poczucie sensu życia*. Katowice: Wyd. UŚ.
Pospiszyl, K. (1998). *Resocjalizacja*. Warszawa: Żak.
Potenza, M.N., Winters, K.C. (2003). The Neurobiology of Pathological Gambling: Translating Research Findings into Clinical Advances. *Journal of Gambling* Studies, 19, 7–10.
Przybyliński, S. (2005). *Podkultura więzienna. Wielowymiarowość rzeczywistości penitencjarnej*. Kraków: Impuls.
Przybyliński, S. (2012). *Więźniowie „niebezpieczni". Ukryty świat penitencjarny*. Kraków: Impuls.

Raport CBOS (2014a). *Polacy o swoim szczęściu, pechu i zadowoleniu z życia*. Warszawa.
Raport CBOS (2014b). *Zadowolenie z życia*. Warszawa.
Rembowski, J. (1989). *Empatia – studium psychologiczne*. Warszawa: PWN.
Richard, L.E., Diener, E., Suh, E.M. (1996). Discriminant Validity of Well-Being Measures. *Journal of Personality and Social Psychology*, *71*(3), 616–628.
Ricks, D.F. (1966). *Mood and Personality*. New York: Holt, Rinehart, & Winston.
Ridley, M. (2000). *O pochodzeniu cnoty*, Poznań: Rebis.
Rogers, C. (1961). On Becoming a Person: A Review of Psychotherapy. *Front Cover. Houghton Mifflin, Jan 1*.
Ross, J.G., Milgram, J.I. (1982). Important Variables in Adult Sibling Relationships: A Qualitative Study. W: M.E. Lamb, B. Sutton-Smith (red.),

Sibling Relationships: Their Nature and Significance Across the Life Span. Hillsdale, NJ.: Erlbaum.
Rostowski, J. (1987). *Zarys psychologii małżeństwa*. Warszawa: PWN.
Røysamb, E. (1997). Risk Behaviour: Towards a Model of Effectively Constructed Action. *Personality and Individual Differences, 22*, 33–46.
Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dn. 12.08.1998 r. w sprawie regulaminu wykonywania kary pozbawienia wolności, Dz. U. 1998 Nr 111, poz. 699.
Rubin, K.H., Burgess, K.B., Dwyer, K.M., Hastings, P.D. (2003). Predicting Preschoolders' Externalizing Behaviors from Toddler Temperament, Conflict, and Maternal Negativity. *Developmental Psychology, 39*, 164–176.
Ryan, R., Deci, E. (2000). Self-determination Theory and the Facilitation of Intrinsic Motivation, Social Development an Well-Being. *American Psychologist, 55*, 68–78.
Ryff, C.D. (1989a). Beyond Ponce de Leon and Life Satisfaction: New Directions in Quest of Successful Aging. *International Journal of Behavioral Development, 12*, 35–55.
Ryff, C.D. (1989b). Happiness is Everything, or Is It? Explorations on the Meaning of Psychological Well-Being. *Journal of Personality and Social Psychology, 57*, 1069–1081.
Ryff, C.D., Singer, B.H. (2000a). Biopsychosocial Challenges of the New Millennium. *Psychotherapy and Psychosomatics, 69*(4), 170–177.
Ryff, C.D., Singer, B.H. (2000b). Interpersonal Flourishing: A Positive Health Agenda for the New Millennium. *Personality and Social Psychology Review, 4*(1) Special Issue: Personality and Social Psychology at the Interface: New Directions for Interdisciplinary Research), 30–44.
Ryff, C.D., Singer, B.H. (red.) (2001). *Emotion, Social Relationships, and Health*. New York: Oxford University Press.
Ryff, C.D., Singer, B.H. (2008). Know Thyself and Become What You Are: A Eudaimonic Approach to Psychological Well-Being. *Journal of Happiness Studies, 9*(1), 13–39.
Ryff, C.D., Singer, B.H., Love, G.D. (2004). Positive Health: Connecting Well-Being with Biology. *Philosophical Transactions of the Royal Society of London B, 359*, 1383–1394.

Saklofske, D.H., Austin, E.J., Minski, P.S. (2003). Factor Structure and Validity of a Trait Emotional Measure. *Personality and Individiual Differences, 34*, 1091–1100.
Salmon, P. (2002). *Psychologia w medycynie*. Gdańsk: GWP.
Salovey, P., Mayer, J. (1990a), *Emotional Intelligence*. New Haven, CT: Baywood Publishing Co., Inc.
Salovey, P., Mayer, J. (1990b). Emotional Intelligence. *Imagination, Cognition, and Personality, 9*, 185–211.

Salovey, P., Sluyter, D.J. (1999). *Rozwój emocjonalny a inteligencja emocjonalna.* Poznań: Rebis.
Scheier, M.F., Carver, C.S. (1992). Effects of Optimism on Psychological and Physical Well-Being: Theoretical Overview and Empirical Update. *Cognitive Therapy and Research, 16*, 201–228.
Schmutte, P., Ryff, C. (1997). Personality and Life Well-Being: Reexamining Methods and Meanings. *Journal of Personality and Social Psychology, 37*, 549–559.
Schur, E.M. (1971). *Labeling Deviant Behavior: Its sociological implications*. New York: Harper & Row.
Schutte, N.S., Malouff, J.M. (1998). *Measuring Emotional Intelligence and Related Constructs*. Levinston: Mellen Press.
Schutte, N.S., Malouff, J.M., Bobik, C., Coston, T.D., Greeson, C., Jedlicka, C. et al. (2001). Emotional Intelligence and Interpersonal Relations. *Journal of Social Psychology, 141*, 523–536.
Schwartz, S.H., Bilsky, W. (1987). Toward a Psychological Structure of Human Values. *Journal of Personality and Social Psychology, 53*, 550–562.
Schwartz, S.H., Strack, F. (1999). *Well-Being: The Foundations of Hedonic Psychology*. New York: Russell Sage Foundation.
Sedikides, C., Strube, M.J. (1997). Self-evaluation: To Thine Own Self to Be Good, to Thine Own Self to Be Sure, to Thine Own Self to Be True, and to Thine Own Self to Be Better. *Advances in Experiment Social Psychology*, 29, 209–269.
Seligman, M.E.P. (2002). *Authentic Happiness: Using the New Positive Psychology to Realize Your Potential for Lasting Fulfillment*. New York: Free Press/Simon and Schuster.
Seligman, M.E.P. (2004). Beyond Money: Toward an Economy of Well-Being. *Psychological Science in the Public Interest, 5*, 1–31.
Selye, H. (1978). *Stres nieokiełznany*. Warszawa: PIW.
Sęk, H., Pasikowski, T. (red.) (2001). *Zdrowie – stres – zasoby*. Poznań: Wyd. Fundacji Humaniora.
Sheldon, K.M., Elliot, A. (1997). Goal-Striving, Need Satisfaction, and Longitudinal Well-Being: The Self-concordance Model. *Journal of Personality and Sicial Psychology, 76*, 3, 482–497.
Sheridan, C.L., Radmacher, S.A. (1998). *Psychologia zdrowia*. Warszawa: Instytut Psychologii Zdrowia PTP.
Shin, D.C., Johnson, D.M. (1978). Avowed Happiness as an Overall Assessment of the Quality of Life. *Social Indicators Research, 5*, 475–492.
Skrzypińska, K. (2002). *Pogląd na świat a poczucie sensu i zadowolenie z życia.* Kraków: Impuls.
Spionek, H. (1981). *Zaburzenia rozwoju uczniów a niepowodzenia szkolne.* Warszawa: PWN.
Stanik, B., Urban, B. (2008). *Resocjalizacja*. T. 1–2. Warszawa: WN PWN.

Strack, F., Argyle, M., Schwarz, N. (1991). *Subjective Well-Being an Interdisciplinary Perspective.* Oxford: Pergamon Press.
Strelau, J. (1985). *Temperament. Osobowość. Działanie*. Warszawa: PWN.
Strelau, J. (2000). Osobowość jako zespół cech. W: J. Strelau (red.), *Psychologia – podręcznik akademicki.* T. 2 (s. 525–560). Gdańsk: GWP.
Strelau, J. (2003). *Psychologia podręcznik akademicki*. T. 2: *Psychologia ogólna.* Gdańsk: GWP.
Strube, M., Berry, J. (1985). Type A Behaviour, Age and Psychological Well-Being. *Journal of Personality and Social Psychology, 49*, 203–218.
Strube, M., Berry, J., Goza, B., Fennimore, D. (1985). Type a Behaviour, Age and Psychological Well-Being*. Journal of Personality and Social Psychology, 49*, 203–218.
Strus, W. (2012). *Dojrzałość emocjonalna a funkcjonowanie moralne*. Warszawa: Liberi Libri.
Strykowska, M. (1992). Regulacyjna funkcja tożsamości płciowej kobiet a ich praca zawodowa. *Kolokwia Psychologiczne, 1*, 121–136.
Swann, W.B., (1990). To Be Adored or To Be Known? The Interplay of Self-enhancement and Self-verfication. W: E.T. Higgins, R.M. Sorrentino (red.), *Handbook of Motivationand Cognition: Foundations of Social Beahavior* (s. 408–448). New York: Guilford Press.
Szarota, P. (1995). Polska Lista Przymiotnikowa: narzędzie do diagnozy pięciu wielkich czynników osobowości. *Studia Psychologiczne, 33*, 227–255.

Śliwak, J. (2001). *Osobowość altruistyczna*. Lublin: RW KUL.

Tangney, J.P. (1999). The Self-conscious Emotions: Shame, Guilt, Embarrassment and Pride. W: T. Dalgleish, M. Power (red.), *Handbook of Cognition and Emotion* (s. 541—568). Chichester: John Wiley & Sons.
Tangney, J.P., Dearing, R.L. (2002). *Shame and Guilt*. New York – London: The Guilford Press.
Tangney, J.P., Fischer, K.W. (red.) (1995). *Self-conscious Emotions: The Psychology of Shame, Guilt, Embarrassment, and Pride*. New York: The Guilford Press.
Tangney, J.P., Boone, A.L., Dearing, R. (2005). Forgiving the Self: Conceptual Issues and Empirical Findings. W: E.L. Worthington (red.), *Handbook of Forgiveness* (143–159). New York: Routledge.
Tatarkiewicz, W. (1962/1990). *O szczęściu*. Warszawa: PWN.
Tatarkiewicz, W. (1978). *Historia filozofii*. T. 3, Filozofia XIX wieku i współczesna. Warszawa: PWN.
Taylor, S.E., Neter, E., Wayment, H.A. (1995). Self-evaluation Processes. *Personality and Social Psychology Bulletin, 21*, 1278–1287.
Tellegen, D., Waller, A. (1997). Happiness is a Stochastic Phenomenon. Psychological Science. *University of Minnesota Psychological Science, 7*, 3,

186–189.
Thompson, C., Taggart, A.C., Dunbar, D.L., Spencer, M.J., et al. (1998). A Controlled Trial of Health Promotion Programs in 11-Year-Olds Using Physical Activity 'Enrichment' for Higher Risk Children. *Journal of Pediatrics, 132*, 840–848.
Tkach, C., Lyubomirsky, S. (2006). How do People Pursue Happiness? Relating Personality, Happiness-Increasing Strategies, and Well-Being. *Journal of Happiness Studies, 7*, 183–225.
Trivers, R.L. (1971). The Revolution of Reciprocal Altruism. *Quarterly Review of Biology, 46*, 35–57.
Trope, Y. (1986a). Identyfication and Inferential Processes in Dispositional Atribution. *Psychological Review, 93*, 239–257.
Trope, Y. (1986b). Self-enhancement and Self-assessment in Achievement Behavior. W: R.M. Sorrentino, E.T. Higgins (red.), *Handbook of Motivation and Cognition: Foundations of Social Behavior*. T. 1 (s. 350–378). New York: Guilford Press.
Turczak B.M. (2009), Praca jako forma bezpieczeństwa dla osób niepełnosprawnych. W: M. Gawrońska-Garstka (red.), *Edukacja dla bezpieczeństwa. Bezpieczeństwo intelektualne Polaków*. Poznań: Wyd. Wyższej Szkoły Bezpieczeństwa.
Trzebińska, E. (2008). *Psychologia pozytywna*. Warszawa: WAiP.

Ustawa z 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy, Dz. U. 1997 Nr 90, poz. 557.
Ustawa z 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny. Dz. U. z 1997 r. Nr 88 poz. 553, http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19970880553.

Van Zelst, R.H. (1951). Worker Popularity and Job Satisfaction. *Personel Psychology, 4*, 405–412.
Van Zelst, R.H. (1952). Sociometrically Selected Work Teams Increase Production. *Personnel Psychology, 5*, 3, 175–185.
Venfossen (1988). Happiness in relations. W: S.E. Hobfoll (1988). *The Ecology of the Stress*. New York: Hemisphere Publishing Corporation.
Veenhoven, R. (1984). *Conditions of Happiness*. Dordrecht, The Netherlands: D. Reidel Publishing Company.
Veenhoven, R. (1994a). *Intervención Psicosocial*. Vol. 3. Rótterdam, Holanda: University Press.
Veenhoven, R. (1994b). Is Happiness a Trait? Tests of the Theory that a Better Society Does not Make People any Happier. *Social Indicators Research, 32*, 101–160.
Veenhoven, R. (1996). Happy Life-Expectancy: A Comprehensive Measure of Quality of Life in Nations, *Social Indicators Research, 39*, 1–5.

Veenhoven, R. (2003). Wealth and Happiness Revisited – Growing National Income Does Go with Greater Happiness. *Social Indicators Research, 64*(1), 1–27.
Veroff, J., Douvan, E.N.M., Kulka, R.A., Richard, A. (1981). *The Inner American: A Self-Portrait from 1957 to 1976. Studies Americans' Self-Perception, Feelings of Well-Being, and Attitudes Toward Marriage, Parenthood, Work, and the Means of Coping with Social and Emotional Problems*. New York: Basic Books Inc. Publishers.

Warr, P. (1978). A Study of Psychological Well-Being. *British Journal of Psychology, 60*, 111–121.
Watson, D., Clark, L.A., Tellegen, A. (1984). Cross-Cultural Convergence in the Structure of Mood: A Japanese Replication and a Comparison with U.S. Findings. *Journal of Personality and Social Psychology, 47*, 127–144.
Wessman, A.E., Ricks, D.F. (1966). *Mood and Personality*. New York: Holt Rinehart & Winston.
Williams, D.G. (1989). Personality Effects in Current Mood: Pervasive or Reactive? *Personality and Individual Differences, 10*, 941–948.
Wills, T.A. (1981). Downward Comparison Principles in Social Psychology. *Psychological Bulletin, 90*, 245–271.
Wilson, E.O. (1988). *O naturze ludzkiej*. Warszawa: PIW.
Wilson, E.O. (2000). *Socjobiologia*. Poznań: Zysk i S-ka.
Wilson, K.M., Rizk, N.M., Armstrong, S.L., Gluckman, J.L. (1998). Effects of Hemimandibulectomy on Quality of Life. *The Laryngoscope, 108*, 10, 1574–1577.
Wrześniewski, K. (1990). Badanie wzoru zachowania „A" przy użyciu polskiego kwestionariusza. *Przegląd Lekarski, 49*, 9, 538–542.
Wrześniewski, K. (1993). *Styl życia a zdrowie. Wzór zachowania „A".* Warszawa: Wyd. Instytutu Psychologii Polskiej Akademii PAN.
Wrześniewski, K., Santorski, J. (1985). Diagnoza wzoru zachowania „A" jako czynnika ryzyka zawału serca. W: T. Szustrowa, E. Paszkiewicz (red.), *Materiały do nauczania psychologii* (s. 318–333). T. 4, Seria II. Warszawa: PWN.
Wrześniewski, K., Zyzanski, S., Jenkins, D. (1980). Polsko-amerykańskie badania nad wzorem zachowania stanowiącego czynnik ryzyka zawału serca. *Przegląd Psychologiczny, 23*, 1, 35–45.

Zaleśkiewicz, T. (2005). *Przyjemność czy konieczność. Psychologia spostrzegania i podejmowania ryzyka*. Gdańsk: GWP.
Zdrojewicz, Z., Dubiński, A., Dubińska, K. (2005). Mózg a seks. W: Z. Zdrojewicz (red.), *Miłość, hormony i seks* (s. 97–103). Wrocław: Continuo.

Zika, S., Chamberlain, K. (1992). On the Relation Between Meaning in Life and Psychological Well-Being. *British Journal of Psychology, 83*, 1, 133–145.

© Copyright by Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2015

Recenzent:
prof. dr hab. Czesław Czabała

Opracowanie typograficzne wersji elektronicznej:
Andrzej Augustyński

Projekt okładki:
Anna Maria Damasiewicz

ISBN wersji drukowanej: 978-83-7850-799-4
ISBN wesji elektronicznej: 978-83-8095-343-7

impuls

Oficyna Wydawnicza „Impuls”
30-619 Kraków, ul. Turniejowa 59/5
tel./fax: (12) 422 41 80, 422 59 47, 506 624 220
www.impulsoficyna.com.pl, e-mail: impuls@impulsoficyna.com.pl
Wydanie I, Kraków 2017